

ZWIASTOWANIE



PISMO DIECEZJI RZESZOWSKIEJ R 23 (2014) NR 3

KOŚCIÓŁ W ŚWIECIE

WYSTĄPIENIE ŁOŃCZĄCZAKÓW BUCHOWIENSTWA

Zwiastowanie

**Pismo Diecezji Rzeszowskiej
R 23 (2014) Nr 3**



KURIA DIECEZJALNA W RZESZOWIE

Kolegium redakcyjne:
ks. Wiesław Szurek (przewodniczący),
ks. Andrzej Motyka, ks. Tomasz Nowak,
ks. Józef Mucha, ks. Sławomir Zych

Redaktor numeru:
Ks. Wiesław Szurek

Redakcja techniczna:
Elżbieta Chęłpa

Korekta:
S. Hieronima Janicka



211/210/2014

2550 4

ISSN 1426-1790

Adres Redakcji:
Kuria Diecezjalna w Rzeszowie, ul. Zamkowa 4
35-032 Rzeszów, tel./fax 17 852 44 19



Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej
35-020 Rzeszów, ul. 17 Pułku Piechoty 7
tel. 17 852 59 38, e-mail: drukarnia@bonusliber.pl
www.bonusliber.pl

KOŚCIÓŁ W ŚWIECIE

WYSTĄPIENIE KONGREGACJI DUCHOWIEŃSTWA w sprawie codziennego sprawowania Mszy Świętej również pod nieobecność wiernych

Wiadomo, że w ostatnich latach niektórzy kapłani zaczęli praktykować tak zwany «post celebracyjny», polegający na wstrzymywaniu się od czasu do czasu, a nawet cotygodniowo, od celebrowania Mszy Świętej w którymś z dni powszednich, pozbawiając w ten sposób możliwości uczestniczenia w niej także wiernych. W innych przypadkach kapłan, który nie pełni bezpośrednio posługi duszpasterskiej, uważa, że codzienna celebracja nie jest konieczna, jeżeli nie ma możliwości sprawowania jej dla wspólnoty. I wreszcie niektórzy myślą, że w zasłużonym okresie odpoczynku, podczas wakacji, mają prawo «nie pracować», a w związku z tym zawieszają też codzienną Celebrację eucharystyczną. Cóż powiedzieć na to wszystko? Streszczamy odpowiedź w dwóch punktach: nauki Magisterium i kilka uwag teologiczno-duchowych.

1. Magisterium

Nie ulega kwestii, że w dokumentach Magisterium brak stwierdzenia o ścisłym zobowiązaniu kapłana do codziennego celebrowania Mszy Świętej, lecz jest równie ewidentne, że jest to nie tylko sugerowane, ale wręcz zalecane. Podajemy kilka przykładów. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z roku 1983, w kontekście kanonu wskazującego na obowiązek dążenia do świętości przez kapłanów, mówi też: «usilnie zachęca się kapłanów, aby codziennie sprawowali Ofiarę eucharystyczną» (kan. 276, § 2 n. 2 KPK). Do codziennej częstotliwości celebracji winni oni być przygotowywani już od pierwszych lat formacji: «Sprawowanie Eucharystii winno być centrum całego życia seminaryjnego, tak żeby alumni, uczestnicząc codziennie [...] czerpali głównie z tego najbogatszego źródła siłę ducha do pracy apostołskiej oraz dla swego duchowego życia» (kan. 246 § 1 KPK).

W odniesieniu do tego ostatniego kanonu, Jan Paweł II podkreślił: «Potrzeba zatem, by seminarzyści *każdego dnia* uczestniczyli w Eucharystii i *by to codzienne sprawowanie sakramentu stało się później regułą ich kapłańskiego życia*. Należy ponadto tak ich wychowywać, aby Eucharystia była dla nich *najważniejszym wydarzeniem dnia*» (*Anioł Pański*, 01.07.1990, n. 3).

W posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Sacramentum Caritatis* z roku 2007, Benedykt XVI przypomniał przede wszystkim, że «Biskupi, kapłani i diakoni, każdy według swego stopnia, powinni uważać celebrację za swe zasadnicze zadanie» (n. 39). Z tego Papież wyciągnął naturalne wnioski:

«Duchowość kapłańska jest ze swej istoty eucharystyczna. [...] *zalecam kapłanom codzienną celebrację Mszy św., również i wtedy, gdy nie uczestniczą w niej wierni* (Propositio 38 Synodu Biskupów). To zalecenie jest przede wszystkim odpowiedzią na obiektywnie nieskończoną wartość każdej celebracji eucharystycznej; znajduje też uzasadnienie w jej szczególnej skuteczności duchowej, ponieważ Msza św., przeżywana z wiarą, kształtuje człowieka w najgłębszym znaczeniu tego słowa, sprzyja bowiem upodobnianiu się do Chrystusa oraz utwierdza kapłana w jego powołaniu » (n. 80)

Dziedziczące te i inne nauki *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, wydane przez Kongregację ds. Duchowieństwa w najnowszej redakcji (2013), w n. 50, poświęconym «środkom duchowego życia» kapłanów, przypomina: «Konieczne jest, aby w życiu modlitwy prezbitera nie zabrakło [...] nigdy codziennej Celebracji eucharystycznej, poprzedzonej odpowiednim przygotowaniem i zakończonej dziękczynieniem».

Te i inne nauki Magisterium z ostatnich lat zasadzają się – co jest naturalne – na wskazaniach Soboru Watykańskiego II, który w n. 13 Dekretu *Presbyterorum Ordinis* mówi:

«W misterium Ofiary eucharystycznej, w którym kapłani wypełniają swoje główne zadanie, dokonuje się nieustannie dzieło naszego odkupienia i dlatego *usilnie się zaleca jej codzienną celebrację; nawet jeżeli wierni nie mogliby być przy tym obecni, jest ona czynnością Chrystusa i Kościoła*».

2. Główne motywy

Już samo przytoczenie tych wskazań Magisterium powinno wystarczyć, żeby zachęcić wszystkich kapłanów do wiernego codziennego celebrowania Mszy Świętej, w obecności wiernych lub pod ich nieobecność. Podajemy jednak dodatkowo, w możliwie największym skrócie, również główne przyczyny teologiczno-duchowe, leżące u podstaw nauczania Kościoła w tym zakresie, ograniczając się w tym do ich najistotniejszych elementów.

a) *Uprzywilejowany środek świętości kapłana*. Msza Święta jest «źródłem i szczytem» całego kapłańskiego życia: z niej kapłan czerpie nadprzyrodzoną siłę i karmi ducha wiary, którego absolutnie potrzebuje, by upodobniać się do Chrystusa i godnie Mu służyć. Na równi z manną z Księgi Wyjścia, któ-

raż należało zbierać na nowo każdego dnia, kapłan potrzebuje pić codziennie ze źródła łaski, jakim jest ofiara Golgoty, która powtarza się sakramentalnie w Mszy Świętej. Pominąć tę codzienną celebrację – oprócz przypadku rzeczywistej niemożności – oznacza pozbawić się głównego pokarmu niezbędnego dla własnego uświęcenia i apostołskiej posługi kościelnej, a także narazić się na ryzyko pewnego pelagianizmu duchowego, ufne go bardziej w siłę człowieka niż w dar Boga.

b) *Główny obowiązek kapłana, identyczny z jego tożsamością.* Kapłan jest ustanowiony jako taki głównie z racji i w związku z Celebracją eucharystyczną, jak wynika z faktu, że ta posługa kościelna została ustanowiona przez Chrystusa jednocześnie z samą Eucharystią, podczas Ostatniej Wieczerzy. Celebracja Mszy Świętej nie jest jedynym zadaniem kapłana, ale jest to jego zadanie główne. Przypomniał o tym cytowany powyżej Dekret *Presbyterorum Ordinis*: sprawując Ofiarę eucharystyczną «kapłani wypełniają swoje główne zadanie». Podejmuje ten temat Jan Paweł II w posynodalnej ahortacji *Pastores Dabo Vobis* z 1992 roku: «Otóż kapłani, jako szafarze rzeczy świętych, są przede wszystkim sługami ofiary Mszy Św.» (n. 48).

c) *Najdoskonalszy czyn miłości duszpasterskiej.* Wśród dzieł miłości, jakie kapłan może czynić dla wiernych, nie ma takiego, które byłoby większe lub miało większą wartość od Mszy świętej. Przypomina o tym Sobór Watykański II w następujących słowach: «Pozostałe zaś sakramenty, tak jak i wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i ku niej zmierzają. W najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus. [...] ponieważ Eucharystia jawi się jako źródło i szczyt całej ewangelizacji» (*Presbyterorum Ordinis*, n. 5).

d) *Pomoc душom zmarłych.* Duszpasterska miłość kapłana – która zwykle może osiągnąć jedynie wiernych *viatores* – w Mszy Świętej wykracza poza granice czasu i przestrzeni. Celebrując *in persona Christi*, kapłan spełnia dzieło ponad wymiar skuteczności ludzkiego czynu, która ogranicza się do własnego czasu i przestrzeni oraz do historii swoich skutków. Dzieło kapłana wychodzi poza granice tego, co po ludzku osiągalne. Sprawia to wartość zasługi Chrystusa, który w Mszy Świętej oddaje się w ofierze Ojcu za nas i za wielu. Wśród «wielu», za których Chrystus ofiarował się ostatecznie na krzyżu i nadal się ofiaruje na sakramentalnej Golgocie, jaką są ołtarze naszych kościołów, są również wierni umarli, którzy czekają na dostąpienie wizji Boga w wieczności. Od zawsze Kościół modli się za nich w liturgii, o czym świadczy wspomnianie o zmarłych w modlitwach eucharystycznych. «Kościół od

początku czcił pamięć zmarłych i ofiarował im pomoce, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną, by po oczyszczeniu mogli dojść do uszczęśliwiającej wizji Boga» (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1032).

Congregatio pro Clericis

**DEKRET KONGREGACJI KULTU BOŻEGO
I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW
ustanawiający bł. ks. Jerzego Popiełuszkę
patronem NSZZ „Solidarność”**

Członkowie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, w sposób szczególny czczą Błogosławionego Jerzego Popiełuszkę, kapłana i męczennika, który czyniąc prawdę w miłości (cf. Ef 4,15) i broniąc tych, którzy cierpią prześladowanie, nauczał, aby zło dobrem zwyciężać (cf. Rz 12,21).

Jego Ekscelencja Stanisław Gądecki, Arcybiskup Poznański i Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, podejmując prośby członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność, słusznie zaakceptował wybór Błogosławionego Jerzego Popiełuszki – kapłana i męczennika na ich Patrona przed Bogiem.

Następnie Arcybiskup Stanisław Gądecki, zwrócił się pismem z dnia 22 kwietnia 2014 roku do Stolicy Apostolskiej, w którym usilnie prosił, aby wybór ten zostały potwierdzone zgodnie z Normami dotyczącymi ustanawiania Patronów.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy uprawnień udzielonych jej przez Ojca Świętego FRANCISZKA, biorąc pod uwagę, że wybór i zgoda jest dokonana zgodnie z prawem, przychyliła się do próśb i uznaje –

**BŁOGOSŁAWIONEGO JERZEGO POPIELUSZKĘ,
KAPŁANA I MĘCZENNIKA, PATRONEM PRZED BOGIEM
CZŁONKÓW NIEZALEŻNEGO SAMORZĄDNEGO
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „SOLIDARNOŚĆ”.**

*+ Arturus Roche, Arcybiskup Sekretarz
Conradus Maggioni, Prepozyt*

25 sierpnia 2014 r.

OŚWIADCZENIE DYREKTORA BIURA PRASOWEGO STOLICY APOSTOLSKIEJ, W IMIENIU OJCA ŚWIĘTEGO W SPRAWIE POKOJU W IRAKU

Ojciec Święty z wielkim niepokojem śledzi dramatyczne wiadomości, napływające z północnego Iraku, dotyczące bezbronnej ludności tego kraju. Wydarzenia dotyczą w szczególności sposobu Wspólnoty chrześcijańskiej: mieszkańcy uciekają ze swych wiosek i miast z powodu gwałtownych zamieszek i przemocy, obejmujących coraz większe obszary regionu.

Po modlitwie na Anioł Pański w dniu 20 lipca br. Papież Franciszek wołał z bólem: *Nasi bracia są prześladowani. Są wygnani, muszą opuścić swe domy, nie mogąc niczego ze sobą zabrać. Tym rodzinom i tym osobom chcę wyrazić moją bliskość i zapewnić o mej nieustannej modlitwie. Najdrożsi Bracia i Siostry, tak bardzo prześladowani! Wiem, jak bardzo cierpicie, wiem, że pozbawiono was wszystkiego. Jestem z wami w wierze w Tego, który zwyciężył zło!*

W świetle tych niepokojących wydarzeń Ojciec Święty odnawia swoją bliskość duchową ze wszystkimi, którzy przechodzą tę bolesną próbę i łączy się z pełnymi przygnębienia wezwaniami lokalnych Biskupów, prosząc wraz z nimi i dla ich umęczonych Wspólnot o nieustanną chóralną modlitwę, wznoszoną do Ducha Świętego z błaganiami o dar pokoju.

Ojciec Święty zwraca się także z pilnym wezwaniem do Międzynarodowej Wspólnoty, ażeby podjęła aktywne działania mające na celu położenie kresu trwającemu dramatowi humanitarnemu i dołożyła wszelkich starań, aby ochronić tych, których dotyka lub którym zagraża przemoc, oraz zapewnić konieczną pomoc, przede wszystkim tę najpilniejszą, tak wielkiej rzeszy ludzi wypędzonych ze swych domów, których los zależy od solidarności innych.

Papież zwraca się z apelem do sumienia każdego człowieka i powtarza każdemu wierzącemu: *Niech Bóg pokoju wzbudzi we wszystkich prawdziwe pragnienie dialogu i pojednania. Przemocy nie zwycięża się przemocą. Przemoc zwycięża się pokojem! Módlmy się w ciszy, prosząc o pokój, wszyscy, w ciszy... Maryjo, Królowo pokoju, módl się za nami!* (po modlitwie na Anioł Pański, 20 lipca 2014 roku).

7 sierpnia 2014 r.

KOŚCIÓŁ W POLSCE

WYCHOWYWAĆ DO PRAWDY List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 roku

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia,
Drodzy Rodzice, Nauczyciele i Wychowawcy,
Droga Młodzieży, Kochane Dzieci!

Kilka dni temu w polskich szkołach zabrzmiał dzwonek, zwiastujący początek nowego roku szkolnego i katechetycznego. W ten sposób otworzył się przed nami nowy czas, w którym nie tylko będziemy mogli zdobywać wiedzę o świecie, o sobie i o Panu Bogu, ale także przeżywać radość poznawania Ewangelii i głoszenia jej innym ludziom. Do takiej właśnie radości, płynącej z Ewangelii, zachęca nas Ojciec Święty Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium*.

Podobnie, jak w latach poprzednich, w tym miesiącu będziemy przeżywać Tydzień Wychowania. Jego czwarta edycja odbędzie się w dniach 14-20 września i zostanie poświęcona roli prawdy w odpowiedzialnym wychowaniu. Będziemy także podkreślać rolę prawdy w życiu społecznym, narodowym i państwowym jako niezbędnego warunku rozwoju naszej Ojczyzny.

1. Potrzeba uznania obiektywnej prawdy

Pan Bóg na kartach Biblii przypomina nam rolę prawdy i miłości w życiu człowieka. Źródłem tej troski jest miłość Stwórcy do stworzenia, poddawane-go ciągłej pokusie ulegania kłamstwu, którego ojcem jest „władca tego świata” (J 12,31). Prorok Ezechiel w dzisiejszym czytaniu mówi o odpowiedzialności „stróża domu Izraela” (Ez 33,7) – odpowiedzialności wyrażającej się w wiernym przekazie słowa, pochodzącego z ust Bożych. Znamiennym listem Boga do człowieka jest Dekalog – dziesięć przykazań napisanych palcem Bożym na kamiennych tablicach (por. Wj 31,18). Troska o ich zachowanie włącza się w szczególne zadanie chrześcijanina, który jest nieustannie wzywany do

życia w duchu prawdy i miłości. Współczesny świat próbuje narzucić ludziom przekonanie, że nie ma żadnej obiektywnej prawdy, a każdy człowiek rozumie i stosuje ją na swój własny, indywidualny sposób. Co więcej, na człowieka głoszącego istnienie obiektywnej prawdy, według której pragnie on żyć, patrzy się z podejrzliwością, a nawet z lekceważeniem. W takiej sytuacji przestają obowiązywać wszelkie stałe wartości. Przyjmuje się wtedy, że nie ma żadnych niepodważalnych punktów odniesienia, a zatem wszystko jest niestałe i zmienne. Wobec coraz częstszych prób narzucania tego rodzaju przekonań, Kościół przestrzega przed swego rodzaju „dyktaturą relatywizmu”. Należałoby w tym miejscu przywołać słowa św. Jana Pawła II, który stanowczo przypominał: „W sytuacji, w której nie istnieje żadna ostateczna prawda będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm” (*Centesimus annus*, n. 46).

Warto w związku z tym postawić pytanie: na czym polega wychowanie do prawdy? Polega ono na tym, aby na wszystkich etapach procesu wychowawczego – dokonującego się w domach, w przedszkolach i szkołach – rodzice, nauczyciele i wychowawcy ukazywali wartość odkrywania ostatecznej prawdy o świecie, o człowieku i o Bogu. Ważne jest przy tym, aby pokazywali oni, jak do tej prawdy dążyć i w jaki sposób kierować się nią w codziennym życiu. W ten sposób dzieci i młodzież znajdą się w szkole prawdy i będą wychowywani przez prawdę. Tylko wtedy będziemy mogli z ufnością patrzeć w przyszłość, mając pewność, że dzięki temu ukształtuje się społeczeństwo, w którym ludzie będą kierowali się wewnętrzną uczciwością, prawością i rzetelnością.

2. W szkole Chrystusa – Najwyższej Prawdy

Pełną prawdę o Bogu i o człowieku przekazuje Jezus Chrystus, który mówi o sobie: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14,6a). Zbawiciel jest zatem Najwyższym Wychowawcą w szkole Prawdy. On sam bowiem jest Prawdą. To On posiada wyraźnie określony plan wychowawczy, wyrażający się w słowach: „Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14,6b). Tym samym wskazuje na cel, do którego pragnie zaprowadzić wszystkich wierzących w Niego. Jest nim dom Ojca. Nie ma bowiem dla człowieka nic ważniejszego niż jego własne zbawienie. Ono jest najwyższą wartością. Wobec grzechu i kłamstwa Chrystus wzywa nas dziś do braterskiego upomnienia i zgodnej modlitwy (por. Mt 18,15.19). Chrześcijanin pragnący żyć w praw-

dzie, jest powołany do ciągłej, twórczej przemiany siebie i szukania duchowej siły we wspólnej modlitwie, w której Zbawiciel jest szczególnie obecny. Chrystus, który jest Prawdą, jest przecież także Życiem, daje życie i wzywa do dążenia ku pełni życia. Święty Paweł w Liście do Rzymian, którego fragment słyszeliśmy w dzisiejszym drugim czytaniu, nawołuje do miłości bliźniego, wyrażającej się w przestrzeganiu przykazań (Rz 13,8-10). To w nich zawarta jest wola Boga – doskonały porządek Boży wobec świata stworzonego. Rozpoznawanie jej to nic innego jak poszukiwanie prawdy. Tylko życie w prawdzie pozwala właściwie osądzić stan swojego ducha, a zarazem zdobyć się na wysiłek wewnętrznej przemiany. Będzie ona możliwa, jeśli w szkole Chrystusa-Prawdy będziemy Go uważnie słuchać, głębiej poznawać i pozwalając, aby nas prowadził ku pełnej prawdzie o Bogu i o nas samych. Dzieje się to między innymi podczas szkolnej i parafialnej katechezy.

3. Konieczność wychowania do prawdy

Najważniejszą konsekwencją życia w prawdzie, którą ukazuje nam Pan Jezus, jest dążenie do podporządkowywania jej swojego życia. Jak wielokrotnie nauczał św. Jan Paweł II, nie ma wolności bez prawdy. Autentyczna wolność polega bowiem na życiu w świecie prawdziwych wartości i na świadczeniu o nich. Z pewnością nie jest to łatwe! Niejednokrotnie wymaga braterskiego napomnienia i próby „sprowadzenia występnego z jego drogi” jak poucza dziś prorok Ezechiel (por. Ez 33,8b). Głosząc obiektywną prawdę, musimy mieć świadomość tego, że niekiedy trzeba będzie dla niej cierpieć. Jest to droga, którą kroczyli prorocy Starego Testamentu. Jest to droga, którą w najwyższym stopniu przemierzył sam Pan Jezus. Jest to droga, którą także my powinniśmy podążać. Dla człowieka wierzącego nie ma bowiem innej drogi niż ta, którą szedł nasz Pan, Jezus Chrystus.

Przed wychowawcami: rodzicami, nauczycielami, katechetami i duszpasterzami stoi zatem zadanie stawiania wymagań – najpierw sobie, a następnie własnym dzieciom oraz powierzonym im uczniom i wychowankom. Dlatego zwracamy się do Was z gorącym apelem: Nie bójcie się prawdy! Dążcie do niej z odwagą i zapałem! Uczcie jej innych! Wychowujcie do niej wszystkich, których Wam Pan Bóg powierzył! Nie dajcie się zwieść namiastkami prawdy czy półprawdami! Brońcie się przed manipulacją ze strony tych, którzy są niechętni Chrystusowi i Jego Kościołowi. Nie oni mają być dla Was wzorami i autorytetami, ale Jezus Chrystus – nasz Pan i Zbawiciel, który oddał swoje życie za prawdę i sam o sobie mówi, że jest „drogą i prawdą, i życiem”. Zdobywajcie umiejętność stawiania w prawdzie o sobie poprzez częsty i rze-

telny rachunek sumienia oraz przez regularne przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania! Tylko wtedy poznacie autentyczną radość, wynikającą z doświadczania słów Pana Jezusa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32).

Na tę drogę przebywania w szkole Chrystusa-Prawdy i wychowywania innych w prawdzie wszystkim Wam z serca błogosławimy

*Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 365. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski*

Warszawa, dnia 10 czerwca 2014 r.

TAK – DLA POKOJU I ROZWOJU NARODÓW! NIE DLA WOJNY I ZABIJANIA!

Słowo biskupów diecezjalnych z Jasnej Góry w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej

Umiłowani Bracia i Siostry!

Od Jasnogórskiego Tronu Maryi kierujemy do Polaków w Ojczyźnie i poza jej granicami słowo pasterskie z okazji 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Była ona straszliwym doświadczeniem dwudziestowiecznej Europy i świata. Pochłonęła dziesiątki milionów istnień ludzkich, odcisnęła się na losach narodów i państw. Stała się początkiem wieloletniego czasu przemocy, bezprawia i bezsilności, straty najbliższych oraz utraty Ojczyzny. II wojna światowa ujawniła otchłań zła, do jakiego zdolne są zbrodnicze ideologie i systemy polityczne, które odwróciły się od Boga, przekreślając Jego prawa. Z drugiej zaś strony ukazała też piękno i siłę ludzkiego ducha, czerpiącego często swą siłę ze źródeł wiary: gotowość do poświęceń w imię niezbywalnego prawa narodów do życia w wolności, stawanie w obronie wartości, które kształtowały drogę pokoleń, czynne przeciwstawianie się dyktatowi zła.

Papież Benedykt XVI zachęcał nas: „Musimy pamiętać o dramatycznych wydarzeniach, które zapoczątkowały jeden z najstraszliwszych konfliktów w dziejach, który spowodował dziesiątki miliony ofiar i przyniósł tak wielki ogrom cierpień umiłowanemu narodowi polskiemu. Konflikt, w czasie którego doszło do tragedii Holokaustu i zagłady innych zastępów niewinnych istot”.

1. Los zwyciężonych, lecz niepokonanych

Polska jako pierwsza doświadczyła tragedii i skutków tej wojny. We wrześniu 1939 roku dwaj najeźdźcy, dokonując czwartego rozbioru Rzeczypospolitej, nie tylko odebrali nam wolność, ale zaczęli też burzyć utrwalony porządek życia, dając pierwszeństwo sile przed prawem, moralnemu bezładowi przed porządkiem chrześcijańskich zasad, narzucając bezbożną ideologię narodowego socjalizmu i ateistycznego komunizmu.

Nie sposób ustalić liczby ofiar rozpętanego wtedy na terytorium Rzeczypospolitej „misterium iniquitatis” – misterium nieprawości. Jego symbolami stały się Katyń i Auschwitz, miejsca, gdzie w szczególnie sposób objawiła się bezwzględność zła, nienawiści i pogardy dla człowieka. W okupowanej Rzeczypospolitej rozpoczął się czas zaprogramowanego ludobójstwa, które w szczególnie tragiczny sposób dotknęło Żydów. Był to okres eksterminacji różnych grup społecznych, w pierwszym rzędzie kapłanów i inteligencji, czas terroru, więzień, egzekucji, wywózek, negacji praw obywatelskich, niepewności jutra, trudności codziennego życia.

Mimo tych strasznych doświadczeń rozpoczął się wtedy także czas heroicznych zmagania o wolność. Tysiące naszych braci i siostr wkroczyło na trudną, znaczną ofiarami drogę, która miała doprowadzić do odzyskania Polski Niepodległej. Była to droga zwyciężonych, ale niepokonanych. Szedł nią Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, ukazując światu, że państwo polskie ciągle istnieje, i Polskie Państwo Podziemne, które w okupowanej Ojczyźnie stworzyło sprawnie i skutecznie działające konspiracyjne struktury życia narodu. Ku upragnionej wolności prowadził żołnierski, ofiarny czyn Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, także czyn żołnierzy, którzy swoją drogę do Polski zaczęli nad Oką. Na tej drodze Warszawa rozegrała samotny bój w dniach sierpniowego i wrześniowego Powstania 1944 roku. W ten sposób naród dał dowody, że gotów jest do największych poświęceń dla odzyskania i utrwalenia niepodległości.

Tamten wojenny czas ukazał heroizm świętego ojca Maksymiliana Marii Kolbego, który ofiarował swoje życie za nieznanego brata, a także świadectwo dane Bogu i Polsce przez błogosławionych 108 męczenników II wojny światowej i przez wielu innych naszych Braci i Sióstr, wiernych Chrystusowi, Jego Ewangelii i Kościołowi.

2. Po wojnie

Kres II wojny światowej nie rozpałił nad Polską jutrzeńki wolności. Nowy powojenny porządek zadekretowany przez zwycięskie mocarstwa włączył

Polskę do bloku państw podporządkowanych Związkowi Radzieckiemu. Emigracyjną tułaczkę rozpoczęli żołnierze polskiej wolności, ci spod Monte Cassino, spod Ankony, ze zwycięskiego pochodu brygady gen. Stanisława Maczka – żołnierze, których zdradził świat. W więzieniach poniosło śmierć wielu bohaterów Polski Niepodległej, skazanych za ofiarną służbę Ojczyźnie, zwłaszcza tak zwanych Żołnierzy Wyklętych.

Tak jak w chwili zagrożenia Ojczyzny w 1920 roku, tak również po 1945 roku z Jasnej Góry rozlegał się apel biskupów polskich w obronie narodu, któremu odebrano prawo do stanowienia o wspólnym dobru, jakim jest wolna, niepodległa Polska. Umacniali oni nadzieję i wiarę w zwycięstwo za przyczyną Królowej Polski. Pośród nich ze szczególną mocą rozbrzmiewał głos Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przewodnika Kościoła i Narodu.

Później Polska i świat usłyszały słowa Jana Pawła II wypowiedziane 2 czerwca 1979 roku na Placu Zwycięstwa: „Nie może być Europy sprawiedliwej bez Polski niepodległej na jej mapie”. I przyszedł wreszcie czas wolności. Ofiarnym trudem pokoleń, zaufaniem nadziei, zawierzeniem polskich dróg Chrystusowi i Jego Matce, scalone zostało pęknięte we wrześniu 1939 roku ogniwo polskiej wolności i niepodległości. Nawiazywał do tego Święty Jan Paweł II w liście w 50. rocznicę bitwy o Monte Cassino: „My Polacy nie mogliśmy uczestniczyć bezpośrednio w tym procesie odbudowy Europy, który został podjęty na Zachodzie. Zostaliśmy z gruzami własnej Stolicy. Znaleźliśmy się, jako alianci zwycięskiej koalicji, w sytuacji pokonanych, którym narzucono na czterdzieści lat dominację ze Wschodu, w ramach bloku sowieckiego. Tak więc dla nas walka nie skończyła się w roku 1945. Trzeba ją było podejmować wciąż na nowo”.

3. Wołanie o pokój dzisiaj

Czy dzisiaj – po dwudziestu pięciu latach życia w wolności – pamiętamy o trudzie drogi, która do niej prowadziła? Czy pamiętamy o poniesionych przez naród ofiarach? Jest to naszą świętą powinnością. „Nie można dopuścić do tego, ażeby w Polsce, zwłaszcza w Polsce współczesnej, nie zostało odtworzone martyrologium Narodu polskiego” (Jan Paweł II, „List w 50. rocznicę bitwy o Monte Cassino”, 1994).

Ten obowiązek winien nas skłaniać do przebaczenia, które jest niezbędnym warunkiem zaistnienia pokoju. Nie można rozpocząć żadnego procesu pokojowego, jeżeli w ludziach nie dojrzeje postawa szczerego przebaczenia: „Bez niego stare rany będą nadal krwawić, podsycając w kolejnych pokoleniach zawziętą nienawiść, która jest źródłem zemsty i wciąż nowych zniszczeń. Udzielenie i przyjęcie przebaczenia to nieodzowny warunek wspólnego dążenia do

prawdziwego i trwałego pokoju” („Orędzie Jana Pawła II na XXX Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1997 r”). Święty Jan Paweł II podkreślał, że przebaczenie jest szczególnym rodzajem miłości, koniecznym dla życia w pokoju.

Pokój jest naszym obowiązkiem, do którego trzeba się wychowywać. Choć już kilka pokoleń Polaków żyje, nie mając bezpośredniego doświadczenia wojny, to jednak przygotowywanie kolejnych generacji do życia w pokoju winno być nieustannie pragnieniem tak rodzin, jak i tych, którzy mają wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży. Niezbędnymi warunkami zaistnienia pokoju jest poszanowanie praw człowieka, szacunek dla wolności, w tym wolności religijnej i wolności sumienia, rozwój, solidarność oraz dialog. Ojciec Święty Franciszek dodał do tej listy braterstwo.

W ostatnich tygodniach wołanie: „Tak – dla pokoju i rozwoju narodów, nie – dla wojny i zabijania” nabiera nowego znaczenia. Na kontynencie europejskim, na ukraińskiej ziemi, z którą tak mocno wiąże nas historyczna pamięć, trwa niewypowiedziana wojna. Giną żołnierze i ludność cywilna, cierpią rodziny, serca ludzkie ogarnia nienawiść. Wydarzenia te, godzące w prawo narodów do wyboru własnej drogi, budzą uzasadniony niepokój także o przyszłość naszej Ojczyzny. Oczekujemy podjęcia skutecznych działań, które mogłyby pokojowymi środkami zahamować tragedię wojny.

Na ogarniętą wojną i działaniami terrorystycznymi ziemie naszych sąsiadów kierujemy z Jasnej Góry Zwycięstwa przesłanie pokoju, które przynosi człowiekowi Chrystus. To On zburzył mur wrogości rozdzielający ludzi (por. Ef 2,14). My sami już kilkakrotnie, jako wspólnota katolickiej wiary, podejmowaliśmy trud burzenia takich murów wrogości i nienawiści, czego przykładem jest List biskupów polskich do biskupów niemieckich: „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie” – z listopada 1965 roku, będący zachętą do oczyszczenia pamięci historycznej, do wyznania win i torowania drogi ku pojednaniu.

Umiłowani Siostry i Bracia!

Przywołując 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej, pragniemy – jako ludzie wiary – powierzyć Chrystusowi wielką sprawę pokoju. Jesteśmy bowiem przekonani, że „autentyczny i trwały pokój nie jest owocem jedynie koniecznych umów politycznych i zgody pomiędzy jednostkami i narodami, ale jest darem Boga dla tych, którzy Jemu się oddają i z pokorą oraz wdzięcznością przyjmują światło Jego miłości” („Jan Paweł II przed modlitwą Anioł Pański, 16 marca 2003 r.”).

Święty Papież Polak uczył, że „modlitwa o pokój nie jest elementem wtórnym, ‘następującym po’ wysiłkach na rzecz pokoju. Przeciwnie, jest ona sercem usiłowań zmierzających do budowania pokoju w porządku, w sprawiedliwości i wolności.

Modlić się o pokój znaczy otworzyć ludzkie serce, by mogła je napełnić ożywcza moc Boga. Swoją łaską Bóg może sprawić otwarcie się na pokój tam, gdzie wydają się istnieć jedynie przeszkody i egoistyczne zamknięcie się w sobie; może umocnić i poszerzyć solidarność rodziny ludzkiej mimo długiej historii podziałów i walk.

Modlić się o pokój oznacza prosić o sprawiedliwość, o zaprowadzenie odpowiedniego porządku wewnątrz państw i w stosunkach pomiędzy nimi; oznacza też prosić o wolność, szczególnie o wolność religijną, która jest fundamentalnym, osobistym i cywilnym, prawem każdej osoby.

Modlić się o pokój znaczy błagać o łaskę przebaczenia od Boga, a zarazem o wzrost odwagi dla każdego, kto ze swej strony pragnie wybaczać zniewagi, jakich doznał” („Orędzie Jana Pawła II na XXXV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002 r.”).

Katedra pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach będzie w niedzielę 31 sierpnia szczególnym miejscem modlitwy o pokój. Przewodniczący Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec odprawią tam Mszę świętą o godz. 18.00. Po jej zakończeniu – w pobliżu Radiostacji Gliwickiej, gdzie żołnierze SS dokonali prowokacji w przeddzień wybuchu II wojny światowej – wspólnie o pokój będą się modlić katolicy, protestanci i wyznawcy religii mojżeszowej. Natomiast 1. września u grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie modlić się będą kardynałowie Reinhard Marx z Niemiec i metropolita warszawski Kazimierz Nycz.

W tym dniu prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o podjęcie w intencji pokoju czynków pokutnych: postu, modlitwy i jałmużny.

Wpatrzeni w Jasnogórski Wizerunek Matki naszego Zbawiciela, ku Maryi kierujemy pokorną modlitwę: Królowo Pokoju, zanieś twojemu Synowi naszą modlitwę w intencji Ojczyzny i jej wolności, w intencji przeżywającego trudny czas narodu ukraińskiego, w intencji wszystkich ludzi cierpiących na Bliskim Wschodzie.

Z Jasnej Góry błogosławimy wszystkim modlącym się o pokój, o pojednanie i braterstwo, i powtarzamy: „tak – dla pokoju i rozwoju narodów, nie – dla wojny i zabijania!”.

Podpisali: Biskupi diecezjalni zgromadzeni na Jasnej Górze

Częstochowa, dnia 26 sierpnia 2014 roku

OŚWIADCZENIE PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI w sprawie klauzuli sumienia

Od pewnego czasu jesteśmy w Polsce uczestnikami publicznej debaty na temat klauzuli sumienia, a także odmowy aborcji nieuleczalnie chorego poczętego *in vitro* dziecka oraz konsekwencji prawnych wobec lekarza odmawiającego aborcji. W obliczu tej głośnej dyskusji warto przywołać kilka podstawowych zasad zawartych w nauczaniu św. Jana Pawła II. Należy to uczynić tym bardziej, że wielu przedstawicieli życia publicznego, zwłaszcza politycznego, wyrażało swój hołd dla Papieża.

Św. Jan Paweł II jednoznacznie potępił odbieranie życia niewinnej istocie ludzkiej poprzez aborcję: „oświadczam, że bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy jako środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym, gdyż jest dobrowolnym zabójstwem niewinnej istoty ludzkiej. [...] Żadna okoliczność, żaden cel, żadne prawo na świecie nigdy nie będą mogły uczynić godziwym aktu, który sam w sobie jest niegodziwy, ponieważ sprzeciwia się Prawu Bożemu, zapisanemu w sercu każdego człowieka, poznawanemu przez sam rozum i głoszonemu przez Kościół” (EV 62).

W encyklice „*Evangelium vitae*”, Papież świadom obecności chrześcijan w świecie pluralistycznym, świadom autonomii państwa i Kościoła, świadom pluralizmu wartości – podkreślił dobitnie: „Nie ulega wątpliwości, że zadanie prawa cywilnego jest inne niż prawa moralnego, a zakres jego oddziaływania węższy. Jednak w żadnej dziedzinie życia prawa cywilne nie może zastąpić sumienia ani narzucać norm, które przekraczają jego kompetencje” (EV 71). Rozwijając tę myśl, skrytykował ustawy dopuszczające w jakichkolwiek okolicznościach odbieranie życia nienarodzonemu: „Przerywanie ciąży i eutanazja są [...] zbrodniami, których żadna ludzka ustawa nie może uznać za dopuszczalne. Ustawy, które to czynią, nie tylko nie są w żaden sposób wiążące dla sumienia, ale stawiają wręcz człowieka wobec poważnej i konkretnej powinności przeciwstawienia się im poprzez sprzeciw sumienia” (EV 73).

W kontekście decyzji administracyjnych, które dotyczą prof. Bogdana Chazana, odmawiającego aborcji dyrektora kliniki, warto przypomnieć podkreślenie rangi owej powinności sumienia i jej konsekwencji: „Kto powołuje się na sprzeciw sumienia, nie może być narażony nie tylko na sankcje karne, ale także na żadne inne ujemne konsekwencje prawne, dyscyplinarne, materialne czy zawodowe” (EV 74). Św. Jan Paweł II jednoznacznie oceniał zło aborcji, ale nigdy nie potępiał kobiety – matki, przywoływał natomiast kręgi współodpowiedzialnych za tę zbrodnię. W tym kontekście pisał o współdzia-

łaniu w złu, które „ma miejsce wówczas, gdy dokonany czyn – już to z samej swej natury, już to ze względu na określony kontekst kształtujących go okoliczności – ma charakter bezpośredniego uczestnictwa w działaniu przeciwko niewinnemu życiu ludzkiemu albo też wyraża poparcie dla niemoralnej intencji głównego sprawcy” (EV 74). Powyższe wskazania doktrynalne św. Jana Pawła II jednoznacznie określają główne tematy podejmowanych dyskusji – absolutne zło aborcji, powinność sprzeciwu sumienia wobec niegodziwego prawa cywilnego, zakaz dyskryminacji ze względu na sprzeciw sumienia, jak również problem współdziałania w złu, które może się dokonywać poprzez „poparcie dla niemoralnej intencji głównego sprawcy [zła]”.

Są to zasady, które określa Kościół katolicki w swoim nauczaniu urzędowym. Mogą one być i są – jak pokazuje to aktualna rzeczywistość – ignorowane przez część środowisk politycznych i medialnych. Często pojawiają się w debacie głosy, które domagają się bezwzględnego respektowania niemoralnych praw jednych, zabraniając jednocześnie szacunku dla głosu prawego sumienia. Warto ponownie w tym miejscu przywołać słowa encykliki św. Jana Pawła II: „można zaobserwować dwie tendencje, na pozór diametralnie sprzeczne. Z jednej strony pojedyncze osoby roszczą sobie prawo do całkowitej autonomii moralnego wyboru i żądają od państwa, aby nie opowiadało się po stronie żadnej określonej koncepcji etycznej i nie narzucało jej innym [...]. Z drugiej strony uważa się, że szacunek dla wolności wyboru innych wymaga, aby w sprawowaniu funkcji publicznych i zawodowych nikt nie kierował się własnymi przekonaniem, ale każdy starał się spełniać wszelkie żądania obywateli, uznawane i gwarantowane przez ustawy prawne, przyjmując jako jedyne kryterium moralne w wypełnianiu swoich funkcji to, co zostało określone w tychże ustawach. W ten sposób odpowiedzialność osoby zostaje powierzona prawu cywilnemu, co oznacza rezygnację z własnego sumienia przynajmniej w sferze działalności publicznej” (EV 69).

Kościół w Polsce jest szczególnie zobowiązany do wiernego przestrzegania dziedzictwa św. Jana Pawła II. Nie można pogodzić tego nauczania z działaniami „kultury śmierci” dokonywanymi wprost lub przez czynne współdziałanie, ale także przez popieranie intencji sprawców zła, czy też dyskryminowanie osób broniących Ewangelii życia. To stwierdzenie dotyczy każdego człowieka bez wyjątku. Ewangelia życia wyrasta bowiem w swoich fundamentach z prawa naturalnego, które obowiązuje wszystkich i każdego. Jak pisał św. Jan Paweł II w „*Veritatis splendor*”: „Wobec norm moralnych, które zabraniają popełniania czynów wewnętrznie złych, nie ma dla nikogo żadnych przywilejów ani wyjątków. Nie ma żadnego znaczenia, czy ktoś jest władcą świata, czy ostatnim „nędzarzem” na tej ziemi: wobec wymogów moralnych wszyscy jesteśmy absolutnie równi” (VS 96).

Zarówno matka dziecka, jak i jej najbliżsi powinni być otoczeni różnego rodzaju opieką. Pewnej refleksji i dobroci potrzebują wszyscy bliscy zmarłego

dziecka, którego życie choć krótkie, było w obliczu Boga tak samo cenne, jak życie każdego człowieka.

Nasz szacunek należy się tym, którzy mocą prawego sumienia przypominają o wymogach prawa moralnego, które nakazuje chronić życie. Wyrażamy też poparcie dla zlikwidowania niespójności przepisów, z jednej strony dających możliwość lekarzom korzystania z klauzuli sumienia i odmowy dokonania aborcji, a z drugiej zobowiązujących do wskazania szpitala, gdzie jest ona dokonywana – co stanowi poważne ograniczenie pierwotnego uprawnienia i ewidentne *cooperatio in malum*, czyli współdziałanie w zlu.

*Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP*

*Abp Marek Jędraszewski, Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP*

*Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP*

Warszawa, dnia 16 lipca 2014 r.

APEL

PREZYDIUM KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI **w sprawie ustanowienia 26 sierpnia br. dniem modlitwy** **za prześladowany kościół na Bliskim Wschodzie**

Umiłowani w Chrystusie Panu, w ostatnich dniach docierają do nas budzące przerażenie wiadomości dotyczące losu naszych braci i siostr w wierze żyjących w Iraku, Syrii i Palestynie. Informacje te sprawiają, że w naszych sercach rodzi się ból, a jednocześnie poczucie solidarności oraz chęć niesienia im pomocy.

Jak informuje Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie, fundamentaliści islamscy dokonują rzezi na społeczności chrześcijańskiej w Mosulu i w innych miejscowościach zamieszkałych przez chrześcijan.

Jakże niepokoi fakt, że jeszcze jedenaście lat temu, przed interwencją Sił Koalicyjnych w 2003 roku, w Iraku mieszkało 1,4 mln chrześcijan, natomiast dzisiaj jest ich zaledwie 150 tysięcy. Smutek i współczucie budzi w nas wołanie ponad miliona naszych braci – wygnanych, umęczonych, pozbawionych domu i ojczyzny, którzy proszą: „nie zostawiajcie nas samych!”.

Odpowiadając, w imieniu całego Kościoła w Polsce, na apel Ojca Świętego Franciszka oraz katolickiego Patriarchy Babilonii obrządku chaldejskiego, Louisa Raphaela I Sako, który błaga Polaków o gest solidarności, prosimy Was, aby dzień **26 sierpnia br.**, który jest obchodzony w Polsce jako uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej, był *Dniem modlitwy za Prześladowany Kościół na Bliskim Wschodzie*. Zachęcamy do uczestnictwa we Mszy świętej i ofiarowania Komunii św. w intencji ustania prześladowań w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie. Prosimy także o podjęcie praktyk pokutnych (droga krzyżowa, różaniec, post, jałmużna), aby w ten sposób wyrazić jedność z cierpiącymi braćmi i uprosić u Boga łaskę pokoju dla nich.

*Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański
Przewodniczący KEP*

*Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny KEP*

*Abp Marek Jędraszewski, Metropolita Łódzki
Zastępca Przewodniczącego KEP*

Warszawa, dnia 13 sierpnia 2014 r.

OŚWIADCZENIE ZESPOŁU EKSPERTÓW DS. BIOETYCZNYCH KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI w sprawie klauzuli sumienia lekarza

W ostatnich tygodniach doszło do publicznego rozliczania lekarzy kierujących się sumieniem i odmawiających, z powołaniem się na nie, udziału w czynnościach nakierowanych na przerwanie ciąży. Uważając to za absolutnie niedopuszczalne w państwie demokratycznym, ufundowanym na obowiązującej Konstytucji RP, Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP chce wyraźnie zaznaczyć kilka najważniejszych wytycznych moralnych dla postępowania lekarza zgodnego z prawdziwym dobrem człowieka.

Wolność sumienia jest zasadą konstytucyjną i obejmuje swobodę przyjmowania określonego systemu aksjologicznego wraz z wiążącą się z nim hierarchią wartości. Zasadą jest zatem możliwość wstrzymania się od działań niezgodnych z sumieniem.

W prawie polskim nie istnieje prawo do aborcji. Przerwanie ciąży jest co do zasady zakazane, a dopuszczalność aborcji w pewnych sytuacjach jedynie wyłącza możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej i pozwala lekarzowi przeprowadzić zabieg, unikając kary.

Lekarz powinien informować zainteresowane osoby o metodach regulacji poczęć, w tym o sposobach oraz konsekwencjach zdrowotnych stosowania środków antykoncepcyjnych. Może jednak odmówić kobiecie założenia wkładki wewnątrzmacicznej czy wystawienia recepty na hormonalne preparaty antykoncepcyjne. Tego typu antykoncepcja nie tylko nie ma celu terapeutycznego, ale przede wszystkim posiada lub może posiadać mechanizm nakierowany na uśmiercenie powstałego życia, który w ostateczności może przesądzać o jej skuteczności. Farmaceuta może rozważyć odmowę sprzedaży środków antykoncepcyjnych, mimo braku wyraźnego umocowania w przepisach ustawy. Ze względu na klauzulę sumienia lekarz ma prawo odmówić wystawienia zaświadczenia o wskazaniach do przerwania ciąży. Odmowa ze strony lekarza nie pozostaje w sprzeczności z obowiązkiem poinformowania pacjentki o stanie jej zdrowia i ewentualnych zagrożeniach dla życia oraz zdrowia związanych z kontynuowaniem ciąży. Trzeba jednak przy tym podkreślić, że powołanie się na klauzulę sumienia za każdym razem wymaga podania dojrzałego uzasadnienia, które może ograniczyć się do wskazania racji moralnych.

We wszystkich powyższych przypadkach przedstawiciel zawodu medycznego może jednak spotkać się z próbami pociągnięcia do odpowiedzialności zawodowej. Jednym z powodów jest to, że w polskich regulacjach prawnych wskazania do przerwania ciąży, zwłaszcza z przyczyn genetycznych, zostały sformułowane bardzo nieostro, co umożliwia ich różną interpretację. Pojawia się pogląd, że lekarz nie ma możliwości odmowy udziału w realizacji żądania kobiety o przeprowadzenie zabiegu przerwania ciąży, nie ma możliwości odmowy wystawienia recepty na środki antykoncepcyjne lub wczesnoporonne. Wyrażający ten pogląd zapominają, że żądania pacjentki często bywają wyrazem lęku lub osobistych oczekiwań, którym lekarz miałby bezrefleksyjnie czynić zadość. Nieuchronnie do degradacji zawodu lekarza prowadzi wymóg, aby lekarz postępował według podobnych żądań. Wtedy bowiem lekarz lub farmaceuta zostałby sprowadzony do roli usługodawcy w ramach „medycyny życzeń”. Jednym z przejawów tego zjawiska jest też uprzedmiotowienie dziecka od jego poczęcia i uznanie tego, jako ogólnie obowiązującej filozofii wykonywania zawodu lekarza.

Nie do przyjęcia jest tworzenie kultury wykonywania zawodu medycznego, w której jednostka traci podmiotowość, zostaje zmuszona zaprzeczyć swojej tożsamości i brać udział w postępowaniu, które w osądzie jej sumienia

jest złem moralnym. Nie można się też zgodzić na próby ograniczania klauzuli sumienia przez organy administracji publicznej, sprawujące nadzór nad funkcjonowaniem podmiotów leczniczych, bowiem również wymóg ewentualnego odesłania do innego lekarza jest sprzeczny z istotą klauzuli sumienia. Nadto zakłada czynną współpracę w tym, co moralnie naganne.

Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP wyraża uznanie i zapewnia o wsparciu tych lekarzy, którzy odważnie deklarują wolę wykonywania zawodu w zgodzie z sumieniem, broniąc godności lekarskiej. Działania, które mają potępić te osoby i rozliczyć z niewykonania rzekomego obowiązku dostarczenia antykoncepcji lub zapewnienia możliwości skorzystania z aborcji, Zespół Ekspertów ocenia jako dyskryminujące i niezgodne z podstawowym prawem człowieka oraz z Konstytucją RP. Jednocześnie podkreśla, że lekarz kierujący się zasadą sumienia i odmawiający udziału w procedurze przerwania ciąży jest zobowiązany do podjęcia starań, aby udzielić pacjentce wsparcia i wskazać możliwości terapeutyczne. Jeżeli działanie lekarza doprowadzi do tego, że pacjentka zdecyduje się urodzić dziecko, powinien zapewnić z odpowiednim zaangażowaniem, wszelką możliwą pomoc.

Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych

Warszawa, dnia 18 lipca 2014 r.

KOCHAJĄCA MATKA ZAWSZE TRZEŻWA **Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski** **ds. Apostolstwa Trzeźwości** **na miesiąc abstynencji – sierpień 2014**

Miesiąc abstynencji – piękna tradycja i zadanie na nowe czasy

Trwamy w dziękczynieniu za historyczną kanonizację Jana Pawła II, który uczył nas, że święci nie przemijają, lecz pragną naszej świętości. Podejmujemy osobisty i narodowy rachunek sumienia z wierności słowom naszego nowego Świętego. Dlatego na progu sierpnia, miesiąca abstynencji, przypominamy wezwanie skierowane do Polaków na początku pontyfikatu: „*Proszę, abyście przeciwstawiali się wszystkiemu, co uwłacza ludzkiej godności i poniża obyczaje zdrowego społeczeństwa, co czasem może aż zagrażać jego egzystencji i dobru wspólnemu, co może umniejszać jego wkład do wspólnego skarbcza*

ludzkości, narodów chrześcijańskich, Chrystusowego Kościoła". O jakich zagrożeniach mówił papież Polak? Mówił o braku poszanowania godności człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci, o niegodnych postawach i czynach wynikających z wad narodowych. Mówił także o nadużywaniu alkoholu.

Te problemy istnieją w Polsce od dawna, jednak obecnie przybierają przerażające rozmiary. Widzimy to w alarmujących statystykach pokazujących ogromne społeczne i ekonomiczne koszty nadużywania alkoholu. Tysiące Polaków umiera rocznie przez legalnie sprzedawany alkohol. Prawie milion osób jest uzależnionych, kilka milionów pije ryzykownie i szkodliwie. Na ulicach widzimy tak wielu ludzi, także młodych, trzymających w ręku alkohol, będący przyczyną przyszłych rozczarowań, dramatów, a często i śmierci. Pijani kierowcy zagrażają zdrowiu i życiu innych użytkowników dróg. Media, poprzez atrakcyjne, a jednocześnie oszukańcze reklamy alkoholu, nieustannie gorszą dzieci i młodzież. Samorządy często ulegając grupom nacisku, nieodpowiedzialnie zwiększają liczbę punktów sprzedaży alkoholu, w tym czynnych całą dobę. A przecież tych najbardziej bolesnych strat moralnych i duchowych nie widać, nie można wyrazić ich liczbami. Mimo wielu szumnych zapowiedzi rozwiązania przez władze państwowe tego trudnego problemu, nadal trwa wstydliva cisza i wielka beczynność.

Wszyscy musimy chronić i umacniać trzeźwość. Dlatego ponownie z nadzieją rozpoczynamy sierpień – miesiąc abstynencji. Sierpniowy dar abstynencji składany przez wielu Polaków to błogosławieństwo dla naszej ojczyzny, w której tysiące rodzin cierpi przez nadużywanie alkoholu i chorobę alkoholową. Prosimy usilnie: Siostry i Bracia, podejmijcie dobrowolną abstynencję. Pokażcie, że nie jesteście zakładnikami chwytnych, lecz nieprawdziwych sloganów reklamowych i szkodliwych nawyków. Pokażcie, że jesteście mądry, wolni, odpowiedzialni i odważni.

Od lat przypominamy, że rodzina jest najważniejszą szkołą trzeźwości, jest ostoją w budowaniu trzeźwego społeczeństwa. Przed rokiem mówiliśmy o ojcach. Podkreślaliśmy, że powinni być świadkami wiary i trzeźwości. W tym roku naszą uwagę poświęcamy matkom. Mówimy: Kochająca matka jest zawsze trzeźwa! Kochająca matka dba o trzeźwość rodziny i dzieci! Kochająca matka pomaga budować trzeźwe społeczeństwo!

Troska o życie i zdrowie dziecka od poczęcia

Od pierwszych chwil życia dziecka kobieta staje się strażniczką jego zdrowia. To ona przez pierwszych dziewięć miesięcy istnienia jest dla niego domem i schronieniem. Podczas ciąży nawet niewielka ilość alkoholu wypitego

przez matkę może bardzo poważnie zaszkodzić dziecku, zadziałać toksycznie na jego rozwijający się organizm. Im większa ilość alkoholu, tym większe jest ryzyko poważnych uszkodzeń. Szkody wyrządzone przez alkohol znane pod nazwą Alkoholowego Zespołu Płodowego (tzw. Zespołu FAS – *Fetal Alcohol Syndrome*), mają poważne konsekwencje zarówno w sferze fizycznego, jak i psychicznego rozwoju dziecka. FAS jest chorobą nieuleczalną, która trwa do końca życia człowieka, a której można całkowicie uniknąć zachowując abstynencję w okresie oczekiwania na narodziny dziecka. Gdyby nienarodzone dzieci mogły mówić, to prosiłyby, wręcz wołałyby z wielką mocą: „Mamo, nigdy nie pij za moje zdrowie!”.

Duchowni, lekarze, pielęgniarki i położne mają obowiązek przestrzegać matki przed skutkami picia alkoholu w ciąży. A zadaniem ojców, najbliższej rodziny i przyjaciół jest wspieranie kobiet w ciąży w zachowywaniu całkowitej abstynencji od alkoholu. Pokażmy wszyscy, że potrafimy być odpowiedzialni za życie i zdrowie innych, zwłaszcza tych najbardziej bezbronnych, nienarodzonych.

Misją matki – prowadzenie dzieci do bliskości z Jezusem

Przejawem kobiecego geniuszu jest wielka wrażliwość i gotowość do chronienia dziecka przed wszelkimi zagrożeniami. Matki przez swą obecność, miłość i czułość chronią najmniejsze dzieci przed światem zewnętrznym oraz przed wewnętrznymi niepokojami. One budują poczucie bezpieczeństwa, otwartość na wiarę, nadzieję i miłość. Najlepszą wychowawczynią jest matka dobra, mądra i szczęśliwa, która bardziej swoim przykładem życia niż słowami pozytywnie wpływa na męża i dzieci.

Mądra matka rozumie, że dzieci sięgają po alkohol nie tylko z ciekawości. Czynią tak, ponieważ w jakimś stopniu nie radzą sobie z życiem, z emocjami, z własnymi słabościami. Ona wie, że sięganie po alkohol nawet w najmniejszych ilościach przez dzieci czy młodzież to szybka droga do uzależnienia i zablokowania ich rozwoju fizycznego, psychicznego, duchowego, religijnego, moralnego i społecznego. Mądra matka nie ulega nieodpowiedzialnym reklamom, które zachęcają do sięgania po alkohol, które tworzą pro-alkoholową mentalność. Ona uczy, jak pięknie i szczęśliwie żyć bez substancji uzależniających. Daje wraz z ojcem przykład świętowania i dobrej zabawy bez alkoholu. To rodzice uczą dojrzałego radzenia sobie ze stresem i problemami oraz pokazują, na czym polega sens prawdziwej wolności.

To rodzice, a szczególnie matka, stwarzają dziecku klimat serdeczności i bezpieczeństwa. Mądra i kochająca matka wie, że dziecko, które żyje w przy-

jaźni z Jezusem i które słucha Boga bardziej niż samego siebie, potrafi trzeźwo myśleć i ma siłę potrzebną do wypełnienia zobowiązań i pokonywania trudności, jakie niesie codzienne życie. Odpowiedzialna i trzeźwa matka wie, że dziecko wychowywane w Bożej łasce i mądrości poradzi sobie z życiem bez szukania alkoholu. Taka wspierała matka pomaga synom odkryć w Jezusie wzór uczciwości i wierności w postępowaniu, przykład odwagi w obronie słabszych oraz zdolność do podejmowania decyzji na zawsze. Córkom pomaga odkryć w Jezusie przyjaciela i obrońcę przed tymi mężczyznami, którzy nie potrafią kochać.

Kochająca i odpowiedzialna matka zdaje sobie sprawę, że głęboko religijne wychowanie to najpewniejszy sposób ochrony dzieci i ich przyszłych rodzin przed nadużywaniem alkoholu, przed chorobą alkoholową. Jezus uczy nas bowiem życia w miłości, prawdzie i odpowiedzialności, czyli w wolności dzieci Bożych. W wolności od wszelkiego zła i od wszelkich uzależnień. Badania pokazują, że osoby wierzące i praktykujące, świadome swojej chrześcijańskiej misji, są w mniejszym stopniu narażone na uzależnienia.

Prawdziwa miłość i osobiste świadectwo matki

Odpowiedzialna matka nie myli miłości z rozpieszczaniem czy nadopiekuńczością. Potrafi stawiać dziecku właściwe wymagania, potrafi wytłumaczyć, dać właściwe argumenty, a gdy trzeba – także nakazać lub zakazać. Wspiera dziecko, które się rozwija, chętnie nagradza, ale też stanowczo upomina, gdy błądzi. Pozwala ponosić konsekwencje popełnianych błędów. Dzięki tej mądrze okazywanej miłości, dziecko nie tylko wie, że jest kochane, ale też stopniowo uczy się odpowiedzialnej miłości wobec siebie i innych.

W obliczu poważnych zagrożeń młodego pokolenia kochająca matka rezygnuje z alkoholu, by dać swoim bliskim – mężowi, dzieciom, rodzicom, krewnym i znajomym – przykład radosnego życia w abstynencji. Modli się o abstynencję swoich dzieci i o trzeźwość dorosłych w rodzinie. Potrafi też stanowczo upominać tych, którzy krzywdzą samych siebie sięganiem po alkohol. Potrafi protestować, gdy nieodpowiedzialni i nierozważni ludzie próbują w imię fałszywej wolności wprowadzać alkohol do szkół, na studniówki, obozy młodzieżowe, juwenalia, festyny czy stadiony. Potrafi zachęcić, by wybierano takich radnych, którzy nie będą mnożyć pozwoleń na handel alkoholem w imię fałszywej troski o rozwój gospodarczy. Taka matka odważnie protestuje, gdy innym dzieciom sprzedawany jest alkohol. Takich wspierałych matek potrzebuje nasza ojczyzna.

Apelujemy do osób odpowiedzialnych za stanowienie i egzekwowanie prawa, aby swoimi decyzjami i działaniami pomagali matkom w ich wzniosłej,

a zarazem trudnej roli wychowywania dzieci w całkowitej abstynencji przynajmniej do osiemnastego roku życia.

Wszyscy musimy się włączyć w troskę o trzeźwość

Trzeźwe i kochające matki, dziękujemy za waszą odpowiedzialną miłość! Dziękujemy za wasze piękne świadectwo. Wiemy, że bez trzeźwych matek, matek abstynentek, nie będzie trzeźwej Polski. Jednocześnie modlimy się w intencji matek skrzywdzonych, płaczących, cierpiących przez nałogi mężów i dzieci, opłakujących przegrane życie najbliższych. Modlimy się w intencji tych matek, które same stały się więźniami poniżającego i wyniszczającego nałogu. Wasze dramaty, wasze łzy są głośnym wołaniem do osób sprawujących władzę: nie pozwalajcie rozpijać rodzin i narodu! Nie troszczcie się o interesy bogatych, najczęściej zagranicznych koncernów, lecz o przyszłość swoich obywateli, o przyszłość polskich rodzin. Nie udawajcie, że nie wiecie o szkodliwości reklamy alkoholu oraz nadmiernej fizycznej i ekonomicznej jego dostępności.

Nie będziemy się rozwijać jako naród, nie będziemy wzrastać jako nowoczesne europejskie społeczeństwo, jeżeli przygniotą nas problemy z nadużywaniem alkoholu. Musimy uczynić wszystko, aby być narodem ludzi trzeźwych. Dlatego z odwagą podejmijmy abstynencję, rozpoczynając od sierpnia – miesiąca abstynencji. Uczynimy to w imię wiary i miłości, w imię odpowiedzialności za nasze rodziny, za ojczyznę. Święty Jan Paweł II prosił nas o wyobraźnię miłosierdzia. Z tej prośby wynika też wołanie o nową wyobraźnię abstynencji i trzeźwości. Tego potrzebują nasze rodziny, nasz naród i Kościół. Niech na tej drodze prowadzi nas i wspiera Maryja, Matka Chrystusa i Kościoła. Jej Niepokalanemu Sercu z ufnością zawieramy zwłaszcza wszystkie polskie matki, aby wpatrzona w Maryję wzrastały w miłości i były odważnymi świadkami oraz nauczycielkami abstynencji i trzeźwości.

+ Tadeusz Bronakowski
Przewodniczący
Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości

Łomża, dnia 26 maja 2014 r.

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO KEP w sprawie Deklaracji Wiary Nauczycieli

Z Ministerstwa Edukacji Narodowej dochodzą ostatnio wezwania do zachowania neutralności w szkołach. Nauczyciel, który nie zachowuje neutralności, łamie prawo – grozi pani minister. Jej zdaniem nauczyciel, który podpisałby Deklarację Wiary i będzie się stosował do przepisów w niej zawartych, powinien się liczyć z reakcją dyrektora szkoły, organu prowadzącego i wojewody, który uruchomi postępowanie dyscyplinarne wobec takiego nauczyciela; nauczyciel, który podpisałby Deklarację Wiary, łamałby Konstytucję, która mówi, że wszyscy obywatele mają takie same prawa i obowiązki bez względu na wyznanie i światopogląd, oraz przepisy Karty Nauczyciela. Pani minister przywołała artykuł 6. Karty, w którym zapisano, że „nauczyciel obowiązany jest [...] kształcić i wychowywać młodzież w umiłowaniu Ojczyzny, w poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w atmosferze wolności sumienia i szacunku dla każdego człowieka oraz dbać o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów”.

a. W odpowiedzi na te groźby pragnę zauważyć, że w Konstytucji RP nie istnieje sformułowanie „neutralność światopoglądowa”. Konstytucja mówi natomiast o bezstronności religijnej i światopoglądowej władzy publicznej i państwowej (Konstytucja RP, art. 25 ust. 2: „...Władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych...”). W myśl tego przepisu organy administracji państwowej mają być bezstronne wobec światopoglądu nauczycieli, rodziców i dzieci, a więc nie mogą narzucać im własnego światopoglądu.

W tej sprawie zabrała głos Rada Społeczna przy Arcybiskupie Poznańskim (10.12.2010). Zwraca ona uwagę na to, że dzisiaj źródłem wielu nieporozumień jest teoretycznie poprawna zasada aksjologicznej bezstronności (neutralności) państwa. Postanowienie Konstytucji RP, art. 25 ust. 2 pozornie brzmi bardzo przekonująco. Ma jednak poważną wadę: jest niemożliwy do spełnienia. Stanowi pustą deklarację. Władze publiczne nie mogą bowiem uchylać się od zajmowania stanowiska w sprawach o fundamentalnym znaczeniu nie tylko dla życia poszczególnych osób, ale także dla wspólnot, które tworzą lub w których żyją obywatele. Chodzi tu o już obowiązujące, czy dopiero proponowane regulacje prawne dotyczące np. ochrony życia, związków homoseksualnych, życia rodzinnego, treści programów szkolnych, wielu spraw związanych z etyką, sumieniem, religią itd. Gdyby w sprawach nauczania religii Państwo miało być rzeczywiście bezstronne, to nie powinno się tymi sprawami w ogóle zaj-

mować (np. zakazywać, czy nakazywać czegośkolwiek w tym zakresie). Jest to jednak niemożliwe. Wymagają tego różne względy organizacyjne, finansowe, ale przede wszystkim ideowe, wynikające z woli zainteresowanych.

Każde stanowisko wynika z jakiegoś światopoglądu i ma konsekwencje w sferze światopoglądowej. Państwo wkraczając na te obszary nigdy nie jest bezstronne. Musi bowiem oprzeć się na określonym światopoglądzie. W naszym kręgu kulturowym, w tym zwłaszcza w Polsce, najczęściej ma do wyboru albo światopogląd materialistyczny (ateistyczny), albo światopogląd oparty na chrześcijaństwie. Innej możliwości w praktyce nie ma. Dotyczy to większości najważniejszych problemów związanych z przekonaniami religijnymi, światopoglądowymi i filozoficznymi obywateli, które każde państwo zmuszone jest jako regulować prawnie. Jeżeli np. państwo obejmuje ochroną prawną cały proces ludzkiego życia, albo legalizuje przerywanie tego życia w arbitralnie określanym przez siebie momencie, sytuacji ekonomicznej, czy zdrowotnej lub pozostawia osobom trzecim decyzję o życiu innych, to nie można nazywać tego bezstronnością prawodawcy. Prawodawca może jedynie zastępować rozwiązania oparte na jednym światopoglądzie regulacjami zgodnymi z innym światopoglądem. Musi jednak zawsze stanąć po stronie określonych poglądów.

b. To właśnie jest źródłem konfliktów sumienia u ludzi prawych. Bo chociaż większość zgadza się co do świeckiego charakteru państwa, co do tego, że państwo powinno mieć charakter świecki, to jednak niektórzy utożsamiają świeckość z laicyzmem, który postuluje zamknięcie religii w sferze życia prywatnego jednostki, co w praktyce oznacza czynną ateizację. Zasada świeckości państwa powinna być rozumiana jedynie w ten sposób, że władze publiczne nie będą narzucały obywatelom wyznawania określonej religii lub ideologii. Świeckość państwa nie polega zatem na usuwaniu krzyży z przestrzeni publicznej lub religii ze szkół, ale raczej na dbaniu o to, aby nie było dyskryminacji z powodu światopoglądu.

W spotkaniu z laicyzmem człowiek ma zawsze prawo działać zgodnie z sumieniem i wolnością, by osobiście podejmować decyzje moralne. Nie jest to nowa zasada. Król wywodzący się z dynastii Jagiellonów, Zygmunt II August, gdy w Europie wprowadzono prawa zniewalające swobodę religijną oraz łamano wolność sumienia, powiedział do swoich poddanych: „Nie jestem panem waszych sumień”. Była to polska odpowiedź na nowinki ideologii zwanej: „czyja władza, tego religia”.

Człowieka „nie wolno więc zmuszać, aby postępował wbrew swojemu sumieniu. Ale nie wolno mu też przeszkadzać w postępowaniu zgodnie z własnym sumieniem, zwłaszcza w dziedzinie religijnej” (*Dignitatis humanae*, 3). Każdy z nas ma sumienie, aby działać zgodnie z prawym sumieniem, czyniąc

dobro i unikając zła. Sumienie moralne wymaga umiejętności słuchania głosu prawdy, bycia posłusznym jego wskazówkom. Prawdziwa wartość życia jednostki oraz życia społecznego zależy od prawego sumienia każdego człowieka, od zdolności każdego i wszystkich do rozpoznania dobra, oddzielenia go od zła i cierpliwego starania się, aby je realizować. Wierność sumieniu, mimo wielkich nacisków otoczenia, kształtuje ludzi dużego formatu. „Jeśli sumienie – zgodnie z przeważającym dziś myśleniem spycha się wraz z religią i moralnością do sfery tego, co subiektywne – na kryzys Zachodu nie ma lekarstwa, a Europa skazana jest na regres. Jeśli jednak sumienie odkrywa się na nowo jako miejsce słuchania prawdy i dobra, odpowiedzialności przed Bogiem i braćmi w człowieczeństwie, która jest siłą przeciw wszelkiej dyktaturze, to wówczas jest nadzieja na przyszłość” (Benedykt XVI, Zgrzeb, 5.06.2011).

Gdy dochodzi do konfliktu między dobrze uformowanym sumieniem a prawem stanowionym, obywatel ma zawsze prawo do sprzeciwu sumienia. „Obywatel nie jest zobowiązany w sumieniu do przestrzegania zarządzeń władz cywilnych, jeżeli są one sprzeczne z wymogami porządku moralnego, z podstawowymi prawami osób lub wskazaniem Ewangelii (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2242).

Niesprawiedliwe prawa stawiają ludzi moralnie prawych w obliczu dramatycznych problemów sumienia: gdy wymaga się od nich współpracy [kolaboracji] w działaniach moralnie złych, mają oni obowiązek odmówić uczestnictwa w tych działaniach (Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 73). Odmowa ta jest nie tylko obowiązkiem moralnym, lecz także podstawowym prawem człowieka, które właśnie dlatego, że jest prawem człowieka, powinno być uznawane i chronione przez prawo cywilne: „Kto powołuje się na sprzeciw sumienia, nie może być narażony nie tylko na sankcje karne, ale także na żadne inne ujemne konsekwencje prawne, dyscyplinarne, materialne czy zawodowe” (KNSK, 399; Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 74).

Stanowczym nakazem sumienia jest nie podejmowanie formalnego współudziału [kolaboracji formalnej] w tych praktykach, które co prawda zostały dopuszczone przez prawodawstwo cywilne, ale są sprzeczne z prawem Bożym. Takiego współdziałania nie wolno nigdy usprawiedliwiać, ani powołując się na poszanowanie wolności innych ludzi, ani też opierając się na fakcie, że prawo cywilne je przewiduje i nakazuje. Nikt nie może się uchylić od odpowiedzialności moralnej za popełnione przez siebie czyny (por. Rz 2,6; 14,12)”.
Gdyby więc ministerstwo zmierzało w tym kierunku, by pod pozorem bezstronności szkoły wprowadzać do niej skrajnie ideologiczne programy nauczania, stojące w sprzeczności z godnością człowieka, z Konstytucją (art. 48 i 53), zdrowym rozsądkiem i przekonaniem rodziców oraz ignorując to, że ani społeczeństwo, ani państwo nie powinny zmuszać nikogo do działania wbrew

jego sumieniu ani zabraniać zgodnego z nim działania, to istotnie samo przyczynia się do tworzenia realnych przesłanek do niepokoju w szkole.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

31 lipca 2014 r.

KOMENTARZ RZECZNIKA KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI na temat wynagrodzeń za pracę katechetów w szkołach publicznych czy kapelanów różnych instytucji

W Polsce raz po raz powraca dyskusja na temat wynagrodzeń za pracę katechetów w szkołach publicznych czy kapelanów różnych instytucji. Uposażenie za pracę na rzecz obywateli nie powinno być rozumiane jako finansowanie Kościoła. Nie jest to także wspieranie kultu religijnego. Warto podkreślić – w szpitalach, wojsku, więzieniach i tym podobnych placówkach o posługę duszpasterską proszą osoby oczekujące wsparcia duchowego. Wierzący rodzice chcą nauczania religii w szkołach, a pieniądze na płace dla katechetów pochodzą z ich podatków.

Do szeregu usług w pracy duszpasterskiej wymagane są święcenia kapłańskie stąd mogą je spełniać wobec osób oczekujących tego jedynie księża. Nauczający religii – zarówno duchowni, jak i świeccy – muszą ukończyć odpowiednie studia wyższe. Kapelani lub katecheci zatrudnieni na umowę o pracę lub umowę zlecenia otrzymują wynagrodzenie sprawiedliwie i zgodnie z odpowiednimi przepisami prawnymi.

W cywilizowanych społeczeństwach przyjęte jest wypłacanie wynagrodzenia za pracę na rzecz określonych grup podatników. Finansowane z podatków nauczanie religii w szkołach publicznych odbywa się w wielu państwach; podobnie jeśli chodzi o zatrudnianie kapelanów. Kapłan pracujący w szpitalu jest oczekiwany – zwłaszcza przez ciężko chorych i umierających. Kapelan jest wsparciem duchowym, szczególnie w przypadkach, wobec których medycyna jest bezsilna. Nie ma nic nadzwyczajnego w wychodzeniu przez państwo naprzeciw oczekiwaniom obywateli płacących podatki; jest to wręcz prawnym obowiązkiem państwa.

Ks. dr hab. Józef Kloch
Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 8 sierpnia 2014 r.

KOŚCIÓŁ DIECEZJALNY

LIST OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA DO BISKUPA RZESZOWSKIEGO z okazji 50 lecia śmierci bł. Władysława Findysza, Kapłana i Męczennika komunizmu

Jego Ekscelencja
Ksiądz Bp Jan Wątroba
Biskup Rzeszowski

W dniu 23 sierpnia przypada 50. rocznica śmierci Błogosławionego Władysława Findysza, kapłana i męczennika, syna Waszej ziemi. Z tej okazji pragnę zjednoczyć się duchowo z tymi, którzy zgromadzą się w jego Sanktuarium w Nowym Żmigrodzie, aby dziękować Panu za istnienie i świętość tego Pastora, który oddał życie z miłości dla Chrystusa i Jego owczarni. Serdecznie pozdrawiam Waszą Ekscelencję, czcigodnych Braci w biskupstwie i kapłaństwie, osoby konsekrowane i wszystkich wiernych. Szczególne wyrazy bliskości przesyłam młodym, zwłaszcza uczniom szkół noszących imię Błogosławionego. Wszystkich Was obejmuję serdeczną myślą i modlitwą.

Wiemy dobrze, że męczeństwo począwszy od czasów apostołskich znaczyło wszystkie okresy życia Chrystusowego Kościoła. Niesie ono z sobą cierpienie, przelanie krwi i śmierć, ale przede wszystkim oznacza świadectwo wiary i miłości, które nie zna granic. Zawsze takie radykalne świadectwo rodziło nowych uczniów Chrystusa. «Krew męczenników posiewem chrześcijan» – mówił Tertulian.

Tak było w różnych momentach historii Kościoła w Polsce, począwszy od św. Wojciecha i św. Stanisława u początków, aż do św. Maksymiliana Kolbego i Edyty Stein w czasach okupacji nazistowskiej i do okrucieństw znoszonych przez wielu wierzących, świeckich, zakonników i duchownych w czasach reżimu komunistycznego. Pośród nich jest świetlana postać proboszcza z Nowego Żmigrodu, który z całkowitym oddaniem sprawował swoją kapłańską posługę, niosąc Ewangelię Chrystusa wszystkim, a zwłaszcza najbardziej potrzebującym, nie tylko słowami, ale też działaniem, zdobywając sobie szacunek i miłość swych wiernych i nienawiść wrogów Kościoła. Ani więzienie, ani śmierć nie odłączyły go od Chrystusa i od owiec, które zostały mu powierzone. Dlatego Kościół, w akcie beatyfikacji wskazał go jako wzór i patrona

dla naszego okolenia. Błogosławiony Władysław niech będzie dla wszystkich kapłanów wezwaniem do wierności, do świętości i całkowitego oddania w codziennej posłudze Chrystusowi i braciom. Dla wszystkich wiernych niech będzie znakiem i przykładem zawierzenia Bogu i radykalnego przywiązania do Chrystusa i do wartości, które w Ewangelii proponuje wszystkim ludziom. Dla wszystkich niech będzie pośrednikiem, który wyprasza obfite Boże łaski, niezbędne w codziennym postępowaniu na drogach Chrystusa.

Jego opiece zawierzam Kościół, który jest w Rzeszowie i w całej Polsce, i wszystkim z serca udzielam mojego Apostolskiego Błogosławieństwa, w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

+ *Franciscus PP*

Watykan, 19 sierpnia 2014 r.

LIST BISKUPA RZESZOWSKIEGO z racji 50-tej rocznicy męczeńskiej śmierci bł. ks. Władysława Findysza

Umiłowani Diecezjanie,

W bieżącym roku, w dniu 21 sierpnia, przypada 50-ta rocznica śmierci bł. ks. Władysława Findysza, niezłomnego świadka wiary pierwszego męczennika systemu komunistycznego w Polsce. Rocznicą ta stanowi doskonałą okazję, by przybliżyć jego życie i działalność.

1. Współczesny świat, współczesny człowiek potrzebuje świadków wiary, czyli ludzi którzy swym autentycznym i bezkompromisowym życiem ukażą rzeczywistość nadprzyrodzoną; którzy potrafią przeciwstawić się złu i wiernie podążać za dobrem. Tacy ludzie bowiem z jednej strony potwierdzają, iż możliwa jest realizacja powołania do świętości, zaś z drugiej – pozostawiają innym przykład do naśladowania.

Przykład wierności Bogu i Jego zasadom dał swoim życiem bł. ks. Władysław Findysz. Jego posługa kapłańska przypadła w trudnym okresie najnowszych dziejów Polski, a mianowicie w okresie panowania dwóch bezbożnych totalitaryzmów – faszystowskiego i komunistycznego. Oba stanowiły wielkie zagrożenie dla Kościoła oraz dla wiary i moralności jego członków. Ks. Findysz stanął w obronie tych wartości, co – zważywszy na okoliczności – wymagało

wielkiego męstwa. Jednak ks. Findysz – jak podaje dekret watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z 20 grudnia 2004 r. – „*umocniony łaską Bożą, odważnie zniósł zadane mu liczne prześladowania i cierpienia. Będąc świadomym groźących mu niebezpieczeństw, nie uchylił się od obowiązków kapłańskich i nie szczędząc własnych sił okazał wielką troskę o dobro duchowe powierzonych mu wiernych. Z wielkim męstwem zniósł prześladowania władz komunistycznych, a cierpienia, których doznał w więzieniu, doprowadziły do jego śmierci. Naśladując przykład Boskiego Zbawiciela przebaczył swoim prześladowcom i modlił się o ich nawrócenie*”. Wydawać by się mogło, iż przegrał swoją walkę, naraził się bowiem na więzienie, prześladowanie, a nawet śmierć. W rzeczywistości jednak była to tylko pozorna porażka. Dziś bowiem jego życie podawane jest jako przykład praktycznej realizacji wymogów wiary.

2. Podstawy wiary budował najpierw w głęboko religijnej rodzinie. Tam zaczął poznawać Boga, uczył się miłości do Niego oraz do Matki Najświętszej. Później te wartości umacniał podczas edukacji w szkole ludowej i w gimnazjum. Dzięki tym środowiskom wyrósł na człowieka pobożnego, przywiązującego dużą wagę do praktyk religijnych. Uwidoczniło się to już w okresie gimnazjalnym, kiedy włączył się w działalność Sodalicji Mariańskiej, organizacji katolickiej o charakterze modlitewno-formacyjnym, a także kiedy brał udział w zamkniętych rekolekcjach dla młodzieży. Żywa wiara pomogła mu też pozytywnie odczytać Boże powołanie do kapłaństwa. Efektem tego było podjęcie przez niego pięcioletniej formacji ascetyczno-pastoralnej w przemyskim Seminarium Duchownym, w czasie której z jednej strony pogłębiał swoją religijność, a z drugiej zdobywał potrzebne przygotowanie do posługi kapłańskiej. Środowisko seminaryjne, ukształtowane w dużym stopniu przez wybitnego i uczonego biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara, ogłoszonego świętym w 2003 r., i pozostające pod wpływem duchowości ks. Jana Balickiego, wyniesionego na ołtarze w 2002 r., utwierdziło jeszcze bardziej wiarę Władysława Findysza, młodego adepta do kapłaństwa. Przyjęte przezeń w dniu 19 czerwca 1932 r. święcenia prezbiteratu uwieńczyły okres formacji seminaryjnej i zainicjowały nowy etap w jego życiu, a mianowicie czas posługi duszpasterskiej. Nowe wyzwania, jakie przed nim stanęły, podejmował w duchu wiary i posłuszeństwa Bogu. Dzięki głębokiej wierze mógł gorliwie wypełniać swe kapłańskie obowiązki oraz sprostać pojawiającym się trudnościom i zagrożeniom. Wiara pomogła mu przetrwać nieszczęście okupacji hitlerowskiej, przeciwstawić się ateizującym działaniom propagandy komunistycznej, a przede wszystkim dała siły do przeżycia po chrześcijańsku dramatu odrzucenia, niezrozumienia, cierpienia i uwięzienia. Można więc stwierdzić, że ks. Findysz był człowiekiem głębokiej wiary i człowiekiem zawierzenia.

3. Posługiwanie kapłańskie ks. Findysza cechowały: głęboka pobożność, pielęgnowanie praktyk religijnych, skromność, pracowitość, kultura bycia, odpowiedzialność, surowość zasad, konsekwencja w działaniu. Do tego dochodziły jeszcze cechy wynikające z obowiązków duszpasterskich, spośród których najważniejszą była odpowiedzialność za uświęcenie powierzonych jego pieczy wiernych. To wszystko uwidaczniało się w całej jego postudze kapłańskiej. Najwyraźniej jednak wystąpiło podczas jego duszpasterzowania w Nowym Żmigrodzie.

Ten etap jego życia przypadł na dwa bardzo burzliwe okresy w najnowszej historii Polski, a mianowicie: okupacji hitlerowskiej oraz rządów komunistycznych. W czasie okupacji niósł pomoc potrzebującym, zrozpaczonych podnosił na duchu, a zdemoralizowanych surowo upominał. Swoją troską starał się objąć wszystkich parafian, nawet tych, którzy czasowo znaleźli się poza Żmigrodczyną, np. z wywiezionymi na roboty przymusowe do Niemiec utrzymywał kontakt korespondencyjny. Wspierał także podziemie niepodległościowe. Pod koniec wojny, podczas działań frontowych, na kilka miesięcy został wraz z parafianami przymusowo wysiedlony. Po powrocie do Nowego Żmigrodu zajął się odbudową zniszczonych obiektów parafialnych, zatroszczył o pozyskanie pomocy materialnej dla osób jej potrzebujących, ale przede wszystkim starał się podnosić morale parafian, znacznie podupadłe w czasie wojennej zawieruchy.

Po wojnie stanęły przed nim dwa wyzwania: realizacja obowiązków duszpasterskich oraz troska o życie religijno-moralne, zagrożone ateizującymi działaniami komunistów. Z obu wywiązywał się znakomicie. Objął opieką duszpasterską wiernych z całej, bardzo rozległej parafii. Troszczył się o katechizację dzieci i młodzieży, zarówno w szkole, jak i po usunięciu jej stamtąd przez komunistów, kiedy zorganizował jej nauczanie w warunkach pozaszkolnych. Gorliwie i wiernie realizował wytyczne programu duszpasterskiego polskiego Kościoła, związane m.in. z Jasnogóorskimi Ślubami Narodu, czy Wielką Nowenną przed Milenium chrztu Polski. Podejmował także własne inicjatywy zmierzające do podniesienia poziomu religijno-moralnego parafian, jak np. krucjata modlitw w intencji rozwiązania trudniejszych problemów w parafii.

Działania te jednoznacznie wskazują, iż bł. ks. Władysław Findysz na wzór Chrystusa był dobrym pasterzem, trwającym wśród swych parafian w dobrych i złych chwilach oraz dbającym o wszystkie ich potrzeby, tak duchowe, jak materialne.

4. Zaangażowanie ks. Findysza, ogromnie ważne dla ożywienia religijności parafian, stało się przysłowiową „solą w oku” komunistycznej władzy w Polsce, dążącej – jak każda władza totalitarna – do przejścia kontroli nad

wszystkimi sferami życia społecznego, także nad Kościołem i życiem religijnym wiernych. Komuniści rozpoczęli więc swoistą batalię religijną, m. in. zmienili prawo wyznaniowe, uniemożliwiali działalność organizacjom katolickim, dyskryminowali osoby wierzące, prowadzili inwigilację duchowieństwa i wiernych, a wśród społeczeństwa na szeroką skalę propagowali ideologię ateistyczną. Takich kapłanów, jak ks. Findysza poddawali szczególnej „opiece” służb specjalnych. Oczywiście w jego przypadku nie zmniejszyło to w żadnym stopniu duszpasterskiego zaangażowania.

Droga męczenniska ks. Władysława rozpoczęła się jesienią 1963 r., kiedy realizując program polskiego Kościoła podjął akcję tzw. „soborowych czynów dobroci”. Skierował wówczas do blisko stu parafian, głównie tych, którzy zaniedbywali obowiązki religijne bądź moralne, odezwę z apelem o podjęcie uczynków dobroci. Ta jego inicjatywa posłużyła komunistom za pretekst do wszczęcia przeciwko niemu śledztwa. Oskarżony o przymuszanie do praktyk religijnych został w pokazowym i tendencyjnym procesie skazany na dwa i pół roku więzienia. Wyrok zapadł mimo, iż sąd posiadał zaświadczenie lekarskie o ciężkim stanie zdrowia ks. Findysza, wymagającego specjalistycznego leczenia. Zarówno oskarżenie, przewód sądowy, jak i sam wyrok były zaprzeczeniem jakiegokolwiek formy sprawiedliwości. Zamykając tego ciężko chorego kapłana w więzieniu, odmawiając mu specjalistycznego leczenia skazano go w praktyce na powolną i bardzo bolesną śmierć. W więzieniu przebywał kilka miesięcy. Upokorzenia, jakich tam doświadczył przyspieszyły rozwój choroby. Kiedy więc zwolniono go warunkowo z więzienia był już tak wyczerpany, że nie rokowano mu żadnych nadziei. Zmarł w opinii świętości 21 sierpnia 1964 r. Już wówczas przez wielu swoich parafian postrzegany był jako męczennik komunizmu.

5. Opinia świętości, towarzysząca śmierci ks. Władysława Findysza, nie ustała i przetrwała wśród żmigrodzkich parafian lata panowania systemu komunistycznego. Zmiana ustroju i wolność wyznaniowa skłoniły świadków życia ks. Władysława do podjęcia starań o jego beatyfikację. Proces beatyfikacyjny odbył się w latach 2000-2004, a jego beatyfikacja miała miejsce 19 czerwca 2005 r. w Warszawie.

Bł. ks. Władysław jest dla wspólnoty wiernych przykładem miłości do Boga i Kościoła. Swoją postawą uczy, że niezależnie od czasu i okoliczności, trzeba konsekwentnie wyznawać wiarę i postępować według zasad moralnych, że trzeba być katolikiem aktywnym, wiernym obowiązkom chrześcijańskim i obowiązkom stanu, że należy bronić prawa Bożego, czasem nawet wbrew utartym zwyczajom, zakusom polityków, czy tzw. politycznej poprawności. Przypomina on też o spoczywającym na każdym wierzącym obowiązku świętości.

Umiłowani Diecezjanie,

Pragnę Was serdecznie zaprosić do Nowego Żmigrodu w liturgiczne wspomnienie bł. Władysława, w sobotę 23 sierpnia br. We Mszy św. odprawionej o godz. 11.00 będziemy Bogu dziękować za życie i heroiczne świadectwo wiary tego gorliwego pasterza, polecając wszystkie sprawy Kościoła rzeszowskiego i nasze osobiste.

Zapewniając o modlitwie z serca Wam błogosławię
+Jan Wątroba
Biskup Rzeszowski

Rzeszów, 12 sierpnia 2014 r.

KOMUNIKATY KURII DIECEZJALNEJ

14. Niedziela zwykła

1. Przesyłamy List Biskupa Rzeszowskiego z okazji zbliżającej się 37. Pięszej Pielgrzymki na Jasną Górę – do odczytania w czasie ogłoszeń parafialnych w najbliższą niedzielę.

2. Księży Dziekanów lub ich delegatów prosimy o zgłoszenie się do Kurii po odbiór aplikat w poniedziałek 14 lipca br. na godz. 12.30.

3. Redakcja „Niedzieli Rzeszowskiej” informuje, że od najbliższej niedzieli wzrasta cena tygodnika „Niedziela” – cena 1/egz. 5 zł.

4. W najbliższych dniach przez naszą diecezję przechodzić będą grupy pielgrzymkowe Archidiecezji Przemyskiej zdążające na Jasną Górę. Prosimy o życzliwe przyjęcie ich w parafiach.

5. Przypominamy (parafie Rzeszowa) o prośbie Stowarzyszenia Lumen et Spes w sprawie zbiórki podpisów dla poparcia projektu „Budowa fontanny, sceny wraz z infrastrukturą w Parku Papieskim” – zadanie nr 7 – w ramach Rzeszowskiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2015. Zbiórka w parafiach trwa do 11.07.2014 r. Wypełnione karty do głosowania zbieramy w parafii, skąd odbiorą je przedstawiciele Stowarzyszenia.

5. Przesyłamy:

- List Biskupa Rzeszowskiego
- Czasopisma misyjne
- Materiały formacyjne dla organistów (Lipiec 2014)

- Informacje o szkoleniu dla osób niepełnosprawnych (parafie Rzeszowa)
- Komunikat Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie (parafie Rzeszowa)

Z wyrazami należącego szacunku

Ks. Stanisław Walczak

Notariusz Kurii

Rzeszów, 3 lipca 2014 r.

15. Niedziela zwykła

1. Księża Dziekanów lub ich delegatów prosimy o zgłoszenie się do Kurii po odbiór aplikat w poniedziałek 14 lipca br. na godz. 12.30.

2. Przypominamy (parafie Rzeszowa) o prośbie Stowarzyszenia Lumen et Spes w sprawie zbiórki podpisów dla poparcia projektu „Budowa fontanny, sceny wraz z infrastrukturą w Parku Papieskim” – zadanie nr 7 – w ramach Rzeszowskiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2015. Zbiórka w parafiach trwa do 11.07.2014 r. Wypełnione karty do głosowania zbieramy w parafii, skąd odbiorą je przedstawiciele Stowarzyszenia.

3. Siostry zapraszają do rzeszowskiego Karmelu na Triduum przed Uroczystością MB Szkaplerznej w dniach 13-15 lipca o godz. 18.00, a także w samą Uroczystość, 16 lipca, na Mszę św. również o godz. 18.00. Triduum poprowadzi o. Andrzej Ruszała OCD.

4. W niedzielę, 20 lipca, przeżywać będziemy pierwszą rocznicę Ingresu do Katedry nowego Pasterza naszej diecezji Ks. Biskupa Jana Wątroby. Prosimy o modlitwę w intencji Ks. Biskupa Ordynariusza.

5. W środę, 23 lipca, o godz. 8.00 odbędzie się szkolenie porządkowych dla Pielgrzymki Rzeszowskiej w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Rzeszowie, Al. Wyzwolenia 4. Kandydaci przywożą ze sobą ksero dowodu osobistego. Zgłoszenia osób do szkolenia dokonują przewodnicy grup do ks. Witolda Wójcika, email: witwoj75@gmail.com. Mogą zgłaszać się także porządkowi pielgrzymek parafialnych.

6. Przesyłamy:

- „L'Osservatore Romano”, nr 6/2014;
- „Wzrastanie”, lipiec-sierpień 2014.

Z wyrazami należącego szacunku

Ks. Jerzy Buczek

Kanclerz Kurii

Rzeszów, 10 lipca 2014 r.

16. Niedziela zwykła

1. Prezydium Konferencji Episkopatu Polski wydało oświadczenie w związku z debatą na temat klauzuli sumienia oraz odmowy aborcji nieuleczalnie chorego dziecka przez prof. Bogdana Chazana. Prosimy o odczytanie tego oświadczenia wiernym w czasie ogłoszeń w niedzielę 20 lipca br.

2. W niedzielę, 20 lipca, przeżywamy pierwszą rocznicę Ingresu do Katedry nowego Pasterza naszej diecezji Ks. Biskupa Jana Wątroby. Prosimy o modlitwę w intencji Ks. Biskupa Ordynariusza.

3. Referat Misyjny przypomina, że od 20 do 27 lipca trwać będzie XV Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa. Tydzień ten, związany z przypadającym 25 lipca wspomnieniem patrona kierowców i podróżujących, jest okazją do przekazania daru na środki transportu dla misjonarzy („jeden grosz za jeden kilometr”). W związku z tym prosimy przy okazji poświęcenia pojazdów o zbiórkę do puszek na środki transportu dla misjonarzy – organizowane przez MIVA Polska. Ofiary prosimy przekazać do Referatu Misyjnego Kurii lub na jego konto: 39 1020 4391 0000 6802 0002 5049.

4. W środę, 23 lipca, o godz. 8.00 odbędzie się szkolenie porządkowych dla Pielgrzymki Rzeszowskiej w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Rzeszowie, Al. Wyzwolenia 4. Kandydaci przywożą ze sobą ksero dowodu osobistego. Zgłoszenia osób do szkolenia dokonują przewodnicy grup do ks. Witolda Wójcika, email: witwoj75@gmail.com. Mogą zgłaszać się także porządkowi pielgrzymek parafialnych.

5. Spotkanie – Dzień skupienia – dla wszystkich kapłanów posługujących podczas 37. Rzeszowskiej Pieszej Pielgrzymki odbędzie się w sobotę, 26 lipca w parafii św. J.S. Pelczara w Rzeszowie. Początek o godz. 9.00.

6. Parafia pw. św. Jadwigi Królowej mieszcząca się przy ul. T. Rejtana w Rzeszowie realizuje projekt pn. „Utworzenie Zakładu Aktywizacji Zawodowej w Rzeszowie”. Przesyłamy odpowiedni komunikat z prośbą o ogłoszenie wiernym (parafie dekanatów rzeszowskich).

7. Kino „Helios”, w ramach wakacji, zaprasza dzieci na dobre bajki w przystępnych cenach. Przesyłamy szczegółowe informacje (dekanaty rzeszowskie).

8. Droga elektroniczną przesyłamy regulamin i kartę zgłoszeniową na konkurs „P@rafia o-nline”. Zachęcamy do zapoznania się z zasadami i ewentualny udział w tym konkursie.

9. W związku z XVI Światowym Festiwałem Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie w dniach 23-30 lipca przesyłamy plakaty. Prosimy o zawieszenie ich w gablocie i zachęcenie wiernych do udziału w Festiwalu.

10. Przesyłamy:

- Oświadczenie Prezydium Episkopatu Polski w sprawie klauzuli sumienia;
- Materiały formacyjne dla organistów, sierpień 2014;
- Regulamin konkursu P@rafia on-line (elektronicznie);
- Informacja o utworzeniu Zakładu Aktywizacji Zawodowej w Rzeszowie przy parafii św. Jadwigi w Rzeszowie (parafie dekanatów rzeszowskich);
- Plakaty zapraszające na Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych (parafie Rzeszowa);
- Zaproszenie do Kina „Helios” na bajki dla dzieci (parafie Rzeszowa).

Z wyrazami należącego szacunku

Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 17 lipca 2014 r.

17. Niedziela zwykła

1. W związku z rozpoczynającym się sierpniem – miesiącem abstynencji „Kościół prosi wszystkich Polaków o świadectwo abstynencji z motywów religijno - moralnych, wychowawczych i patriotycznych. Abstynencję możemy ofiarować Bogu jako wynagrodzenie za grzech pijaństwa. Jest ona także znakiem troski o zbawienie tych, którzy nadużywają alkoholu lub są zagrożeni uzależnieniem. Możemy ją ofiarować drugiemu człowiekowi w trosce o jego godność” (Bp T. Bronakowski). Zachęćmy wiernych do abstynencji w tym miesiącu i podejmijmy różne inicjatywy trzeźwościowe. Przesyłamy Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości na sierpień – miesiąc abstynencji do duszpasterskiego wykorzystania.

2. Sierpień jest miesiącem wielkich wydarzeń patriotycznych: „Cud nad Wisłą” w 1920 r., Powstanie Warszawskie w 1944 r. i wielki zryw narodo- wy i powstanie Solidarności w 1980 r. to tylko niektóre z ważnych wydarzeń w historii Polski, które miały miejsce w sierpniu. Pamiętajmy w tym miesiącu o tematyce ojczyźnianej i o gorącej modlitwie za Polskę.

3. W poniedziałek, 4 sierpnia br. wyruszy Rzeszowska Pielgrzymka na Janą Górę. Msza św. na rozpoczęcie Pielgrzymki będzie miała miejsce przy Rzeszowskiej Farze o godz. 6.30. Zapraszamy do udziału i duchowego towarzyszenia pielgrzymom.

4. Informujemy że Dożynki Diecezjalne odbędą się w niedzielę 31 sierpnia w Rzeszowie przy Katedrze. Początek o godz. 11.00. Msza św. o godz. 12.00.

Zachęcamy do przygotowania wieńców i delegacji z parafii. Prosimy w tym czasie nie organizować innych dożynek czy uroczystości.

5. Ponownie prosimy o zachęcenie młodzieży, która zdawała w tym roku maturę, do skorzystania z oferty naszego Instytutu Teologiczno-Pastoralnego im. św. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzeszowie, który, w ramach umowy z Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, ogłasza nabór na jednolite studia magisterskie (5 lat, 10 semestrów) na kierunek teologia. SPECJALNOŚCI: kultura chrześcijańska, turystyka religijna, katechetyczno-pastoralna. NABÓR: Dokumenty na studia przyjmowane są w godzinach otwarcia sekretariatu Instytutu Teologiczno-Pastoralnego im. św. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzeszowie, ul. Witolda 11 a, tel. 17/ 871-24-03, I tura – do 4 lipca 2014 r., II tura – do 19 września 2014 r. Szczegóły na stronie Instytutu <http://www.instytut.diecezja.rzeszow.pl/>.

6. Przesyłamy w wersji elektronicznej dwa dokumenty z prośbą o zapoznanie się z nimi:

- Kongregacji ds. Duchowieństwa: Codzienne sprawowanie Mszy Świętej również pod nieobecność wiernych
 - Oświadczenie Zespołu Ekspertów ds. Bioetycznych Konferencji Episkopatu Polski w sprawie klauzuli sumienia lekarza
- Teksty te znajdują się również na stronie WWW Diecezji Rzeszowskiej.

7. Przesyłamy:

- Apel Caritas Diecezji Rzeszowskiej do włączenia się w akcję „Tornister pełen uśmiechów”;
- Plakaty zapraszające na Dożynki Diecezjalne;
- Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości na sierpień.

Z wyrazami szacunku

Ks. Jerzy Buczek

Kanclerz Kurii

Rzeszów, 24 lipca 2014 r.

18. Niedziela zwykła

1. W poniedziałek, 4 sierpnia br. wyruszy Rzeszowska Pielgrzymka na Jasną Górę. Msza św. na rozpoczęcie Pielgrzymki będzie miała miejsce przy Rzeszowskiej Farze o godz. 6.30. Zapraszamy do udziału i duchowego towa-

rzyszenia pielgrzymom. Radio Via będzie przekazywać sprawozdania z trasy. Zapraszamy również na stronę pielgrzymki: <http://www.pielgrzymka.rzeszow.pl>

2. We wtorek, 5 sierpnia Wyścig Kolarski „Tour de Pologne” zawita do Rzeszowa. W związku z tym przewiduje się całkowite zamknięcie lub ograniczenie ruchu na kilku ulicach w centrum Rzeszowa. Organizatorzy i Władze Miasta proszą o ograniczenie poruszania się w tym czasie samochodami osobowymi oraz o ostrożność i wyrozumiałość z powodu utrudnień.

3. Sanktuaria w Cmolasie i Lipinkach zapraszają na uroczystości odpustowe. Przesyłamy odpowiednie plakaty z prośbą o umieszczenie ich na tablicy ogłoszeń.

4. Ogólnopolska Pielgrzymka Rolników na Jasną Górę odbędzie się w dniach 6-7 września. Rozpoczęcie w sobotę 6 września Mszą św. w Bazylice o godz. 19.00, zakończenie w niedzielę, 7 września Sumą z błogosławieństwem wieńców żniwnych o godz. 11.00. Zachęcamy rolników do udziału.

5. Województwo Podkarpackie wprowadza Wojewódzką Kartę Dużej Rodziny, promującą model rodziny wielodzietnej. Karta adresowana jest do rodzin wielodzietnych i zastępczych z trójką i więcej dzieci do 18 lat, lub 25 (gdy studiują), a w przypadku dzieci niepełnosprawnych bez ograniczenia wieku. Karta daje możliwość skorzystania z ulg i rabatów, które oferują zwłaszcza instytucje kultury. W ostatnim czasie zostały przesłane do parafii odpowiednie materiały (list, ulotki i plakaty). Prosimy o ogłoszenie wiernym tej oferty, zawieszenie plakatu na tablicy ogłoszeń i przekazanie ulotek.

6. W związku z potrzebą jak najlepszego kontaktu wiernych z parafiami prosimy Księży Proboszczów o podjęcie działań, by w najbliższym czasie parafie, które jeszcze nie mają strony WWW, założyły taką stronę oraz adres e-mailowy. Stronę WWW dla parafii można założyć z pomocą firmy „Ecclesia Software” z Rzeszowa, ul. Ślusarczyka 2/67, 35-510 Rzeszów, tel. 17 86 35 44, która zajmuje się całością spraw z tym związanych: wykupienie domeny, przygotowanie miejsca na serwerze, zainstalowanie programu obsługującego stronę i zapewnienie aktualizacji danych. Całość usług za 299 zł rocznie (parafie naszej diecezji otrzymują 40% bonifikatę od tej kwoty). Stronę można także założyć na serwerach Opoki – cena 100 zł rocznie za utrzymanie domeny, ale bez oprogramowania (kontakt przez Kurie) lub na serwerach lokalnych.

Parafie, które mają stronę internetową, ale jej nie aktualizują, prosimy o podjęcie działań w celu stałej aktualizacji strony (ogłoszenia, intencje, itp.)

Zachęcamy również wszystkich Księży Proboszczów do podania numeru telefonu dyżurnego, najlepiej komórkowego, do łatwego kontaktu wiernych z parafią.

Po założeniu strony WWW prosimy o podanie do Kurii jej adresu, adresu e-mail oraz ewentualnego nowego numeru telefonu.

7. Przesyłamy:

- Komunikat Prezydenta Rzeszowa w związku z Tour de Pologne w Rzeszowie (parafie Rzeszowa);
- Plakaty zapraszające na Pielgrzymkę Rolników na Jasną Górę;
- Plakat zapraszający na uroczystości odpustowe do Cmolasu;
- Plakat zapraszający na uroczystości odpustowe do Lipinek.

Z wyrazami szacunku

Ks. Jerzy Buczek

Kanclerz Kurii

Rzeszów, 31 lipca 2014 r.

19. Niedziela zwykła

1. W środę, 13 sierpnia br. zakończy się Rzeszowska Pielgrzymka na Jasną Górę. Zapraszamy do duchowego towarzyszenia pielgrzymom i do korzystania z relacji Radia „VIA” ze szlaku pielgrzymkowego oraz do codziennej duchowej łączności z pielgrzymami o godz. 20.30 przez modlitwę różańcową i Apel Jasnogórski. Msza św. na zakończenie pielgrzymki 13 sierpnia na Jasnej Górze o godz. 11.30. Przybycie pierwszych grup o godz. 10.00.

2. W ramach III Niedzielnego Pielgrzymowania Podkarpacką Drogą św. Jakuba „Via Regia”, w niedzielę 17 sierpnia odbędzie się VI etap z Rzeszowa do Ropczyc. Rozpoczęcie Mszą św. o godz. 8.00 w kościele Świętego Krzyża w Rzeszowie, wymarsz o godz. 9.20. Zapraszamy do tego pielgrzymowania wszystkich chętnych. Więcej informacji na stronie www.viaregia.podkarpackie.eu i na plakatach. Zgłoszenia pod tel. 502 338 847 lub 696 747 913.

3. Wyższe Seminarium Duchowne w Rzeszowie zaprasza na rekolekcje kapłańskie, które odbędą się w terminie 24-27 sierpnia. Poprowadzi je ks. dr Henryk Zieliński, redaktor naczelny tygodnika „Idziemy”. Równocześnie przypominamy o obowiązku odprawienia corocznych rekolekcji. Zapisy telefonicznie pod nr: 17 871 24 00 (Furta).

4. W informacji o firmie „Ecclesia Software” z Rzeszowa, ul. Ślusarczyka 2/67, 35-510 Rzeszów, która zajmuje się sprawami związanymi z założeniem strony WWW dla parafii, został podany niepełny numer telefonu. Właściwy numer telefonu: 17 863 54 44.

5. Przesyłamy:

- „L'Osservatore Romano”, nr 7/2014;
- Plakat zapraszający na Pielgrzymkę do Rzymu na beatyfikację papieża Pawła VI.

Z wyrazami szacunku
Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 7 sierpnia 2014 r.

20. Niedziela zwykła

1. W sobotę, 23 sierpnia, przeżywać będziemy wspomnienie bł. Władysława Findysza, kapłana męczennika. W tym roku przeżywamy 50-lecie jego męczeńskiej śmierci. Uroczystości diecezjalne będą miały miejsce w sobotę, 23 sierpnia, w Nowym Żmigrodzie o godz. 11.00. Serdecznie zapraszamy do udziału kapłanów, siostry zakonne i wiernych świeckich. Ks. Biskup Ordynariusz z racji 50-lecia męczeńskiej śmierci bł. ks. Findysza kieruje do diecezjan list na najbliższą niedzielę. Prosimy odczytać go na wszystkich Mszach św.

2. Rzeszowskie Porozumienie na Rzecz Trzeźwości zaprasza do uczestnictwa w VI Rzeszowskim Marszu na Rzecz Trzeźwości, który odbędzie się we wtorek, 26 sierpnia. W programie: o godz. 18.00 Msza św. w kościele św. Krzyża, o godz. 19.00 Marsz ulicami: 3-go Maja i Kościuszki na Rynek. Zapraszamy do udziału.

3. Wyższe Seminarium Duchowne w Rzeszowie zaprasza na rekolekcje kapłańskie, które odbędą się w terminie 24-27 sierpnia. Poprowadzi je ks. dr Henryk Zieliński, redaktor naczelny tygodnika „Idziemy”.

4. Kongregacje katechetyczne przed rozpoczęciem roku szkolnego odbędą się w piątek, 29 sierpnia, o godz. 9.00 dla kapłanów w Domu Diecezjalnym „Tabor”, także w piątek, 29 sierpnia, o godz. 9.00 w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym w Rzeszowie, przy ul. Witolda 11a, dla katechetów świeckich i sióstr zakonnych. W sobotę, 30 sierpnia, o godz. 9.00 kongregacja w Jaśle u OO. Franciszkanów.

5. Serdecznie zapraszamy na Dożynki Diecezjalne, które odbędą się w niedzielę 31 sierpnia w Rzeszowie przy Katedrze. Początek o godz. 11.00. Msza św. o godz. 12.00. Zachęcamy do przygotowania wieńców i przybycie kapłanów i delegacji parafii z całej diecezji.

6. W związku z powodzią, która dotknęła wielu mieszkańców z południa Polski, Caritas Diecezji Rzeszowskiej udostępnia swoje konto, na które prosimy przekazywać ofiary na wsparcie dla poszkodowanych: 96 1020 4391 0000 6902 0002 2616 z dopiskiem: POWÓDŹ. Powodzian można również wspomóc wysyłając SMS z hasłem FALA na numer 72052 (koszt 2,46 z VAT).

7. Duszpasterstwo Rodzin przypomina o 2 stopniowym przygotowaniu do Sakramentu Małżeństwa. Narzeczeni przygotowujący się do ślubu potrzebują dwóch zaświadczeń o ukończeniu katechez przedmałżeńskich i katechez przedślubnych. Przypominamy o obowiązku prowadzenia katechez przedmałżeńskich w większych parafiach co roku, w mniejszych co dwa lata. Dla przebywających za granicą istnieje możliwość odbycia w/w katechez w Domu Rekolekcyjnym w Zaczerniu. Katechezy przedślubne organizowane są przy Poradniach Parafialnych zaś terminy ich dyżurów znajdują się na stronie DR www.rodzina.rzeszow.pl. Dla tych którzy nie mogą wziąć udziału w trzymiesięcznym przygotowaniu są organizowane katechezy przedślubne w formie rekolekcyjnej w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym „Tabor” w Rzeszowie. Odbędą się one w terminach: 06-07.09.2014r., 11-12.10.2014r., 06-07.12.2014r., 10-11.01.2015r., 14-15.02.2015r., 14-15.03.2015r., 11-12.04.2015r., 02-03.05.2015r., 23-24.05.2015r., 06-07.06.2015r., 27-28.08.2015r., 05-06.09.2015r. Szczegółowe informacje na stronie DR www.rodzina.rzeszow.pl. Zachęcamy do podjęcia wcześniej przygotowania do Sakramentu Małżeństwa.

8. Nuncjatura Apostolska przesyła ostrzeżenie o próbach wyłudzenia pieniędzy przez rzekomego o.Jonathana Mahajire OSBCam, podającego się za przełożonego wspólnoty kamedulskiej w diecezji Kondoa (Tanzania). Prosi on o pomoc finansową dla tej diecezji lub zakonu na realizację fikcyjnych projektów w Tanzanii i Kongo.

9. Przesyłamy:

- List Biskupa Rzeszowskiego o bł. Władysławie Findyszu w 50-rocznicę męczeńskiej śmierci;
- Krąg Biblijny, nr 25, cena 11 zł;
- Plakat zapraszający członków Akcji Katolickiej na pielgrzymkę do Zabawy;
- „Zwiastowanie”, nr 2/2014.

Z wyrazami szacunku
Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 14 sierpnia 2014 r.

21. Niedziela zwykła

1. W sobotę, 23 sierpnia, przeżywać będziemy wspomnienie bł. Władysława Findysza, kapłana męczennika i 50-lecie jego męczeńskiej śmierci. Uroczystości diecezjalne będą miały miejsce w Nowym Żmigrodzie o godz. 11.00. O godz. 9.30 odbędzie się sympozjum w Domu Kultury (przy Zespole Szkół) poświęcone ks. Findyszowi. Serdecznie zapraszamy księży do licznego udziału, kapituły – w strojach.

2. W związku z potrzebą pomocy poszkodowanym przez huragan w Malawie i okolicach Rzeszowa oraz przez powódź w powiecie jasielskim Biskup Rzeszowski zaleca, by w niedzielę, 24 sierpnia została zorganizowana we wszystkich parafiach diecezji zbiórka do puszek na ten cel. Wpłaty prosimy dokonywać na konto Caritas.

3. Rzeszowskie Porozumienie na Rzecz Trzeźwości zaprasza do uczestnictwa w VI Rzeszowskim Marszu na Rzecz Trzeźwości, który odbędzie się we wtorek, 26 sierpnia. W programie: o godz. 18.00 Msza św. w kościele Świętego Krzyża, o godz. 19.00 Marsz ulicami: 3-go Maja i Kościuszki na Rynek. Zapraszamy.

4. Kongregacje katechetyczne przed rozpoczęciem roku szkolnego odbędą się w piątek, 29 sierpnia, o godz. 9.00 dla kapłanów w Domu Diecezjalnym „Tabor”, także w piątek, 29 sierpnia, o godz. 9.00 w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym w Rzeszowie, przy ul. Witolda 11a, dla katechetów świeckich i siostr zakonnych. W sobotę, 30 sierpnia, o godz. 9.00 kongregacja w Jaśle u OO. Franciszkanów.

5. Rektorat WSD w Rzeszowie informuje, że w sobotę, 30 sierpnia 2014 r. o godz. 9.00 odbędzie się egzamin wstępny na I rok studiów i formacji w Seminarium w Rzeszowie.

6. Serdecznie zapraszamy na Dożynki Diecezjalne, które odbędą się w niedzielę 31 sierpnia w Rzeszowie przy Katedrze. Początek o godz. 11.00. Msza św. o godz. 12.00. Zachęcamy do licznego udziału.

7. W związku z nasilającymi się prześladowaniami chrześcijan w wielu krajach świata, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie, Episkopat Polski ogłosił 26 sierpnia br., Uroczystość MB Częstochowskiej dniem naszej ogólnopolskiej modlitwy w intencji osób prześladowanych z powodu wiary w Chrystusa.

Tego dnia, na Jasnej Górze i we wszystkich polskich diecezjach, prosić będziemy dobrego Boga o potrzebne łaski dla tych naszych braci, którzy swoją wierność Chrystusowi przyplacają ogromnym cierpieniem tak fizycznym, jak i duchowym. Prosimy o uwzględnienie tego tematu w homilii, modlitwie wiernych oraz w ogłoszeniach duszpasterskich.

8. Studium Biblijne Diecezji Rzeszowskiej ogłasza nabór na I rok - szcze-

góry na plakacie. Prosimy o zachęcenie wiernych do skorzystania z tej możliwości pogłębienia znajomości Pisma św.

9. Centrum Kulturalne w Przemyślu wspólnie z parafią Konkatedralną w Lubaczowie i Powiatowym Centrum Kultury w Lubaczowie organizują po raz trzeci Regionalny Przegląd Chórów – Pieśni maryjne. Tegoroczna edycja odbędzie się 21 września 2014 r. w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Łaskawej – Konkatedra w Lubaczowie. Jest skierowana także do chórów działających na terenie diecezji rzeszowskiej.

Zachęcamy chóry działające na terenie naszej diecezji do wzięcia udziału w tym przeglądzie. Regulamin konkursu, karta zgłoszenia wraz z partyturą znajdują się na stronie: www.ck.przemysl.pl w zakładce Regulaminy i logo. Informacje można również znaleźć na stronie Diecezjalnego Studium Organistowskiego www.dso.diecezja.rzeszow.pl

10. Przesyłamy:

- Plakat Studium Biblijnego – ogłoszenie naboru na I rok;
- Gazetka LSO na sierpień 2014;
- Plakat na 26 sierpnia (wersja elektroniczna).

Z wyrazami szacunku

Ks. Jerzy Buczek

Kanclerz Kurii

Rzeszów, 21 sierpnia 2014 r.

22. Niedziela zwykła

1. Serdecznie zapraszamy na Dożynki Diecezjalne, które odbędą się w niedzielę 31 sierpnia w Rzeszowie przy Katedrze. Początek o godz. 11.00. Msza św. o godz. 12.00. Zachęcamy do licznego udziału.

2. W poniedziałek, 1 września 75. rocznica wybuchu II wojny światowej. Pamiętamy o modlitwie za Ojczyznę. Biskupi polscy i niemieccy wspólnie uczczą 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej w niedzielę 31 sierpnia w katedrze gliwickiej. Przewodniczący Episkopatów abp Stanisław Gądecki i kard. Reinhard Marx będą celebrować Mszę św. w intencji pokoju na świecie. Rozpoczynamy również nowy rok szkolny i katechetyczny. Podejmijmy wielkie dzieło wychowania młodego pokolenia we współpracy z rodzicami, nauczycielami i władzami samorządowymi.

3. W sobotę, 6 września w katedrze rzeszowskiej odbędzie się dziękczynienie za rekolacje wakacyjne „Dzień wspólnoty”. Rozpoczęcie o godz. 10.00. Msza św. o godz. 11.00. Zapraszamy uczestników wakacyjnych rekolekcji, animatorów, zastępowych, pielgrzymów, a księży zapraszamy do koncelebry (prosimy przywieźć albę i cingulum).

4. W sobotę, 6 września 2014 r. odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka Osób Konsekrowanych na Święty Krzyż k. Kielc. Rozpoczęcie o godz. 10.00. W programie pielgrzymki: Konferencja: „Życie konsekrowane jest jak kwiat Ewangelii”; Świadczenia Sióstr Sercanek; Eucharystia pod przewodnictwem J.E. Ks. Stanisława Kard. Dziwisza; Adoracja Najświętszego Sakramentu, Koronka do Bożego Miłosierdzia, ucałowanie relikwii Krzyża Świętego. Z Rzeszowa zorganizowany będzie wspólny wyjazd. Autobus będzie podstawiony o godz. 6.30 pod klasztorem OO. Bernardynów w Rzeszowie. Informacji udzielają i zapisy przyjmują do 3.09. 2014 (środa): s. Hieronima Janicka, tel. 607 921 352 i Ks. Stanisław Kamiński, tel. 723 226 147. Zapraszamy.

5. Przesyłamy list Episkopatu na IV Tydzień Wychowania do odczytania na Mszach św. w niedzielę, 7 września.

6. Duszpasterstwo Rodzin zaprasza na XXX Ogólnopolską Pielgrzymkę Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, która odbędzie się dniami 27 - 28 września. Szczegółowy program znajduje się na plakatach.

7. W związku z 50-rocznicą męczeńskiej śmierci bł. Władysława Findysza przesyłamy do parafii mały modlitewnik do Błogosławionego – do duszpasterskiego wykorzystania. Bardzo prosimy o propagowanie Jego kultu i modlitwę o Jego rychłą kanonizację.

8. Ks. Saletyni zapraszają do Centrum Pojednania La Salette w Dębowcu na rekolekcje i spotkania. Program szczegółowy na plakacie.

9. Kino „Zorza” w Rzeszowie zaprasza od 5 września na film „Mary’s Land. Ziemia Maryi – dokument opowiadający o ludziach, którzy twierdzą, że doświadczyli bezpośredniego kontaktu z Maryją. Kino „Zorza” będzie wyświetlać ten film jako jedyne w Rzeszowie. Prosimy o zachęcenie wiernych do skorzystania z tej oferty.

10. Przesyłamy:

- List Episkopatu na IV Tydzień Wychowania;
- Plakat zapraszający na Pielgrzymkę Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę;
- Plakat i zaproszenie na Kongres Misyjny;
- Mały modlitewnik do bł. Władysława Findysza;
- Program rekolekcji i spotkań w Centrum Pojednania La Salette w Dębowcu;
- Plakaty reklamujące film Mary’s Land. Ziemia Maryi (dekanaty rzeszowskie).

- „Status embrionu ludzkiego” – wystąpienie Ks. Abpa H. Hosera (elektronicznie).

Z wyrazami szacunku
Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 28 sierpnia 2014 r.

23. Niedziela zwykła

1. OO. Bernardyni zapraszają na odpust ku czci Matki Bożej Rzeszowskiej, w dniach od 7 do 12 września. Szczególnie zapraszamy na Mszę św. połączoną z pielgrzymką rodzin i służb mundurowych w dniu 12 września o godz. 18.00, w ogrodach bernardyńskich.

2. W dniu 10 września, na godz. 18.30, kustosz Sanktuarium MB Rzeszowskiej zaprasza pracowników Caritas, wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas i Parafialnych Zespołów, Rzeszowskie Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta oraz inne organizacje charytatywne na Eucharystię i błogosławieństwo w posłudze miłosierdzia.

3. Misjonarze Saletyni z Kobylanki zapraszają w dniach od 12 do 14 września do Sanktuarium Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Kobylance k. Gorlic na Odpust w Uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego. W programie między innymi: w sobotę, 13 września, o godz. 19.00 Wieczór Uwielbienia Chrystusa Ukrzyżowanego (prowadzi chór „Soli Deo” z Jasła), w niedzielę, 14 września, o godz. 11.00 Suma Odpustowa, na którą zapraszamy delegacje z wieńcami dożynkowymi.

4. W dniach 12-14 września odbędzie się spotkanie młodych organizowane przez KSM – „Złazisko” w Sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie. Centralne spotkanie w Sanktuarium *14 września o godz. 12.00*. O godz. 14.00 – Msza św., droga krzyżowa szlakiem męczeństwa bł. Karoliny, wspólna zabawa, zakończenie o godz. 17.30. Szczegółowy program na stronie: www.rzeszow.ksm.org.pl Informacje: Zarząd KSM lub Ks. Grzegorz Złotek, tel. 502 930 083. Zapraszamy na szlak turystyczny, zachęcamy do zorganizowania wyjazdu autokarem w niedzielę 14 września.

5. Zapraszamy na rekolekcje dla dziewczyn w Rzeszowie ul. Dojazd Staroniwa 7, u Sióstr Sercanek w dniach 12-14 września. Rekolekcje na temat „Budować na skale” wygłosi ks. Łukasz Leśniak. Zgłoszenia do s. Liliany pod nr 503 644 605.

6. Duszpasterstwo Rodzin serdecznie zaprasza Dekanalnych Duszpasterzy Rodzin, opiekunów Poradni Rodziny oraz Doradców Życia Rodzinnego na Dzień Skupienia, który odbędzie się w sobotę, 13 września w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym „Tabor” w Rzeszowie. Rozpoczęcie o godz. 9.00 Eucharystią pod przewodnictwem J.E. ks. Bpa Jana Wątroby. Zakończenie ok. godz. 12.30. Kapłanów prosimy o zabranie alby, cingulum i stuły.

7. W niedzielę, 14 września rozpoczynamy Tydzień Wychowania w Polsce. Zachęcamy do inicjatyw duszpasterskich z tej okazji.

8. W dniach 15-17 września odbędzie się w naszym Instytucie Zjazd dogmatyków polskich – profesorów zajmujących się teologią dogmatyczną. Polecamy ten zjazd modlitwie wiernych.

9. W dniach od 19 do 21 września, w Domu Rekolekcyjnym Bł. Karoliny w Rzeszowie-Przybyszówce, odbędą się dni formacyjne dla zastępowych I-go i II stopnia KSM. Zapraszamy do udziału młodzież, która ukończyła 16. rok życia. Koszt 45 zł. Rozpoczęcie w piątek o godz. 17.00, zakończenie w niedzielę obiadem. Należy zabrać ze sobą Pismo św. oraz śpiwór. Zgłoszenia: Ks. Paweł Tomoń – tel. 17 8512 051, 604 051 775 lub Zarząd KSM tel. 17 852 06 03.

10. W dniach 20-21 września odbędzie się VII Ogólnopolska Pielgrzymka Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej do Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej. Zapraszamy do udziału wszystkich szafarzy posługujących w naszej diecezji oraz ich żony. Zapisy na pielgrzymkę u odpowiedzialnych rejonowych, a więcej informacji na stronie internetowej szafarzy: <http://www.rzeszow.oaza.pl/dk/NSKS/>

11. Duszpasterstwo Rodzin zaprasza na XXX Ogólnopolską Pielgrzymkę Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, która odbędzie się dniach 27-28 września. Szczegółowy program znajduje się na plakatach.

12. Redaktor naczelny Tygodnika katolickiego „IDZIEMY” przesyła do parafii darmowy numer tego pisma, z prośbą o ewentualną prenumeratę. Warunki prenumeraty znajdują się na załączonej ulotce.

13. Instytut Teologiczno-Pastoralny w Rzeszowie i Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Rzeszowskiego zapraszają na studia licencjackie w zakresie *nauk o rodzinie*, dające uprawnienia do wykonywania zawodu „asystenta rodziny”. Rekrutacja trwa. Nabór odpowiedniej liczby osób jest ważny także dla Instytutu, w którym odbywają się te studia. Prosimy o zachęcenie młodzieży do skorzystania z tej propozycji.

14. Przesyłamy:

- Gazetka LSO, wrzesień 2014
- Plakat zapraszający na odpust do OO. Bernardynów w Rzeszowie
- Plakat dotyczący studiów o rodzinie URz, prowadzonych w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym

- Numer pokazowy tygodnika „Idziemy”
- Prasa misyjna i materiały formacyjne na nowy rok duszpasterski, cena 10 zł.

Z wyrazami szacunku
Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 4 września 2014 r.

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

1. W niedzielę, 14 września rozpoczynamy Tydzień Wychowania w Polsce. Zachęcamy do inicjatyw duszpasterskich z tej okazji. Przesyłamy odpowiednie materiały. Materiały są także dostępne na stronie internetowej www.tydzienwychowania.pl

2. W dniach 15-17 września odbędzie się w naszym Instytucie Zjazd dogmatyków polskich – profesorów zajmujących się teologią dogmatyczną. Polecamy ten zjazd modlitwie wiernych.

3. Parafia św. Krzyża w Rzeszowie oraz organizacje kombatanckie i patriotyczne zapraszają do wzięcia udziału w obchodach 75. rocznicy agresji Rosji Sowieckiej na Polskę. Uroczystości odbędą się w środę, 17 września 2014 r. w Kościele św. Krzyża w Rzeszowie. Msza św. o godz. 18.30, po niej przemarsz do Krzyża Ofiar Komunizmu na Placu Śreniawitów. Pamiętajmy w tym dniu o modlitwie za Ojczyznę.

4. W piątek, 19 września, po raz pierwszy w diecezji przeżywać będziemy wspomnienie dowolne Najśw. Maryi Panny z La Salette – Pojednawczyni grzeszników. Prosimy o uwzględnienie tego wspomnienia w wyborze formularza Mszy św. w tym dniu.

5. W niedzielę, 21 września w Turzy k. Sokołowa Młp. zostanie odprawiona Msza św. nad grobami pomordowanych przez NKWD w 1944. Mszy św. będzie przewodniczył Ks. Biskup Kazimierz Górny. W programie: 13.30 Występ chóru młodzieżowego z Sokołowa i orkiestry wojskowej z Rzeszowa, 14.00 Msza św., po niej apel pamięci i złożenie wieńców.

6. Duszpasterstwo Rodzin zaprasza na XXX Ogólnopolską Pielgrzymkę Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, która odbędzie się dniami 27-28 września. Szczegółowy program znajduje się na plakatach.

7. Akcja Katolicka i Domowy Kościół zapraszają na Krucjatę Różańcową w intencji Ojczyzny. Krucjata odbędzie się w pierwszą niedzielę 5 października o godz. 15.00 obok Krzyża na Placu Śreniawitów w Rzeszowie, zakończy Mszą św. o godz. 16.30 w Bazylice OO. Bernardynów. Zapraszamy wszystkich a zwłaszcza członków Róż Różańcowych.

8. W związku z ogłoszeniami, które znalazły się na osiedlach Rzeszowa, o sprzedaży w sobotę na placach przykościelnych proszków do prania w bardzo atrakcyjnych cenach, prosimy o ewentualne sprawdzenie i usunięcie tych osób z placów przykościelnych. Sprawą zainteresowały się media, Urząd Ochrony Konsumentów i Policja (dotyczy parafii Rzeszowa).

9. Referat Misyjny przesyła książki, które stanowią przygotowanie do Krajowego Kongresu misyjnego, Cena 25 zł.

10. Przesyłamy:

- Materiały formacyjne dla organistów, wrzesień 2014;
- Plakat zapraszający na Msze św. i nabożeństwo ku czci św. Judy Tadeusza (parafie Rzeszowa);
- Zaproszenia na Mszę św. 17 września do św. Krzyża (parafie Rzeszowa);
- Plakat zapraszający na krucjatę różańcową w Rzeszowie (parafie Rzeszowa);
- Rozważania różańcowe i czytanki na październik, cena 11zł;
- Materiały na Tydzień Wychowania (darmowo);
- Plakaty na Dzień Papieski;
- Książki z Referatu Misyjnego, cena 25zł;
- Zaproszenie Kina Helios na film „Ziemia Maryi”.

Z wyrazami szacunku

Ks. Jerzy Buczek

Kanclerz Kurii

Rzeszów, 11 września 2014 r.

25. Niedziela zwykła

1. Przypominamy, że w sobotę, 20 września odbędzie się w Katedrze Diecezjalny Kongres Misyjny, początek godz. 10.00, Msza św. o godz. 11.30. Zapraszamy grupy misyjne i kapłanów.

2. W poniedziałek, 22 września odbędzie się Spotkanie Grup Modlitwy O. Pio/ GMOP/ i Rodziny Radia Maryja z okazji 15-lecia Sanktuarium o. Pio

w Terliczce w Parafii MB Fatimskiej. W programie: 16.30 – spotkanie Kół Radia Maryja z ojcem z Radia; 17.30 – początek transmisji w kościele i scenka ewangelizacyjna w wykonaniu Młodzieży Franciszkańskiej TAU i scholii parafialnej SAN FRANCESCO w Terliczce; 18.00 Anioł Pański; 18.15 Uroczysta Eucharystia, której będzie przewodniczył bp Kazimierz Górny, a Słowo Boże wygłosi o. Tomasz Duszyc – Krajowy Koordynator Grup Modlitwy o. Pio /GMOP/ w Polsce, następnie Kompleta i rozmowy niedokończone nt. „Kontynuacja dzieła o. Pio poprzez Grupy Modlitwy O. Pio”.

3. W poniedziałek, 22 września, w kościele pw. św. Michała Archanioła w Rzeszowie odbędzie się spotkanie poświęcone nauczaniu św. J.S. Pelczara: „Biskupa Józefa Sebastiana Pelczara teologia Eucharystii”. W programie: 18.00 -Msza św.; godz. 19.00 wykład Ks. Bpa Edwarda Białogłowskiego, dyskusja.

4. Przypominamy, że w dniach 26 i 27 września odbędzie się pielgrzymka maturzystów na Jasną Górę. Szczegółowy program został przekazany w materiałach katechetycznych.

5. Zapraszamy na czuwanie modlitewne, które odbędzie się w parafii bł. Karoliny w Rzeszowie, w piątek 26 września o godz. 19:00. W programie: Świadectwo rodziców o nieuleczalnej chorobie i cudownym uzdrowieniu ich córki; EUCHARYSTIA z kazaniem „Rodzina Bogiem silna”, Adoracja Najśw. Sakramentu.

6. Duszpasterstwo Rodzin zaprasza na XXX Ogólnopolską Pielgrzymkę Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę, która odbędzie się dniami 27-28 września. Szczegółowy program znajduje się na plakatach.

7. Zapraszamy na rekolekcje dla dziewczyn, które odbędą się 27-28.09.2014r. u sióstr Służebniczek w Dębicy ul. E. Bojanowskiego 8-10. Rekolekcje na temat „STOP GENDER” poprowadzi ks. Łukasz Leśniak i s. M. Karoliana Buksa. Zapisy u s. Karoliany tel. 798 958 843.

8. W związku z wypadającym we wrześniu 48. Światowym Dniem Środków Społecznego Przekazu oraz wspomnieniem liturgicznym Świętych Archaniołów, a w wśród nich św. Gabriela – patrona radia, prosimy o zorganizowanie zbiórki do puszek na potrzeby Katolickiego Radia „Via” w niedzielę 28 września br. Pamiątkowe obrazki prześlemy w przyszłym tygodniu.

9. W Instytucie Teologiczno- Pastoralnym rozpoczyna działalność Uniwersytet Trzeciego Wieku Diecezji Rzeszowskiej, którego celem jest formacja religijna, kulturowa i społeczna, dla osób po 50 roku życia lub zakończonej aktywności zawodowej. Ogłaszamy nabór na rok akademicki 2014/2015. Zajęcia będą odbywać się średnio 2 razy w miesiącu. Szczegóły dostępne w sekretariacie i na stronie Internetowej Instytutu Teologiczno-Pastoralnego im. św. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzeszowie przy ul. Witolda 11a. Prosimy o przekazanie wiernym tego zaproszenia i zachęcenie ich do udziału.

10. Prośba do Księża o skorzystanie z bezpłatnych badań (warto to zrobić)
W ostatnią niedzielę września przeżywać będziemy Światowy Dzień Serca. Z tej racji „Medyk” zaprasza księży na bezpłatne badania kompleksowe w sobotę, 27 września od 8.00 do 14.00. Badania będą prowadzone w siedzibie „Medyka”, przy ul. Szopena 1 (obok Szpitala Wojewódzkiego nr 1). Trzeba przynieść na czczo oraz przynieść mocz do badania. Lekarze przeprowadzą bezpłatne kompleksowe badania (krew, cholesterol, cukier, EKG serca, ewentualnie echo serca, i inne. W celu umówienia się na określoną godzinę prosimy dzwonić pod numer tel. 519 177 880 (dotyczy Kapłanów z Rzeszowa i najbliższych okolic).

11. Zbliża się Dzień Papieski, który przeżywać będziemy 12 października. Przesyłamy odpowiednie materiały oraz informacje dotyczące organizacji tego dnia.

12. W dniach 26-28 września w Domu Rekolekcyjnym Jana Pawła II w Desznicy odbędzie się szkolenie „Start w KSM”. Natomiast w dniach 3-5 października w Domu Rekolekcyjnym bł. Karoliny w Rzeszowie-Przybyśzówce organizowane jest szkolenie „Start w KSM”. Zapraszamy młodzież chcącą zakładać oddziały lub działającą w KSM, jak również młodzież chcącą przeżyć czas formacji. Koszt pobytu 60 zł. Rozpoczęcie w piątek o godz. 17.00, zakończenie w niedzielę obiadem. Należy zabrać ze sobą Pismo św. oraz śpiwór. Zgłoszenia: Ks. Paweł Tomoń – tel. 17 8512 051, 604 051 775 lub Zarząd KSM tel. 17 852 06 03.

13. Oświadczenie Komisji Wychowania Katolickiego KEP

W związku z materiałami prasowymi, dotyczącymi zapisywania uczniów na zajęcia z religii/etyki w szkołach, Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski przypomina, że:

1. W publicznych przedszkolach i szkołach organizuje się naukę religii na życzenie rodziców (opiekunów prawnych), a dla uczniów pełnoletnich – na życzenie samych uczniów. Życzenie to jest wyrażane w formie pisemnego oświadczenia, które nie musi być ponawiane w kolejnym roku szkolnym.

2. Wszyscy katolicy uczęszczający do placówek oświatowych, w których odbywa się nauczanie religii, zobowiązani są w sumieniu uczestniczyć w tych zajęciach. Rodzice dzieci, które nie ukończyły 18 roku życia, mają obowiązek zapisać swe dzieci na lekcje religii. Zasada ta wynika ze zrozumiałego faktu, iż człowiek wierzący ma nie tylko prawo, ale i obowiązek pogłębiać swoją wiarę, temu pogłębianiu służą szkolne lekcje religii. Warto przypomnieć, że zarówno podczas zawierania sakramentalnego związku małżeńskiego, jak i sakramentu chrztu dziecka, rodzice zobowiązują się do tego, by po katolicku, w wierze wychować potomstwo. Elementem tego wychowania jest zarówno udział dziecka w szkolnym nauczaniu religii, jak i parafialnej katechezie.

3. Dnia 28 sierpnia 2013 r. Komisja Wychowania przypomniła, że „przygotowanie do przyjęcia sakramentów świętych: Pierwszej Komunii św., sakramentu pokuty i pojednania oraz bierzmowania odbywa się podczas systematycznej katechezy parafialnej oraz w trakcie lekcji religii w szkole.

Wynika z tego jednoznacznie, że uczestnictwo w zajęciach z etyki nie spełnia w żadnym zakresie wymogu przygotowania do wyżej wymienionych sakramentów św. i nie może być respektowane przy podejmowaniu decyzji o wyrażeniu zgody, co do ich przyjęcia”. *Ks. dr Marek Korgul Sekretarz Komisji Wychowania Katolickiego KEP*, Warszawa, dnia 11 września 2014 r.

14. Przesyłamy:

- Przesyłamy materiały na Dzień Papieski 2014: komunikat, plakaty, puszki na zbiórkę papieską
- Plakat zapraszający na pielgrzymowania wraz z św. Janem Pawłem II po Rzeszowie 10-12 października (Rzeszów)
- Plakat zapraszający na IV Pielgrzymkę do Ziemi Świętej
- Kartki z Krzyżem Ofiar Komunizmu (do rozdania wiernym, (parafie Rzeszowa)

Z wyrazami szacunku

Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 18 września 2014 r.

26. Niedziela zwykła

1. Przypominamy Księżom o możliwości skorzystania z bezpłatnych kompleksowych badań w sobotę, 27 września od 8.00 do 14.00. Badania będą prowadzone w siedzibie „Medyka”, przy ul. Szopena 1 (obok Szpitala Wojewódzkiego nr 1). Trzeba przyjść na czczo oraz przynieść mocz do badania. W celu umówienia się na określoną godzinę prosimy dzwonić pod numer tel. 519 177 880.

2. W dniach 27-28 września odbywa się XXX Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę. W związku z tym zachęcamy, aby podczas niedzielnych Mszy św. księża proboszczowie w duchowej łączności z pielgrzymami modlącymi się na Jasnej Górze w intencji świętości małżeństw i rodzin, zachęcili parafian także do duchowego pielgrzymowania. Zachęcamy do odmówienia na zakończenie Eucharystii modlitwy w intencji małżeństw i rodzin z parafii, a także do odnowienia przyrzeczeń małżeńskich.

3. Niedziela 28 września będzie poświęcona modlitwie w intencji III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który odbędzie się w dniach 5-19 października. Przedmiotem obrad Zgromadzenia będą „Wyzwania duszpasterskie wobec rodziny w kontekście ewangelizacji”. Zachęcamy wszystkich do modlitwy w intencji Synodu podczas Eucharystii i innych nabożeństw, w niedzielę oraz dniach poprzedzających i w czasie trwania prac synodalnych. Przesyłamy odpowiednio materiały.

4. W niedzielę, 28 września br. prosimy o zorganizowanie zbiórki do puszek na potrzeby Katolickiego Radia „Via” w Rzeszowie. Zebrane pieniądze prosimy wpłacić na konto Radia Via: Bank Spółdzielczy w Lubeni: 89 9161 0001 0004 5623 2000 0010. Prosimy o przekazanie wiernym okolicznościowych obrazków.

5. W niedzielę, 28 września obchodzimy Światowy Dzień Serca. Z tej racji na Rzeszowskim Rynku w godz. 12.00-18.00 odbędą się występy artystyczne i pokazy sportowe oraz będzie można skorzystać z bezpłatnych badań i porad lekarzy specjalistów.

6. Spotkanie Księży Przewodników Rzeszowskiej Pieszej Pielgrzymki odbędzie się we wtorek, 30 września o godz. 15.30 w parafii pw. Św. J.S. Pelczara w Rzeszowie.

7. Parafia MB Saletyńskiej w Rzeszowie organizuje coroczne „Jerycho” w dniach 30 września do 7 października (całodobowa adoracja Najświętszego Sakramentu). Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy w intencji Kościoła, rodzin, Ojczyzny i pokoju w świecie. Szczegóły na <http://www.lasalette.pl/>.

8. Uroczysta inauguracja roku akademickiego w WSD w Rzeszowie odbędzie się w czwartek, 2 października, o godz. 9.30.

9. W dniach 3-5 października 2014 r. w Domu Rekolekcyjnym bł. Karoliny w Rzeszowie-Przybyszówce organizowane jest szkolenie „Start w KSM”. Zapraszamy młodzież chcącą zakładać oddziały lub działającą w KSM, jak również młodzież chcącą przeżyć czas formacji. Koszt pobytu 60 zł. Rozpoczęcie w piątek o godz. 17.00, zakończenie w niedzielę obiadem. Należy zabrać ze sobą Pismo św. oraz śpiwór. Zgłoszenia: Ks. Paweł Tomoń – tel. 17 8512 051, 604 051 775 lub Zarząd KSM tel. 17 852 06 03.

10. Akcja Katolicka i Domowy Kościół zapraszają na Krucjatę Różańcową w intencji Ojczyzny. Krucjata odbędzie się w pierwszą niedzielę 5 października o godz. 15.00 obok Krzyża na Placu Śreniawitów w Rzeszowie, zakończy Mszą św. o godz. 16.30 w Bazylice OO. Bernardynów. Zapraszamy wszystkich a zwłaszcza członków Róż Różańcowych.

11. W piątek, 10 października w Instytucie Teologiczno – Pastoralnym w Rzeszowie odbędzie się Spotkanie Księży Dziekanów i Wicediekanów. Początek o godz. 9.30.

12. W Instytucie Teologiczno-Pastoralnym rozpoczyna działalność Uniwersytet Trzeciego Wieku Diecezji Rzeszowskiej, którego celem jest formacja religijna, kulturowa i społeczna, dla osób po 50 roku życia lub zakończonej aktywności zawodowej. Ogłaszamy nabór na rok akademicki 2014/2015. Zajęcia będą odbywać się średnio 2 razy w miesiącu. Szczegóły dostępne w sekretariacie i na stronie internetowej Instytutu Teologiczno-Pastoralnego im. św. Józefa Sebastiana Pelczara w Rzeszowie przy ul. Witolda 11a. Przekazujemy ulotki do rozdania wiernym.

13. W niedzielę 12 października w Gorlicach odbędzie się I Marsz dla Życia i Rodziny organizowany przez parafie gorlickie oraz władze miasta i powiatu. W programie: 13.00 Msza Święta – Bazylika Narodzenia NMP; świadectwo Mary Wagner – kanadyjskiej katoliczki, działaczki Pro Life; 14.00 Marsz ulicami miasta do Parafii św. Królowej Jadwigi z zatrzymaniem się przy Szpitalu Specjalistycznym im. H. Klimontowicza; 15.00 – plac przed kościołem św. Jadwigi Królowej: złożenie róż przed figurą Maryi Niepokalanej, program słowno-muzyczny ukazujący piękno i wartość rodziny.

14. W związku z pojawiającymi się u niektórych księży wiadomościami e-mail (Alert zabezpieczeń) o potrzebie pilnej modernizacji skrzynki pocztowej prosimy o dużą ostrożność i nienaciskanie na link wskazujący na uaktualnienie konta.

15. Przesyłamy:

- Materiały na Dzień Modlitw w intencji Synodu Biskupów o rodzinie;
- Instrukcja o dniu papieskim (w formie elektronicznej)
- Plakaty i ogłoszenie o Światowym Dniu Serca (parafie Rzeszowa)
- Ulotki o Uniwersytecie Trzeciego Wieku

Z wyrazami szacunku
Ks. Jerzy Buczek
Kanclerz Kurii

Rzeszów, 25 września 2014 r.

DZIEŃ MODLITW W INTENCJI
III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego
Synodu Biskupów
Niedziela, 28 września 2014 r.

Niedziela 28 września 2014 r. będzie poświęcona modlitwie w intencji III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który odbędzie się w dniach 5 – 19 października. Przedmiotem obrad Zgromadzenia będą “Wyzwania duszpasterskie wobec rodziny w kontekście ewangelizacji”.

Zachęcamy kościoły, wspólnoty parafialne, instytuty życia konsekrowanego, ruchy i stowarzyszenia do modlitwy w intencji Synodu podczas Eucharystii i innych nabożeństw, w dniach poprzedzających oraz w czasie trwania prac synodalnych. W Rzymie modlitwa będzie sprawowana każdego dnia w kaplicy *Salus Populi Romani*, w papieskiej bazylice Matki Bożej Większej (*Santa Maria Maggiore*). Wierni, szczególnie w rodzinach, mogą łączyć się w modlitwie osobistej w intencji Synodu.

Zachęca się do odmawiania, napisanej przez Papieża Franciszka, *Modlitwy do Świętej Rodziny*, oraz wykorzystania poniższych wezwań w modlitwie powszechnej podczas Mszy św. sprawowanych w niedzielę 28 września, jak i w czasie trwania Synodu. Niektóre z intencji można włączyć również do Jutrzni i Nieszporów. Zalecane jest także odmawianie różańca w intencji prac synodalnych.

I. Modlitwa do Św. Rodziny w intencji Synodu

Jezu, Maryjo i Józefie
w Was kontemplujemy
blask prawdziwej miłości,
do Was zwracamy się z ufnością.

Święta Rodzino z Nazaretu,
uczyn także nasze rodziny
środowiskami komunii i wieczernikami modlitwy,
autentycznymi szkołami Ewangelii
i małymi Kościołami domowymi.

Święta Rodzino z Nazaretu
niech nigdy więcej w naszych rodzinach nikt nie doświadcza
przemocy, zamknięcia i podziałów:

ktokolwiek został zraniony albo zgorszony
niech szybko zazna pocieszenia i uleczenia.
Święta Rodzino z Nazaretu,
oby przyszły Synod Biskupów
mógł przywrócić wszystkim świadomość
sakralnego i nienaruszalnego charakteru rodziny,
jej piękna w Bożym zamyśle.

Jeżu, Maryjo i Józefie
Usłyszcie, wysłuchajcie naszego błagania.

II. Modlitwa powszechna

Bracia i Siostry,

Jako rodzina dzieci Bożych, z wiarą zanosimy nasze prośby do Ojca, aby nasze rodziny, wspierane łaską Chrystusa, stały się prawdziwymi Kościołami domowymi, które żyją Bożą miłością o niej świadczą.

Odpowiadać będziemy słowami:

O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęćaj je.

- w intencji Papieża Franciszka: niech Pan, który go powołał, aby z miłością przewodził Kościołowi, wspiera go w posłudze jedności Kolegium Biskupów i całego Ludu Bożego. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęćaj je.**
- w intencji Ojców Synodalnych i innych uczestników III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów: niech Duch Pański oświeca ich umysły, aby Kościół potrafił odpowiedzieć na wyzwania związane z rodziną zgodnie z Bożym planem. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęćaj je.**
- w intencji rządzących narodami: aby za natchnieniem Ducha Świętego podejmowali inicjatywy dowartościowujące rodzinę, jako fundamentalną komórkę społeczeństwa, zgodnie z Bożym zamysłem, i wspierające ją w trudnych sytuacjach. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęćaj je.**
- w intencji rodzin chrześcijańskich: aby Pan, który przypieczetował Swoją obecnością wspólnotę małżeńską, uczynił nasze rodziny wieczernikiem

modlitwy i duchowymi wspólnotami życia i miłości na obraz Świętej Rodziny z Nazaretu. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęcaj je**

- w intencji małżonków przeżywających trudności: aby Pan bogaty w miłosierdzie towarzyszył im – poprzez cierpliwe i wyrozumiałe działanie Kościoła – w ich drodze ku przebaczeniu i pojednaniu. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęcaj je.**
- w intencji rodzin, które z powodu Ewangelii zostały zmuszone do opuszczenia swojej ojczyzny: aby Pan, który wraz Maryją i Józefem doświadczył wygnania do Egiptu, pocieszył je swoją łaską i ukazał im ścieżki braterskiej miłości i ludzkiej solidarności. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęcaj je.**
- w intencji dziadków: aby Pan, który został przyjęty w Świątyni przez dwoje starców, Symeona i Annę, pomagał im w mądrym współdziałaniu z rodzicami w przekazywaniu wiary i wychowywaniu dzieci. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęcaj je.**
- w intencji dzieci: aby Pan życia, który w swoim nauczaniu stawiał dzieci za wzór tych, którzy wejdą do Królestwa Niebieskiego, uczył szacunku dla rodzącego się życia i był źródłem inicjatywy wychowawczych zgodnych z chrześcijańską wizją życia. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęcaj je.**
- w intencji ludzi młodych: aby Pan, który uświęcił Swoją obecnością wesele w Kanie Galilejskiej, pomógł im odkrywać piękno świętości i nie-naruszalności rodziny według Bożego zamysłu i wspierał narzeczonych w przygotowaniu do sakramentu małżeństwa. **Ciebie prosimy: O, Panie, błogosław nasze rodziny i uświęcaj je.**

Boże, który nie porzucasz dzieła rąk Swoich, wysłuchaj naszych próśb: ześlij Ducha Twojego na Kościół u początku Synodu, aby ten, kontemplując blask prawdziwej miłości obecnej w Świętej Rodzinie z Nazaretu, uczył się od Niej wolności i posłuszeństwa w dawaniu odważnej i pełnej miłosierdzia odpowiedzi na wyzwania dzisiejszego świata.

Przez Chrystusa, Pana naszego.

DZIEŃ PAPIESKI 2014

Jan Paweł II – Świętymi bądźcie

W niedzielę 12 X 2014 r. będziemy przeżywali w całej Polsce XIV Dzień Papieski pod hasłem: Jan Paweł II – Świętymi bądźcie. Wydarzenie to ma na celu:

1. promowanie kultury chrześcijańskiej i nauczania papieskiego
2. pogłębianie więzi z Jezusem Chrystusem i Jego Kościołem
3. pielęgnowanie pamięci o osobie i nauczaniu bł. Jana Pawła II.

Z Dniem Papieskim jest ściśle związana budowa tzw. „żywego pomnika Jana Pawła II”. Tym żywym pomnikiem są uzdolnieni chłopcy i dziewczęta pochodzący z niezamożnych rodzin z naszych parafii. Zatrószczy się o owocny przebieg zbiórki papieskiej.

Sugestie organizacyjne

1. Dni Papieskie 2014 to kolejna szansa ewangelizacyjno-duszpasterska.
2. Materiały na Dzień Papieski 2014 do pobrania na: www.dzielo.pl (np. katechezy i homilie).
3. Materiały do zbiórki papieskiej i plakaty są rozprowadzane przez kolporterów (w kopercie są też obrazki i naklejki do wykorzystania na katechezie).
4. W niedzielę 12 X 2014 r. BIURO OBSŁUGI DNIA PAPIESKIEGO będzie zlokalizowane w budynku Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie (tel. 17 – 852 44 19 lub 602 66 76 94). Tu będą na bieżąco przyjmowane pieniądze ze zbiórki kościelnej oraz ze zbiórki publicznej (do godz. 20.30).
5. Oplanowanych przez Was inicjatywach będziemy mówić na antenie Radia VIA podczas audycji pt. Studio Dnia Papieskiego: we wtorki (godz. 10.40) i w czwartki (godz. 18.10) w dniach: 30 IX oraz 2, 7, 9, 14, 16, 21 i 23 X 2014). Wystarczy napisać e-mail na adres: janusz.podlaszczak@dzielo.pl
6. PROPOZYCJA! Do pozyskiwania funduszy na stypendia papieskie czyli na „żywy pomnik Jana Pawła II” w diecezji rzeszowskiej starać się zaprosić lokalne firmy, sklepy, cukiernie, indywidualne osoby. Sklepiarz, cukiernik może wystawić puszkę z logo DP 2014 u siebie w lokalu w dniach 5–22 X br. Można dokonać wpłaty na konto Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie (Diecezja Rzeszowska, ul. Zamkowa 4; 35-032 Rzeszów). Nr konta: 56 1020 4391 0000 6202 0078 3092; tytułem: darowizna na Dzień Papieski 2014.
7. Szczególnym wydarzeniem edukacyjnym Dni Papieskich 2014 będzie Pielgrzymowanie ze św. Janem Pawłem II po Rzeszowie. W dniach 10-12 X br. zapraszamy do pielgrzymowania (indywidualnego, rodzinnego, klasowego, w grupie) „Rzeszowskim Szlakiem Świętych”. Szlak ten wyznaczają miejsca związane z osobami, które Jan Paweł II beatyfikował/ kanonizował (np. Fara Rzeszowska

– miejsce chrztu bł. Natalii Tułasiewicz). Inauguracja Pielgrzymowania odbędzie się 10 X br. o godz. 17.30 w kościele pw. Chrystusa Króla w Rzeszowie. Zapraszamy WSZYSTKICH.

*Z pozdrowieniem i modlitwą
ks. dr Janusz Podlaszczak
diecezjalny koordynator Dni Papieskich 2014*

FORMACJA STAŁA KAPŁANÓW DIECEZJI RZESZOWKIEJ - 2013/2014 Sprawozdanie za rok

I. NEOPREZBITERZY

wyświęceni: 2013 – 16 księży

miejsce: Dom Rekolekcyjny - CHMIELNIK RZESZOWSKI

PLAN DNIA FORMACYJNEGO

Piątek:

18.00 – zjazd – kolacja

19.00 – Nabożeństwo – Nieszpory - konferencja ascetyczna – Sakrament Pokuty

20.30 – Spotkanie z Ks. Biskupem – Apel Jasnogórski

Sobota

7.00 – Poranna modlitwa uwielbienia – Konferencja – śniadanie

9.00 – Konwersatorium - wykład

11.15 – Msza św. Koncelebrowana

12.30 – Obiad – zakończenie spotkania formacyjnego, powrót do parafii

11/12.10.2013 r.

Wdzięczność za 'Dar i Tajemnicę' Kapłaństwa potwierdzona troską o życie wewnętrzne – *Tożsamość kapłańska* – modlitwa i entuzjazm apostołski."

Konf. wieczorna: ks. dr Stanisław Kamiński /WSD Rzeszów/ – „Żywa świadomość podstawowych wymiarów tożsamości kapłańskiej”.

Przedstawiciel Kurii Diec.: Bp Edward Białogłowski – „Trafnie odczytać znaki czasu w Kościele Polskim i Rzeszowskim”.

Poranna medytacja: Ks. dr W. Szurek – „Wiara w obecność wynikającą ze święceń kapłańskich zaczynem miłości pasterskiej wyrażanej na co dzień w modlitwie kapłańskiej”.

Konwersatorium:

1. Ks. dr hab. Jacynt Mastej /Rektor WSD w Rzeszowie, Wydz. Teolog. KUL/ – „Założeniu i praktyk Kościoła w formacji stałej „w Kapłaństwie” przy końcu Roku Wiary”.

2. Ks. dr Marek Winiarski /Wydz. Katech. Kurii Diecezjalnej/ – „Praktyczne rady pedagogiczno-katechetyczne dla neoprezbitera rozpoczynającego katechetyczne duszpasterstwo w szkole”.

Homila: ks. dr W. Szurek – „Wzrastać i wytrwać w kapłańskim entuzjazmie wiary kapłańskiej na wzór Bł. Jana Beyzyma i Bł. Wincentego Frelichowskiego”.

15/16.11.2013 r.

Troska o przepowiadanie Ewangelii na nowo i z mocą – *Wyraz duchowości kapłańskiej.*

Konf. wieczorna: ks. dr Stanisław Kamiński /WSD Rzeszów/ – „Namaszczeni Duchem Świętym i posłani głosić wszystkim całą Ewangelię”.

Przedstawiciel Kurii Diec.: Ks mgr Jacek Szczęch /Prefekt WSD w Rzeszowie/ – „Troska wielowymiarowa o dojrzałą tożsamość kapłana”.

Spotkanie z Ks. Biskupem: Bp Jan Wątroba – Biskup Rzeszowski – „Wdzięczność za ‘Dar i tajemnicę’ i troska o dobry start w Kapłaństwie”.

Poranna medytacja: Ks. dr W. Szurek – „Wierność wobec słowa Bożego – ‘kto go dzien jest wziąć Księgę Bożych przeznaczeń z ręki Przedwiecznego’”.

Konwersatorium:

1. Ks. dr Ireneusz Folcik /WSD w Rzeszowie, Proboszcz Parafii Rzeszów - Staromieście/: „Cena i środki wiernego przepowiadania Bożego Słowa”.

2. Ks. mgr Daniel Drozd /Dyrektor Diecezjalnego Domu Tabor/ – „Jak młodym głosić Ewangelię”.

Homila: ks. dr W. Szurek – „Kontemplując Obraz Matki Bożej Ostrobramskiej – uczyć się właściwego podejścia do Słowa”.

21/22.02.2014 r.

Czuwać nad ‘wyobraźnią miłosierdzia’ w postudze spowiedniczej i pokutnej – w kierunku *formacji stałej.*

Konf. wieczorna: ks. dr Stanisław Kamiński /WSD Rzeszów/ – „Posłani przez Chrystusa głosić i rozdzielać Miłosierdzie Boże”.

Przedstawiciel Kurii Diec.: Ks dr Piotr Potyrała /Caritas Diecezji Rzeszowskiej/ – „Kapłan jako współpracownik proboszcza na polu caritasowskim – asystent Szkolnych Kół Caritas”.

Poranna medytacja: Ks. dr W. Szurek – „Jak odmalowywać wierny obraz Chrystusa Miłosiernego który ‘ma moc odpuszczania grzechów’”.

Konwersatorium:

1. Ks. dr Wacław Sopol /WSD w Rzeszowie, Proboszcz Parafii Rudna Wielka/: „Sakramentalna postługa Bogu Miłosiernemu w świetle *Dyrektorium o postudze i życiu prezbiterów*”

Homila: ks. dr W. Szurek – „Kapłan sługa miłosierdzia wsparty na Opoce Piotra”.

05.04.2014 r.

Tajniki postługi katechetyczno-pedagogicznej neoprezbitera – udział w Sympozjum Katechetycznym Błogosławiony Jan Paweł II: Santo Subito pod patronatem JE Ks. Abp. Józefa Michalika Metropolity Przemyskiego i JE Ks. Bp. Jana Wątroby Biskupa Rzeszowskiego w dniu 05.04.2014 r., w Instytucie Teologiczno – Pastoralnym ul. Witolda 11, w Rzeszowie.

Program konferencji:

10.00-11.30 – Wystąpienia gości: Dyrektor PCEN: Krystyna Wróblewska;

Wykład: Ks. dr Krzysztof Budzyń „Historia procesu kanonizacyjnego Jana Pawła II”.

Wykład: Czesław Ryszka: „Wielkość Jana Pawła II”

12.00-14.00 – **Spotkanie** ze świadkiem: Danuta Rybicka „Środowisko”
Kraków

Wykład: dr Krzysztof Mazur /UJ Kraków/: „Dlaczego Polacy nie przyjęli nauczania Jana Pawła II”

Podsumowanie i zakończenie

II. II-X ROK KAPŁAŃSTWA

Księża wyświęceni: 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012
– 113 księży

miejsce: Dom Diecezjalny TABOR w Rzeszowie

Grupa 1. Księża wyświęceni: 2008, 2009, 2010, 2011, 2012 – 52 księży

07.10.13 r.

Konf. ascetyczna: O. mgr Wiesław Rafacz /ojciec duch. kapł. Diecezji Rzeszowskiej/ – „Studium osobowej więzi kapłana z Chrystusem na przykładzie dziejów św. Piotra”.

Wykład I: Ks. dr hab. Robert Biel /UPJP II w Krakowie Wydział Teologiczny w Tarnowie/ – „Kulturowe uwarunkowania Nowej Ewangelizacji pod względem wiary”.

Wykład II – konwersatorium: Ks. dr Przemysław Drag /Komisja ds. Duszpasterstwa Rodzin KEP – Krajowy Duszpasterz Rodzin/ – „Czego oczekuje duszpasterstwo małżeństw i rodzin od kapłana wikariusza – w świetle podstawowych normatywnych dokumentów Kościoła”.

Homilia: Ks. Bp Edward Białogłowski – „Kapłańska modlitwa różańcowa w praktykowaniu i szerzeniu modlitwy kontemplacyjnej w ramach Nowej Ewangelizacji”.

12.05.14 r.

Konf. ascetyczna: O. mgr Wiesław Rafacz /ojciec duch. kapł. Diecezji Rzeszowskiej/ – „Radość kapłańska owoc wielkoczwartkowego namaszczenia Duchem Świętym – wizja Papieża Franciszka.”

Wykład I: O. dr Władysław Chaim CSSR /WSD Tuchów – „Metoda Interpretacji Słowa Bożego SIFF w przygotowaniu homilii i kazania – aspekt psychologiczny”.

Wykład II: Ks. Prof. dr hab. Wiesław Przyczyna /UP JP II UJJ Kraków/ „Przygotowanie homilii i kazania w świetle nauczania Ojca Świętego w *Ewangelii Gaudium*”.

Komunikaty:

1. Odpowiedzialna P. Maria Kopacka „Świecki Instytut Życia Konsekrowanego Chrystusa Króla – powołanie, charyzmat i misja”.

2. K. dyr. mgr Daniel Drozd, Ks. Mgr Paweł Tomoń – Przygotowania do Rzeszowskiego Festiwalu Wiary

Homilia: Ks. Bp Jan Wątroba Biskup Rzeszowski – „Czynnie i wiernie naśladować Chrystusa Dobrego Pasterza”.

Grupa 2. Księża wyświęceni: 2004, 2005, 2006, 2007 – 61 księży

14.10.13 r.

Konf. ascetyczna: O. mgr Wiesław Rafacz /ojciec duch. kapłanów Diecezji Rzeszowskiej/ – „Wyświęconego ucznia więz osobista z Chrystusem na bazie doświadczenia św. Piotra Apostoła”.

Wykład I: Ks. dr hab. Robert Biel /UPJP II w Krakowie Wydział Teologiczny w Tarnowie/ – „Nowa Ewangelizacja w kontekście kulturowych uwarunkowania i wyzwań względem wiary”.

Wykład II – konwersatorium: Ks. dr Przemysław Drag /Komisja ds. Duszpasterstwa Rodzin KEP – Krajowy Duszpasterz Rodzin/ – „Duszpasterstwo małżeństw i rodzin w kontekście laicyzujących i wynaturzających zawirowań: spojrzenie w świetle podstawowych normatywnych dokumentów Kościoła”.

Homilia: Ks. Bp Edward Białogłowski – „Zanurzyć kapłańskie serce w Najświętszym Sercu Pana Jezusa w świetle przesłania mistycznych doznań św. Małgorzaty Marii Alacoque”.

19.05.14 r.

Konf. ascetyczna: O. mgr Wiesław Rafacz /ojciec duch. kapł. Diecezji Rzeszowskiej/ – „Radość kapłańska – owoc wielkokwartkowego namaszczenia Duchem Świętym – wizja Papieża Franciszka”.

Wykład I: Ks. prof. dr hab. Andrzej Michalik /Zamiejscowy. Wydz. Teolog. Tarnów – UP JPII Kraków – „Przekaz wiary w zeświecczonym świecie – refleksja w oparciu o *Fidei Lumen* i *Evangelii Gaudium*”.

Spotkanie z Biskupem Diecezjalnym Janem Wątrobą: Angażowanie osobiste w stałą formację kapłańską i przygotowanie do Światowych Dni Młodych – Kraków 2016”.

Wykład II: Ks. Dyr. Mgr Daniel Drozd, DD Tabor „Nowa ewangelizacja w konkretyzacji Festiwalu wiary 2014 w Rzeszowie”.

Komunikaty:

1. Odpowiedzialna PP. Leokadia i Teresa „Świecki Instytut Życia Konsekwentnego Chrystusa Króla – powołanie, charyzmat i misja”.

Homilia: Ks. Dr Wiesław Szurek – „Apostolskie pokonywanie trudności według mądrości Św. Pawła i Barnaby w Likaonii /Dz 14,5-18”.

III. XI-XV ROK KAPŁAŃSTWA

Księża wyświęceni: 1999, 2000, 2001, 2002, 2003 – 68 księży
miejsce: Dom Diecezjalny TABOR

Program zajęć:

9.00 – Nabożeństwo z konferencją i okazją spowiedzi św.

10.00 – Przerwa – kawa

10.30 – 12.00 Wykład I

12.00 – Anioł Pański – Liturgia godzin

13.00 – Obiad

14.00-15.30 – Wykład II

15.45 – Msza św. pod przewodnictwem Ks. Biskupa
– zakończenie dnia formacyjnego

21.10.13 r.

Konf. ascetyczna: O. mgr Wiesław Rafacz /ojciec duch. kapłanów Diecezji Rzeszowskiej/ – „Osobista więź z Chrystusem kapłana – ‘wyświęconego ucznia’ na bazie doświadczeń św. Piotra Apostoła”.

Wykład I: Ks. dr hab. Robert Biel /UPJP II w Krakowie Zamiejscowy Wydział Teologiczny UP JP II w Tarnowie/ – „Kościół i ‘Nowa Ewangelizacja’ w cieniu współczesnych zagrożeń”.

Wykład II – konwersatorium: Ks. mgr Marcin Jaracz /Wydział Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie/ – „Duszpasterstwo małżeństw i rodzin w kontekście wynaturzających zawirowań: spojrzenie w świetle podstawowych normatywnych dokumentów Kościoła”.

Homilia: Ks. Bp Jan Wątroba – Biskup Rzeszowski – „Być bogatym przed Bogiem jak Abraham i bł. Jakub Strepa”.

26.05.14 r.

Konf. ascetyczna: O. mgr Wiesław Rafacz /ojciec duch. kapł. Diecezji Rzeszowskiej/ – „Źródła radości i odwagi ów kapłańskiej – oczyma i sercem Ojca św. Franciszka”.

Konwersatoria przygotowujące do egzaminów proboszczowskich:

1. z zakresu Pisma Św.: Ks. Dr Marek Dzik; Ks. Dr Piotr Mierzwa; /rocznik święceń 2002/ – godz. 10.40-12.10;

- z zakresu teologii dogmatycznej: Ks. Dr Jerzy Buczek; Ks. Dr Paweł Pietrusiak – godz. 13.45-15.15;

2. z zakresu teologii moralnej: Ks. Prof. Dr hab. Andrzej Garbarz; /rocznik święceń 2001/ godz. 10.40-12.10;

- z zakresu liturgiki homiletyki: Ks. Dr Tomasz Bać – godz. 13.45-15.15;

3. z zakresu katechetyki: ks. dr Marek Winiarski /rocznik święceń 2000/ – godz. 10.40-12.10;

- z zakresu teologii pastoralnej: Ks. Dr Dariusz Trojnar, Ks. Mgr lic.. Jan Szczupak - godz. 13.45-15.15;

4. z zakresu prawa kanonicznego i administracji parafią: Ks. Dr Józef Kula; /rocznik święceń 1999/ – godz. 10.40-12.10; Ks. Dr Janusz Sądel – godz. 13.45-15.15.

Egzamin proboszczowski w obecnym 2014 roku będzie miał miejsce 17.11.2014 /poniedziałek/ w Domu Diecezjalnym Tabor ,ul. Połonińska 25 w Rzeszowie – rozpoczęcie - godz.10 według ustalonego harmonogramu:

1. 17.11.2014 – zdają Księży wyświęceni w r. 2002 – zakres: Biblia i Teologia dogmatyczna;

2. 17.11.2014 – zdają Księży wyświęceni w 2001 r. – zakres: Teologia moralna i liturgika z homiletyką;

3. 17.11.2014 – zdają Księży wyświęceni w 2000r. – zakres: Teologia pastoralna i katechetyka;

4. 17.11.2014 – zdają Księży wyświęceni w 1999 r. – zakres: Prawo kanoniczne i administracja parafii;

Homilia: Ks. Bp Jan Wątroba – Biskup Rzeszowski – „Św. Filip Nehri znakiem ewangelizacyjnej świeżości i inwencji natchnionej Duchem Świętym”.

IV. EGZAMINY PROBOSZCZOWSKIE

1. 18.11.2013 – księży wyśw. w 2001 r. – Biblia i Teologia dogmatyczna /13 ks./
2. 18.11.2013 – księży wyśw. w 2000 r. – Teologia moralna i liturgika z homiletyką /19 ks./
3. 18.11.2013 – księży wyśw. w 1999 r. – Teologia pastoralna i katechetyka /10 ks./
4. 18.11.2013 – księży wyśw. w 1998 r. – Prawo kanoniczne i administracja parafii /10 ks./

V. REJONOWE DNI SKUPIENIA DLA KAPŁANÓW

Adwentowe

- 30.11.2013 – 10.00 – Sędziszów /OO Kapucyni/
– 14.00 – Dębowiec /XX Saletyni/
02.12.2013 – 15.00 – Rzeszów – Tabor
– 19.00 – Rzeszów – Tabor

Wielkopostne

- 08.03.2014 – 10.00 – Sędziszów /OO Kapucyni/
– 14.00 – Dębowiec /XX Saletyni/
10.03.2014 – 15.00 – Rzeszów – Tabor
– 19.00 – Rzeszów – Tabor

VI. KAPLAŃSKIE ADORACJE NAJŚWEIĘTSZEGO SAKRAMENTU

2013/14 – w dekanatach – 3 czwartek miesiąca lub termin ustalony przez zarząd dekanatu

VII. DZIEŃ MODLITWY O ŚWIĘTOŚĆ KAPLAŃSKĄ I DZIĘKCZYNIENIA ZA KANONIZACJĘ ŚW. JANA PAWŁA II I JANA XXIII 20.05.2014 - Rzeszów – Katedra

VIII. REKOLEKCJE KAPLAŃSKIE

I Seria – 29.06 - 02.07.2014 r. – prowadził: Ks. Dr Andrzej Przybylski,
Rektor AWSO Częstochowa

II Seria – 24-27.08.2014 r. – prowadził: Ks. Henryk Zieliński, Red. Nacz.
Tygodnika Katolickiego *Idziemy*, Diecezja Warszawa - Praga

Rzeszów, 28.08.2014 r.

FORMACJA STAŁA KAPŁANÓW DIECEZJI RZESZOWKIEJ PLAN REALIZACYJNY – 2014/2015

I. NEOPREZBITERZY

wyświęceni: 2014 – 6 księży

miejsce: Dom Rekolekcyjny – CHMIELNIK RZESZOWSKI

PLAN DNIA FORMACYJNEGO

Piątek:

18.00 – zjazd – kolacja

19.00 – Nabożeństwo – Nieszpory – konferencja ascetyczna – Sakrament Pokuty

20.30 – Spotkanie z Ks. Biskupem – Apel Jasnogórski

Sobota

7.00 – Poranna modlitwa uwielbienia – Konferencja – śniadanie

9.00 – Konwersatorium – wykład

11.15 – Msza św. Koncelebrowana

12.30 – Obiad – zakończenie spotkania formacyjnego, powrót do parafii

10/11.10.2014

Duch wdzięczności za *‘Dar i Tajemnicę’* Kapłaństwa potwierdzany troską o życie wewnętrzne – modlitwą i entuzjazm apostołski”.

14/15.11.2014

„Biada mi gdybym nie głosił Ewangelii” – troska o przepowiadanie Słowa – na nowo i z mocą.

27/28.02.2015

Wypracowywanie ‘wyobraźni miłosierdzia’ w posłudze spowiedniczej i pokutnej, w trosce o potrzebujących.

17/18.04.2015

Tajniki radosnej i owocnej posługi katechetyczno-pedagogicznej neoprezbiteria – udział w Sympozjum Katechetycznym

II. II-X rok Kapłaństwa

Księża wyświęceni: 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013

116 – księży

miejsce: DOM DIECEZJALNY TABOR

Grupa 1. Księża wyświęceni: 2010, 2011, 2012, 2013 – 61 księży

13.10.14 r.

04.05.15 r.

Grupa 2. Księża wyświęceni: 2005, 2006, 2007, 2008, 2009 – 55 księży

20.10.14 r

11.05.15 r.

Program dnia formacyjnego:

9.00 – Nabożeństwo z konferencją i okazją spowiedzi św.

10.00 – Przerwa – kawa

10.30 – 12.00 Wykład I

12.00 – Anioł Pański – Liturgia godzin

13.45 – Obiad

14.00 – 15.00 – Wykład II

15.15 – Msza św. pod przewodnictwem Ks. Biskupa

– zakończenie dnia formacyjnego

III. XI-XV ROK KAPLAŃSTWA

Księża wyświęceni: 2000, 2001, 2002, 2003, 2004 – 65 księży

miejsce: Dom Rekolekcyjny - NIECHOBRZ

27.10.14 r.

18.05.15 r.

Program dnia formacyjnego:

9.00 – Nabożeństwo z konferencją i okazją spowiedzi św.

10.00 – Przerwa – kawa

10.30 – 12.00 Wykład I

12.00 – Anioł Pański – Liturgia godzin

13.45 – Obiad

14.00 – 15.00 – Wykład II

15.15 – Msza św. pod przewodnictwem Ks. Biskupa

– zakończenie dnia formacyjnego

IV. EGZAMINY PROBOSZCZOWSKIE

1. 17.11.2014 – wyśw. w 2002 r. – Biblia i Teologia dogmatyczna /12 ks./
2. 17.11.2014 – wyśw. w 2001 r. – Teologia moralna i liturgika z homiletyką /10 ks./
3. 17.11.2014 – wyśw. w 2000 r. – Teologia pastoralna i katechetyka /12 ks./
4. 17.11.2014 – wyśw. w 1999 r. – Prawo kanoniczne i administracja parafii /10 ks./

V. REJONOWE DNI SKUPIENIA DLA KAPŁANÓW

Adwentowe

- 29.11.2014 – 10.00 – Sędziszów /OO Kapucyni/
– 14.00 – Dębowiec /XX Saletyni/
01.12.2014 – 15.00 – Rzeszów – Tabor
– 19.00 – Rzeszów – Tabor

Wielkopostne

- 21.02.2015 – 10.00 – Sędziszów /OO Kapucyni/
– 14.00 – Dębowiec /XX Saletyni/
23.02.2015 – 15.00 – Rzeszów – Tabor
– 19.00 – Rzeszów – Tabor

VI. KAPŁAŃSKIE ADORACJE NAJSWĘIĘTSZEGO SAKRAMENTU

2014/15 – w dekanatach – 3 czwartek miesiąca lub termin ustalony przez zarząd dekanatu

VII. DZIEŃ MODLITWY O ŚWIĘTOŚĆ KAPŁAŃSKĄ 13.06.2015 – Rzeszów – Katedra

VIII. REKOLEKCJE EWANGELIZACYJNE

I Seria – 01.06.-02.07.2015 r.

II Seria – 02.06.-03.06.2015 r.

Rzeszów, 19.08.2014 r.

ZMIANY DUSZPASTERZY W DIECEZJI RZESZOWSKIEJ 2014

Zmiany w instytucjach diecezjalnych

Radio VIA

Ks. Marek Chorzępa – proboszczem w Lukawcu

Dyrektorem **Ks. Witold Wójcik** z Rzeszów – Podwyższenia Krzyża Świętego.

Ks. Paweł Pietrusiak – rektorem WSD w Rzeszowie

WSD w Rzeszowie

Ks. Jacenty Mastej – profesor KUL w Lublinie

Rektorem **Ks. Paweł Pietrusiak** z Radia VIA

Ks. Stanisław Kamiński – proboszczem w Głogowie Młp. – Św. Józefa

Ks. Marek Dzik – wykładowca WSD w Rzeszowie, promotor Działu Biblijnego w Diecezji Rzeszowskiej, dyrektor Diecezjalnego Studium Biblijnego, oraz pomoc duszpasterska w Malawie

Powrót z zagranicy

Ks. Wojciech Dragan po pracy w Hiszpanii – wikariuszem w Strzyżowie

Powrót po studiach

Ks. Marek Story – wikariuszem w parafii Rzeszów Podwyższenia Krzyża

Ks. Tomasz Fularz – wikariuszem w parafii Rzeszów Chrystusa Króla

Wyjazd do pracy duszpasterskiej poza diecezją

Ks. Jacek Kędzior – misje – Papua Nowa Gwinea

Ks. Marcin Mazur – praca duszpasterska w Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Ks. Stanisław Mularz – misje – Ekwador

Ks. Marcin Porada – praca duszpasterska w USA Diecezja Buffalo

Ks. Krystian Winiarski – Focolarini – Włochy

Placówki Neoprezbiterów

Ks. Marcin Dunaj – wikariuszem w Kupnie

Ks. Michał Dusza – wikariuszem w Brzyskach

Ks. Mateusz Mądro – wikariuszem w Jaśle – MB Częstochowskiej

Ks. Przemysław Pelczar – wikariuszem w Samokłeskach

Ks. Paweł Płaziak – wikariuszem w Czudcu

Ks. Paweł Smoleń – wikariuszem w Niebylcu

Dk. Paweł Błat – praktyka – Ropczyce – św. Urszuli Ledóchowskiej

Dekanat Biecz

Biecz – Bożego Ciała

Ks. Grzegorz Czeluśniak – wikariuszem we Frysztaku
Wikariuszem **Ks. Dariusz Weryński** z Borku Wielkiego
Ks. Ryszard Pirga – wikariuszem w Przewrotnem
Wikariuszem **Ks. Marek Wygonik** z Górna

Libusza

Ks. Daniel Garbacik – wikariuszem w Kosowach
Wikariuszem **Ks. Wojciech Niemiec** z Lutczy

Lipinki

Ks. Łukasz Leśniak – wikariuszem Parafii bł. Karoliny w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Rafał Brej** z Rzeszowa bł. Karoliny

Dekanat Boguchwała

Boguchwała

Wikariuszem i katechetą ZST w Rzeszowie **Ks. Wojciech Zygo** z Rzeszowa
św. Józefa
Ks. Ryszard Hawryluk – wikariuszem w Tarnowcu
Wikariuszem **Ks. Piotr Stawasz** z Rzeszowa Świętego Krzyża

Dekanat Brzostek

Brzyska

Ks. Rafał Brettschneider – wikariuszem w Górnice
Wikariuszem **Ks. Michał Dusza**, neoprezbiter
Ks. Witold Pazdan – wikariuszem w Ostrowach Tuszowskich
Wikariuszem **Ks. Tomasz Mężyk** ze Strzyżowa Fary

Kołaczyce

Ks. Krzysztof Czaja – wikariuszem w Głogowie Młp.
Wikariuszem **Ks. Dariusz Mikrut** z Rzeszowa bł. Karoliny

Dekanat Czudec

Czudec

Ks. Marcin Duplaga wikariuszem Parafii św. Józefa w Rzeszowie – Staromieściu

Wikariuszem **Ks. Paweł Płaziak**, neoprezbiter

Lutcza

Ks. Wojciech Niemiec – wikariuszem w Libuszy

Wikariuszem **Ks. Mariusz Wawrzynek** z Ropczyc Przemienienia Pańskiego

Niebylec

Ks. Mariusz Korbecki – wikariuszem w Stobiernej

Wikariuszem **Ks. Paweł Smoleń**, neoprezbiter

Dekanat Frysztak

Frysztak

Ks. Marek Draus – wikariuszem Parafii św. J.S. Pelczara w Rzeszowie

Wikariuszem **Ks. Grzegorz Czełuśniak** z Biecza Bożego Ciała

Dekanat Głogów Małopolski

Głogów – św. Józefa

Ks. Krzysztof Gołąbek – proboszczem Parafii św. Józefa w Rzeszowie

Proboszczem **Ks. Stanisław Kamiński** z WSD w Rzeszowie

Głogów – Trójcy Przenajświętszej

Ks. Przemysław Hajduk – wikariuszem w Trzęsówce

Wikariuszem **Ks. Stanisław Szeliga** z Rzeszowa św. Józefa

Ks. Waclaw Klimek – wikariuszem w Parafii Rzeszów MB Różańcowej Wi-

kariuszem **Ks. Mariusz Fijałkiewicz** z Kolbuszowej Fary

Wikariuszem dodatkowym **Ks. Krzysztof Czaja** z Kołaczyc

Przewrotne

Ks. Daniel Kosiba – wikariuszem Parafii Borek Wielki

Wikariuszem **Ks. Ryszard Pirga** z Parafii Biecz Bożego Ciała

Rudna Wielka

Ks. Krzysztof Kalamaszek – wikariuszem w Tyczynie
Wikariuszem **Ks. Paweł Białek** z Tarnowca

Widelka

Ks. Wojciech Kmiotek – wikariuszem w Cmolasie
Wikariuszem **Ks. Jan Kraus** ze Stobiernej

Dekanat Gorlice

Gorlice – Narodzenia NMP

Ks. Paweł Wójcik – wikariuszem Parafii św. Józefa w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Jacek Biel** z Ropczyc św. Michała Arch.

Dekanat Jasło – Wschód

Jasło – Dobrego Pasterza

Ks. Piotr Nowakiewicz – wikariuszem Parafii św. Barbary w Ropczycach
Wikariuszem **Ks. Piotr Soja** z Rzeszowa Podwyższenia Krzyża

Jasło – MB Częstochowskiej

Ks. Przemysław Krzysztoń – wikariuszem w Parafii Ropczyce Przemienienia
Pańskiego
Wikariuszem **Ks. Mateusz Mądro**, neoprezbiter

Jasło – Wniebowzięcia NMP

Ks. Marcin Mazur – praca duszpasterska w Polskiej Misji Katolickiej we
Francji
Wikariuszem **Ks. Krzysztof Kołodziejczyk** z Sędziszowa Miłosierdzia Bożego

Szebnie

Ks. Łukasz Nowosielski – wikariuszem Parafii Wszystkich Świętych w Kol-
buszowej
Wikariuszem **Ks. Łukasz Szpyrka** z Sokołowa Młp.

Tarnowiec

Ks. Paweł Białek – wikariuszem w Rudnej Wielkiej
Wikariuszem **Ks. Ryszard Hawryluk** z Boguchwały

Dekanat Jasło – Zachód

Bączal Dolny

Ks. Wiesław Willer – emerytura w Parafii
Proboszczem **Ks. Krzysztof Wymazala** z Łukawca

Jasło Matki Bożej Królowej Świata

Ks. Tadeusz Mileszko proboszczem w Ropczycach Witkowiec
Proboszczem **Ks. Leszek Saczek** z Zagorzyc

Jasło – Miłosierdzia Bożego

Ks. Eugeniusz Królik – emerytura w Parafii
Proboszczem **Ks. Zbigniew Pałka** ze Skalnika
Ks. Łukasz Chmielewski – wikariuszem Parafii bł. Karoliny w Rzeszowie

Trzcinica

Dodatkowo wikariuszem **Ks. Rafał Głowacki**

Dekanat Kolbuszowa – Wschód

Cmolas

Dodatkowo wikariuszem **Ks. Wojciech Kmiotek**

Kolbuszowa – Wszystkich Świętych

Ks. Mariusz Fijałkiewicz – wikariuszem Parafii Trójcy Przenajświętszej
w Głogowie Małopolskim
Wikariuszem **Ks. Marcin Dudek** z Wysokiej Głóg.

Kupno

Ks. Tomasz Materna – wikariuszem Parafii w Ropczyce Przemienienia Pańskiego
Wikariuszem **Ks. Marcin Dunaj**, neoprezbiter

Dekanat Kolbuszowa – Zachód

Kosowy

Ks. Rafał Głowacki – wikariuszem w Trzciniicy
Wikariuszem **Ks. Daniel Garbacik** z Libuszy

Ostrowy Tuszowskie

Ks. Grzegorz Chmielowski – wikariuszem w Parafii Sędziszów Miłosierdzia Bożego

Wikariuszem **Ks. Witold Pazdan** z Brzysk

Trzęsówka

Ks. Krzysztof Szot – wikariuszem Parafii w Chmielniku

Wikariuszem **Ks. Przemysław Hajduk** z Głogowa Trójcy Przenajświętszej

Dekanat Nowy Żmigród

Samokleski

Ks. Mateusz Sokół – wikariuszem w Parafii Sędziszów Fara

Wikariuszem **Ks. Przemysław Pelczar**, neoprezbiter

Skalnik

Ks. Zbigniew Pałka – proboszczem Parafii Miłosierdzia Bożego w Jaśle

Proboszczem **Ks. Jacek Nasiadka** z Sokołowa Młp.

Dekanat Ropczyce

Ropczyce – Przemienienia Pańskiego

Ks. Bogdan Hahn – wikariuszem Parafii św. Judy Tadeusza w Rzeszowie

Wikariuszem **Ks. Przemysław Krzysztoń** z Jasła MB Częstochowskiej

Ks. Wojciech Mazurek – wikariuszem w Nienadówce

Wikariuszem **Ks. Tomasz Materna** z Kupna

Ks. Mariusz Wawrzynek – wikariuszem w Lutczy

Wikariuszem **Ks. Marcin Jaracz** z Rzeszowa św. Judy Tadeusza

Ropczyce – św. Barbary

Ks. Michał Polański – wikariuszem w Wielopolu Skrzyńskim

Wikariuszem **Ks. Piotr Nowakiewicz** z Jasła Dobrego Pasterza

Ropczyce – św. Michała

Ks. Jacek Biel – wikariuszem Parafii Narodzenia NMP w Gorlicach

Wikariuszem **Ks. Łukasz Nowosielski** z Szebni

Ropczyce – św. Urszuli Ledóchowskiej

Praktyka duszpasterska dk. **Paweł Błat**

Dekanat Rzeszów – Fara

Rzeszów – Chrystusa Króla

Przychodzi **Ks. Tomasz Fularz**

Rzeszów MB Różańcowej

Ks. Kamil Kojder – wikariuszem w Jasionce

Wikariuszem **Ks. Waclaw Klimek** z Głogowa Trójcy Przenajświętszej

Rzeszów – Podwyższenia Krzyża św.

Ks. Piotr Soja – wikariuszem Parafii Dobrego Pasterza w Jaśle

Przychodzi **Ks. Marek Story** z Rzymu

Ks. Witold Wójcik – dyrektorem Radia VIA

Wikariuszem i kontynuacja studiów **Ks. Bogusław Jaworski** z Rzeszowa
-Staroniwa

Rzeszów – św. Krzyża

Ks. Piotr Stawasz – wikariuszem w Boguchwale

Wikariuszem **Ks. Grzegorz Kida** z Dobrzechowa

Ks. Krystian Winiarski duszpasterz w Centro Focollari – Włochy

Wikariuszem **Ks. Łukasz Ślusarczyk** z Chmielnika

Dekanat Rzeszów – Południe

Rzeszów – bł. Karoliny Kózka

Ks. Rafał Brej – wikariuszem w Lipinkach

Wikariuszem **Ks. Łukasz Leśniak** z Lipinek

Ks. Dariusz Mikrut – wikariuszem w Kołaczycach

Wikariuszem **Ks. Łukasz Chmielewski** z Jasła Miłosierdzia Bożego

Rzeszów – Narodzenia NMP

Ks. Bogusław Jaworski – wikariuszem Parafii Podwyższenia Krzyża św.
w Rzeszowie i kontynuacja studiów

Wikariuszem **Ks. Piotr Filipek** z Zagorzyc

Rzeszów – św. Judy Tadeusza

Ks. Marcin Jaracz – wikariuszem Parafii Przemienienia Pańskiego w Ropczycach

Wikariuszem **Ks. Bogdan Hahn** z Ropczyc Przemienienia Pańskiego

Dekanat Rzeszów – Północ

Jasionka

Ks. Wincenty Kolbusz – wikariuszem Parafii św. Józefa w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Kamil Kojder** z Rzeszowa MB Różańcowej

Łukawiec

Ks. Krzysztof Wymazała – proboszczem w Bączalu Dolnym
Proboszczem **Ks. Marek Chorzępa** z Radia Via

Rzeszów – św. Józefa

Ks. Ireneusz Folcik – emerytura w Parafii
Proboszczem **Ks. Krzysztof Gołąbek** z Głogowa św. Józefa
Ks. Marcin Porada – praca duszpasterska w USA
Wikariuszem **Ks. Marcin Dupłaga** z Czudca
Ks. Krzysztof Szczęch – wikariuszem w Dobrzechowie
Wikariuszem **Ks. Paweł Wójcik** z Gorlic Fary
Ks. Stanisław Szeliga – wikariuszem Parafii Trójcy Przenajświętszej Głogowie Młp.
Wikariuszem **Ks. Wincenty Kolbusz** z Jasionki
Ks. Wojciech Zygo – wikariuszem w Boguchwale
Wikariuszem **Ks. Wiesław Lisowicz** z Wielopola Skrzyńskiego

Stobierna

Ks. Jan Kraus – wikariuszem w Widelce
Wikariuszem **Ks. Mariusz Korbecki** z Niebylca

Dekanat Rzeszów – Wschód

Maława

Zamieszkanie i pomoc duszpasterska **Ks. Marek Dzik** prof WSD i Dzieło biblijne

Rzeszów – św. J.S. Pelczara

Ks. Mariusz Matuszewski proboszczem w Błędowej Zgłobieńskiej
Wikariuszem **Ks. Marek Draus** z Frysztaka

Dekanat Sędziszów Małopolski

Borek Wielki

Ks. Dariusz Weryński – wikariuszem Parafii Bożego Ciała w Bieczu
Wikariuszem **Ks. Daniel Kosiba** z Przewrotnego

Sędziszów Małopolski – Miłosierdzia Bożego

Ks. Krzysztof Kołodziejczyk wikariuszem Parafii Wniebowzięcia NMP w Jaśle
Wikariuszem **Ks. Grzegorz Chmielowski** z Ostrów Tuszowskich

Sędziszów Małopolski – Narodzenia NMP

Ryszard Potyrała – wikariuszem w Sokołowie Małopolskim
Wikariuszem **Ks. Mateusz Sokół** z Samokłesk

Zagorzyce

Ks. Leszek Saczek – proboszczem w Jaśle Niegłocicach
Proboszczem **Ks. Dariusz Konieczny** z Rzeszowa Sw. Judy Tadeusza
Ks. Piotr Filipek – wikariuszem w Parafii Narodzenia NMP w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Piotr Trela** z Tyczyna

Dekanat Sokołów Małopolski

Górno

Ks. Marek Wygonik – wikariuszem Parafii Bożego Ciała w Bieczu
Wikariuszem **Ks. Rafał Brettschneider** z Brzysk

Nienadówka

Ks. Robert Dziedzic – wikariuszem w Wysokiej Głogowskiej
Wikariuszem **Ks. Wojciech Mazurek** z Ropczyc Fary

Sokołów Małopolski

Ks. Jacek Nasiadka – proboszczem w Skalniku
Wikariuszem **Ks. Ryszard Potyrała** z Sędziszowa Narodzenia NMP
Ks. Łukasz Szpyrka – wikariuszem w Szebniach

Dekanat Strzyżów

Dobrzechów

Ks. Grzegorz Kida – wikariuszem Parafii Św. Krzyża w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Krzysztof Szczęch** z Rzeszowa Staromieścia

Strzyżów – Niepokalanego Poczęcia NMP w Rzeszowie

Ks. Tomasz Mężyk – wikariuszem w Brzyskach
Wikariuszem **Ks. Wojciech Dragan** po pracy w Hiszpanii

Dekanat Tyczyn

Chmielnik Rzeszowski

Ks. Łukasz Ślusarczyk – wikariuszem w Parafii Św. Krzyża w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Krzysztof Szot** z Trzęsówki

Tyczyn

Ks. Piotr Trela – wikariuszem w Zagorzycach Górnych
Wikariuszem **Ks. Wojciech Kalamaszek** z Rudnej Wielkiej

Dekanat Wielopole Skrzyńskie

Wielopole Skrzyńskie

Ks. Wiesław Lisowicz wikariuszem Parafii św. Józefa w Rzeszowie
Wikariuszem **Ks. Michał Polański** z Ropczyc św. Barbary

KALENDARIUM WYDARZEŃ DIECEZJALNYCH 2014-2015

Rok 2014

1-2 lipca	77. Ogólnopolska pielgrzymka nauczycieli i wychowawców na Jasną Górę
6 lipca	Ogólnopolska pielgrzymka sołtysów i środowisk wiejskich do Lichenia, godz. 12.00
7-12 lipca	XXVII Międzynarodowe Saletyńskie Spotkanie Młodych w Dębowcu k. Jasła

12 lipca	Ogólnopolska pielgrzymka rowerowa na Jasną Górę
20 lipca	Inauguracja 15. Tygodnia św. Krzysztofa i Akcja św. Krzysztofa 1 gr za 1 km
24-30 lipca	XVI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych
24 lipca	Święto Policji
1 sierpnia	Obchody Narodowego Dnia Pamięci Powstania Warszawskiego
1 sierpnia	Dzień modlitw za spowiedników i teologów moralistów
3 sierpnia	Międzynarodowa Pielgrzymka motocyklistów na Górę św. Anny
4-13 sierpnia	Pielgrzymka Rzeszowska na Jasną Górę, godz. 6.30 Fara
15 sierpnia	Wniebowzięcie NMP, Święto Wojska Polskiego
15 sierpnia	501 rocznica objawienia Matki Bożej w Rzeszowie, uroczysta Msza święta 12.00
17 sierpnia	Pielgrzymka kobiet i dziewcząt do Piekar Śląskich
23 sierpnia	godz. 11.00 Odpust ku czci bł. Władysława Findysza w Nowym Żmigrodzie
24-27 sierpnia	Rekolekcje kapłańskie, WSD w Rzeszowie
25 sierpnia	Sesja Rady Biskupów Diecezjalnych – Jasna Góra
29 sierpnia	Kongregacja katechetyczna, godz. 9.00 Tabor - Kapłani, Katedra – siostry i świeccy
30 sierpnia	Egzamin wstępny do WSD (II termin)
30 sierpnia	Kongregacja katechetyczna w Jaśle - OO. Franciszkanie, godz. 9.00
31 sierpnia	Dożynki Diecezjalne – Katedra, godz. 11:00, Msza św. o godz. 12.00
1 września	Obchody 75. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej
6 września	Dzień wspólnoty w Katedrze, godz. 10.00 – Dziękczynienie za wakacje
6-7 września	Ogólnopolskie dożynki na Jasnej Górze
7-9 września	Ogólnopolska pielgrzymka harcerzy i harcerek na Jasną Górę
7-12 września	Odpust ku czci Matki Bożej Rzeszowskiej
8 września	Przyjazd alumnów I roku WSD do godz. 16
9 września	Kościół MB Królowej Polski w Rzeszowie – Olimpiada dla Niepełnosprawnych, 9, 30
10 września	MB Rzeszowska – PZC, SKC, Placówki Caritas, Msza św. godz. 18.30
12 września	Uroczystość Pani Rzeszowa - OO. Bernardyni Rzeszów, godz. 18.00

14 września	Pielgrzymka rolników i sołtysów do Tarnowca, godz. 11.00
14-20 września	Tydzień Wychowania w Polsce
15-17 września	Zjazd dogmatyków polskich w Rzeszowie
17 września	Dzień Golgoty Wschodu – 75. rocznica agresji sowieckiej na Polskę
17 września	Odpust w Domu Księży Seniorów, godz. 16.00
19-21 września	Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej
20 września	Diecezjalny Kongres Misyjny, godz. 10.00 Katedra, Msza św. o godz. 11.30
20 września	18. Ogólnopolska pielgrzymka pracowników leśnych i ochrony środ. na Jasną Górę
20 września	Ogólnopolska pielgrzymka nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. do Lichenia
20 września	Piknik Charytatywny Budy Głogowskie Pieczenie ziemniaka, godz. 16.00
21 września	Msza św. w Turzy k. Sokołowa, godz. 14.00
22 września	Przyjazd alumnów WSD (II-VI rok) do godz. 16.00
23 września	Początek wykładów w WSD
26-27 września	Pielgrzymka maturzystów na Jasną Górę (26 powiat rzeszowski)
27 września	Obchody Narodowego Dnia Polskiego Państwa Podziemnego
27-28 września	Pielgrzymka rodzin na Jasną Górę
28 września	Ogólnopolska pielgrzymka małżeństw i rodzin na Jasną Górę
30 września	Spotkanie przewodników Pielgrzymki Rzeszowskiej
Październik	Spotkania formacyjne dla członków PZC – w każdym dekanacie
2 października	Inauguracja w WSD, godz. 9.30
4 października	Ogólnopolska pielgrzymka prawników na Jasną Górę
5 października	Jesienna niedziela powołaniowa. Wyjazd przełożonych i alumnów na parafie
10 października	Spotkanie Księży Dziekanów, Instytut godz. 9.30
10 października	Konferencja Księży przełożonych i Profesorów WSD, godz. 14.00
10-11 października	Formacja stała neoprezbiterów
10-12 października	Rekolekcje trzeźwościowe KWC w Niechobrze
12 października	XIV Dzień Papieski
12 października,	I Marsz dla Życia i Rodziny w Gorlicach

- 13 października Formacja stała księży wyświęconych w latach 2010-2013
- 13 października Imieniny Ks. Biskupa Edwarda (kolacja 9 X, czwartek, 19.30)
- 15 października Dzień dziecka utraconego
- 15 października Inauguracja Uczelni Rzeszowa w Katedrze, godz. 18.00
- 16-17 października IV Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe „*Badania nad sztuką sakralną XIX i XX w. Mesjanizm polski i martyrologia narodowa*”, Uniwersytet Rzeszowski
- 18 października Spotkanie Rady Kapłańskiej, Instytut godz. 9.30
- 18 października Myczkowce, 20-lecie Ośrodka Caritas, godz. 15.00
- 18 października Ogólnopolska pielgrzymka kobiet na Jasną Górę
- 19 października Światowy Dzień Misyjny
- 19-25 października Tydzień Misyjny
- 19-25 października Rekolekcje jesienne w WSD, O. Tadeusz Hajduk, SJ ze Starej Wsi
- 20 października Formacja stała księży wyświęconych w latach 2005-2009
- 22 października Konferencja o św. Janie z Dukli, Uniwersytet Rzeszowski
- 27 października Formacja stała księży wyświęconych w latach 2000-2004
- 28 października Chmielnik – poświęcenie dobudowanej części DPS
- 1 listopada Uroczystość Wszystkich Świętych, Kwesta na cmentarzach na rzecz bezdomnych
- 2 listopada Różaniec i Msza św. za zmarłych na Starym Cmentarzu o godz. 17.00
- 7-9 listopada Rodziny wielodzietne w Myczkowcach
- 8 listopada Sympozjum poświęcone bł. Karolinie, w stulecie jej męczeńskiej śmierci, godz. 10.00 parafia bł. Karoliny
- 9 listopada Dzień solidarności z Kościołem prześladowanym
- 11 listopada 96. rocznica odzyskania niepodległości
- 14-15 listopada Formacja stała neoprezbiterów
- 15 listopada Kongregacja kapłańska godz. 9.00 Rzeszów – Tabor i 13.00 Jasło – OO. Franciszkanie
- 16 listopada Światowy dzień pamięci o ofiarach wypadków drogowych oraz akcja „Ratujemy życie – misyjny ambulans”
- 16 listopada Wybory samorządowe
- 17 listopada Egzamininy proboszczowskie
- 17-22 listopada Katechezy wzorcowe dla wszystkich typów szkół
- 18 listopada 100. rocznica męczeńskiej śmierci bł. Karoliny Kózkówny, godz. 17.00 parafia bł. Karoliny
- 23 listopada Uroczystość Chrystusa Króla – AK i KSM. Msza w Katedrze, godz. 12.00

29 listopada	Adwentowy Dzień Skupienia dla kapłanów: 10.00 – Sędziszów /OO Kapucyni/; 14.00 – Dębowiec /XX Saletyni/
29 listopada	Spotkanie Rady Duszpasterskiej Diecezji, Instytut godz. 9.30
1 grudnia	Adwentowy dzień skupienia dla kapłanów: 15.00 i 19.00 DD „Tabor” Rzeszów
1 grudnia	Caritas w hali Podpromie – św. Mikołaj
4 grudnia	Dzień modlitw za bezrobotnych
7 grudnia	XXVI Ogólnopolska Pielgrzymka Pszczelarzy na Jasną Górę
7-8 grudnia	Ogólnopolskie czuwanie Papieskich Dzieł Misyjnych i środowisk misyjnych na Jasnej Górze
8 grudnia	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP
12-14 grudnia	Rekolekcje KWC w Niechobrzu
13 grudnia	Dzień modlitw za ofiary stanu wojennego
14 grudnia	Dzień modlitw w intencji Kościoła na Wschodzie, zbiórka pieniężna do puszek na potrzeby tamtejszego Kościoła
17 grudnia	Symposium naukowe w WSD (Benedykt XV. W setną rocznicę wyboru)
25 grudnia	Uroczystość Bożego Narodzenia
27 grudnia	Imieniny Ks. Biskupa Ordynariusza Jana Wątroby, Msza św. w Katedrze, godz. 18.00

Rok 2015

6 stycznia	Uroczystość Objawienia Pańskiego, Orszak Trzech Króli
6 stycznia	Rocznica konsekracji Ks. Biskupów Kazimierza i Edwarda
11 stycznia	Spotkanie opłatkowe Przyjaciół WSD, godz. 10.00 WSD
16-18 stycznia	Triduum przed świętem św. Bpa Józefa S. Pelczara
17 stycznia	Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce
18-25 stycznia	Tydzień modlitw o jedność chrześcijan
19 stycznia	Uroczystość Patrona Diecezji, godz. 12.00 Rzeszów św. J.S. Pelczara
26 stycznia,	Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce
26 stycznia - 7 lutego,	Sesja egzaminacyjna w WSD
2 lutego	Ofiarowanie Pańskie, Dzień życia konsekrowanego, godz. 10.00 Rzeszów
2-15 lutego	Ferie zimowe (woj. Podkarpackie)
7-12 lutego	Przerwa międzysemestralna w WSD
11 lutego	Dzień Chorego, Centralna Uroczystość w Sanktuarium

	Pani Rzeszowa o godz. 9.00.
13 lutego	Początek II semestru w WSD
16 lutego – 1 marca	Ferie zimowe (woj. Małopolskie)
15-21 lutego	Tydzień modlitw o trzeźwość narodu
18 lutego	Środa Popielcowa
20 lutego	Droga krzyżowa ulicami Rzeszowa godz. 18.00
21 lutego	Wielkopostny dzień skupienia dla kapłanów: 10.00 – Sędziszów /OO Kapucyni/; 14.00 – Dębowiec /XX Saletyni/
23 lutego	Wielkopostny dzień skupienia dla kapłanów: 15.00 i 19.00 DD „Tabor” Rzeszów
27-28 lutego	Formacja stała neoprezbiterów
1 marca (8 marca)	„Kaziuki” – uroczysta Msza św. w kościele św. Krzyża w Rzeszowie
4 marca	Imieniny Ks. Bpa Kazimierza
7 marca	Kongregacja rejonowa dla kapłanów: 9.00 Rzeszów, 13.00 Jasło
7 marca	Rocznica śmierci Płk. Leopolda Lisa Kuli,
25 marca	Dzień Świętości Życia – liturgiczna uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Katedra godz. 18.00
8 kwietnia	Rocznica erygowania Seminarium
29 marca	Niedziela Palmowa. Światowy Dzień Młodych w Katedrze, godz. 12:00
2 kwietnia	Wielki Czwartek, Msza Krzyżma godz. 10.00 Katedra
4 kwietnia	godz. 10,00 Śniadanie Wielkanocne w Centrum Charytatywnym w Rzeszowie
5 kwietnia	Niedziela Zmartwychwstania
12 kwietnia	Niedziela Miłosierdzia – Święto Patronalne Caritas, rocznica kanonizacji Jana XXIII i Jana Pawła II
12-18 kwietnia	Tydzień miłosierdzia
17-18 kwietnia	Formacja stała neoprezbiterów
18 kwietnia	Kongregacja księży dziekanów i wicedziekanów, godz. 9.30 Instytut
26 kwietnia	Niedziela Dobrego Pasterza – patronalne święto Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła
26 kwietnia-2 maja	Tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne
1 maja	Pielgrzymka Krucjaty Wyzwolenia Człowieka do Sanktuarium MB w Niechobrz, godz. 11.00
2 maja	Obchody Dnia Flagi RP (Msza św. w Katedrze Polowej WP)
3 maja	NMP Królowej Polski, Święto Konstytucji, Rzeszów – Fara

3 maja	Uroczystości z udziałem Episkopatu Polski – Jasna Góra, dziękczynienie za kanonizację JP II
3-4 maja	Ogólnopolskie uroczystości odpustowe św. Wojciecha, głównego Patrona Polski.
4 maja	Formacja stała księży wyświęconych w latach 2010-2103
11 maja	Formacja stała księży wyświęconych w latach 2005-2009
10 maja	Procesja ku czci św. Stanisława w Krakowie
16 maja	Święcenia diakonatu Katedra 10.00
18 maja	Formacja stała księży wyświęconych w latach 2000-2004
20 maja	15. Rocznica święceń biskupich Ks. Bpa Jana Wątrobę
23 maja	godz. 10.00, Święcenia prezbiteratu, Katedra
24 maja	Zesłanie Ducha Świętego, prymicje w parafiach rodzinnych neoprezbiterów
1-11 czerwca	Peregrynacja w diecezji Krzyża i Ikony MB ŚDM
1 czerwca	7. Dzień Dziękczynienia, Święto Opatrzności Bożej – Warszawa-Wilanów,
1 czerwca	Ogólnopolski Dzień Matki i Dziecka
1-2 czerwca	Rekolekcje ewangelizacyjne dla Ks. Proboszczów
2-3 czerwca	Rekolekcje ewangelizacyjne dla Ks. Wikariuszy
4 czerwca	Uroczystość Bożego Ciała, Msza św. godz. 9.00. Adoracja eucharystyczna w katedrach i wszystkich kościołach parafialnych. godz. 19.00 Koncert Jednego Serca, Jednego Ducha
4-6 czerwca	Finał Festiwalu Wiary w Rzeszowie, ewangelizacja Rzeszowa
12 czerwca	Uroczystość Jezusa Chrystusa – Najwyższego i Wiecznego Kapłana – odpust i Msza św. prymicyjna w Seminarium
25 czerwca	Wyrusza Piesza Pielgrzymka do Lwowa
26 czerwca	Zakończenie roku szkolnego
27 czerwca	Egzamin wstępny do WSD (I termin)

Dni wolne od pracy: Kuria i Sad Biskupi

6 stycznia (Objawienie Pańskie)

2 lutego (Ofiarowanie Pańskie)

Wielki Czwartek

Wielki Piątek

Poniedziałek Wielkanocny

NMP Matki Kościoła (poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego)

29 czerwca (św. Piotra i Pawła)

2 listopada (Wszystkich Wiernych Zmarłych)
8 grudnia (Niepokalane Poczęcie NMP)
24 grudnia (Wigilia)
26 grudnia (św. Szczepana, drugi dzień świąt)

ZOSTAŃ WOLONTARIUSZEM ŚDM JUŻ DZISIAJ!

Informacja dla Młodzieży z klas III gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych

Zapisy wg formularza na: www.sdmrzeszow.pl

Spotkanie organizacyjno-formacyjne odbędzie się 27. września o godz. 9:00 w Domu Diecezjalnym TABOR.

Kilka ogólnych informacji dla Ciebie:

Czym są ŚDM?

Światowe Dni Młodzieży to międzynarodowe spotkanie młodych całego świata, którzy razem ze swoimi Katechetami, Duszpasterzami, Biskupami i Papieżem gromadzą się w jednym miejscu, by wyznać wiarę w Jezusa Chrystusa.

Ile czasu trwają ŚDM?

ŚDM są spotkaniem wielodniowym.

Obecnie mają one dwie zasadnicze części:

pierwsza (20-25 lipca 2016) to „Dni w Diecezjach” kiedy młodzież przebywa na terenie całego kraju, który jest gospodarzem spotkania

druga (26-31 lipca 2016) to tygodniowy pobyt młodzieży w Krakowie

Jaki jest cel „Dni w Diecezjach”?

Struktura „Dni w Diecezjach” zależy od charakterystyki i stylu goszczącej diecezji; jest to czas na wzajemne poznanie, integrację, poznanie kultury i topografii danego regionu. Na tym etapie nie brakuje wycieczek turystycznych, wspólnych zabaw, a także zaangażowania społecznego w różne dzieła i projekty przygotowane przez organizatorów.

Harmonogram dni w diecezji rzeszowskiej

- 19.07.2016 (wtorek) – przyjazd pielgrzymów do diecezji

- 20.07.2016 (środa) – przyjazd pielgrzymów i realizacja programu dni w diecezji
- 21.07.2016 (czwartek) – 23.07.2016 (sobota) realizacja programu dni w diecezji
- 24.07.2016 (niedziela) – proponowany dzień na „piknik z rodzinami”, które będą gościć młodzież w swoich domach
- 25.07.2016 (poniedziałek) – ok. godz. 10:00 Uroczysta Msza Św. z posłaniem Pielgrzymów do Krakowa.
Po niej przewidziany posiłek dla pielgrzymów i wyjazd do Krakowa.

Informacje dotyczące DNI w DICEZJI:

Każda polska diecezja w ramach przygotowań do ŚDM 2016 wskazała bliźnią nazwę, z którą się utożsamia i która będzie hasłem Tygodnia w Diecezji poprzedzającego główne uroczystości ŚDM w Krakowie. W ten sposób chce się pokazać, że Polska jest „przestrzenią miłosierdzia” (campus misericordie) tak, jak była nią Ziemia Święta.

Rzeszów jako TABOR

Diecezjalne Centrum Świątowych Dni Młodzieży:

Dom Diecezjalny TABOR, ul. Połonińska 25, 35-082 Rzeszów; www.tabor.rzeszow.pl; www.sdmrzeszow.pl

- Koordynator – ks. Daniel Drozd; e-mail: danield@op.pl, tel.: 501 267 435
- Vice koordynatorzy – ks. Paweł Tomoń, ks. Paweł Pietrusiak,
- Liderzy – Bogusław Biały i Honorata Kiwała
- Sekretarz – Ewa Bielecka
- Rzecznik prasowy – ks. Tomasz Nowak

KAZANIA, ARTYKUŁY I POMOCIE DUSZPASTERSKIE

Ks. Paweł Pietrusiak
Rektor WSD w Rzeszowie

KAZANIE Z OKAZJI ODPUSTU WE WSPOMNIENIE ŚW. ZYGMUNTA SZCZĘSNEGO FELIŃSKIEGO wygłoszone w uroczystość patronalną kaplicy Domu Księża Seniorów w Rzeszowie, dnia 17.09.2014

Ekscelecncjo! Księża Infulacje! Księża Prałaci! Czcigodni Księża – mieszkańcy tego Domu! Czcigodne Siostry ze Zgromadzenia Franciszkanek Rodziny Maryi! Drodzy siostry i bracia w Chrystusie!

W dniu dzisiejszym wraz z całą wspólnotą Domu Księdza Seniora w Rzeszowie i wspólnotą Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi dziękujemy Bogu za wielkie dzieła jakich dokonał w życiu św. Zygmunta Szczęsnego-Felińskiego, biskupa warszawskiego z II połowy XIX wieku. Cudowna plejada świętych całej historii Kościoła pokazuje ich ogromne zróżnicowanie: pod względem charakteru, pochodzenia, wieku, stylu życia, charyzmatów, form modlitwy. Drogi do Boga są wielorakie i chociaż prowadzą do tego samego celu, to każda z nich jest inna, bo inna jest historia każdego człowieka, inne powołanie, inne doświadczenie łaski i własnej słabości. Wśród tej niezliczonej gromady świętych staje także nasz patron, św. Zygmunt – arcybiskup, gigant świętości, który – chociaż dla wielu jest jeszcze mało znany – nie przestaje fascynować swoim radykalizmem w pójściu za Jezusem. Kim był św. Zygmunt?

Urodzony w 1822 r. w Wojutynie na Wołyniu, nim przybył do stolicy jako arcybiskup, ukończył studia matematyczne w Moskwie, a humanistyczne w Paryżu. We Francji poznał Juliusza Słowackiego, z którym się zaprzyjaźnił i któremu towarzyszył w ostatniej chwili życia. Wstąpił do seminarium duchownego w Żytomierzu, po czym studia kontynuował na Akademii Duchownej w Petersburgu. Po święceniach kapłańskich był ojcem duchownym kleryków studiujących w Petersburgu i wikariuszem przy największej w Rosji

parafii św. Katarzyny. Tam też w 1857 r., jako zaledwie dwuletni kapłan, założył Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi.

W 1862 r. został mianowany arcybiskupem warszawskim. Zadowolenie ze zgody Moskwy na nominację wyraził papież Pius IX: „*Choć raz przecież zaproponowała nam Rosja takiego kandydata, na którym żaden zarzut nie ciąży, a wszęąd same tylko pochwały odbiera*”. Świętym biskupie przyjął 14 stycznia 1862 r. w Petersburgu. Przyjechał do Warszawy 9 lutego 1862 r. Był to przyjazd trudny: na dworcu czekało na niego kilku księży i niewielka grupa świeckich. Większość mieszkańców stolicy chłodno przyjęła arcybiskupa. Uważano, że potrzebny jest nie tyle biskup pobożny, ile taki, który będzie miał odwagę przeciwstawić się rosyjskiemu zaborcy. Jakże często wyrachowane kalkulacje wszelkich frakcji politycznych są dalekie od szukania prawdziwej świętości. Arcybiskup Feliński sprawował funkcję metropolity warszawskiego zaledwie 16 miesięcy. Ostro protestował przeciw moskiewskiej przemocy i udało mu się wywalczyć, że w świątyniach nie będą dokonywane aresztowania, a policja nie będzie miała prawa do nich wchodzić. Po wybuchu powstania styczniowego napisał list do cara Aleksandra II ze sprzeciwem wobec represji na Polakach. Pisał do cara: „*Nie można poczytywać Polakom za zbrodnię ich patriotyzmu. Losy narodu są w rękach Opatrzności i jeżeli wybiła godzina wyzwolenia Polski, nie przeszkodzi temu opór cara*”. Ponieważ list ten – odważny w swej treści – został opublikowany w paryskiej prasie, car odpowiedział na niego decyzją o zesłaniu na Sybir. 13 czerwca 1863 r. po raz ostatni modlił się w katedrze oraz w domu zakonnym Franciszkanek Rodziny Maryi przy ul. Żelaznej. Wtedy to mówił: „*Strzeżcie praw Kościoła świętego, pilnujcie gorliwie tej świętej wiary naszej; przeciwnościami nie zrażajcie się. (...) Jeżeliby was kto namawiał do takiego czynu, którego popełnić się nie godzi bez uchybienia prawom Bożym i prawom Kościoła, odpowiadajcie każdy: Non possumus. (...). Kochajcie się wzajem, żyjcie w jedności i miłości, wspomagajcie się w modlitwie i pracy, módlcie się jedni za drugich*”. Następnego dnia – już jako internowany – wsiadł do pociągu. Podzielił los tak wielkiej rzeszy naszych rodaków, którzy przed nim i po nim gnani byli na tę nieludzką syberyjską ziemię; podzielił los swojej matki, którą za udział w konspiracyjnej działalności zesłano na Sybir, kiedy Zygmunt miał 16 lat. Podzielił w tym także los tak wielu biskupów świata, których wyganiano spośród ich wiernych. Czy wielki Jan Chryzostom, wyganiany ze swej stolicy, nie mówił do bizantyjskiego cesarza: „*Pana jest ziemia i wszystko, co ja napelnia*”.

I rozpoczęło się wygnanie w Jarosławiu nad Wołgą. Zesłanie Ks. Arcybiskupa miało jeszcze inną wymowę; to nie była tylko „kara” za jego postawę podczas lat 1962-63; to było postawienie całego Kościoła Katolickiego w stan oskarżenia; wygnanie wszystkich kapłanów było rzeczą niemożliwą;

wygnanie ich arcybiskupa miało wymiar symbolicznego upokorzenia całego Kościoła. Kiedy po 20 latach opuszczał Jarosław, pozostawiał w pamięci mieszkańców piękny obraz siebie. Przechodzący koło domu, w którym długie lata mieszkał, uchylali nakrycie głowy, żegnali się krzyżem świętym i mówili: „*Tu mieszkał święty człowiek*”. W 1883 roku dostaje zgodę na powrót do Polski. Nie mógł wrócić do Warszawy. Zdjęty z urzędu arcybiskupa i mianowany tytularnym biskupem Tarsu, jako kapelan domowy rodziny Kozibrockich, osiadł w małej galicyjskiej wiosce Dźwiniaczka, niedaleko Chocimia na Podolu, w diecezji lwowskiej, gdzie mimo podeszłego wieku i choroby podjął pracę duszpasterską wśród wiernego ludu. Dostrzegł nagłą potrzebę rozwoju szkolnictwa na wsi. Osobiście wyszedł z inicjatywą organizowania szkół dla wiejskich dzieci i to zadanie powierzył Zgromadzeniu Sióstr Rodziny Maryi. Kiedy podupadł na zdrowiu udał się do Karlovyh Varów, skąd wracając zatrzymał się w Krakowie, gdzie zmarł 17 września 1895 r. Ks. Józef Pelczar - profesor UJ w Krakowie, późniejszy biskup przemyski – podczas uroczystości pogrzebowych jakie odbyły się na Wawelu ukazał głębię Jego ducha. Powiedział m. in.: „*A mamże uchylić nieco zasłony z jego życia wewnętrznego?... był to mąż wielkiej pokory i prostoty... Mąż to zarazem wielkiej miłości i wielkiego skupienia ducha, iż prawie ciągle był Bogiem zajęty... Mąż to dziwnego ducha ubóstwa i niezrównanego miłosierdzia, iż jako prawy tercjarz św. Franciszka z Asyżu nie chciał mieć dwóch sukni, a żyjąc skromniutko z jałmużn mszalnych wszystkim grosz dawał ubogim i zakładom...*”.

Czego uczy nas św. Zygmunt? O czym przypomina?

1. Po pierwsze, jest dla nas wszystkich przypomnieniem naszego osobistego powołania do świętości. Chrześcijanin nie ma innych ambicji i innych celów w życiu. Wszystko inne jest podporządkowane temu celowi. Zawsze kiedy wpatrujemy się w postacie świętych i kontemplujemy ich życie, to kontemplujemy to, co Bóg może uczynić swoją łaską w człowieku, który daje mu się prowadzić. Święci są namacalnym potwierdzeniem, że życie ewangelią jest możliwe, że ewangelia nie jest bajką, oraz, że Bóg jest zawsze wierny swemu Słowu i swojej obietnicy.

2. Po drugie, uczy wierności i radykalizmu w podejmowanych decyzjach. Można powiedzieć, że św. Zygmunt jest dla nas wzorem konsekwencji i wierności wobec podjętych decyzji. Podjął decyzję bycia wiernym głosowi własnego sumienia. Celem jego życia nie było bynajmniej realizowanie oczekiwań innych. Nie spełnił oczekiwań tych, którzy przyczynili się do jego nominacji na stanowisko biskupa warszawskiego (polityka Petersburga i cara Mikołaja II). Nie spełnił także marzeń i oczekiwań pewnych politycznych i niepodległościowych środowisk warszawskich. Był świętym pod prąd i zapłacił za to ogromną

cenę. Swoi go odrzucili, a car wygnał. Pozostaje dla nas wzorem wierności, wzorem wytrwałości i stałości. „*Wytrwajcie w miłości mojej!*”, mówił Jezus. Dojrzałość i duchowa siła człowieka sprawdza się właśnie poprzez jego zdolność „trwania” w raz dobrze rozeznanej i podjętej decyzji.

„*Bądźcie świętymi, bo ja jestem święty*” (Kpł 19,2). Powołanie do świętości nie jest luksusem dla wybranych, ale droga dla każdego. Dla chrześcijanina ta droga oznacza wierność Słowu ewangelii. To doprowadzi do zachowań i postaw budzących zdziwienie, zachowań niezgodnych z zasada „przecież tak nikt nie robi”. ...Święci zawsze irytują i denerwują. O Jezusie także jego krewni powiedzieli, że „odszedł od zmysłów”! Kiedy w 1863 roku, niedługo po wybuch powstania styczniowego, przewożono go jako więźnia pod wojskową eskortą pod Petersburg, wielu widziało w nim człowieka przegranego. Prawdziwe pójście za Chrystusem, rezygnacja z nieczytelnych czy moralnie dwuznacznych – choć w pierwszej chwili użytecznych - układów z władzami jest najczęściej kwitowane przez „mądrych” tego świata jako „głupota”, „przegrana”, „szaleństwo”, „brak doświadczenia”, „naiwność”. Jakże dobrze słowa św. Pawła odzwierciedlają doświadczenie Ks. Arcybiskupa: „*Staliśmy się bowiem widowiskiem światu, my głupi dla Chrystusa... Błogosławimy, gdy nam zlorzczą, znosimy, gdy nas prześladują. Staliśmy się jakby śmieciem tego świata i odrazą dla wszystkich aż do tej chwili!*” (1Kor 4, 9).

3. Po trzecie, to troska o ubogich. „*Cokołwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych...*” (Mt 25,40). Całe życie było naznaczone troską o cierpiących. Można rzec, że stając wobec biedy materialnej i duchowej oraz wobec niemożności pełnienia posługi biskupiej, odkrył nowe powołanie: do troski o ubogich. Jego biografowie podają, że cieszył się, iż niczego nie posiada. Pozostawił po sobie prawdziwie franciszkański spadek: sutannę, brewiarz i wiele miłości wśród ludzi. Święty Arcybiskup przypomina, że żadna kariera, świecka czy kościelna, żadna funkcja, żadna nie wiadomo jak wielka służba nie zwalnia chrześcijanina z podstawowego obowiązku: dostrzeżenia człowieka w ubogim! Widział ich w Warszawie, w Jarosławiu, w Dźwiniacze. Znana jest szczególna miłość do św. Franciszka z Asyżu. Jakże pięknie pasują do niego słowa modlitwy św. Ojca Serafickiego: *O Panie, spraw, abym nie tyle szukał pociechy, co pocieszał; Nie tyle szukał zrozumienia, co rozumiał; Nie tyle szukał miłości, co kochał. Ponieważ dając siebie otrzymujemy, zapominając o sobie, odnajdujemy siebie; A przebacząc, zyskujemy przebaczenie.*

4. Po czwarte, pozostaje dla nas jako wielki patriota. Całe jego życie było przeniknione miłością do Ojczyzny, która tęskniła za niepodległością. Tę miłość wyniósł z rodzinnego domu i ze środowiska przyjaciół. Ta miłość ożywiła jego działania jako arcybiskupa i nadzieję jako wygnańca. W trudnych chwilach napięć z moskiewską władzą mówił: „*Polakiem jestem i Polakiem*

pragnę umrzeć, ponieważ to mi nakazują prawa boskie i ludzkie. Uważam nasz język, nasze obyczaje narodowe, naszą historię za drogocenną spuściznę naszych przodków, którą z nabożeństwem powinniśmy przechowywać dla potomności, wzbogaciwszy majątek narodowy naszą własną pracą. Razem z wami szczytę się naszymi starymi polskimi cnotami, szlachetnością synów Polski, ich poświęceniem, odwagą i miłością Ojczyzny”.

Pokorny sługa Jezusa, konsekwentnie realizujący wyroki Bożej Opatrzności, radykalny i nieprzejednany co do wierności ewangelii, sługa ubogich i wielki patriota, został wyniesiony przez Kościół na ołtarze i staje dzisiaj przed nami jako czytelny znak zapewnienia, że tylko to co czytelnie i jednoznacznie zakorzenione w ewangelii potrafi przetrwać próby czasu i stać się znakiem nadziei dla przyszłych pokoleń. Kard. Wyszyński miał powiedzieć: „Idźcie do Katedry, (...) pochylcie swoje głowy u jego sarkofagu, a zobaczycie: tam leży Człowiek, o którym mówiono, że przegrał, a to jest – Zwycięzca”

*Abp Henryk Hoser SAC
Warszawa*

STATUS EMBRIONU LUDZKIEGO

Wykład podczas Zebrania Biskupów Diecezjalnych Częstochowa, 25 sierpnia 2014 r.

Status embrionu w bioetyce katolickiej

Pytanie o ludzki embrion znajduje się w centrum współczesnej debaty bioetycznej. Jest fragmentem, ale najważniejszym, poszukiwań definicji człowieka w świecie wieloreligijnym, wielokulturowym i światopoglądowym bliżej nieokreślonym. Człowiek XXI wieku traci świadomość tego, kim jest.

Pytanie ściślej sprecyzowane dotyczy statusu ontologicznego i etycznego embrionu, jego definicji opisowej i jego definicji aksjologicznej, czyli statusu moralnego. Zachodzi przy tym kolejna dwoistość: o ile etyka katolicka cechuje się wyrazistością i pewnością swoich definicji i określeń, etyka zwłaszcza laicka unika tematu, lub ucieka w niejasne i mgliste przypuszczenia. Jak powiedział Hadley Arkes, amerykański przeciwnik aborcji, „wydaje się, że niezbędne jest odbycie studiów prawniczych, aby stać się niezdolnym do zro-

zumienia tego, co jest wystarczająco jasne dla przeciętnych umysłów”. Bo zdroworozsądkowa refleksja uznaje, że człowiek zaczyna się w momencie poczęcia a dobiega końca w chwili śmierci.

Nauczanie Magisterium na ten temat kładzie niezmiennie nacisk na argumentację biologiczną, obiektywną i naukowo sprawdzalną. Konieczne jest zatem ukazanie powstania i rozwoju embrionu, jako podstawy statusu ontologicznego człowieka w pierwszych i dalszych momentach istnienia.

Embrion powstaje ze zrania się dwóch komórek rodzicielskich, czyli gamet: męskiej plemnika i żeńskiej – komórki jajowej. Ten moment nazywa się zapłodnieniem, poczęciem. Jest to właściwie proces, który trwa od 12 do 14 godzin. Jego rezultatem jest utworzenie komórki – zygoty, zawierającej kod genetyczny powstały ze zrania się genów ojca z genami matki, które tworzą nowy program genetyczny zwany genomem. Jest on genomem nowego człowieka, różnego od rodziców i niepowtarzalnego.

Następne fazy rozwoju embrionu noszą kolejne nazwy blastomerów, moruli i blastocysty. Tak kończy się okres rozwoju embrionów poza macicą w parzystym przewodzie o długości od 14 do 20 cm, zwanym jajowodem. Po 6-7 dniach rozwoju jajowodowego, zarodek trafia do jamy macicy, gdzie następuje zagnieżdżenie, czyli implantacja w błonie śluzowej zwanej endometrium.

Embrion preimplantacyjny był przedmiotem sympozjów i konferencji organizowanych corocznie przez Papieską Akademię Życia i Papieską Radę ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych. Dlaczego ten temat jest tak ważny? Bo skupia jedno z najtrudniejszych problemów bioetycznych. Do problemów klasycznych należy postępowanie przy tzw. ciąży pozamacicznej, kiedy to zarodek nie dociera do macicy, a ciąża rozwija się w jajowodzie, grożąc śmiertelnym krwotokiem.

Postępy biotechnologii i farmakologii wprowadziły nowe problemy. Jedne dotyczą antykoncepcji. Antykoncepcja śródmaciczna tzw. spirala nie dopuszcza do zagnieżdżenia zarodka, powodując jego śmierć. Antykoncepcja hormonalna działa podobnie i zmieniając fizjologię jajowodu i endometrium również poprowadzą do śmierci zarodka. Są to tzw. środki postkoitalne.

Cały jednak cykl jajowodowy rozwoju zarodka jest przechwytywany przez technologię *in vitro*. Od zapłodnienia w laboratorium aż do utworzenia zarodka w stadium blastocysty, cały proces odbywa się w warunkach laboratoryjnych i poza fizjologicznych. Płyny ustrojowe są zastąpione przez syntetyczne podłoża, zamiast w ciemności proces dokonuje się w świetle, nie mówiąc o innych czynnikach, których w laboratorium brakuje, jak biologiczna interakcja z żywym środowiskiem.

Fazy rozwoju embrionu mają charakter poznawczo-opisowy i wręcz dydaktyczny. W istocie, zarodek rozwija się w sposób liniowy a nie skokowy. Stąd biologiczne kryteria jego człowieczeństwa ujęte są w cztery grupy stwierdzeń. Są to:

Argument przynależności gatunkowej. Wyraża się on w powiedzeniu: *Quod generatur ab homine homo est*. Oznacza on przynależność biologiczną embrionu do gatunku *homo sapiens* i tylko do niego.

Argument ciągłości rozwojowej. Zarodek rozwija się od stadium zygoty według własnego programu zawartego w zapisie genetycznym. Ten zapis determinuje ciągły rozwój ludzkiej istoty wraz ze wszystkimi cechami, które będą się ukazywały aż do śmierci człowieka. Jest to rozwój liniowy i płynny o stałym statusie moralno-prawnym.

Argument tożsamości. W całym rozwoju osobniczym od stadium embrionalnego począwszy, specyfika indywidualna jednostki jest zachowana. Ujawnia się również w ciągłości identyfikującej świadomości w wieku późniejszym, jak i w tożsamości genetycznej (badanie DNA).

Argument potencjalności. Ukazuje on potencjał rozwojowy i zawarte „już w zarodku” zdolności istotowo ludzkie, które ujawnią się w przyszłości. Jest to uczuciowość wyższa, abstrakcyjne myślenie, zdolność do moralnego wyboru (wolna wola), religijność, tworzenie kultury, pamięć historyczna itd.

Okres zarodkowy trwa 56 do 60 dni, czyli do końca 4 tygodnia istnienia zarodka. Po tym następuje okres płodowy, kończący się porodem po 38 tygodniach (wiek owulacyjny), czyli po 266 dniach, 9 i ½ miesiący księżycowych lub 8 i ¾ miesiący kalendarzowych.

Wszystkie powyższe argumenty są wypracowane przez personalizm ontologiczny, jako wyraz realizmu poznawczego. Decyduje on o ocenie specyfiki ludzkiego embrionu.

Moralny status embrionu jest umocniony argumentami teologicznymi, opartymi na Objawieniu. Argumenty te skupiają się na godności człowieka, która jest miarą jego wartości.

Ta godność jest pochodną stworzenia człowieka, który staje się dzieckiem Boga i nawiązuje z Nim kontakt międzyosobowy, będąc obrazem i niosąc w sobie podobieństwo do Boga. Człowiekowi są podporządkowane wszystkie inne byty na ziemi. Jako byt płciowy, mężczyzna i kobieta, uczestniczą w płodności Boga i przekazywaniu Jego Miłości. Stąd akt małżeński daleko przekracza granice biologiczne, nabierając znaczenia osobowego.

Godność człowieka wzrasta przez fakt wcielenia Syna Bożego. Uczestniczy On i istnieje w ludzkiej naturze, staje się jednym z nas, przywraca pełnię człowieczeństwa utraconą z grzechem pierwotnym i przez odkupieńczą śmierć otwiera perspektywę wiecznego bycia z Bogiem w ciele zmartwychwstałym. „*Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię*” (Jr 1,5). Stąd teologia katolicka przyznaje pełny status osobowego bytu człowiekowi od poczęcia.

Status embrionu jest wyczerpująco ukazany w sukcesywnych dokumentach Magisterium i w jego stałym nauczaniu. Apogeum tego nauczania zawarte jest w Encyklice *Evangelium Vitae* Jana Pawła II. Z tego obszernego i czasami wstrząsającego dokumentu warto przytoczyć dwa cytaty:

„Kościół zawsze nauczał, że owoc ludzkiej prokreacji od pierwszego momentu swojego istnienia ma prawo do bezwarunkowego szacunku, jaki moralnie należy się ludzkiej istocie w jej integralności oraz jedności cielesnej i duchowej” (EV 60).

„Przerwanie ciąży jest – niezależnie, w jaki sposób zostaje dokonane – świadomym i bezpośrednim zabójstwem istoty ludzkiej w początkowym stadium jej życia, obejmującym okres między poczęciem a narodzeniem” (EV 58).

Warto zauważyć, że powyższa definicja aborcji odnosi się do śmierci dziecka w okresie prenatalnym, włączając cały okres rozwoju embrionalnego człowieka. Tymczasem obiegowe definicje funkcjonujące w prawie, polityce i medycynie dotyczą organizmu kobiety matki, traktując poczęte dziecko, jako „produkt aborcji” i negując jego człowieczeństwo oraz prawo do życia.

Bioetyka laicka i liberalna

Na przeciwnym biegunie znajdują się oponenci przyjmujący zupełnie inne założenia. Jednym z przykładów jest przekonanie, że pozycja czy ranga moralna embrionu i płodu wzrasta wraz z jego rozwojem i trwaniem ciąży. Jest to pogląd bardzo rozpowszechniony.

Uznanie osobowego charakteru embrionu czy płodu ludzkiego kieruje się albo pojęciem osobowości normatywnej albo osobowości deskryptywnej. Pierwsze podejście uznaje czy przyznaje status podmiotowy człowieka w okresie prenatalnym, drugie opisując dostrzega cechy ujawniającej się potencjalności typowych cech ludzkich (reaktywność, rozwój anatomiczny, samoświadomość itd.).

Stanowisko bioetyki laickiej i liberalnej unika jednoznacznej definicji i określenia moralnej wartości embrionu. Kieruje się kryteriami rozwojowymi, które opóźniają moment przyznania człowiekowi w okresie prenatalnym praw podmiotowych.

Pierwszym z nich jest kryterium neurologiczne.

Obejmuje ono kilka funkcji. Pojawienie się aktywności mózgu miałyby być progiem człowieczeństwa, jak śmierć mózgową oznacza jego zakończenie. Tę moralną granicę człowieczeństwa różni autorzy umieszczają między 6 a 26 tygodniem życia płodowego. Kryterium psychologiczne odnosi się do zaczątków świadomości, co miałyby nastąpić między 29 a 35 tygodniem roz-

woju płodowego, gdy zachodzi integracja funkcji pnia i kory mózgowej. Z kolei kryterium patocentryczne wiąże się z funkcją odczuwania bólu, jako linii granicznej człowieczeństwa.

Wymienione kryteria, obok ich arbitralności uznaniowej cechują się bardzo szeroką selektywnością, powiększającą ich wątpliwą wiarygodność.

Kryterium animacyjne.

Nie ma większej wartości, niż poprzednie. Nie chodzi tu o dawne dociekania momentu animacji płodu przez duszę rozumną, lecz o zdolność do samostannego ruchu. Ta zdolność pojawia się między 9 a 12 tygodniem życia zarodka i przez niektórych jest traktowany, jako początek okresu płodowego.

Kryterium zdolności płodu do życia poza ustrojem matki

W Polsce ustala się ją orientacyjnie w granicach 25 do 27 tygodnia. Ten aspekt był roztrząsany w dyskusjach wokół sprawy prof. Chazana.

Kryterium narodzin.

To kryterium odsuwa jak najdalej granicę początku człowieczeństwa ludzkiego płodu. Daje ono pole do daleko idących spekulacji natury symbolicznej, antropologicznej, psychologicznej, kulturowej, prawnej itd. Cechuje je ich słabe uzasadnienie filozoficzne i racjonalne, ale charakteryzuje je duży potencjał emocjonalny, obecny w debatach medialnych.

Ochrona prawna embrionu

Ograniczając się do prawodawstwa polskiego należy stwierdzić, że ochronę prawną człowieka w okresie prenatalnym zapewnia Konstytucja RP. Jej artykuł 38 stwierdza: „*Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia*”. Zapewnienie ochrony jest silniejszym zabezpieczeniem, niż proklamacja podstawowego prawa do życia, bo zobowiązuje państwo do aktywnej postawy w tej dziedzinie. Pośrednio obowiązek ochrony embrionu zawarty jest w kolejnych artykułach Ustawy Zasadniczej

„*Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa*”. Art. 71 ust. 2.

„*Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku*”. Art. 68 ust. 3.

Przepisy szczegółowe znajdują się też w konstytucyjnie ustanowionym urzędzie Rzecznika Praw Dziecka oraz w prawie karnym.

Pewien zakres ochrony życia i integralności zarodków znajduje się w przepisach Ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Natomiast legislacja polska nie ma żadnych przepisów dotyczących prokreacji medycznie wspomaganey, co jest eufemistyczną nazwą zapłodnienia pozaustrojowego in vitro. Kolejne projekty ustaw są na coraz gorszym poziomie merytorycznym i etycznym.

W konkluzji należy zauważyć, że dwa przedstawione stanowiska: bioetyki katolickiej (*pro-life*) i etyki laickoliberalnej (*pro-choice*) cechuje daleko posunięta polaryzacja i praktyczną niemożność osiągnięcia kompromisu moralnego.

Po drugie, bioetyka katolicka w kwestii statusu embrionu jest precyzyjna i oparta na naukowych i pewnych, szeroko pojętych, kryteriach antropologicznych. Ma solidne podstawy filozoficzne i teologiczne. Natomiast bioetyka liberalna cechuje się nieostrymi pojęciami i kryteriami, jest probabilistyczna brakuje jej solidnych podstaw intersubiektywnych i obiektywnych.

Po trzecie bioetyka katolicka wykazuje dużą odporność na wpływy ideologiczne i polityczne. Przeciwnie, liberalna ze swoim koniunkturalizmem szuka w ideologii i polityce a także w ekonomii rynku, akceptacji i zastosowań.

Wreszcie, bioetyka katolicka stanowi solidne zabezpieczenie i obronę ludzkiej egzystencji w najszerszych granicach, ujętych w słowach: „od poczęcia do naturalnej śmierci”. W całej debacie ważny jest głos Papieża Franciszka w Adhortacji *Evangelii Gaudium*, o następującym brzmieniu:

213. *„Wśród tych bezbronnych, o których Kościół chce się troszczyć ze szczególną miłością, są również dzieci mające się narodzić. Są one najbardziej bezbronne i niewinne ze wszystkich, a dzisiaj chce się je pozbawić ludzkiej godności, aby robić z nimi to, co się chce, pozbawiając je życia i wprowadzając ustawodawstwo, uniemożliwiające przeciwstawianie się temu zabijaniu. Często, aby lekceważąco ośmieszyć podejmowaną przez Kościół obronę życia nienarodzonych, przedstawia się jego stanowisko, jako coś ideologicznego, obskuranckiego i konserwatywnego. A przecież obrona rodzącego się życia jest ściśle związana z obroną jakiegokolwiek prawa człowieka. Zakłada ona przekonanie, że każda istota ludzka jest zawsze święta i nienaruszalna w jakiegokolwiek sytuacji i w każdej fazie swego rozwoju. Jest ona celem samym w sobie, a nigdy środkiem do rozwiązania innych trudności. Jeśli obalimy to przekonanie, nie znajdziemy solidnych i trwałych fundamentów do obrony praw człowieka, będą one zawsze uzależnione od korzyści tych, którzy aktualnie sprawują władzę. Sam rozum wystarczy, aby uznać nienaruszalną wartość każdego ludzkiego życia, ale jeśli spojrzymy na nie w świetle wiary, «wszelki gwałt zadany osobistej godności istoty ludzkiej wzywa o pomstę przed obliczem Bożym i jest obrazą Stwórcy człowieka»”.*

MISJA JANA PAWŁA II TRWA...

Rozmowa z Abp Edwardem Nowakiem, b. sekretarzem watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych

Jest już po kanonizacji Jana Pawła II. Jakie uczucia towarzyszyły Księdzu Arcybiskupowi w 2005 roku, kiedy rozpoczął się ten proces?

Jako sekretarz Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Stolicy Apostolskiej byłem jednym z formalnych inicjatorów rozpoczęcia tego procesu, tzn. rozpoczęcia postępowania, dochodzenia kanonicznego do beatyfikacji i kanonizacji. Na wstępnym dekrete, tzw. „*nihil obstat*” ze strony Kongregacji odnośnie możliwości rozpoczęcia procesu obok podpisu prefekta widnieje także mój podpis. Wraz z prefektem odbierałem akta procesowe i diecezjalne wikariaty rzymskiego, a także akta procesu rogatoryjnego (uzupełniającego) krakowskiego.

Elementem niezwykle istotnym było to, że dzięki dyspensie Ojca Świętego Benedykta XVI został skrócony wymagany prawem kanonicznym czas oczekiwania na proces. Zgodnie z normami kanonicznymi, może rozpocząć się dopiero po pięciu latach od śmierci kandydata na ołtarze. Pamiętam też krytykę, która mnie spotkała, także w Polsce, kiedy w wywiadzie dla włoskiego dziennika „*Corriere della Sera*” wyraziłem nadzieję, że proces zacznie się bardzo szybko. Z pewną dozą sarkazmu zarzucano mi wówczas, po 15 latach pracy w Kongregacji, m.in. brak znajomości procedur beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych. Chodziło tu o wymagane oczekiwanie 5 lat. Tymczasem miałem na uwadze i obowiązujące aktualnie normy ustawodawstwa kanonicznego, a także perspektywę historyczną, tzn. ewolucję prawa kanonizacyjnego w ciągu wieków. Nastąpiła tutaj wielka ewolucja tego prawa. Zmieniały się warunki historyczne, min. dostęp do Rzymu, stopień przygotowania osób kompetentnych, problemy językowe, itp. Kiedyś procesy mogłyby być przeprowadzane w krótkim czasie. Ale to jest dłuższy temat z historii... Odnośnie procesu dotyczącego Jana Pawła II za krótszym niż zazwyczaj okresem oczekiwania przemawiały takie względy, jak głębokie przekonanie ludzi o Jego świętości, a co za tym idzie - żywiołowa i powszechna reakcja wiernych obecnych w Rzymie na Jego pogrzebie oraz wiernych na całym świecie. Oni spontanicznie odczuli duchową wielkość i nadzwyczajność Papieża Polaka. Dlatego dzisiaj moja radość jest duża.

Kiedy po raz pierwszy Ks. Arcybiskup miał możliwość spotkać przyszłego Papieża?

Pierwszy raz spotkałem przyszłego Papieża w 1963 roku podczas jednej z sesji Soboru Watykańskiego II. Wówczas jeszcze jako wikariusz kapitul-

ny krakowski Bp Karol Wojtyła przyjechał na obrady Soboru i zamieszkał w Kolegium Polskim przy Piazza Remuria, na pierwszym piętrze, w pokoju, ostatnim od ogrodu. Mój pokój był trzecim z rzędu. Dlatego codziennie spotykaliśmy się na korytarzu idąc do kaplicy lub trzy razy dziennie idąc na posiłki. Można powiedzieć, że ocieraliśmy się łokciami na wąskim korytarzu. Nieraz nawiązywałem do tego faktu przy stole Ojca Świętego, żartowałem, że do teraz, do dziś czuję ból w boku od łokci Ojca Świętego.

Po przedpołudniowych sesjach soboru biskup Wojtyła schodził do ogrodu, siadał przy stoliku i tam przez długi czas pisał, i pisał... My studenci patrzyliśmy przez okno i obserwowaliśmy go piszącego. Ta sytuacja dała mi okazję, do wesolego żartu już przy stole papieskim. Wspominając lata kolegialne mówiłem Ojcu Świętemu, że my studenci podpatrywaliśmy Ojca Świętego jak siedział sobie w ogrodzie i pisał, i pisał... Patrzyliśmy z szacunkiem, myśląc, że przygotowuje się do jutrzejszej sesji soborowej. A gdy w późniejszych latach wyszły publikacje poezji, to okazało się, że Ojciec Święty nie przygotowywał się wcale do obrad soborowych, tylko pisał sobie i układał wierszyki i wierszyczki... Papież popatrzył na mnie poważniej, później uśmiechnął się i pogroził mi palcem i powiedział: „Ja ci dam wierszyki...”

W czasie pracy w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych jako sekretarz był Ksiądz Arcybiskup jednym bliskich współpracowników Papieża. Jakie wspomnienia są z tego czasu?

Miałem okazję poznać bardzo ludzkiego człowieka, przejętego własną pracą, nieraz zmęczonego, chętnie odpoczywającego w gronie znajomych. Ale jednocześnie w tej zwyczajności było w nim coś nadzwyczajnego, czuło się, że jest przepelniony charyzmatem Bożym. Jan Paweł II był wielkim humanistą, człowiekiem o szerokich horyzontach, który żywo interesował się sprawami otaczającego świata. Był ciekawy ludzi, był pogodny w rozmowie, lubił żartować. Nieraz miałem okazję coś dopowiedzieć weselszego, poprawiało to jego samopoczucie. Mówił mi: lubię gdy przychodzisz. W tej zwyczajności, wierności codziennym obowiązkom, w podejściu do drugiego człowieka i niezwykłej relacji, która łączyła go z Panem Bogiem, jednym słowem był człowiekiem świętym.

Czy były też spotkania prywatne? Jak się je odczuwało?

Powiedziałbym, że na każdym kroku pokazywał swoje „ludzkie” oblicze. Był ciekawy świata, pytał o wiele spraw, również o sprawy beatyfikacyjne czy kanonizacyjne, którymi zajmowałem się na co dzień. Leżały mu głęboko na sercu zwłaszcza sprawy przyszłych polskich błogosławionych i świętych. Kiedy zbliżały się pielgrzymki do Ojczyzny, Ojciec Święty pytał, czy są może jakieś sprawy w Kongregacji, które można byłoby dokończyć i przeprowa-

dzieć beatyfikację czy kanonizację na miejscu, w Polsce. Zawsze starałem się spełniać wolę Papieża na tyle, na ile było to możliwe, stąd też tak liczne akty wyniesienia na ołtarze polskich świętych miały miejsce w Polsce. Przypomnijmy choćby te z 1997 r. – św. Jana z Dukli w Krośnie i św. Jadwigi Królowej w Krakowie czy tę z 1999 r. – św. Kingi w Starym Sączu. Muszę przyznać, że w Kongregacji z czasem dały się nawet słyszeć głosy, że sprawy polskie tak szybko idą. Działo się to jednak na polecenie Ojca Świętego i przy zachowaniu wszelkich norm prawnych. Zresztą, tak samo było przy okazji pielgrzymek do innych krajów, pierszeństwo miały sprawy z danego kraju. Ojciec Święty bowiem chciał, by – jeśli to tylko możliwe – wyniesienie na ołtarze odbywało się w ojczyźnie danego świętego. To był jego jakiś dar pielgrzymkowy, pamiątka, którą pozostawiał po swojej pielgrzymce.

Jan Paweł II wyniósł na ołtarze wielką grupę świętych i błogosławionych, w tym wielu Polaków. Można się zapytać, dlaczego ukazywanie światu coraz do nowych przykładów świętości było dla Papieża tak ważne?

Z licznych wypowiedzi Ojca Świętego wynika, że powołanie do świętości jest skierowane do wszystkich, nie omija nikogo, co więcej jest wielkim zadaniem życiowym dla każdego wierzącego. W rozmowach niejednokrotnie podkreślał, że misją Kościoła jest uświęcenie ludzi. Stał na stanowisku, że jeżeli ludzie osiągają świętość, to znaczy, że Kościół wypełnia swoją misję. Brak świętych oznaczałby, że Kościół nie spełnia swego zadania. W tym rozumieniu cała działalność Kościoła ukierunkowana jest na formację uświęcania ludzi i jest to absolutnie sprawa pierwszorzędna. Wspominał o tym w swoich homiliach, przemówieniach oraz encyklikach, które stały się niejako typowe dla Jego pontyfikatu. Mówił o tym także podczas prywatnych rozmów. Bardzo mu zależało, by w nowym tysiącleciu ukazywać świętość, która - jak się potocznie sądzi – nie jest możliwa do osiągnięcia, bo zbyt trudna i wymagająca. Wynosząc na ołtarze licznych świętych, wskazywał na ich dojrzewanie, na to, że niejednokrotnie mocowali się ze swoimi słabościami, czasem też upadali, ale umieli powstawać i osiągać świętość. Fakt ten, w ocenie Jana Pawła II, świadczy o tym, że Ewangelia nie jest reliktem przeszłości, nie jest zakurzoną, Świętą Księgą, ale nauką, która choć trudna, to możliwa do realizacji przez każdego. Charakterystyczne dla Jana Pawła II było także i to, że wynosząc na ołtarze świętych z ubiegłych epok, jednak wielki nacisk kładł na współczesnych świętych. Weźmy chociażby 108 męczenników polskich z II wojny światowej, beatyfikowanych w Warszawie. Służą oni jako przykład, że święci również w czasach współczesnych żyją wśród nas. Możemy więc powiedzieć, że problem świętości był, jest i zawsze pozostanie aktualny.

Istota świętości pozostaje niezmienna od czasów Pana Jezusa. Polega ona na miłości Bożej, na zjednoczeniu z Chrystusem. To jest ten element, który

każdy święty realizuje w swoim życiu, i którego za każdym razem musimy poszukiwać i stwierdzić, badając życie kandydata na świętego. Zmianie ulegają jedynie warunki, okoliczności życia, w jakich przychodzi mu żyć. W każdych warunkach można realizować wskazania wypływające z Ewangelii.

A zatem Jan Paweł II pokazywał nam ludzi świętych, a jednocześnie zwyczajnych?

Myślę, że tak. Uczył, że świętość jest stylem życia powiązaniem z głęboką duchowością i wysoką moralnością. Nie da się oddzielić świętości od duchowości jako jej podstawowego kryterium. Zawsze jednak musi pojawić się tzw. heroicznosc cnót, tj. zwyczajne życie musi być prowadzone w sposób „nadzwyczajny”. Polega to na tym, że codzienne, nawet drobne obowiązki wykonywane są w sposób tzw. heroiczny, tzn. motywacją do takiego ich wykonywania jest miłość do Chrystusa, pokonując wszelkie przeszkody i trudności. Czynom tym towarzyszy duchowość, łaska Boża, którą przyjmuje człowiek. Ojciec Święty kładł też duży nacisk na ludzi świeckich. Warto przypomnieć, że w dotychczasowej historii Kościoła, często na ołtarze wynoszono duchownych. Środowiska duchowne czy zakonne bardzo o to zabiegały mając też możliwości i przygotowanych ludzi do prowadzenia tych spraw. Z kolei Jan Paweł II wskazywał na pierwszeństwo ludzi świeckich, z których w ogromnej większości składa się Kościół. To właśnie ich świętość ukazywał nam jako godną naśladowania. Na każdym kroku podkreślał, że świętość nie jest przywilejem jakiejś epoki, np. średniowiecza, ale stanem aktualnym i absolutnie możliwym do osiągnięcia w naszych czasach. Janowi Pawłowi II chodziło o umocnienie i rozszerzenie chrześcijaństwa w każdym kraju, gdzie się udawał, właśnie przez pokazanie postaci, które w konkretnych warunkach tego kraju czy tej kultury, mogły wspiąć się na wyżyny chrześcijańskiej doskonałości.

W czasie Bożego Narodzenia Ksiądz Arcybiskup opowiadał, że często gościł u Papieża. Jak wyglądały te spotkania?

Wiążą się z nimi bardzo miłe wspomnienia. Ojciec Święty był człowiekiem o niezwykle pogodnym usposobieniu, co miałem okazję wielokrotnie obserwować, także podczas spotkań w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Przebiegały one z zachowaniem polskich tradycji. Był opłatek, polskie potrawy. Po krótkim posiłku, gasło światło, choinka mieniła się kolorowymi bombkami i światełkami i wraz z siostrami, które prowadziły dom papieski, rozpoczęliśmy śpiew kolęd. Trwał on nieraz długo, aż do momentu, w którym ks. Stanisław Dziwisz w trosce o Ojca Świętego delikatnie wskazywał, że czas najwyższy, by Jan Paweł II udał się na spoczynek. Zresztą, wspólne śpiewanie kolęd trwało aż do 2 lutego. Zanim jednak pożegnaliśmy się z Papieżem,

tradycją było odśpiewanie Jego ulubionej góralskiej kolędy „Oj Maluśki, Maluśki”. Po ostatniej zwrotce Ojciec Święty, spoglądając na poszczególne osoby siedzące przy stole, każdemu układał na poczekaniu kolejne zwrotki. Mam zapisane cztery takie osobiste kolędowe dedykacje Ojca Świętego. Żałuję, że nie zapamiętałem ich więcej. Jedna z nich powstała w okresie przygotowań do kanonizacji Ojca Pio, kiedy wszyscy w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych dużo pracowaliśmy, by zakończyć proces. Ojcu Świętemu bardzo ta sprawa leżała na sercu, dlatego często pytał mnie o postępy. Tymczasem ja odpowiadałem, że to nie może tak szybko przebiegać, bo pracy jest wiele, a sprawa jest świeża. Papież zadedykował mi następujący fragment kolędy: „Jak ja się pytam, jak ja się pytam o Ojca Pio, to Edziu Nowak, to Edziu Nowak mocno się wywijaj”. Święta to był czas pełen radości spędzany w bliskości Jana Pawła II.

Świadczy to o tym, że Ojciec Święty każdego traktował w sposób bardzo indywidualny...

Ze wszystkimi starał się być w bliskim, przyjaznym i radosnym kontakcie uczuciowym, zarówno z tymi, z którymi siadał przy stole, jak i z tymi, których spotykał podczas audiencji bądź w czasie swoich licznych pielgrzymek. Mimo wielu zajęć znajdował czas, by w ciepły, bardzo ludzki sposób porozmawiać z innymi. Zawsze był autentyczny, i to go wyróżniało spośród innych.

Ojciec Święty odwiedzał swoją Ojczyznę, jednak nie tak często, jak tego by chciał. Czy Papież tęsknił za Polską?

Pamiętam, gdy pewnego razu ks. Dziwisz wyjechał na krótko do Polski. Ojciec Święty odczuwał jego brak. Myślni był w Polsce. Często głośno zastanawiał się, co w danym momencie robi, jak przebiegają uroczystości, w których uczestniczy. W myślach odgadywał, co się mogło dziać w Polsce. Również kiedy wracałem z Polski do Rzymu, zapraszał mnie do siebie i pytał: „A co tam słychać w Polsce, co mówią księża?”. Był ciekaw, czy przywozłem może jakiś żart. Pewnego razu po opowiedzeniu przezemnie wesołej historyjki, tak się roześmiał, że aż zabrakło mu tchu. Potrzebna była interwencja szklanki z wodą. Oczywiście wszystko skończyło się na śmiechu, ale to wskazuje, jak bardzo spragniony był Polski, zwłaszcza w tym pogodnym wydaniu. Karmił się tymi okruciami wiadomości, które przywoziliśmy z Ojczyzny.

Na czym więc polegała wyjątkowość, świętość samego Jana Pawła II?

Jestem przekonany, że Ojciec Święty był niezwykle otwarty na innych ludzi i tą szczerą, autentyczną otwartością obejmował cały świat. Taki sposób bycia przywiózł z Polski. Pamiętam nawet głosy, że Papież „polonizuje” Kościół, że formy duszpasterskie stosowane w Polsce są włączane do działalno-

ści ogólnej Kościoła. W takich sytuacjach Ojciec Święty odpowiadał: „Pan Bóg mnie powołał z rzeczywistości polskiej i dlatego też Jego wolę widzę w tym, by podobnie działać na płaszczyźnie Kościoła powszechnego”. Uczył, że duszpasterze powinni być z ludźmi nie „od święta”, ale na co dzień; że powinni im towarzyszyć w radościach i w smutkach, bo tego wymaga od nich Pan Bóg. Zależało mu na świętych kapłanach, którzy sami ubogaceni łaską przekazywaliby ludziom Bożą energię. Był przeciwny zamykaniu księdza w zakrystii. Często powtarzał, że nasze również są place, stadiony i wszędzie tam musimy być blisko ludzi, patrząc sobie nawzajem w oczy. Dzięki tej świadomości możemy przekształcać świat i kierować ludzi do Chrystusa. Taką mentalność, taki model duszpasterstwa wyniósł z Polski i niejako przetransponował go na płaszczyznę Kościoła powszechnego. Do dzisiaj, kiedy spotykam się z ludźmi z różnych stron świata, są zdumieni, wręcz zafascynowani postawą tego niezwykłego człowieka, który potrafił podbić, porwać dla Chrystusa cały świat - od Argentyny po Kanadę, Indie, Koreę, Indonezję, wszędzie gdzie tylko przybywał. Jednocześnie był heroiczny w czynieniu i zachęcania innych do dobra. Dzieło Jego osobistej ewangelizacji przerwała śmierć, ale misja Jana Pawła II wciąż trwa, rozwija się i przynosi nowe owoce. Słyszę aktualnie głosy w mass mediach, że rozpoczęła się wiosna Kościoła. Uderzył mnie niedawno głos dziennikarza, jednego z pism włoskich deklarującego się niewierzącym, który zatytułował swój tekst: „Poza Ewangelią pozostaje pustka” („La Repubblica” 22.04.2014, s.26). Daje on dużo do myślenia.

Kim więc, dla Księdza Arcybiskupa pozostaje Jan Paweł II, dziś święty?

Był i wciąż jest punktem odniesienia w wielu sprawach. Osobiście wiele razy, w zadumie, modlitwie zwracam się do niego, polecając mu moje kłopoty i zmartwienia. Nawet przechodząc obok Bazyliki Św. Piotra, zachęcam siebie samego: pójdę, odwiedzę i porozmawiam z Ojcem Świętym. Tyle razy przecież zapraszał mnie do siebie. To jest relacja opierająca się na dialogu, na znajomości, na przywiązaniu, które wykraczają poza grób - relacja, która wciąż trwa. Wierząc i ufając, że jest blisko Boga, możemy z Nim rozmawiać i powierzać Mu swoje sprawy i dylematy. Poprzez kanonizację Jego orędownictwo u Pana Boga, zostało oficjalnie uznane przez Kościół.

W czym powinniśmy naśladować Jana Pawła II?

Powiem krótko, że właśnie w tym humanistycznym, tzn. bardzo ludzkim, a jednocześnie duchowym, bardzo Bożym podejściu do życia i do drugiego człowieka. Powinniśmy jak On otwierać swe serca i dłonie na potrzeby innych ludzi. To jest nasze zadanie na dziś, na jutro i na przyszłość, jako ludzi, a jeszcze bardziej jako wierzących.

SŁOWO NA WPROWADZENIE I ZAKOŃCZENIE MSZY ŚW. KU CZCI BŁ. WŁADYSŁAWA FINDYSZA KAPŁANA I MĘCZENNIKA

**w dniu jego wspomnienia 23.08.2014 w Nowym Żmigrodzie
z okazji 50 lecia śmierci męczeńskiej Bł. Władysława Findysza
kapłana i I męczennika okresu komunistycznego w Polsce**

„Ich świadectwo nie może być zapomniane” – św. Jan Paweł II Wielki w Liście Apostolskim „*Tertio millennio adveniente*”.

Powtarzam za Janem Pawłem II: „Ich świadectwo nie może być zapomniane”. Na przełomie dwóch tysiącleci, roku dwutysięcznego od narodzenia naszego Zbawiciela Chrystusa Pana i na rozpoczęcie Trzeciego Tysiąclecia Jan Paweł II skierował swoje gorące słowo pasterskie do wiernych całego Kościoła i uczynił to w Liście „*Tertio millennio ineunte*”, tzn. „*Gdy nadchodzi Trzecie Tysiąclecie*”.

Priorytetem duszpasterskim dla Kościoła jest świętość: prowadzić ludzi do świętości. W całym duszpasterstwie ta perspektywa świętości ma swoje wielkie punkty odniesienia. Są to: przykazania Boże, jest to Ewangelia Jezusa Chrystusa, jest to nauka Kościoła, a kompasem dla każdego wierzącego na drodze do świętości, takim GPsem, jak mówimy teraz, to prymat prawa Bożego nad wszystkimi sprawami. To prymat sumienia nad prawem ludzkim, nad prawem stanowionym przez ludzi. „Bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi” (por. Dz 4,19).

W perspektywie świętości ogromnie ważne są świadectwa wielkich chrześcijan, bohaterów świętości, jak męczenników, wyznawców, błogosławionych i świętych. O tym mówił również zaledwie kilka dni temu papież Franciszek w Seulu, w Korei podczas beatyfikacji 124 męczenników koreańskich. I tutaj właśnie przychodzi polecenie, nakaz, czy wprost rozkaz naszego świętego Jana Pawła II: „Ich świadectwo nie może być zapomniane”.

To jest nasze dziedzictwo, to jest nasza Ojczyzna, to jest nasz skarb. Taka jest właśnie wola, takie jest polecenie, taki jest też właśnie głośny krzyk naszego Świętego Rodaka Bł. Władysława Kapłana i Męczennika. Dzisiaj chcemy wypełnić to polecenie, dlatego nie może być zapomniane świadectwo wiary i życia naszego Żmigrodzkiego Proboszcza, naszego Żmigrodzkiego Pasterza, naszego Żmigrodzkiego Ojca Duchownego. Dzisiejsze święto jest wypełnieniem polecenia Świętego Jana Pawła II. Nie może być zapomniane takie świa-

dectwo, nie może być zapomniane to świadectwo Żmigrodzkie. Jan Paweł II zostawił nam je do wypełnienia. Trzeba do niego stale powracać.

Dzisiaj, w dniu 23 sierpnia, w dniu wspomnienia liturgicznego naszego Błogosławionego, wspominamy to świadectwo, pochylamy się nad nim z wielkim szacunkiem. Czcimy je i świętujemy, bo to nasze, bo to własne, bo to tutejsze. Tym bardziej, że wielu z nas było Jego uczniami, Jego parafianami. On nas chrzczył, on spowiadał, udzielał Komunii św. i wreszcie odprowadzał na życie wieczne do Pana. Ja też byłem Jego ministrantem, byłem Jego uczniem, byłem Jego słuchaczem. Może wszyscy tego nie rozumieją, ale to nasz obowiązek: pamięć, wdzięczność, dziedzictwo. Nie możemy zapomnieć tego świadectwa!

Przed błogosławieństwem na zakończenie Mszy św.

„W czasie mojej pracy w Stolicy Apostolskiej w Rzymie, a szczególnie w Kongregacji do Spraw Kanonizacyjnych przychodziło do mnie wielu dziennikarzy. Pytali o pracę w kongregacji, pytali o kandydatów na ołtarze, jak daleko są posunięte prace nad jednym czy drugim kandydatem. Jeden z nich przedstawił mi następującą sprawę i postawił takie pytanie: Jeden z Ojców Pustyni mówi, że na świecie żyją trzy kategorie ludzi: pyszni, zazdrośni i inni. I dodał, że on w swoim życiu tych innych nie spotkał. Pytanie: Czy święty to właśnie ten inny, którego ten Ojciec Pustyni nie spotkał?

I drugie pytanie: A czy Ksiądz Arcybiskup spotkał świętych w swoim życiu? Zamyśliłem się... Czy ja spotkałem świętych? I odpowiedziałem: Tak, z całą pewnością mogę odpowiedzieć: Tak, spotkałem świętych.

Proszę pozwolić, że na początku wymienię świętego Jana Pawła II. Opatrzność Boża pozwoliła mi się z Nim spotkać bardzo wcześnie, zaraz po Jego wyborze na wikariusza kapitulnego w Krakowie. Przyjechał na Sobór Watykański II, zamieszkał w Kolegium Polskim w pokoju studenckim oddalonym od mojego pokoju o trzy pokoje. Codziennie więc po kilka razy spotykaliśmy się na korytarzu w drodze do kaplicy, do jadalni, czy wychodząc do miasta. Za każdym razem zamienialiśmy zawsze kilka słów, a czasem się spóźniał więc szybko biegł, a korytarz był wąski, machał łokciami i dostało mi się kilka razy. Jak został papieżem mówię: Ojciec Święty, ja jeszcze te siniaki tutaj mam, co mi Ojciec Święty na tym korytarzu zrobił... Takie spotkania pogodne i dobre. Taka atmosfera pogodna, dobra zachowała się do końca.

Miałem okazję spotkać świętego Jana XXIII: bezpośrednio, dobroć, otwartość. Sługę Bożego papieża Pawła VI: refleksja, skupienie, powaga. Kilka razy spotkałem bł. Marię Teresę z Kalkuty podczas jej pobytu w Rzymie. Każde spotkanie sprawiało duże wrażenie, coś od niej emanowało. Można

było odczuć jakąś głębię, jakąś nadprzyrodzoność, jakąś głęboką duchowość właśnie wyrażoną w miłości do Boga i do bliźniego. W 1960 roku z księdzem Józefem Sroką, moim kolegą z Przemysła, pojechaliśmy do San Giovanni Rotondo do ojca Pio, jeszcze żył, ale już był chory. Dwóch ojców przywoziło go na wózek do ołtarza i tam odprawiał długo, a w zakrystii spotykaliśmy go i zamienił z nami kilka słów i to zostało na długo. Jan Paweł II kanonizował go w 2002 roku. Podczas moich studiów seminaryjnych w Przemysłu rektorem Seminarium Duchownego był ks. Michał Jastrzębski. Pamiętajcie go księża! Pamiętajcie go...? Wielki człowiek! Pracowitość, pokora, modlitwa, delikatność. Mam go w oczach, jak leżał wieczorem krzyżem na podłodze w kaplicy. A z moich stron, właśnie dla przykładu...

Moja parafia rodzinna miała proboszcza – ks. Władysława Findysza – męczennika komunizmu. Długie lata znałem Go osobiście. Byłem jego ministrantem, byłem uczniem liceum – nauczał religii, był moim katechetą. Później jako kleryk seminarium i wreszcie jako kapłan, mam w oczach jego postać.: pracowitość, dokładność, bezwzględna służba ludziom, zdecydowany sprzeciw ideologii komunistycznej. Dlatego stale, stale był pod kontrolą Służby Bezpieczeństwa. Przychodziliśmy rano jako klerycy po Mszy św. na śniadanie i mówił: „Słuchajcie, wczoraj wieczór był u mnie z UB i siedział dwie godziny i wyciągał ode mnie co tylko mógł. Ja nie mogłem rozmawiać. Mówię, jutro niedziela, muszę się przygotować do kazania, kiedy ja to zrobię. I siedział i siedział.”... Był pod stałą kontrolą Służby Bezpieczeństwa.

Po za tym, myślę też o ludziach, którzy każdego dnia trują się o rodzinę. Mam na myśli naszych ojców, nasze matki. Słuchajcie, po wysiedleniu przyjechaliśmy do Żmigrodu, który był zniszczony, zburzony. Tam były ruiny, tu ruiny, wszystko w ruinach. Ksiądz Findysz też nie mógł wejść do plebanii bo wszystko w ruinach. Mama chodziła na łąki i zbierała trawę, szczaw może i gotowała zupę. Ojciec pracował ile mógł koniem, ale to nie tylko u mnie... Wszędzie ludzie byli dobrzy, ludzie sobie pomagali. Ludzie byli święci. Ludzie są święci. Wśród nas są ludzie święci. Tak jak schola śpiewała przed chwilą: „Taki mały, taki chudy, taki niski... może świętym być”.

Może świętym być... Wyjdźmy właśnie ze słowami tej piosenki w pamięci: „Taki mały, taki chudy, taki gruby może świętym być...” Niech tylko do Pana Boga się zwróci i niech Pan Bóg błogosławi.

Prośmy o to przez wstawiennictwo bł. Władysława, abyśmy wszyscy, my kapłani i ludzie świeccy: rodziny, dzieci, starsi, osoby konsekrowane, żebyśmy patrzyli do góry. Oczy do góry, tak jak pamiętacie, kiedyście patrzyli na mundial. Jak ten piłkarz strzelił gola, upadł na kolana, ręce do góry i oczy do góry i dziękował.... Zapamiętajmy tę scenę. I chcijmy być podobni.

ELEMENTY KONSTITUTYWNE MĘCZEŃSTWA W PROCEDURZE KANONIZACYJNEJ

Wykład wygłoszony w Nowym Żmigrodzie dnia 23.08.2014 r.
podczas uroczystej sesji Rady Gminy Nowy Żmigród,
z okazji 50 lecia śmierci męczeńskiej Bł. Władysława Findysza
kapłana i męczennika okresu komunistycznego w Polsce

I. Wstęp

W tym roku obchodzimy 50 rocznicę śmierci ks. Władysława Findysza, proboszcza w Nowym Żmigrodzie, pierwszego błogosławionego męczennika okresu komunizmu w Polsce. W niniejszym referacie pragnę zatrzymać się na podstawowych elementach męczeństwa, tak jak są one rozumiane i badane w procedurze kanonizacyjnej w celu stwierdzenia męczeństwa i jego podstaw. Jest to swego rodzaju podróż, która przenosi nas z ziemi żmigrodzkiej do różnych sal Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych i do samego Pałacu Apostolskiego w Watykanie, gdzie dokumentacja dotycząca męczeńskiej śmierci ks. Findysza była badana, dogłębnie studiowana i gdzie zapadały ostateczne decyzje odnoszące się do jego beatyfikacji.

Pragnę rozpocząć tę refleksję od niedawnej historii, przywołując dwie znamienne daty.

Pierwsza: 21 sierpnia 1964 roku – dzień śmierci ks. Władysława Findysza. W Kronice parafialnej, pod tą datą, zapisano: „21 sierpnia 1964 zmarł gorliwy kapłan i wzorowy duszpasterz. 24 sierpnia odbył się pogrzeb przy udziale biskupa Stanisława Jakiela, sufragana przemyskiego, i stu trzydziestu kapłanów”. Ten dzień to przede wszystkim świadectwo o śmierci wybitnego i lubianego kapłana, ale nie tylko. To też dzień, w którym nieśmiało i może bojaźliwie zaczyna kiełkować przekonanie parafian, że chodzi tu o coś więcej. To nie tylko zwyczajna śmierć zasłużonego proboszcza. To śmierć męczeńska. Opinia męczeństwa przetrwała w sercach i pamięci wiernych, Może nie wyrażała się ona w sposób spektakularny, ale wytrzymała próbę okresu komunizmu, próbę upływu czasu. *Vox populi*, głos ludu, został podjęty w 2000 roku przez pasterza Kościoła rzeszowskiego, stając się *vox Ecclesiae*, głosem Kościoła, najpierw poprzez postępowanie kanonizacyjne a potem przez sam akt beatyfikacji.

I druga data: 19 czerwca 2005 roku. Jest to dzień beatyfikacji w Warszawie. Ks. Kard. Józef Glemp, delegat Papieża Benedykta XVI, odczytał list apostolski tej treści:

„Spełniając życzenie naszych braci Kazimierza Górnego, biskupa rzeszowskiego, Józefa Michalika, arcybiskupa przemyskiego obrządku łacińskiego, i Sławoja Leszka Głodzia, arcybiskupa – biskupa warszawsko-praskiego, jak również wielu innych braci w biskupstwie oraz licznych wiernych, za radą Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, naszą władzą apostolską zezwalamy, aby odąd czcigodnym sługom Bożym: Władysławowi Findyszowi, Bronisławowi Markiewiczowi i Ignacemu Kłopotowskiemu, przysługiwał tytuł błogosławionych i aby ich święta, w miejscach i w sposób określony przez prawo, były obchodzone corocznie: 23 sierpnia – Władysława Findysza, 30 stycznia – Bronisława Markiewicza, 7 września – Ignacego Kłopotowskiego.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Dane w Rzymie, u św. Piotra, dnia 4 czerwca, na dzień beatyfikacji 19 tego miesiąca Roku Pańskiego 2005, w pierwszym roku naszego pontyfikatu.

Pomiędzy tymi dwiema datami upłynęło prawie 41 lat. Czas ten posłużył ugruntowaniu, umocnieniu się opinii o męczeństwie ks. Władysława Findysza a w ostatnim etapie był poświęcony odpowiedniemu postępowaniu kanonizacyjnemu, którego celem było stwierdzenie faktu męczeństwa i jego podstaw.

Spśród wielu męczenników w historii chrześcijaństwa niektórych Kościół ogłasza błogosławionymi i świętymi. Męczeństwo, które jest rzeczywistością teologiczną, prawo kanonizacyjne ujmuje w pewne przepisy i wyznacza określone granice, w których ta rzeczywistość nadprzyrodzona jest definiowana według ludzkiego sposobu widzenia. Chodzi tutaj o elementy konstytutywne, które powinny występować w każdym męczeństwie według doktryny katolickiej.

II. *Fama martyrii i fama signorum*

Podstawowym warunkiem rozpoczęcia sprawy o udowodnienie męczeństwa jest stwierdzenie prawdziwej opinii męczeństwa w stosunku do konkretnej osoby. Opinia ta rodzi się wśród ludzi, którzy znali daną osobę, jej życie, okoliczności śmierci i są przeświadczeni, że chodzi o śmierć męczeńską. To przeświadczenie przekazują innym osobom, bliskim, znajomym, przyszłym pokoleniom. Opinii męczeństwa, *fama martyrii*, towarzyszy często przekonanie o mocy wstawienniczej domniemanego męczennika, a co za tym idzie modlitwa za jego przyczyną i doznawane łaski. Jest to tzw. *fama signorum*.

Jest to podstawa każdej sprawy o męczeństwie. Wynika z tego, że u podstaw każdego postępowania kanonizacyjnego stoi lud Boży i przeświadczenie wiernych o świętości kandydatów do chwały ołtarzy lub o ich męczeństwie. To jest pierwszy krok, ważny, podstawowy, który podlega jednak dalszej, wnikli-

wej weryfikacji. A w przypadku męczeństwa weryfikacja polega na postawieniu sobie pytania: *Jakie są podstawy takiego przekonania ludu Bożego i czy te przesłanki są prawdziwe?*

III. Pojęcie męczeństwa

Kim jest męczennik w ujęciu katolickim? Prawo kanonizacyjne posługuje się określeniem męczeństwa podanym przez Benedykta XIV, według którego: *„męczeństwo jest dobrowolnym przyjęciem śmierci za wiarę w Chrystusa lub za jakąś cnotę, która się odnosi do Boga”¹.*

1. Osoba męczennika

Jak więc widać należy wziąć pod uwagę osobę męczennika, a zwłaszcza jego predyspozycje do przyjęcia męczeństwa. Męczeństwo jest *dobrowolnym przyjęciem śmierci*. Benedykt XIV napisał: *„Aby ktoś mógł zostać zaliczony do męczenników, nie wystarczy jego gotowość przyjęcia śmierci za Chrystusa [...] lecz potrzeba wytrwania w tej woli bez trwogi i cierpliwie aż do śmierci i w czasie samej śmierci”². Gotowość przyjęcia śmierci za Chrystusa, cierpliwie i mężnie wytrwanie przy wierze w Niego, wymaga poznania osoby samego męczennika.*

Kościół nie kanonizuje anonimowych męczenników. Jasne więc, że tylko taka osoba może być zaliczona w poczet męczenników, u której da się udowodnić podstawowe fakty z jej życia a także przygotowanie do śmierci i samą śmierć męczeńską.

2. Intencja przyjęcia śmierci

„Gotowość przyjęcia śmierci za Chrystusa”, o której mówił Benedykt XIV, to nic innego jak intencja jej przyjęcia, czyli akceptacja śmierci przez męczennika. Dowodzenie tej akceptacji odnosi się nie tylko do momentów poprzedzających śmierć ale także do niej samej. Akceptacja powinna być aktem ludzkim, tj. w pełni świadomym i wolnym od przymusu. Sama kara lub skazanie na śmierć nikogo nie czyni męczennikiem.

Dlatego aktualnie przy dowodzeniu akceptacji śmierci i wytrwania przy Chrystusie w samym akcie śmierci zwraca się uwagę na tzw. przygotowa-

¹ BENEDYKT XIV, *De Servorum Die beatificatione et Beatorum canonizatione*, III, 16, 5.

² BENEDYKT XIV, *De Servorum Dei beatificatione et Beatorum canonizatione*, III, 18, 12.

nie dalsze do męczeństwa. Jeśli osoba przed aresztowaniem była odpowiednio przygotowana do męczeństwa np. poprzez gorliwą praktykę cnót, wierne wykonywanie obowiązków lub wypowiadała pragnienie męczeństwa, które kształtowało się w niej przez lata, to aktualna wola poniesienia śmierci męczeńskiej jest łatwiejsza do udowodnienia. Wspomnę tutaj o męczennikach z okresu rewolucji hiszpańskiej, w większości kapłanach i klerykach. W ich sprawach podkreślana jest często ich formacja którą oni otrzymywali już w seminariach, która przygotowywała ich w sposób bezpośredni i jednoznaczny na ewentualność męczeństwa. W przypadku ks. Findysza uważam, że takim przygotowaniem była codzienna, gorliwa posługa kapłańska ze stałą świadomością, że wykonywana jest ona w warunkach panującego systemu komunistycznego i nie można było wykluczyć realnej możliwości prześladowania oraz śmierci.

Nie chodzi tutaj o to, aby ktoś celowo poszukiwał męczeńskiej śmierci. Również i męczenników obowiązuje przykazanie: „Nie zabijaj!” Nie wystaw w sposób nieodpowiedzialny swojego życia na niebezpieczeństwo. Jednak w szczególnych momentach, gdy konkretna sytuacja wymaga decyzji pomiędzy opowiedzeniem się za wiarą w Jezusa Chrystusa a ocaleniem własnego życia, dla prawdziwego męczennika wybór jest jednoznaczny: wierność wierze aż do przelania krwi.

3. Prześladowca

Aby można było mówić o męczeństwie, musi istnieć prześladowca. Jest to osoba różna od samego męczennika, działa jako przyczyna, zadając śmierć, a motywem jej postępowania jest nienawiść do wiary. Nie musi to być niewierny czy heretyk. Wystarczy, jeśli prześladowca domaga się, aby męczennik dokonał czegoś, co jest niesłuszne, niegodziwe, co jest skierowane przeciw prawu Bożemu. Zadający śmierć to osoba fizyczna lub prawna, która powoduje wprost lub pośrednio utratę życia męczennika. Śmierć może być zadana osobiście lub przez kogoś innego, któremu zlecono tę czynność.

4. Prześladowca zbiorowy i indywidualny

Pojęcie osoby prześladowcy uległo poważnym zmianom w porównaniu z tradycyjną koncepcją wypracowaną w ciągu wieków. Dzisiaj oprócz tradycyjnych prześladowców w sensie osób fizycznych rozpoznaje się także prześladowcę zbiorowego w postaci wrogiego religii systemu totalitarnego, np.

stalinowskiego, nazistowskiego, rządów dyktatorskich w Hiszpanii czy Meksyku, nielegalnych ugrupowań terrorystycznych.

W nowszych sprawach wypracowano też pojęcie prześladowcy w szerszym znaczeniu, np. mogą to być: ustawodawstwa rewolucyjne, organy władzy sądowniczej i sądy wydające wyroki oraz cały aparat administracyjny.

Pomimo tego szerszego pojęcia, w dalszym ciągu po wyodrębnieniu tegoż prześladowcy w sensie najszerszym, wymaga się ustalenia również indywidualnych osób spełniających rolę prześladowcy w konkretnym zdarzeniu męczeńskim. Nie wystarczy więc wskazać ogólnie na system prześladowcy, ale należy odnaleźć - w miarę możliwości - osoby, które bezpośrednio były odpowiedzialne za śmierć męczennika. Zdobytcze współczesnej nauki pozwalają również łatwiej niż dawniej odróżnić prawdziwych prześladowców od samych wykonawców wyroków.

5. Śmierć fizyczna i realna

Od początku wymagano, aby fakt śmierci męczennika był pewny. Także dzisiaj do prawdziwego męczeństwa musi zaistnieć fakt śmierci realnej, tj. fizycznej, a nie wystarczy tylko nie spełnione pragnienie, niewykonana groźba.

Dzisiaj coraz rzadziej znajdzie się ciało męczennika ze śladami tortur czy zadawanych ran. Prześladowca pali ciała, grzebie w miejscach odosobnionych, wrzuca do wody z nadzieją, że nie zostaną znalezione jak w przypadku ks. Jerzego Popiełuszki. Dlatego dowodzenie samego faktu śmierci stanowi także problem (przykład spalonych w krematorium, zagazowanych, rozstrzelanych przy ewakuacji obozów). Dzisiaj zagadnienie dowodzenia męczeństwa jest utrudnione choćby z uwagi na fakt, że prześladowcy zacierają ślady swoich zbrodni. Trudno też uzyskać naocznych świadków męczeństwa.

W przypadku ks. Władysława Findysza ciekawe wydają się uwagi dotyczące tych męczenników, którzy zostali skazani na więzienie i w późniejszym okresie zmarli. Skazanie na śmierć może być bezpośrednie, jeśli prześladowca wprost w wyroku orzekł skazanie na śmierć. Może być też i pośrednie, jeśli prześladowca skazał kogoś na więzienie, obóz koncentracyjny, ale w tym praktycznie zawierał się wyrok śmierci. Kościół uznaje też męczennikiem tego, kto, przebywając w więzieniu, znosił cierpienia i tam umarł. Śmierć nie musi nastąpić natychmiast, ale także później, w niedługim czasie wskutek *zadanych ran* (*ex aerumnis carceris*). Nawet gdyby męczennik dłużej jeszcze żył po wyjściu z więzienia, ale jest pewne, że umarł wskutek zadanych mu tam ran czy wycieńczenia, chodzi tu o prawdziwe męczeństwo. W takich przypadkach, aby orzec męczeństwo, konieczny jest przyczynowy związek choroby, która spowodowała śmierć męczennika, z pobytem w obozie koncentracyjnym, w więzieniu lub

w innym miejscu kaźni. Uniemożliwienie ks. Findyszowi specjalistycznego leczenia, pomimo jednoznacznej opinii lekarza więziennego, doprowadziło go do nieuchronnej śmierci nawet po jego powrocie do parafii w Nowym Żmigrodzie.

6. Przyczyna męczeństwa

Przyczyna męczeństwa to element istotny przy orzekaniu beatyfikacji i kanonizacji w sprawach męczenników. Po stronie męczennika jest nią zawsze miłość do wiary lub jakiejś cnoty z niej wypływającej jako motyw, dla którego akceptuje się śmierć. Nie musi to być koniecznie prawda wiary, która jest dogmatem, ale także prawda praktyczna, np. odrzucenie grzechu.

Po stronie zadającego śmierć przyczyną męczeństwa jest nienawiść do wiary (*odium fidei*) lub do jakiejś cnoty chrześcijańskiej.

Dzisiaj, o ile udowodnienie miłości do wiary po stronie męczennika w zasadzie nie napotyka na poważniejsze trudności, o tyle udowodnienie nienawiści do wiary u prześladowcy stanowi niewątpliwie najistotniejszy problem spraw najnowszych męczenników.

Kwestia rozróżnienia między nienawiścią do wiary a działaniem politycznym to jeden z najpoważniejszych problemów dzisiejszych spraw dotyczących męczenników. Inne kwestie związane są ze świadomością prześladowcy, gdy np. był w stanie upojenia alkoholowego lub narkotykowego. Szczególnie trudnym są zagadnienia związane z wartością, jaką mogą mieć dokumenty wyprodukowane przez aparat systemu prześladowania. Przytoczę tutaj przypadek węgierskiego Kardynała Józsefa Mindszentygo. W aktach procesowych odnoszących się do jego męczeńskiej śmierci znajduje się przez niego podpisany dokument, w którym przyznaje się do wrogiej działalności na rzecz komunistycznego państwa węgierskiego. Do swojego imienia i nazwiska kardynał dodał jednak dwie małe literki „C. F.” – „*coactus factus*”, które oznaczały – „uczyniłem to pod przymusem”.

Zastosowanie metod nauk historycznych i innych nawet przyrodniczych przyczyniło się do łatwiejszego wyciągnięcia wniosków merytorycznych także w zagadnieniu udowodnienia nienawiści do wiary.

IV. Zakończenie

Powróćmy do osoby naszego błogosławionego, ks. Władysława Findysza, kapłana i męczennika. Jakie ma on dzisiaj dla nas znaczenie? I czy tylko dla nas, czy tylko dla Diecezji Rzeszowskiej, czy regionu Podkarpacia? Swoją myśl i przekonanie chcę wyrazić słowami, które wypowiedział Ojciec Świę-

ty Franciszek podczas niedawnej wizyty apostołskiej w Korei. Podczas Mszy świętej z okazji beatyfikacji męczenników koreańskich w Seulu, 16 sierpnia 2014 r., Ojciec Święty mówił:

„Dziedzictwo błogosławionego Pawła Yun Ji-Chung i jego towarzyszy - ich uczciwość w poszukiwaniu prawdy, wierność najwznioślejszym zasadom religii, którą zdecydowali się przyjąć oraz ich świadectwo miłosierdzia i solidarności ze wszystkimi, to część bogatej historii narodu koreańskiego. Dziedzictwo męczenników może inspirować wszystkich ludzi dobrej woli do harmonijnej pracy na rzecz bardziej sprawiedliwego, wolnego i pojednanego społeczeństwa, przyczyniając się w ten sposób do pokoju i ochrony wartości autentycznie ludzkich w tym kraju i w naszym świecie”.

Niech świadectwo błogosławionego Władysława Findysza będzie zawsze żywe i owocne. Niej duch tego pierwszego błogosławionego męczennika komunizmu zstępuje i odnawia oblicze tej naszej polskiej ziemi.

Ks. Jerzy Buczek

UWAGI DO KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO DLA MŁODYCH „YOUCAT” (wydanie II, poprawione, Częstochowa 2011)

Wprowadzenie

Kościół katolicki na przełomie tysiącleci otrzymał trzy wielkie dary w postaci: Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kompendium Katechizmu oraz Katechizmu dla Młodych „YOUCAT”. Inicjatorem wydania Katechizmu Kościoła Katolickiego był Jan Paweł II, który w Konstytucji Apostołskiej *Fidei depositum* przypomniał, że w ten sposób Kościół realizuje pragnienie papieża Jana XXIII, w którym chodziło o „*Jepsze ujęcie i przedstawienie cennego depozytu nauki chrześcijańskiej, by stała się ona bardziej przystępna dla wierzących w Chrystusa i dla wszystkich ludzi dobrej woli*”¹. Wydanie Katechizmu było także realizacją życzenia Nadzwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów w 1985 r., z okazji dwudziestej rocznicy zakończenia Soboru, „*by zostały opracowane katechizm lub kompendium całej nauki katolickiej w dziedzic*

¹ Jan Paweł II, *Konstytucja Apostołska „Fidei Depositum”*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallotinum 2002², s. 10.

wiary i moralności, które stałyby się punktem odniesienia dla katechizmów lub kompendiów przygotowywanych w różnych regionach”². W 1986 r. Jan Paweł II zlecił Komisji dwunastu kardynałów i biskupów z kard. Josephem Ratzingerem na czele oraz Komitetowi Redakcyjnemu, złożonemu z siedmiu biskupów diecezjalnych, specjalistów w dziedzinie teologii i katechezy, przygotowanie projektu Katechizmu. Projekt był konsultowany przez Konferencje Episkopatów, synody, instytuty teologiczne i katechetyczne. Treść Katechizmu została ujęta w czterech częściach: Wyznanie wiary; liturgia święta, ze szczególnym uwypukleniem sakramentów; zasady chrześcijańskiego postępowania, wyłożone na podstawie przykazań; wreszcie modlitwa chrześcijańska. Katechizm ma służyć jako „*pewny i autentyczny punkt odniesienia w nauczaniu doktryny katolickiej*”, ma być tekstem wzorcowym dla katechizmów lokalnych oraz pomocą dla wszystkich wiernych, w głębszym poznaniu niewyczerpanego bogactwa zbawienia³.

Drugim ważnym darem dla Kościoła stało się Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, które miało „*podnieść wartość Katechizmu*” i zrealizować postulat wysunięty na Międzynarodowym Kongresie Katechetycznym w 2002 roku o przygotowanie takiego tekstu. W tym celu Jan Paweł II ustanowił w 2003 r. specjalną Komisję, pod przewodnictwem kard. Josepha Ratzingera, Prefekta Kongregacji Nauki Wiary, z zadaniem opracowania Kompendium, zawierającego bardziej syntetyczne sformułowania treści wiary zawartych w Katechizmie. Po dwóch latach pracy przygotowano projekt Kompendium, który został wysłany do konsultacji Kardynałom i Przewodniczącym Konferencji Episkopatów. Komisja, uwzględniając nadesłane propozycje, opracowała tekst końcowy Kompendium. Cechuje je ścisła zależność od Katechizmu Kościoła Katolickiego. Podobnie jak on, Kompendium dzieli się na cztery części: *Wyznanie wiary*, *Celebracja misterium chrześcijańskiego*, *Życie w Chrystusie* i *Modlitwa chrześcijańska*. W Kompendium zastosowano sprawdzony schemat: „pytanie – odpowiedź” oraz użyto licznych obrazów, ułatwiających przekaz prawd wiary. Kompendium opublikował 28 czerwca 2005 r. papież Benedykt XVI. W Motu Proprio zatwierdzającym i publikującym Kompendium napisał: „*Kompendium, które teraz przedstawiam Kościołowi powszechnemu, jest wierną i pewną syntezą Katechizmu Kościoła Katolickiego. Obejmuje w sposób zwięzły wszystkie istotne i podstawowe elementy wiary Kościoła tak, aby mogło stanowić, jak tego życzył sobie mój Poprzednik, pewien rodzaj vademecum, które pozwoli osobom wierzącym i niewierzącym objąć jednym rzutem oka całą panoramę wiary katolickiej*”⁴.

² Tamże, s. 11.

³ Tamże, s. 13-14

⁴ Benedykt XVI, *Motu Proprio w celu zatwierdzenia i opublikowania Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005, s. 6.

Trzeci dokument, który wyrósł z Soboru Watykańskiego II oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego i Kompendium to Katechizm Kościoła Katolickiego dla Młodych "Youcat". Jest on owocem Światowych Dni Młodzieży, z których zrodziła się myśl, by spróbować przełożyć Katechizm Kościoła Katolickiego na język ludzi młodych. „Youcat” składa się z 527 pytań i odpowiedzi. Został oparty na KKK i jego Kompendium. W nawiązaniu do KKK zawiera również cztery części: *W co wierzymy?, Jak celebруем misteria chrześcijańskie?, W jaki sposób mamy żyć w Chrystusie?, Jak powinniśmy się modlić?* Redaktorem Katechizmu był metropolita Wiednia, kardynał Christoph Schönborn, a wstęp napisał Benedykt XVI. Celem wydania „Youcat” było powiązanie wiary Kościoła, wyłożonej w sposób obszerny w KKK z mentalnością współczesnych młodych ludzi. W Polsce „Youcat” ukazał się 2 czerwca 2011, nakładem Edycji Świętego Pawła. Obecnie korzystamy już z II, poprawionego wydania.

Ten Katechizm ma być pomocą dla młodych ludzi, by wiedzieli, w co wierzą i by precyzyjnie pojmując wiarę mogli stawić czoła współczesnym pokusom i wyzwaniom. Forma Katechizmu przez zastosowanie formuły pytanie-odpowiedź, podanie numerów, odwołujących do zagadnień w Katechizmie Kościoła Katolickiego, dołączone komentarze, ilustracje i zdjęcia, streszczenia definicji, cytaty z Pisma Świętego, oraz wypowiedzi świętych, autorytetów i uczonych ułatwiają lekturę tego dzieła. Katechizm jest napisany językiem zrozumiałym dla młodzieży, zawiera dużo treści, które uczą, porządkują i pogłębiają wiarę chrześcijańską. Katechizm ten może być dobrą pomocą w katechezie dla młodzieży, w prowadzeniu grup młodzieżowych, także w przygotowaniu do bierzmowania i małżeństwa. Może służyć również dorosłym w pogłębieniu ich wiary. Benedykt XVI napisał we wstępie do Katechizmu: *„Zachęcam Was zatem: Studiujcie Katechizm! Jest to pragnienie mojego serca. Ten katechizm nie będzie Wam schlebiał. Nie będzie dla Was łatwą Lekturą. Będzie bowiem wymagał od Was nowego życia. Odsłoni przed Wami orędzie Ewangelii jak „drogocenną perłę” (Mt 13, 46), dla której trzeba się wszystkiego pozbyc. Proszę Was zatem: Studiujcie Katechizm z zapałem i cierpliwością! Poświęćcie swój czas! Studiujcie go w ciszy waszych pokoi, czytajcie go we dwojkę, gdy się zaprzyjaźnicie, stwórzcie grupy i fora, wymieniajcie się przez Internet. Na wszelkie sposoby rozmawiajcie na temat Waszej wiary!”⁵*

Powstało ważne dzieło dla młodych wierzących i poszukujących. Napisane w stylu, który może im pomóc dotrzeć do głębi naszej wiary i życia chrześcijańskiego. Wszyscy mamy świadomość, że nie jest łatwo przygotować dobry katechizm, który byłby przystępny dla młodych ludzi, w epoce multimediu,

⁵ Benedykt XVI, Wstęp do „Youcat” Katechizmu Kościoła Katolickiego dla Młodych, Częstochowa 2011, s. 9-10

obrazu, portali społecznościowych, urządzeń elektronicznych, które zawojuwały świat i zepchnęły książkę na plan dalszy. Przed autorami katechizmu stały także problemy związane z zastosowaniem odpowiedniego języka, układu treści, sposoby ujęcia poszczególnych zagadnień, właściwej szaty graficznej, itp. Trzeba powiedzieć, że z większości zadań autorzy wyszli obronna ręką, dając nam dzieło, o którym można powiedzieć tak, jak napisał najwybitniejszy teolog XX wieku, jakim jest bez wątpienia Benedykt XVI o Katechizmie Kościoła Katolickiego: „*Oczywiście można takiemu dziełu wiele zarzucić: wszystko co czynią ludzie, jest niedoskonałe i można to jeszcze poprawić. Mimo to mamy tu do czynienia z wielkim dziełem: świadectwem jedności w różnorodności. Z wielu głosów mógł powstać jeden chór, ponieważ mieliśmy wspólną partyturę wiary, którą Kościół od apostołów przekazuje przez stulecia*”.

Trzeba docenić wysiłek także autorów Katechizmu „Youcat”, ale ponieważ jest to dzieło ludzkie, trzeba je ciągle doskonalić. Szczegółowa analiza tego dzieła powinna dostrzegać jego liczne zalety, ale także dostrzec pewne braki w precyzji sformułowań, czasem niejasności, a niekiedy pojawiających się pewnych braków lub nawet błędów. Mogą one wynikać z prób przedstawienia trudnych spraw, ujmowanych dotychczas trudnym językiem teologicznym, językiem zrozumiałym dla młodzieży. Docenić trzeba starania autorów, by treść Katechizmu ubogacić licznymi obrazami, porównaniami, wypowiedziami wielu osób. Nie zawsze okazują się one jednak trafione i pomagające w zrozumieniu treści zasadniczej. Poniżej zastały zamieszczone zauważone braki w tekście tego Katechizmu, mające na celu dopomóc jego czytelnikom we właściwym zrozumieniu nauki Kościoła oraz służyć osobom odpowiedzialnym za redakcję i tłumaczenie Katechizmu do dokonania pewnych poprawek w kolejnym wydaniu Katechizmu, tak by mógł on jak najlepiej służyć w umacnianiu wiary uczniów Chrystusa. W omawianiu poszczególnych zagadnień podawana jest najpierw strona, następnie numer zagadnienia. Zazwyczaj zamieszczone jest najpierw zdanie z Katechizmu, a następnie uwagi do niego i propozycje innego ujęcia.

Część I W co wierzymy

Część pierwsza katechizmu Youcat, zatytułowana „W co wierzymy”, nawiązuje do części pierwszej KKK, zatytułowanej „Wyznanie wiary”, w która obejmuje dwa działy: „Wierzę - wierzymy” i „Wyznanie wiary chrześcijańskiej”. W dziale pierwszym omawiane są tematy: Człowiek zdolny przyjąć Boga, Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi, Człowiek odpowiada Bogu.

W dziale drugim omawiany jest Symbol wiary „Credo” w trzech rozdziałach: Wierzę w Boga Ojca, Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego i Wierzę w Ducha Świętego. Katechizm „Youcat” wiernie oddaje treść tej części KKK, podejmując zagadnienia: Dlaczego możemy wierzyć; My, ludzie jesteśmy otwarci na Boga; Bóg wychodzi ku nam, ludziom; Ludzie odpowiadają Bogu; Chrześcijańskie wyznanie wiary; Wierzę w Boga Ojca; Wierzę w Jezusa Chrystusa; Wierzę w Ducha Świętego.

Część pierwsza katechizmu „Youcat”, bardzo obszerna (s. 12-99, a pytania od 1 do 165) wskazuje czym jest wiara oraz w co wierzymy. Katechizm omawia więc zagadnienia dotyczące naszego otwarcia na Boga, naszą zdolność do poznania Boga, wskazuje także na wychodzenie Boga ku nam, Jego objawianie się, oraz wiarę jako naszą odpowiedź na Boże Objawienie. Dużo uwagi „Youcat” poświęca roli Pisma św. w życiu Kościoła oraz ukazaniu czym jest wiara, w jej wielu wymiarach. Zasadniczą częścią tego działu jest prezentacja treści wiary poprzez omawianie poszczególnych artykułów „Credo”. Przy omawianiu tematu wiary w jednego Boga, Stworzyciela nieba i ziemi, podejmuje tematy Trójcy Świętej, wszechmocy Bożej, szczegółowo omawia zagadnienie stworzenia świata, odnosząc się do Pisma św., nauki Kościoła, ale także wyników badań nauk przyrodniczych. Ważne miejsce zajmuje także zagadnienie Opatrzności Bożej, stworzenia istot niewidzialnych i widzialnych, a wśród nich człowieka jako wyjątkowego stworzenia Bożego. Ukazuje człowieka obdarowanego przez Boga, żyjącego z Nim w przyjaźni, który jednak w swej wolności zgrzeszył, odchodząc od Boga.

Katechizm omawia szczegółowo temat wiary w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Ukazuje tajemnicę Syna Bożego Wcielonego, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Szczegółowo omawia ziemskie życie Chrystusa, misteria Jego życia, a zwłaszcza jego misterium paschalne, ukazując Chrystusa jako Odkupiciela, Zbawiciela i naszego Pana. Z kolei nieco mniej miejsca poświęca Duchowi Świętemu, prezentując skrótkowo jego działanie w Kościele i człowieku (tylko 8 pytań i odpowiedzi). Kolejny temat dotyczy Kościoła, gdzie szeroko omawia tę rzeczywistość, określając jego istotę, jego nazwy i określenia, zwłaszcza: lud Boży, Ciało Chrystusa, Oblubienica Chrystusa, świątynia Ducha Świętego. Wskazuje na przymioty Kościoła: jeden, święty, powszechny i apostołski. Ukazuje rolę świeckich, biskupów i papieża, a także rolę Maryi w Kościele. Wreszcie omawia skrótkowo pozostałe prawdy z Credo: wierzę w grzechów odpuszczenie ciała zmartwychwstanie i życie wieczne. Całość została przedstawiona przystępnie w formie pytań i odpowiedzi. Cenne są dopowiedzenia na marginesach: cytaty z Pisma św., wypowiedzi wybitnych osób, definicje wielu rzeczywistości. W tej części jest także trochę zdjęć, obrazów, rysunków, które ułatwiają zrozumienie treści. Dużą rolę odgrywają także

odnośniki do KKK, prawie przy każdym punkcie. Przydatny jest także indeks haseł zamieszczony na końcu katechizmu, ułatwiający szybkie odnalezienie interesujących nas treści. Bez wątpienia przy analizie niektórych tekstów warto sięgać do KKK, gdzie w sposób poszerzony i dogłębny można poznawać poszczególne zagadnienia.

W czasie szczegółowej analizy tekstu tej części „Youcat” zauważono również pewne braki, nieścisłości i problemy do dyskusji, które warto rozważyć dla jeszcze lepszego oddania treści naszej wiary. Poniżej zostaną przedstawione najważniejsze z nich.

13/Tytuł „*W co wierzymy*” nie jest odpowiedni do tej części, ponieważ sugeruje tylko treść wiary, jakieś prawdy, a tu chodzi o coś więcej, o wielowymiarową rzeczywistość wiary. Jeden z podtytułów: *Dlaczego możemy wierzyć?*” lepiej ująć w pytaniu: „*Dlaczego wierzymy?*”, bo katechizm kierujemy do tych, którzy wierzą i równocześnie mówienie o możliwości uwierzenia sugeruje, że jest to jedna z alternatyw: możemy wierzyć, ale nie musimy.

14/1 „*Czasami czujemy bliskość naszego Stwórcy, często nic nie czujemy*” - czy chodzi tylko o czucie, czy o coś więcej?

14/2 „*Kiedy człowiek kocha, uczucie przepelnia jego serce. Chciałby się dzielić swoją radością z innymi*”. Miłość nie jest uczuciem, choć z uczuciami się łączy i to różnymi, nie zawsze z radością, czasem jest to ból, smutek, zawód, itp.

17/8 „*Bóg... zawiera z Noem przymierze ratujące wszystkie istoty żyjące*”. A przecież był potop, w którym zginęła większość ludzi i zwierząt. .. Bóg uratował wybranych i dał obietnicę, że już więcej nie będzie potopu. Należy to precyzyjniej wyrazić.

17/8 „*Jego tajemnicze mię JHWH czytane najczęściej - Jahwe, oznacza „Jestem*”. Czy jest to sugestia, że są inne dopuszczalne i dobre odczytania, jak np. Jehowa?

18/10 „*W życie niektórych ludzi światło Boże wpada tak mocno, że widzą „Niebo otwarte” (Dz 7, 56). W ten sposób powstały wielkie ośrodki pielgrzymkowe jak Guadalupe w Meksyku czy Lourdes we Francji*”. Warto to precyzyjniej opisać - u początku wymienionych ośrodków pielgrzymkowych były objawienia Matki Bożej wobec Juana Diego i Bernardetty Soubirous, a przecież byli: Abraham, Mojżesz, także prorocy Starego Testamentu, Maryja, Apostołowie, św. Paweł, św. Szczepan, którzy widzieli niebo otwarte, były objawienia Pana Jezusa, np. św. Małgorzacie Marii Alacoque i św. Faustynie Kowalskiej.

18/11 „*Idźcie więc i pozyskujcie uczniów we wszystkich narodach!*” (Mt 28, 19). Biblia Tysiąclecia zawiera inne tłumaczenie: „*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody*”. To zaproponowane w „Youcat” bardziej oddaje

sens polecenia Chrystusa. Niemniej kolejne zdania budzą pewną wątpliwość. Czy można mówić, że są jacyś specjaliści w przekazywaniu wiary (nauczyciele, księża, misjonarze). Przecież chodzi o świadków wiary, bardziej niż nauczycieli, a tym bardziej specjalistów. Użyto tutaj także porównania autorstwa Matki Teresy, w którym Bóg jest prądem a my drutem. Przecież nie wystarczy drut i prąd, trzeba jeszcze źródła prądu – elektrowni i odbiorników prądu – żarówki, kuchenki, odkurzacza, itd. Jeśli już używać tego porównania, to Bóg jest elektrownią, źródłem prądu, prąd jest łaską Bożą, a my jesteśmy odbiornikami prądu.

19/12 „*Nowy Testament narodził się z wiary Kościoła. Pismo i Tradycja są ze sobą ściśle powiązane*”. Trzeba to opisać precyzyjnie, bo NT, jako księgi Pisma św., zrodził się z nauczania i czynów Chrystusa, z przepowiadania Apostołów i spisania przez natchnionych autorów, a nie tylko z wiary Kościoła.

20/margines Definicja „Urząd Nauczycielski” słaba, bo nie odpowiada na pytanie: Kto stanowi ten urząd?

21/15 „*Jednakże wszystko, co człowiek musi wiedzieć na temat Boga i drogi prowadzącej do swego Odkupienia ..*”. Nie ma „swego Odkupienia” jest tylko nasze odkupienie w Chrystusie, przez Chrystusa. Określenie: „swego Odkupienia” sugeruje, że to każdy z nas indywidualnie może się odkupić.

21/16 „*Zatem Pismo św. powinno być czytane z tą samą żywą wiarą Kościoła, z której ono wyrosło*”. To za mało, bowiem trzeba je czytać w łączności z całą Tradycją i obecnym nauczaniem Kościoła, czyli tak, je rozumie Kościół, a nie tylko z wiarą, w której się wyrosło.

21/margines *Biblia... tym mianem Żydzi i chrześcijanie określają zbiór ksiąg świętych, który dla nich jest świadectwem ich wiary*”. Czy Biblia jest tylko świadectwem ich wiary ? Przecież zawiera Boże Objawienie, na które wiara jest odpowiedzią.

24/19 „*Podczas Mszy Świętej słuchamy Ewangelii, stojąc, ponieważ w tych ludzkich słowach przemawia do nas sam Bóg*”. Należy poprawić to niezręczne sformułowanie, przecież w I i II czytaniu także przemawia do nas Bóg, a słuchamy tych tekstów w postawie siedzącej, a nie stojącej.

25/21 „*Wiara jest czystym darem Boga, który otrzymujemy, kiedy prosimy o to w swoim wnętrzu*”. Dlaczego dodano: „czystym” darem, wystarczy „darem Boga”. O wiarę prosimy nie tylko we wnętrzu, można prosić ustami, we wspólnocie. Wiara jest darem darmo danym, a nie za coś, więc otrzymujemy ją nie tylko wtedy, gdy prosimy. Dana jest nam już na chrzcie św. – jest łaską.

25/21 „*Wiara jest ponadnaturalną siłą*” – dlaczego autorzy obawiają się użycia określenia, że jest łaską, darem Boga, udziałem w mocy Bożej. Sformułowanie „ponadnaturalna siła” nasuwa młodym skojarzenia z „Supermenem”, czy innymi filmowymi bohaterami, którzy mieli taką siłę.

27/23 „Wiara jest tu potrzebna do tego, żebyśmy poznali sprawy, które wprawdzie nie są zamknięte przed rozumem, ale realnie istnieją poza tym rozumem”. Także rzeczywistość przyrody istnieje poza rozumem, bo jest realna. Lepiej mówić o poznaniu naturalnym i nadprzyrodzonym. W obu bierze udział rozum, i w drugiej sytuacji konieczna dla rozumu jest wiara. Autorom chodziło chyba o to, że niektóre sprawy nie są dostępne samemu rozumowi, przekraczając jego możliwości poznawcze.

27/24 „Wierzyć to podzielać wspólne przekonanie. Niesie mnie wiara innych, podobnie jak ogień mojej wiary zapala i umacnia innych”. Użyto tu bardzo słabego określenia wiary jako podzielenia wspólnych przekonań. Przecież to jest całościowa postawa człowieka wobec Boga: rozumu, serca woli, itp., a nie tylko wspólne przekonania z innymi.

29/27 „Pierwotną formą wszystkich późniejszych formuł wyznania wiary jest wyznanie, że Jezus jest Panem, oraz Jego nakaz misyjny”. Poprawić język, styl tekstu (formą, formuł, wyznania wiary jest wyznanie...).

31/30 „Gdy było dwóch bogów.. zatem żaden z nich dwóch nie byłby bogiem”. Czy nie użyć jednak dużej litery „Bogiem”, żeby podkreślić różnicę? Chodzi tutaj o to, że żaden z nich nie był prawdziwym Bogiem.

31/31 „Dlaczego Bóg nadaje sobie imię?” Może jednak lepiej byłoby napisać, że Bóg ma imię? On objawia swoje imię. W tym tekście jest jakby sugestia, że wcześniej nie miał imienia, i dopiero nadał sobie imię przy objawieniu Mojżeszowi, a przecież Imię Boga oddaje Jego istotę. On Jest, Który Jest.

31/31 „Bóg nazywa siebie, ponieważ chciałby, aby zwracano się do Niego po imieniu”. Znowu sugestia, że Bóg w pewnym momencie nazywa siebie, tymczasem On objawia swe Imię, a nie nazywa się. Nie powinno się używać w stosunku do Boga określenia: „chciałby”, ale „chce”, „pragnie”. Izraelici raczej nie zwracali się do Boga imieniem Jahwe (o czym jest mowa poniżej), i my również nie używamy tego imienia, tylko używamy Chrystusowego „Abba” (Ojcie, Tatusiu). Czyżbyśmy więc nie realizowali pragnienia Boga?

31/32 „Sam Jezus stanowi gwarancję prawdy Bożej, przez to, że wyznaje przed Piłatem: „Ja urodziłem się i przyszedłem... aby dać świadectwo prawdzie”. Jezus nie stanowi gwarancji przez to, że wyznał przed Piłatem, że przyszedł dać świadectwo prawdzie, ale jest tą gwarancją, ponieważ przyszedł od Ojca i objawia Ojca, ponieważ sam jest Prawdą i daje świadectwo prawdzie.

33/33 „Bóg nie tylko stwierdza, że jest miłością, ale dowodzi tego: Nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś poświęca swoje życie za przyjaciół.” (J 15, 3). W tym tekście jest pewien przeskok, dlatego dla jego właściwego rozumienia trzeba dodać, np.: „dowodzi tego w Chrystusie, który umiera za nas na krzyżu, i który mówi: Nie ma większej...” (jest to zresztą napisane na końcu tego punktu, więc dobrze byłoby połączyć początkowe zdanie z ostatnim). Lepiej także

zamiast sformułowania: „*stwierdza, że jest miłością*” użyć słów: „*objawia, że jest miłością*”.

33/34 „*Kiedy poznało się Boga, trzeba Go umieścić na pierwszym miejscu w swoim życiu. Wtedy zaczyna się nowe życie*”. Należy precyzyjnie ukazać, że nowe życie zaczyna się już przez chrzest. W życiu większości ludzi dzieje się to w dzieciństwie. Tu jest mowa o świadomym wyborze, który może się realizować w różnych okresach życia, i wtedy rzeczywicie nasze życie może się zmienić, być życiem w Chrystusie, nawróceniem, także można je określić z pewnym zastrzeżeniem jako „*nowe życie*”.

33/34 „*Bóg w swoim ręku trzyma losy świata i ludzi; których kocham...*”. Lepiej zamiast słów: „*ludzi, których kocham*”, użyć określenia: „*wszystkich ludzi*”, bo Bóg troszczy się o wszystkich, dobrych i złych, a nie tylko o tych, których kocham.

33/34 „*Potakiwanie potakującą głową nie wystarcza*”. Trzeba koniecznie poprawić styl tego zdania.

35/37 „*W przypowieści o synu marnotrawnym Jezus dotyka najgłębszej ludzkiej tęsknoty za miłosiernym Ojcem*”. Może lepiej: „*W przypowieści o miłosiernym ojcu objawia, kim jest Bóg Ojciec*”.

36/39 „*Jezus był albo oszustem, kiedy czynił siebie Panem Szabatu ... albo rzeczywiście był Bogiem*”. Po co stawiać taką alternatywę: albo oszust albo Bóg i dlaczego użyto czasu przeszłego: „*był rzeczywiście Bogiem*”.

36/39 „*Przez cuda i znaki, szczególnie jednak przez Zmartwychwstanie, uczniowie poznali kim jest Jezus*”. Może lepiej byłoby napisać: „*Jezus przez słowa i znaki, szczególnie przez Zmartwychwstanie, objawił im kim jest*”.

36/40 „*W jaki sposób dowolnie posługuje się swoją wszechmocą, pozostaje tajemnicą*”. Ten tekst może niechętno sugerować „*woluntaryzm*”. Bóg działa zawsze rozumnie i z miłością, a nie dowolnie.

36/40 „*Często wszechmoc Boża manifestuje się tam, gdzie ludzie już na nią nie czekają. Bezsilność Wielkiego Piątku była warunkiem Zmartwychwstania*”. Wielki Piątek nie był bezsilnością, ale objawieniem potęgi Bożej Miłości. W Wielką Niedzielę wszechmoc Boga objawiła się w zmartwychwstaniu Chrystusa. W jednym i drugim wydarzeniu objawiła się wszechmoc Boga.

37/41 „*Bycie stworzonym to trwała właściwość rzeczy...*”. A co ze zwierzętami i ludźmi, czy ich nie dotyczy bycie stworzonym?

37/42 „*Teologia nie ma żadnych uprawnień w naukach przyrodniczych. Nauki przyrodnicze nie mają żadnych uprawnień w teologii*”. Pisanie o ich relacji na zasadzie całkowitego przeciwstawienia rodzi przepaść i dość trudnym czyni dialog. Lepiej ukazać różnice łagodniej, a wskazać że możliwy jest dialog, wzajemne uczenie się, otwieranie się na drugą stronę, bez mieszania kompetencji.

37/42 „Nie da się też na gruncie biologii udzielić odpowiedzi na pytanie o sens, istotę, godność, zadanie i przyczynę świata i ludzi”. Nie tylko biologii, bo także inne nauki podejmują temat ewolucji. Nieco wyżej słusznie mówi się o naukach przyrodniczych.

37/ margines Czy można zamieszczać w katechizmie poglądy Teilharda de Chardin, gdy tyle razy Kościół zakazywał ich propagowania. Tutaj zamieszczono fragment „modlitwy ewolucyjnej”.

38/44 „Tylko Bóg, który istnieje po drugiej stronie czasu i przestrzeni, stworzył świat z niczego..”. Nie ma jakiejś drugiej strony, Bóg jest ponad czasem i przestrzenią i to nie w rozumieniu przestrzennym, ale transcendentnym.

39/45 „Chrześcijanin nie postępuje „jak chce”. Wie że szkodzi sobie i swemu środowisku, kiedy neguje prawo naturalne, ...”. Prawa natury dotyczą wszystkich ludzi i wszyscy je odkrywają w swoim sumieniu. Niewłaściwe jest więc wskazanie tylko na chrześcijan, że nie postępują „jak chcą”, bo to może sugerować, że inni ludzie mogą postępować „jak chcą”.

39/45 „Pragnienie stworzenia siebie od podstaw przekracza ludzkie możliwości”. Ludzie właśnie twierdzą, że to wcale nie przekracza ich możliwości (eksperymenty na embrionach, in vitro, klonowanie, itd.). Trzeba to zdanie sformułować inaczej, autorom pewnie chodzi o to, że próby tworzenia siebie od podstaw, wbrew Bogu, zawsze przyniosą szkodę człowiekowi i światu.

39/46 2. „Wszystko co istnieje jest na swój sposób dobre”. Takie sformułowanie rodzi problem choćby w stosunku do Szatana, czy on jest na swój sposób dobry? Lepiej napisać: „zostało stworzone jako dobre”.

39/46 3. „Także to, co stało się złe, ma dobry rdzeń”. Co to za rdzeń? Lepiej ująć to zagadnienie, tak jak uczyła tradycja: bytowo pozostają dobre jako Boże stworzenia, które On podtrzymuje w istnieniu, ale moralnie stały się złe.

39/46 4. „Stworzone istoty i rzeczy pozostają w relacji do siebie i istnieją dla siebie”. Co to oznacza? Tradycyjnie uczono, że stworzenia pozostają w relacji do Boga i innych stworzeń. Zapis, że pozostają w relacji do siebie i istnieją dla siebie - sugeruje jakiś narcyzm, izolacjonizm. Tradycyjnie uczono także, że to co na ziemi, zostało stworzone dla człowieka.

39/46.7. „Stworzenie doświadczy najwyższej radości, kiedy Chrystus sprowadzi świat do Domu Ojca...”. Ten wniosek nie wynika z opisu stworzenia w Rdz 1.

40/47 „Odpoczynek Boga ... wskazuje na ukończenie stworzenia, które jest zupełnie nieosiągalne wszelkimi ludzkimi wysiłkami”. Ten tekst jest mało jasny. Dopiero później dowiadujemy się, że chodzi o zbawienie w Chrystusie, o nowe niebo i nową ziemię i odpoczynek niebiański.

40/48 „Chwalić Boga to okłaskiwać Stwórcę ...”. Słabe określenie, chwylimy Boga samym istnieniem, świadomie naszym dobrym życiem, wreszcie naszą modlitwą, itp. a nie okłaskami.

41/51 „*Bóg jest w stu procentach dobry*”. To nieodpowiednie ujęcie Bożej dobroci, Bóg jest samym Dobrem i źródłem wszelkiego dobra.

42/51 „*Piekiło na ziemi*” - *dzieci-żołnierze, samobójstwa, obozy koncentracyjne - zgotowali sobie sami ludzie*”. Czy to właściwe ujęcie tego tematu: samobójstwa ocenia się dzisiaj inaczej niż dawniej. Brakuje także innych strasznych rzeczy, jak: wojny, morderstwa, aborcja, eksperymenty na embrionach, uzależnienia, itd.

42/51 „*W przyszłym życiu nie będzie miejsca na zło i skończy się cierpienie*”. Mówiąc precyzyjnie, tak będzie w łączności z Bogiem w niebie, a w piekle pozostanie i zło, i cierpienie. Piekiło też będzie się łączyć z przyszłym życiem, bo nie będzie unicestwione. Lepiej pisać: „*W życiu zbawionych nie będzie miejsca na zło i cierpienie*”.

42/52 „*Niebo - siedziba Boga, mieszkanie aniołów i świętych, i cel stworzenia*”. Teologia dziś uczy, że to nie miejsce, tylko stan (por. poniżej), więc może lepiej zrezygnować ze słowa: „siedziba”, sugerującego jakieś miejsce.

42/margines Clives Staples Lewis „*Wszystko, co nie jest wieczne, jest w wieczności bezwartościowe*”. Czy tak jest na pewno? a jak widzieć w tym ujęciu np. ciało ludzkie, które z natury nie jest wieczne ?

43/53 Piekiło to „*stan całkowitego odrętwienia i beznadziejnej samotności, z dala od wszystkiego, co mogłoby pomóc, ukoić, ucieszyć czy pocieszyć*”. Jest to opis piekiła niezbyt zgodny z objawieniem, za dużo w nim psychologii, a za mało teologii. Brakło ukazania, że piekiło jest karą za grzechy, oddaleniem od Boga, brakiem miłości, wiecznym cierpieniem, itd.

43/margines „*Bazyli: U boku każdego z wierzących stoi anioł*”.

44/55 „*Każdy człowiek otrzymał od Boga swojego Anioła Stróża*”

44/55 „*W życiu chrześcijanina aniołowie mogą się objawić*”.

Widać brak konsekwencji w tych tekstach. Po ich przeczytaniu rodzą się pytania: Czy wszyscy ludzie mają aniołów, czy tylko wierzący, chrześcijanie? Czy aniołowie mogą się objawiać tylko chrześcijanom, czy także ludziom ST i innym? Należy to uporządkować.

44/56 „*Tak. Człowiek jest szczytem stworzenia...*, a w punkcie 54 (na s. 43) zapisano: „*Aniołowie... Przewyższają swoją doskonałością wszystkie stworzenia widzialne*”. To budzi wątpliwość, kto jest szczytem stworzenia: czy człowiek, czy aniołowie? Precyzyjnie więc trzeba ukazać ten temat.

45/57 „*Ludzie, zwierzęta, rośliny mają tego samego Stwórcę.... Stąd szacunek i troska o zwierzęta jest odruchem jak najbardziej ludzkim*”. Dlaczego tylko troska o zwierzęta, a co z ludźmi, roślinami i całą materią?

45/58 „*Co to znaczy, że człowiek został stworzony „na obraz Boży”?* Tradycyjnie teologia mówiła, w oparciu o Ks. Rodzaju, o obrazie i podobieństwie Bożym.

45/58 „Człowiek może wykraczać poza swój bezpośredni horyzont i oszacować rozmiary swojego bytu”. Tekst należy sformułować jaśniej, bo jest mało zrozumiały. Autorom może chodziło o ukazanie, że człowiek może przekraczać siebie i równocześnie poznawać swoją ograniczoność.

45/59 „Bóg chciałby, żebyśmy poznali Jego miłość”. Dlaczego chciałby – On chce.

46/60 „Jezus był kimś więcej niż idealnym człowiekiem” „Dlatego żaden człowiek nie może być wzorem”. Dlaczego użyto, że był kimś więcej? a już nie jest? Od Wcielenia na zawsze już będzie Bogiem-człowiekiem. Niektórzy ludzie mogą być wzorem, jeśli naśladują Chrystusa (Maryja i święci).

46/61 „Wszyscy ludzie są przeznaczeni do tego, aby znaleźć szczęście i wieczne błogosławieństwo w Bogu”- przeznaczenie kojarzy się z jakąś determinacją, lepiej użyć słowa: „powołani”.

46/62 „Człowiek ... jako niezmienna jednostka stoi przed Bogiem”. Dlaczego użyto określenia: „niezmienna jednostka”? Człowiek się zmienia, rozwija, doskonali, nawraca, choć zachowuje tożsamość. Podkreślanie, że człowiek jest jednostką, sugeruje jakiś indywidualizm, lepiej użyć określenia „osobą”, które ma zawsze odniesienie do innych.

46/62 „Duch ludzki jest czymś więcej niż funkcją ciała.... Rozsądek mówi nam: musi istnieć zasada duchowa, która powiązana z ciałem nie jest z nim identyczna. Nazywamy ją duszą”. Potrzebna jest jednolitość określeń, tutaj mamy: duch ludzki - dusza ludzka. Czy tylko rozsądek mówi nam o duszy?

47/63 „...wraz z każdym człowiekiem przychodzi na świat jedyna taka duchowa osoba”. Człowiek nie jest duchową osobą, tylko cielesno-duchową.

48/64 „Podobnie jak wierna jest miłość Boża, tak również ich miłość próbuje być wierna”. Lepiej: „ich miłość powinna (pragnie) być wierna”. Użycie słowa „próbuję” może w podtekście sugerować, że można wiele razy próbować i że próby mogą się nie udać, że małżeństwo jest próbowaniem bycia wiernym w miłości.

48/65 „Nie ma człowieka na ziemi, który nie pochodziłby ze związku matki i ojca”. Nie wszyscy pochodzą ze związku, bowiem związek zakłada jakieś więzi. Tutaj chyba chodziło autorom, że do poczęcia konieczni są ojciec i matka (nie zawsze związani z sobą, np. w gwałcie, sztucznej inseminacji, in vitro).

48/65 Zagmatwane zdanie o homoseksualizmie: „Często jednak Bóg prowadzi do siebie w niezwykajny sposób: brak, utrata albo zranienia- przyjęte i zaakceptowane – mogą stać się trampoliną, od której odbijając się człowiek wpada w ręce Boga, tego Boga, który wszystko uczynił dobrym i jeszcze bardziej pozwala się odkryć w zbawieniu niż w stworzeniu”. O co w tym tekście chodzi? Raczej powinno się jasno napisać o potrzebie ich czystości i wierności Boga (por. KKK 2358-2359) i zrezygnować z „trampoliny”.

49/67 „Jezus... Przyjął śmiertcioną siłę grzechu, żeby ona nas nie spotkała. Dokonało się zbawienie”. Precyzyjnie ujmując, w Chrystusie dokonało się odkupienie, a zbawienie ciągle się realizuje, aż do końca świata.

50/margines „Moralne zachowanie w stosunku do świata jest możliwe i pożądane tylko wtedy, gdy przyjmie się cały ten chlew życia” - czy sformułowanie „chlew życia” powinno być w katechizmie?

50/69 „Nie musielibyśmy grzeszyć już nigdy. W rzeczywistości jednak wciąż grzeszymy, ponieważ jesteśmy słabi, błędzimy i targają nami pokusy. Poza tym grzech z przymusu nie byłby grzechem...”. Ten tekst jest mało zrozumiały, brakuje w nim spójności. Skąd nagle pojawił się problem przymusu. Skąd to zdanie, że nie musielibyśmy grzeszyć już nigdy? Brakło w tym tekście odniesienia do wolności. Grzeszymy, ponieważ jesteśmy wolni i Bogu możemy powiedzieć nie, a nie tylko dlatego, że jesteśmy słabi. Gdyby brakło wolności, wówczas można mówić o przymusie.

51/70 „Skutkiem grzechu jest jednak także cudowna solidarność Boga, który posyła nam Jezusa”. Solidarność Boga z nami, nie jest skutkiem grzechu, ale Bożej miłości od początku (por. p. 71 na s. 51).

52/margines „Ichthys zonton” oznacza ryba żyjących”. Tekst ten jest niezrozumiały. To należy wyjaśnić choćby tak: Słowa „Ichthys zonton” tłumaczymy na język polski jako: ryba żyjących, a jest używany w chrześcijaństwie na oznaczenie Chrystusa zbawcy.

52/73 „Jezus, przybrany syn prostego cieśli z Nazaretu”. Dlaczego tylko przybrany syn cieśli, a nie przede wszystkim Syn Maryi?

53/73 „Apostołowie doświadczyli, że Jezus jest namaszczony Duchem Świętym”. Chyba nie chodzi tu tylko o ich doświadczenie, ale o Boże objawienie uczniom?

54/76 „Tak jak my cierpiał i umarł i stał się jednym z nas, podobnym do nas we wszystkim, oprócz grzechu”. Należy zmienić kolejność elementów tego zdania: „Stał się jednym z nas, podobnym do nas we wszystkim, oprócz grzechu, i tak jak my cierpiał i umarł”.

54/77 „W Jezusie Chrystusie Bóg jest rzeczywiście jednym z nas i tym samym staje się naszym bratem. Równocześnie nie zrezygnował z bycia Bogiem i naszym Panem”. Nie ma takiej możliwości, by Syn Boży zrezygnował z bycia Bogiem! Kenoza, uniesienie nie jest rezygnacją z boskości.

54/77 „Słynna formuła „bez podziału i bez pomieszania” (sobór w Chalcedonie)”. Na Soborze w Chalcedonie użyto czterech określeń a nie dwóch: bez mieszczenia, bez zmiany, bez rozdzielania i rozłączania.

55/77-78-79 ciągle używa się tylko imienia: Jezus – a powinno być: Jezus Chrystus.

55/78 „Ponieważ Jezus jest zakorzeniony w Bogu, nie można Go zrozumieć, abstrahując od niewidzialnej rzeczywistości boskiej”. Niezbyt precyzyjne dogmatycznie określenie, bo Jezus nie jest tylko zakorzeniony w Bogu, ale jest Bogiem wcielonym.

55/79 „Czy Jezus miał duszę, ducha i ciało tak jak my? Tak”. Rodzi się pewna wątpliwość, bo my mamy tylko ciało duszę i ciało.

56/80 „Chociaż kpieno z Kościoła od samego początku z powodu wiary w dziewictwo Maryi”. Po co to pisać w katechizmie o kpieniu z tej prawdy, rodząc wątpliwość w młodzieży? Kto kpił? Tylko niektórzy poganie, a nie wszyscy, bo wielu pogan przyjmowało wiarę.

57/83 „Co oznacza, że Maryja jest Niepokalanym Poczęciem”. Lepiej zadać pytanie: „Co oznacza, że Maryja jest niepokalanie poczęta?” To sformułowanie jest związane z dogmatem, natomiast określenie: „Jestem Niepokalanie Poczęcie” to słowa Maryi w czasie objawień w Lourdes (por margines s. 57).

57/83 „Wiara w niepokalane poczęcie Maryi istnieje od początku Kościoła”. Niezbyt precyzyjne ukazanie tej rzeczywistości. Jeszcze w średniowieczu spierano się o tę prawdę i Tomasz jej nie przyjmował, że względu na powszechność odkupienia (Kościół poszedł jednak za Dunsem Szkotem). Natomiast od początku w Kościele wierzone w prawdę o pełnej świętości Maryi, więc jakoś także o jej wolności od każdego grzechu.

58/86 Jezus „wyuczył się zawodu rzemieślnika i musiał się w tym okazać dobry”. Na jakiej podstawie to stwierdzenie, że musiał się okazać w tym dobry?

59/89 „Królestwo Boże zaczyna się w ludziach, którzy pozwalają się przemienić Bożej miłości. Z doświadczenia Jezusa są to przede wszystkim ubodzy i małuczcy”. Czy to wynika z doświadczenia Jezusa, czy raczej z tego, że Ojciec objawił te rzeczy prostaczkom, że błogosławieni są ubodzy w duchu i że to właśnie oni są otwarci na Boga.

60/90 „Czy Jezus czynił cuda, czy są to tylko pobożne bajki?” Dlaczego użyto takiego zestawienia i na początku rodzi się wątpliwość, czy to naprawdę cuda, czy może bajki?

60/90 „Już najwcześniejsze źródła relacjonują o licznych cudach, nawet wskrzeszaniu umarłych, będących potwierdzeniem orędzia Jezusa: „jeśli jednak Ja wyrzucam demony...”. Potwierdzeniem tego orędzia jest przede wszystkim wyrzucanie złych duchów.

61/93 „Czemu Chrystus przemienił się na górze?” Lepiej: „Dlaczego Chrystus przemienił się na górze Tabor?”

64/96 „Jezus ... skłonił otoczenie do odpowiedzi na pytanie: czy wierzy, że On działa pełnią mocy Bożej, czy też uważa Go za hochsztaplera i bluźniercę...”. Jezus nie skłaniał otoczenia do takiej alternatywy, pytał tylko Apo-

stołów za kogo uważają go ludzie, a także za kogo uważają go oni? To wrogo nastawieni do niego faryzeusze uważali go za bluźniercę. Zamiast słowa hochsztapler, lepiej użyć – oszust.

65/98 „*Ojciec i Syn byli nierozdzielnią jednością podczas tej misji, byli gotowi i pragnęli z miłości podjąć się najgorszego ze względu na ludzi*”. Niezbyt właściwe jest użycie słów: „*podjąć się najgorszego*”. W potocznym rozumieniu oznacza to zrobienie czegoś złego! Dlaczego pominięto Ducha Świętego, Jezus działał zjednoczony z Duchem Świętym, w Jego mocy.

66/99 „*Symbolicznie uprzedził swoją zbawczą Mękę, gdy podając chleb i kielich z winem, powiedział: To jest moje ciało za was wydane (Łk 22, 19n)*”. To chyba nie jest symboliczne uprzedzenie, bo może sugerować że Msza św. jest tylko symbolem Męki, a chleb i wino są tylko symbolem Ciała i Krwi.

67/100 „*Tymi samymi siłami, które wszyscy posiadamy, Jezus musiał zmagać się by zaakceptować wolę Ojca*”. To chyba nie te same siły, bo Jezus Chrystus to Bóg-Człowiek.

67/101 „*W ten sposób przez swoją doskonałą miłość znów przyprowadził świat do domu Ojca*”. To stanie się dopiero na końcu świata. Chrystus otworzył nam drogę do domu Ojca; prowadzi świat do Domu Ojca.

67/101 „*Bóg nie mógł nam dobitniej pokazać swojej miłości, niż pozwalając się przybić w swoim Synu do krzyża za nas*”. To sformułowanie sugeruje trochę „patripasjanizm” (Ojciec cierpiał na krzyżu). To Chrystus, zjednoczony w miłości z Ojcem i Duchem Świętym pozwolił się przybić do krzyża za nas.

68/103 „*Czy Jezus rzeczywiście umarł, czy też mógł powstać z martwych dlatego, że tylko pozornie poniósł śmierć?*” Warto w tym punkcie dodać, że fakt prawdziwej śmierci Chrystusa potwierdza prawda wiary z Credo: „zstąpił do piekiel”.

69/margines Całun Turyński: błędny opis sugerujący, że dopiero po zrobieniu fotografii odkryto, że jest odbite wyobrażenie człowieka, ofiary tortur. Tymczasem od wieków widziano ten obraz i wierzono, że jest to odbicie ciała Chrystusa, potwierdzające opis męki i zmartwychwstanie. Fotograf udowodnił tylko, że odbicie na płótnie jest „negatywem”, i po zrobieniu zdjęcia na kliszy ujawnia się jako „pozytyw”.

70/106 „*Jednakże do spotkań z żywym Panem dochodziło i później aż po dzień dzisiejszy: Jezus Chrystus żyje*”. Warto doprecyzować, że dzieje się to w „wyjątkowych” objawieniach prywatnych.

70/107 „*jednak Jego ciało nie było już poddane prawom ziemskim, lecz całkowicie należało do Ojca*”. Należy poprawić to zdanie, bo sugeruje jako było to teraz ciało Ojca. Tymczasem jest to nadal ciało Chrystusowe, przeniknięte Duchem Świętym, uduchowione.

71/109 „*W swoim Synu Bóg staje się jednym z nas, ludzi*”. Nie jest to dogmatycznie precyzyjne ujęcie. To nie Ojciec w Synu staje się jednym z nas, ale Bóży Syn stał się przez Wcielenie jednym z nas.

71/109 „*Jezus Chrystus jest obecnie u Ojca, skąd przyjdzie pewnego dnia sądzić żywych i umarłych*”. Zamiast: „przyjdzie pewnego dnia”, lepiej: „przyjdzie na końcu czasów”, bowiem to nie będzie pewien dzień, ale ostatni dzień.

72/111 „*Kiedy nastąpi koniec świata, nadejdzie widzialny dla wszystkich Chrystus*”. Może jednak będzie odwrotnie: gdy przyjdzie widzialnie Chrystus, wtedy nastąpi koniec świata.

75/117 Dodać, że Maryja była w również w Wieczerniku i z Apostołami oczekiwała na Ducha Świętego.

76/119 „*Duch Święty buduje Kościół i ożywia go. Przypomina mu o jego misji*”. To za słabe ukazanie roli Ducha Świętego w misji Kościoła - tylko przypomina o misji?

76/119 „*Same dwutysiącletnie dzieje Kościoła, liczni święci... są widzialnym świadectwem Jego obecności*”. Opuścić słowo: „Same”.

76/margines Zmienić kolejność: najpierw uczynki (owoce) ciała, a potem owoce Ducha

77/121 „*My wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni i wierzymy w Boga, stajemy się zwołanymi przez Pana*”. Poprawić styl używając choćby słów: Jesteśmy zwoływani przez Pana, stajemy się zgromadzeniem Pana.

78/122 „*Nikt nie podąży do nieba aspołeczną drogą. .. żyje aspołecznie. Sam Bóg nie jest aspołeczny*”. Lepiej w tym tekście użyć określenia: „wspólnota” i przez to ukazać pozytywnie tę rzeczywistość: idziemy do nieba we wspólnocie, Bóg jest wspólnotą Osób, itd.

79/123 „*Kościół... Pomimo wszystkich swoich słabości jest kawałkiem nieba na ziemi*”. Zbytne uproszczenie, Kościół bowiem nie jest kawałkiem nieba, w Kościele uobecnia się Królestwo Boże, choć jeszcze nie w pełni, itd.

79/124 „*Kościół... z zewnątrz jest tylko instytucją historyczną, z historycznymi strukturami, ale też z błędami, a nawet przestępstwami...*” Dlaczego przed mówieniem o błędach i grzechach Kościoła zabrakło ukazania wspaniałych osiągnięć Kościoła przez wieki w dziedzinie cywilizacji, kultury, nauki, troski o godność człowieka, o jego zdrowie, itp..

80/127 „*Kto był zakochany, wie co to jest miłość. Jezus zna to uczucie...*”. Miłość nie jest uczuciem, choć różne uczucia jej towarzyszą.

81/129 „*Kościół składa się z wielu Kościołów partykularnych (biskupstw)*”. Raczej powinno być: „*Kościół uobecnia się w Kościołach partykularnych (diecezjach)*”. Kościół powszechny nie jest sumą Kościołów lokalnych.

81/130 „*Wszyscy ochrzczeni należą do Kościoła Chrystusa*”. W tym punkcie należy jasno ukazać stopnie przynależności do Kościoła Chrystusa: katolicy, prawosławni, protestanci.

82/131 „*Odpowiadający za Kościół nie powinni zaprzestać dialogu teologicznego*”. Kim są ci odpowiadający za Kościół – czy chodzi papieża i biskupów? Dlaczego zapisano, że nie powinni zaprzestać dialogu teologicznego? Czyżby mieli na to ochotę? Dialog ekumeniczny ma wiele wymiarów, wśród nich jest dialog teologiczny, który zazwyczaj prowadzą teologowie.

82/132 „*zawsze, gdy pozwalamy się dotykać Trójjedynemu Bogu, wzrastamy w miłości, zostajemy uświęceni i zbawieni*”. Zrezygnować ze słów: „pozwalamy się dotykać”, bo mogą się pojawiać różne skojarzenia. Czy nie za szerokie rozumienie słowa: „zbawienie”. Zbawienie bowiem to proces, który zrealizuje się w pełni, gdy będziemy w niebie. W tym punkcie, który odpowiada na pytanie: „*Dlaczego Kościół jest święty?*” należy dodać, że Kościół jest święty, bo święty jest Bóg, bo w Kościele są środki uświęcenia – sakramenty święte, i że Kościele są święci ludzie. W tym tekście jest także mało precyzyjne określenie nieba świętych: „*bo ich niebo polega na tym, by wspierać nas w drodze do świętości*”. Chyba polega przede wszystkim na byciu z Bogiem, a dopiero wtórnie na wspieraniu nas.

85/139 „*Właśnie młodzi ludzie powinni intensywnie zastanawiać się nad tym, gdzie jest ich miejsce zamierzone przez Boga*”. Chodzi o uczestnictwo w życiu Kościoła – nie ma się co intensywnie zastanawiać, tylko trzeba rozpoznawać, odnaleźć to miejsce i podejmować zadania we wspólnocie.

88/141 „*Papież... posiada najwyższą władzę duszpasterską i najwyższy autorytet w sprawach dyscypliny i nauczania wiary*”. Niezbyt dobrze się kojarzy określenie: *posiada najwyższą władzę duszpasterską*, bowiem duszpasterstwo jest służbą, lepiej także zamiast: „*w sprawach dyscypliny i nauczania wiary*”, użyć tradycyjnego sformułowania: „*w sprawach wiary i moralności*”.

88/141 „*Papież.... W razie potrzeby może cofnąć pozwolenie nauczania lub w przypadku ciężkich wykroczeń pozbawić urzędu dostojników Kościoła*”. Jest tutaj mało jasne użycie określenia „*w razie potrzeby*”, tu nie chodzi o potrzebę, ale jest to kara za jakies wykroczenia. Podobnie niewłaściwe i niejasne jest użycie terminu „*dostojnicy Kościoła*” - nie jest to język kościelny. Można pozbawić urzędu: diakona, kapłana, biskupa, także i teologa świeckiego. Czy to są ci dostojnicy Kościoła?

89/143 *Czy papież rzeczywiście jest nieomylny? Tak, ale Papież wypowiada się w sposób nieomylny tylko wtedy, gdy...*”. Dobrze byłoby przerezagować ten punkt, rezygnując ze słów: „*Tak, ale...*”, bo to budzi skojarzenia z często używanym dzisiaj zwrotem: „*Jestem katolikiem, ale...*”.

90/145 „*Bóg jest miłością. Tęskni także za naszą miłością*”. Lepiej użyć: „*pragnie naszej miłości*”, „*oczekuje na naszą miłość*”.

90 /margines Łk 10, 16 „*Kto was odrzuca, Mnie odrzuca*”. Biblia Tysiąclecia tłumaczy ten tekst: „*Kto wami gardzi, Mną gardzi*”. To jest chyba mocniejsze!

91/margines Mk 10,21 „*Wtedy Jezus przyjrzał mu się, umiłował go i powiedział: "Jednego ci brakuje"*”. Lepsze jest tradycyjne tłumaczenie Biblii Tysiąclecia: „*Wtedy Jezus spojrzął z miłością na niego*”.

92/147 „*Maryja jest Królową nieba i swoje matczyne uczucie okazuje także nam*”. Raczej okazuje nam miłość, a nie uczucie. Nie mylić miłości z uczuciem.

92/147 „*całkowicie zdała się na Boże prowadzenie, dlatego z duszą i ciałem została wzięta do nieba*”. Czy tylko dlatego? A może ponieważ jest wybraną przez Boga, Matką Bożego Syna, pełną łaski, niepokalanie poczętą, złączoną zawsze ze swoim Synem, a także całkowicie zdaną na Boże prowadzenie.

92/147 „*Kto żyje i wierzy tak jak Maryja, idzie do nieba*”. To zdanie może sugerować, że podobnie jak Maryja idziemy do nieba z ciałem i duszą. Tu należy pokazać wyjątkowość Maryi.

93/150 „*Jezus nie tylko sam odpuszczał grzechy, ale także wydał zlecenie Kościołowi i udzielił mu władzy, aby uwalniał ludzi z ich grzechów*”. Nie całemu Kościołowi tylko Apostołom i ich następcom, nie wydał zlecenia i potem udzielił władzy, tylko dał władzę i polecenie.

93/151 „*Zasadniczo odpuszczenie grzechów dokonuje się w sakramencie chrztu. Potem w celu uzyskania odpuszczenia grzechów śmiertelnych konieczny jest sakrament pokuty i pojednania (spowiedź). W przypadku grzechów powszednich zaleca się spowiedź. Również czytanie Pisma Świętego, modlitwa, post i wykonywanie dobrych uczynków mają moc oczyszczającą*”. Zamiast: „*Zasadniczo odpuszczenie...*”, lepiej użyć: „*Pierwsze odpuszczenie...*”. Także warto nieco zmienić kolejne zdania: „*W przypadku grzechów powszednich zaleca się spowiedź, również czytanie Pisma Świętego, modlitwa ...*”, by było jasne, że ten inne uczynki nie odnoszą się do oczyszczenia z grzechów śmiertelnych (ciężkich), ale lekkich.

93/152 „*Kiedy człowiek umiera, jego ciało zostaje pochowane w grobie lub skremowane. Pomimo to wierzymy, że istnieje dla tego człowieka życie po śmierci*”. Skremowane ciało też powinno być w grobie. Brakuje w tym tekście jasnego ukazania, że dusza żyje po śmierci, a na końcu czasów, gdy przyjdzie Chrystus dusza połączy się z ciałem zmartwychwstałym. W tym punkcie powinna być zapowiedź tych tematów, ponieważ w dalszym tekście są one szczegółowo omawiane.

94/153 „*Bóg zbawia nie tylko ludzkiego ducha, ale zbawia całego człowieka, z ciałem i duszą*”. Ujednolicić nazewnictwo: ludzki duch, dusza, bowiem w niektórych punktach użycie ich sugeruje, jakoby w człowieku były trzy elementy: duch, dusza i ciało (por. 57/79)

94/153 „*W dniu ostatecznym wskrzesi nas w ciele - tzn. będziemy przemienieni, ale wciąż będziemy czuć się sobą*”. Nie chodzi o wskrzeszenie nas w ciele, ale o zmartwychwstanie ciała. Nie chodzi także o czucie się sobą, ale o tożsamość, o osobę.

94/154 „*Ciało ulega rozkładowi, podczas gdy dusza idzie do Boga i oczekuje na ponowne zjednoczenie ze swoim wskrzeszonym ciałem w dniu ostatecznym*”. To nie dusza ma ciało, tylko człowiek, czyli należy opuścić słowo: „swoim”. Ciało nie będzie wskrzeszone, ale zmartwychwstanie (wskrzeszone było ciało Łazarza).

94/154 Słabe porównanie dotyczące zmartwychwstania. Tulipanowa cebulka nie rozwija się w piękny kwiat w ciemnej ziemi, tylko z cebulki, która obumiera w ciemnej ziemi, wyrasta na powierzchni piękny kwiat.

94/155 „*Gdy popatrzymy na cierpienia i śmierć Jezusa, nasze umieranie może stać się łatwiejsze*”. Nie wystarczy samo popatrzenie. Dalej jest wyjaśnione, że chodzi o akt zawierzenia i łączność z Chrystusem w łasce.

95/155 „*Umierając, nie upadniemy niżej niż w Jego ręce*”. Ty chyba za bardzo poetyckie ujęcie, do tego słabo oddające rzeczywistość. Kryje się za nim obraz śmierci jako skoku w dół, w ciemność, w Boże ręce. Inny obraz, lepszy do tej rzeczywistości, mówi o wstępowaniu w górę, do domu Ojca. Niezręczne jest pisanie w tej sytuacji o upadku.

95/157 „*W świętej bliskości Boga możemy być tylko „dobrzy” albo nie ma nas wcale...*”. Co mieli na myśli autorzy pisząc, że nie ma nas wcale? Czyżby unicestwienie?

96/159 „*Co to jest czyścić? ... I dlatego przypuszczalnie większość z nas w chwili śmierci oczekuje czyśćca. Pan spojrzy na nas pełen miłości, a my spłonimy ze wstydu i odczujemy dojmujący żal z powodu naszego zachowania, złego lub „jedynie pozbawionego miłości”. Dopiero po tym oczyszczającym bólu staniemy się zdolni odpowiedzieć na Jego spojrzenie w niezmaconej radości nieba*”. Czy nie jest to trochę uproszczone rozumienia czyśćca? Można odnieść wrażenie, że czyściec będzie jednym momentem wstydu i oczyszczającego bólu w chwili śmierci i potem pójdziemy prosto do nieba.

97/161 „*Czy rzeczywiście ktoś w momencie śmierci potrafi spojrzeć w twarz absolutnej miłości i na zawsze powiedzieć „Nie”, tego nie wiemy. Ale nasza wolność umożliwia taką decyzję*”. Sugestia, że wszystko decyduje się w chwili śmierci, i to raczej na „Tak” jest opinią niektórych teologów (por. poglądy L. Borosa). Czy trzeba ją przytaczać w katechizmie? Może to rodzić nadzieję, że nie do końca jest ważne życie ziemskie, nasze wybory i czyny, brak nawrócenia przed śmiercią, bo w momencie śmierci będziemy patrzeć w twarz Absolutnej Miłości (Boga), więc „Nie” będzie bardzo trudno powiedzieć.

97/162 „*Bóg tęskni za tym, by być razem nawet z ostatnim grzesznikiem*”.
Lepiej: „*pragnie nawrócenia i zbawienia nawet największego grzesznika*”.

97/162 W tym punkcie przydałaby się myśl o złych duchach, bo piekło to nie tylko odejście ludzi, ale także aniołów od Boga.

98/163 „*Ci którzy czynili dobro, zmartwychwstaną do życia, ci natomiast, którzy czynili zło, zmartwychwstaną na sąd*”. To tłumaczenie jest mało jasne. Por. Biblia Tysiąclecia: „*a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny - na zmartwychwstanie potępienia* (J 5, 29).

98/163 „*Sąd Ostateczny jest również czasem rozliczenia się z nami. Tu zdecyduje się, czy powstaniemy do życia wiecznego, czy na zawsze będziemy oddzieleni od Boga. Wobec tych, którzy wybrali życie, Bóg raz jeszcze zadziała stwórczo*”. Mało jasne jest sformułowanie, że Sąd Ostateczny jest czasem rozliczenia z nami. Nasz los zdecyduje się na sądzie szczegółowym, tutaj się ujawni. Zmartwychwstaną wszyscy, także potępieni. Czy można więc pisać, że tylko wobec tych, którzy wybrali życie, Bóg zadziała jeszcze raz stwórczo?

99/165 „*Kto mówi „Amen”, w sposób radosny i wolny zgadza się na Boże działanie w dziele stworzenia i odkupienia*”. Nie zawsze mówimy „Amen” w sposób radosny, czasem z trudem i w bólu, podobnie jak Chrystus w Ogroju. Zgadza się nie tyle na Boże działanie w dziele stworzenia i odkupienia, bo one się już dokonały, ale chodzi o „Tak” w naszym życiu i w życiu wspólnoty Kościoła, w dziele zbawienia.

Część II

Jak celebруемy misteria Kościół

Część druga katechizmu „Youcat” odpowiada części drugiej KKK, zatytułowanej „Celebracja misterium chrześcijańskiego”. Dział pierwszy tej części nazwany: „Ekonomia sakramentalna” omawia misterium paschalne w czasie Kościoła oraz celebrację sakramentalną misterium paschalnego, Dział drugi omawia siedem sakramentów Kościoła, dzieląc je na sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, sakramenty uzdrowienia, sakramenty w służbie komunii i inne celebracje liturgiczne. „Youcat” idzie dokładnie za tym podziałem, podejmując zagadnienia: Bóg kontaktuje się z nami poprzez święte znaki; Bóg i święta liturgia; Jak celebруемy tajemnice Chrystusa; Siedem sakramentów Kościoła; Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego; Sakramenty uzdrowienia; Sakramenty w służbie komunii; Inne celebracje liturgiczne.

Druga część „Youcat” jest nieco krótsza (stronice od 100 do 160, a pytania od 166 do 278). Omawia celebrację misterium Kościoła, akcentując za soborem Watykańskim II rolę liturgii jako źródła mocy Kościoła i szczytu,

do którego on zmierza. Ukazuje trynitarny, a zwłaszcza chrystologiczny jej wymiar. Szczegółowo omawia temat sakramentów, ukazując Boże działanie w nich i rolę naszej wiary. Wskazuje na rolę znaków i symboli w liturgii oraz słów je wyjaśniających, omawia rok liturgiczny, znaczenie niedzieli, liturgii godzin, wpływ liturgii na przestrzeń, w której żyjemy, zwłaszcza przez budowę świątyń jako domów Bożych.

Katechizm omawia także szczegółowo każdy z sakramentów, udzielając konkretnej odpowiedzi na wiele pytań dotyczących poszczególnych sakramentów, które bez wątpienia mogą się rodzić w młodych czytelnikach. Rozpoczyna od sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Dużo uwagi poświęca sakramentowi chrztu (pytania 194-202), nieco mniej bierzmowaniu (203-207), a najwięcej miejsca zajmuje nauka o Eucharystii (pytania 208-223). W tym dziale katechizm rozpoczyna od odpowiedzi na pytanie, czym jest Święta Eucharystia, następnie omawia ustanowienie Eucharystii, inne jej nazwy, wreszcie prezentuje poszczególne części Mszy św., sposób uczestnictwa w niej i rolę Komunii św. Następnie „Youcat” skupia się na sakramentach uzdrowienia, czyli sakramencie pokuty i pojednania oraz sakramencie namaszczenia chorych. Mówiąc o sakramencie pokuty podkreśla Chrystusowe ustanowienie tego sakramentu, jego inne nazwy, następnie odpowiada na szereg praktycznych pytań: kto może przebaczyć grzechy?, co to jest pokuta?, jakie są warunki spowiedzi?, jak się przygotować do spowiedzi?, z jakich grzechów należy się spowiadać?, czy kapłan jest zobowiązany do tajemnicy spowiedzi? W omawianiu sakramentu chorych, zaczyna od relacji ST i NT do chorych, zwłaszcza ukazując postawę Jezusa wobec nich. Mówiąc o tym sakramencie „Youcat” wskazuje dlaczego Kościół powinien troszczyć się o chorych, kto może przyjąć sakrament namaszczenia, jak się udziela tego sakramentu oraz co sprawia ten sakrament.

Kolejne sakramenty katechizm określa jako będące w służbie komunii i posłania wiernych. Chodzi o sakrament święceń i sakrament małżeństwa. Katechizm jasno przypomina, że są trzy stopnie sakramentu święceń, prezentując szczegółowo każdy z nich, ukazując co dokonuje się w tych święceniach i jaka jest rola diakona, prezbitera i biskupa w Kościele. Wyjaśnia także kto może przyjąć święcenia oraz dlaczego w Kościele obowiązuje celibat, by wreszcie na końcu przedstawić różnicę między powszechnym kapłaństwem wszystkich wierzących a kapłaństwem sakramentalnym. W rozważaniach na temat sakramentu małżeństwa „Youcat” przypomina czym jest ten sakrament, jakie są warunki jego zawarcia, dlaczego małżeństwo jest nierozzerwalne, co zagraża małżeństwu, czy wszyscy są powołani do małżeństwa oraz jak wygląda celebrowanie tego sakramentu. Katechizm wyjaśnia również czy katolik może poślubić chrześcijanina niekatolika, czy wyznawcę innej religii, jak się ma sprawa z rozwodnikami w Kościele.

Wreszcie w końcowej części tego działu „Youcat” poświęca nieco uwagi sakramentaliom. Trochę szkoda, że wymieniając w punkcie 272 na s. 156 te sakramentalia, nie omawia ich potem szczegółowo, ale przechodzi do omówienia innych rzeczywistości, nie wymienionych wcześniej jako sakramentalia. Katechizm podejmuje więc rozważania na temat egzorcyzmu, kultu ludowego, związanego zwłaszcza z kultem relikwii, pielgrzymkami. Omawia także nabożeństwo Drogi Krzyżowej, prezentując ciekawe ryciny 14 stacji. Na końcu omawia chrześcijańskie pogrzeb.

Jak widać ze skrótowego ukazania treści tej części katechizmu obejmuje on całość istotnych elementów związanych z liturgią Kościoła i sakramentami. Szczegółowa analiza tego działu nasuwa trochę uwag i dopowiedzeń, które zostaną przedstawione poniżej.

102/ margines Definicja liturgii: należy ją doprecyzować, ponieważ niektóre nabożeństwa i procesje nie są celebracjami liturgicznymi, ale nabożeństwami ludowymi.

102/166 „*Każda liturgia jest jak randka, której datę Bóg zapisuje w naszym terminarzu*” - zbyt poetyckie i raczej słabe porównanie. Przecież liturgia jest uobecnieniem misterium paschalnego Chrystusa, uwielbieniem Boga, itd.

102/166 „*Kto poczuł już miłość Bożą*”... „*któ chwilowo nic nie czuje, a mimo to przychodzi*” - znowu pojawia się problem z czuciem, uczuciami. Zbyt często są one na pierwszym miejscu. Miłość to nie uczucia, choć one towarzyszą miłości.

103/167 „*Liturgia ... staje się pasjonująca, gdy się czuje, że sam Bóg jest obecny...*”. Znowu uczucia. Tymczasem liturgia jest pasjonująca, bo działa w niej Bóg, a my w wierze i miłości się z Nim spotykamy, a nie z powodu „uczucia”. Uczucia są tutaj też ważne, ale chyba nie najważniejsze.

104/ margines „*Bóg, Ojciec i Stwórca wszelkiego bytu mówi: „Dobrze, że tu jesteś. To cudowne, że istniejesz*”. Jest to poetyckie ujęcie, tych słów nie ma w Piśmie św., więc czy należy to wkładać w usta Boga?. Lepiej byłoby zacytować fragment jakiegoś Psalmu. Wiele z nich podejmuje ten temat, jak choćby Ps. 8, 5-6.

105/171 Brak konsekwencji w zapisie dużą lub małą literą. I zapis: *śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa*, II zapis: *Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa*.

105/172 „*Kościół zna siedem >SAKRAMENTÓW. Są to: chrzest, >BIERZMOWANIE, >EUCHARYSTIA, pokuta...*”. Dlaczego dużymi literami wyróżniono tylko bierzmowanie i Eucharystię?

105/173 „*W sakramencie chrztu zagrożone ludzkie dzieci stają się bezpiecznymi dziećmi Bożymi*”. Tekst ten jest mało zrozumiały, to zbyttnia poezja, podobnie tekst: „... *przez namaszczenie chorych zrozpaczeni stają się ludźmi zawierzenia*”. Jedno i drugie określenie nie oddaje istoty tych sakramentów.

106/174 „Dlaczego nie wystarczy sama wiara w Jezusa Chrystusa? Po co Bóg obdarza nas jeszcze sakramentami?” ... „Poprzez zmysłowy wymiar sakramentów Bóg chce zwrócić się do całego człowieka, a nie tylko do jego rozumu”. To pytanie sugeruje, że wiara i sakramenty to dwie różne rzeczy. Dalej jest sugestia, że wiara jest związana z rozumem, a sakramenty - ze zmysłami. Jest to niewłaściwe uproszczenie. Koniecznie trzeba poprawić ten punkt.

106/175 „Dzisiaj można by powiedzieć: Nie wrzucił swego skarbu gdzieś do Internetu, lecz zamieścił na domenie”. Wychodzi tutaj brak wiedzy dotyczącej Internetu. Domeny są ściśle związane z Internetem i wszystko jest na jakiejś domenie. Dla wielu osób może to być mało zrozumiałe. O co chodziło autorom? Czy nie można dać jaśniejszego porównania?

107/176 „Jakie sakramenty otrzymuje się tylko raz w życiu? Chrzest >BIERZMOWANIE i sakrament święceń”. Dlaczego wyróżniono tylko bierzmowanie?

108/178 „Gdy sakramentu udziela człowiek niegodny”. Zamiast „człowiek” lepiej użyć słowa: „szafarz”, bo nie powinno być sugestii, że chodzi o każdego człowieka.

108/178 „Sakramenty... Dlatego przynoszą zamierzony rezultat dopiero wtedy, gdy otwieramy się na Chrystusa”. Jaśniejszy będzie zapis: „gdy jesteście w stanie łaski”.

108/180 „Można powiedzieć, że wystawiamy Chrystusowi czek in blanco na nasze życie”. W erze Internetu i elektronicznej bankowości, czek „in blanco” jest dla młodych mało zrozumiały.

109/181 „Ludzkie znaki: chleb i wino, woda chrztu, namaszczenie Duchem Świętym...”. Ten zapis jest błędny, bo ludzkim znakiem nie jest namaszczenie Duchem Świętym, ale olej i namaszczenie nim (ludzki znak - namaszczenia olejem oznacza namaszczenie Duchem Świętym)

109/181 „Jednakże znaki niekiedy wymagają słów wyjaśnienia”. Znaki zawsze wymagają wyjaśnienia, dlatego jest zawsze przy nich słowo, por. p. 182.

112/187 „To na ziemi musimy nauczyć się świętować, w przeciwnym bowiem razie w niebie nie będziemy umieli zacząć”. Gdy będziemy w niebie, to chyba nie będzie problemu jak zacząć świętować, problem jest inny - czy bez świętowania na ziemi dostaniemy się do nieba?

114/190 „W niektórych kościołach przejmują nas unoszący się duch żywej modlitwy. Czujemy, że Bóg jest tutaj obecny”. Duch żywej modlitwy jest ważny, ale najważniejsza jest sprawowana Eucharystia i obecność Chrystusa w Najśw. Sakramencie w tabernakulum.

115/192 „Msza św.... Dlatego w Afryce wygląda ona inaczej niż w Europie, w domach starców inaczej niż podczas Światowych Dni Młodzieży, we wspólnotach parafialnych inaczej niż w klasztorach”. Liturgia Eucharystii jest jedna,

katolicka w całym Kościele, w swej istocie wygląda tak samo, różni się tylko pewnymi elementami. Pisanie że „wygląda ona inaczej” jest nieściśle.

116/193 Dlaczego wyróżniono w sakramentach wtajemniczenia: >BIERZMOWANIE i >EUCHARYSTIĘ, a pominięto chrzest?

116/193 „*W sakramencie małżeństwa Chrystus obiecuje swoją miłość w naszej miłości*”. Chyba raczej nie obiecuje tylko daje, napełnia, umacnia naszą miłość swoją miłością.

117/196 „...*kiędy poprzez osobiste nawrócenie szykuje się do otrzymania daru chrztu*”. Lepiej zapisać: „...*przygotowuje się do otrzymania daru chrztu*”.

118/198 „*W razie potrzeby każdy chrześcijanin może ochrzcić...*”. Jest to zbyt szerokie ujęcie, powinno być: „*W razie konieczności, czy niebezpieczeństwa śmierci*”.

120/ margines „*bierzmo - belka podtrzymująca strop kościoła*”. Jest to niezbyt precyzyjne ujęcie, bo chodzi tutaj o belkę podtrzymującą wszystkie stropy, a nie tylko kościoła.

120/2012 „*Przez chrzest człowiek nie rozpływa się w anonimowej boskości*”. Ten tekst nie pasuje do rzeczywistości chrztu, bardziej byłby przydatny w odniesieniu do zbawienia, bycia z Bogiem w wieczności. Chrześcijaństwo podkreśla, że człowiek zbawiony nie rozpływa się w anonimowej boskości.

120/203 „*Dzięki Duchowi Świętemu wiemy, co mamy robić. Słowa Jego posłania dźwięczą nam w uszach. Czujemy Jego pomoc. Nie doznamy od Niego zawodu i będziemy zdecydowani grać dla Niego. Musimy tylko chcieć i Go słuchać*”. Zbyt obrazowe ukazanie rzeczywistości bierzmowania (obraz trenera i zawodnika na boisku). Za dużo w tym tekście poetyckich, zmysłowych i emocjonalnych sformułowań: słowa Ducha dźwięczą nam w uszach, czujemy Jego pomoc, gramy dla Niego, nie doznamy od Niego zawodu, itd.

122/206 „*Stan łaski uświęcającej oznacza, że nie popełniło się żadnego grzechu śmiertelnego*”. To zdanie może budzić sugestię, że nie popełniło się żadnego grzechu śmiertelnego (nigdy w życiu). Lepiej sformułować to zdanie w tej formie: „*Trwanie (bycie) w łasce uświęcającej oznacza, że nie jest się w stanie grzechu śmiertelnego*” lub „*Warunkiem trwania w stanie łaski uświęcającej jest niepopelnianie grzechów śmiertelnych*”.

123/208 znowu wyróżniono wśród sakramentów wtajemniczenia: EUCHARYSTIĘ i BIERZMOWANIE, a pominięto chrzest.

128/215 „*Właściwie podczas każdej Liturgii Eucharystii działa sam Chrystus*”. Czyżby jakaś sugestia, że nie do końca, skoro jest słowo „Właściwie”. Należy je opuścić.

128/215 „*Oznacza to, że kapłan nie tylko działa zamiast czy na zlecenie Chrystusa, lecz na podstawie święceń jest Chrystusem, który jako Głowa Kościoła działa przez niego*”. Poprawić sens tego sformułowania: „*kapłan jest*

Chrystusem, który jako Głowa Kościoła działa przez niego. Skoro jest Chrystusem, to już nie działa przez niego. Lepiej to ująć w ten sposób: „Wylącznie Kapłan, który ma władzę sprawowania Eucharystii, działa w tym przypadku nie tylko mocą udzieloną mu przez Chrystusa, lecz w osobie Chrystusa (in persona), to znaczy podejmując Jego działanie w taki sposób, że staje się Jego obrazem, gdy wypowiada słowa konsekracji” (por. Deklaracja o dopuszczeniu kobiet do kapłaństwa urzędowego „Inter insigniores”).

129/216 *„Chrystus w sakramencie Eucharystii jest obecny mistycznie, ale realnie”. Teologia uczy, że Kościół jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, a Eucharystia realnym Ciałem: „Vere, realiter et substantialiter”. Czy wobec tego właściwe jest łączenie obecności mistycznej Chrystusa w Kościele z realną w Eucharystii.*

131/217 *„Tymczasem tak naprawdę Kościół jest tym, co codziennie mistycznie dokonuje się na ołtarzu”. Lepiej byłoby napisać, że dokonuje się to sakramentalnie, a nie mistycznie. Chrystus rzeczywiście sprawuje Eucharystię, posługując się kapłanem. Eucharystia jest źródłem i szczytem życia Kościoła, ale Kościół jest nie tylko tym, co się dokonuje na ołtarzu.*

138/234 *W punkcie należy dodać że Kościół zachęca do częstej spowiedzi, a nie tylko „przynajmniej raz w roku”.*

138/235 *„Czy można się spowiadać gdy nie popełniło się żadnego grzechu śmiertelnego?” Jest to niefortunne sformułowanie! Autorom raczej chodziło o to, czy trzeba się wtedy spowiadać? Tu można wyjaśnić, że spowiedź jest potrzebna, ze względu na wzrost w świętości, walkę z wadami, grzechy lekkie. Warto przypomnieć o praktyce I piątków.*

140/238 *„i z pełną ufnością zwierzać się kapłanowi...”. Spowiedź nie jest zwierzaniem się kapłanowi.*

140/239 *„Co nam daje spowiedź? Czas po rozgrzeszeniu jest jak prysznic po treningu, jak nieważkość nurka...”. Te porównania niczego nie wyjaśniają, tylko zaciemniają. Spowiedź nie jest oczyszczeniem zewnętrznym, tak jak prysznic, ona bowiem oczyszcza z grzechów, jedna z Bogiem i ludźmi, wprowadza w stan łaski, itd. Spowiedź nie jest czymś zewnętrznym, czy tylko poprawą samopoczucia, ale jest przemianą wewnętrzną człowieka.*

141/242 *„Jezus pokazuje nam: Kiedy cierpicie, niebo współcierpi z wami”. To poezja, lepiej byłoby umieścić tutaj jakiś cytat biblijny. Czy mówienie o współcierpieniu nieba z nami jest właściwe, skoro mówimy, że w niebie nie ma cierpienia, jest tylko wieczne szczęście zbawionych z Bogiem. Autorom z pewnością chodziło o ukazanie, że Bóg nie jest obojętny na nasz los, kocha nas, dlatego można w pewien sposób mówić nawet o jego cierpieniu. To współcierpienie dokonuje się przede wszystkim w Chrystusie, zjednoczonym z każdym z nas i z Kościołem.*

142/243 „... gdy na przykład czeka ich trudna operacja. W takich okolicznościach wielu chrześcijan łączy namaszczenie chorych ze spowiedzią”. Chyba zawsze trzeba to łączyć, gdy tylko jest to możliwe (gdy chory jest świadomy).

143/247 „Rzadko kiedy Komunia jest tak potrzebna w życiu, jak w tym momencie, kiedy człowiek wyrusza w drogę, aby skończyć swoje ziemskie życie; w przyszłości będzie miał tylko tyle życia, na ile będzie zjednoczony (w komunii) z Bogiem”. Mało jasne i niezbyt precyzyjne ujęcie tematu Wiatyku: Po pierwsze, wtedy Komunia jest najbardziej potrzebna w życiu, po drugie, człowiek nie wyrusza w drogę, by skończyć swoje ziemskie życie, tylko po skończeniu życia wyrusza w drogę do wieczności, po trzecie niejasne jest sformułowanie, że w przyszłości będzie miał „tylko tyle życia, na ile będzie zjednoczony z Bogiem. Zbawieni będą mieć pełnię tego życia, każdy na swoją miarę.

144/252 „Razem z pozostałymi biskupami i z .. Papieżem jest odtąd odpowiedzialny za cały Kościół”. Lepiej to zapisać: z pozostałymi biskupami na czele z Papieżem....

145/253 „Biskup.... jest widzialnym fundamentem Kościoła partykularnego - biskupstwa (ordynariatu) lub diecezji”. Niezbyt poprawny zapis określeń diecezji. Prawo kanoniczne mówi o diecezji i zrównanych z nią: prałaturą terytorialną, opactwem terytorialnym, wikariatem apostołskim, prefekturą apostołską i administraturą apostołską, erygowaną na stałe. Nie ma natomiast rozróżnienia: biskupstwo (ordynariat) lub diecezja. Autorom chodziło z pewnością o diecezję, nazwaną niekiedy biskupstwem, czy ordynariatem.

149/262 2. „Zgoda na związek wyłącznie jedną wybraną osobą....” . Brakuje „z”.

150/262 „Pary bezdzietne są powołane przez Boga, aby w inny sposób stały się „płodne”. Jasno trzeba zapisać, że nie chodzi o in vitro, ale o adopcję i pomoc innym rodzinom w wychowaniu dzieci.

152/264 „Dlatego sprawą bardzo istotną w każdym małżeństwie jest przebaczenie i pojednanie, także przez spowiedź”. Widać tutaj zbyt nacisk na element ludzki, tylko przebaczenie i pojednanie i jakby dodatkowo spowiedź. Tymczasem trzeba zacząć od więzi z Chrystusem, nawrócenia, spowiedzi i korzystania z Eucharystii i na tej podstawie, w łączności z Chrystusem przebaczać sobie nawzajem, jednać się i odnawiać miłość i wierność.

152/265 „Celibatariusz rezygnuje z życia seksualnego, ale nie z miłości”. Dodać że rezygnuje przede wszystkim z małżeństwa i rodziny, a w związku z tym także z życia seksualnego.

155/271 „w ... wielkich miastach starożytności szybko zaczęło się roić od Kościołów domowych jak od latarni”. Zamiast słowa: „roić” lepiej użyć: zaczęły się pojawiać się, powstawały, występowały, itp., jak latarnie w ciemności.

156/272 „sakramentalia .. poprzez które spływa błogosławieństwo”. Należy dodać słowo: Boże.

Część III

W jaki sposób mamy żyć w Chrystusie?

Trzecia część katechizmu „Youcat” nawiązuje do trzeciej części KKK zatytułowanej: „*Życie w Chrystusie*”. Obejmuje materiał, który w KKK jest umieszczony w dwóch działach. Pierwszy z nich omawia *Powołanie człowieka: życie w Duchu Świętym*, a w nim zagadnienia: godność osoby ludzkiej, wspólnota ludzka, zbawienie Boże: prawo i łaska. Dział drugi omawia *Przykazania Boże* w dwóch rozdziałach omawiających przykazanie miłości Boga i przykazanie miłości bliźniego. Katechizm „Youcat” w nawiązaniu do KKK podejmuje następujące tematy: *Po co jesteśmy na ziemi, co mamy robić i jak w tym pomaga nam Duch Święty; Godność człowieka; Wspólnota ludzka; Kościół; Dziesięć przykazań; Będziesz miłował Pana Boga swego; Miłuj bliźniego swego jak siebie samego*.

Ta część „Youcat” obejmuje stronicie 160-256 oraz punkty 279-468. Jest to najobszerniejsza część katechizmu (zajmuje nieco więcej niż pierwsza część „W co wierzymy”). W tej części katechizm odpowiada na podstawowe pytanie: *W jaki sposób mamy żyć w Chrystusie?* oraz na szereg pytań szczegółowych, związanych z tym tematem. Rozpoczyna od omówienia godności człowieka i pragnienia szczęścia, które jest obecne w każdym człowieku. Przypomina, że szczególnie ważne w zrozumieniu godności ludzkiej jest odkrywanie czym jest wolność i jak Bóg pomaga nam być wolnymi. „Youcat” podejmuje następnie szczegółowe tematy: *czym jest dobro i zło? jaka jest rola sumienia?, jak kształtować swoje życie i osobowość przez rozwój cnót naturalnych oraz nadprzyrodzonych, boskich, jak otwierać się na dary i owoce Ducha Świętego?* Następnie katechizm ukazuje czym jest grzech, jakie są jego rodzaje. Wreszcie podejmuje zagadnienie wspólnoty ludzkiej, zasad kierujących życiem społecznym, problem władzy, dobra wspólnego, sprawiedliwości społecznej, nierówności, solidarności. Wskazuje także na rolę naturalnego prawa moralnego, prawa Starego Przymierza - Dekalogu; kończy tematem relacji łaski Bożej do naszej wolności oraz roli świętości w naszym życiu

Następnie „Youcat” ukazuje rolę Kościoła, a zwłaszcza Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w sprawach moralności i rolę przykazań kościelnych. Skupia się jednak na Dekalogu, omawiając po kolei dziesięć przykazań Bożych. W pierwszym przykazaniu omawia jego treść, wskazując zwłaszcza na to co przykazanie zabrania, szerzej omawiając „kult” oddawany innym bóstwom, a zwłaszcza dobrom ziemskim, ezoterykę, zabobony, świętokradztwo,

ateizm zawiniony. Przykazanie drugie ukazuje co oznacza święć imię Boga, jaka jest rola Krzyża, jako szczególnego znaku chrześcijaństwa, jaka jest rola imienia człowieka. Trzecie przykazanie omawia problem świętowania dnia Pańskiego. Zaczynając od szabatu, wskazuje na niedzielę jako Dzień Pański. Czwarte przykazanie wskazuje jakie jest miejsce rodziny w planie stworzenia, dlaczego rodziny nie można zastąpić, dlaczego powinno się chronić rodziny, jak dzieci okazują szacunek rodzicom a rodzice dzieciom, jak rodzina winna żyć wiarą, relacja rodziny do państwa i władzy. Piąte przykazanie omawia tematy: dlaczego nie można odbierać życia, co zawiera zakaz zabijania, problem kary śmierci, eutanazji, aborcji, embrionów, integralności człowieka. Katechizm wskazuje również ma problemy związane z tym zagadnieniem: narkotyki, badania naukowe (eksperymenty medyczne) na ludziach, kwestia oddawania organów, traktowania ciała zmarłego, problem użycia siły, pacyfizmu. Szóste przykazanie omawia problem seksualności, relacje płci, relacja seksualności do miłości, zagadnienie życia w czystej miłości, problem czystości przedmałżeńskiej, nierządu, pornografii, gwałtu, AIDS, homoseksualizmu. Ukazuje również rolę małżeństwa, dzieci w rodzinie, problem regulacji poczęć, bezpłodności, sztucznego zapłodnienia, związków niesakramentalnych.

W przykazaniu siódmym katechizm omawia zagadnienie własności i problemów związanych z kradzieżą, sprawiedliwością wymienną. Omawia również nietławe tematy związane z podatkami, giełdą, zakładami i grami losowymi, kupowaniem i sprzedawaniem ludzi. Podejmuje także problemy związane z relacją do stworzenia, zwłaszcza do zwierząt. Dużo uwagi katechizmu zajmuje zagadnienie katolickiej nauki społecznej, relacji Kościoła do spraw społecznych i politycznych, oraz współczesnych palących problemów: pracy, bezrobocia, globalizacji, ubóstwa. Wskazuje również na chrześcijańskie zadanie realizowania uczynków miłosierdzia co do ciała i duszy.

Przykazanie ósme wskazuje że w życiu człowieka konieczny jest szacunek dla prawdy. Każdy człowiek powinien być wiarygodnym, tymczasem kłamstwo sprzeciwia się temu. „Youcat” jasno przypomina, że wykroczenia przeciw prawdzie i sprawiedliwości domagają się zadośćuczynienia. Prawda wymaga także dyskrecji. Wielka odpowiedzialność wobec prawdy spoczywa na środkach masowego przekazu. Katechizm przypomina, że dziewiąte przykazanie sprzeciwia się pożądaniu seksualnemu. Wskazuje jak uzyskać czystość serca i jaką rolę w życiu człowieka odgrywa wstyd. Dziesiąte przykazanie mówi o relacji do cudzej własności, omawia także problem zazdrości, ubóstwa serca i największej tęsknoty człowieka i najważniejszego „skarbu”, jakim jest Bóg.

Jak widać „Youcat” omawia bardzo wiele szczegółowych tematów, pomagających nam piękniej i mądrzej żyć jako uczniom Chrystusa we współczesnym świecie, pełnym relatywizmu. Odnosi wszystko do Boga, który jest

miłością i wskazuje, że także w naszym życiu w relacji do zasad, przykazań winniśmy się kierować miłością, która jest wypełnieniem prawa. Także w tej części katechizmu można zauważyć pewne nieścisłości i braki, na które zwracamy uwagę poniżej.

167/288 *„Nikt nie może być pociągnięty do (pełnej) odpowiedzialności za to co zrobił pod przymusem, ze strachu, niewiedzy, pod wpływem narkotyków lub siłą złych przyzwyczajęń”*. Czy jest tak do końca? Trzeba rozróżnić odpowiedzialność prawną od moralnej. Wobec prawa karnego narkotyki, alkohol nie usprawiedliwiają np. kierowców, którzy spowodowali wypadek - są wówczas bardziej dotkliwie karani. Także, gdy złodziej siłą złych przyzwyczajęń kradnie - jest karany coraz mocniej, jako recydywista. Natomiast odpowiedzialność moralna jest związana ze świadomością i wolnością.

167/289 *„Wolność jednego jest granicą wolności drugiego”*. To nie jest chrześcijańskie ujęcie. Nie ma prawdziwej wolności bez uszanowania swojej godności jako człowieka, swego powołania, a także bez odniesienia do Boga - wierności prawu Bożemu, odpowiedzialności, miłości, itd.

168/290 *„Wykorzystajmy Ducha Świętego jako moc...”*. Ducha Świętego się nie wykorzystuje.

171/296 *„Nic nie czyni człowieka bardziej człowiekiem niż dar rozróżniania dobra i zła i możliwość wyboru. Obowiązuje to również wtedy, gdy decyzyja w gruncie rzeczy jest błędna”*. Mało jasne sformułowanie: *„gdy decyzja w gruncie rzeczy jest błędna”*? Co oznacza: *w gruncie rzeczy*?

172/298 *„Należy bez względu na okoliczności podążać za głosem swojego sumienia, ryzykując jednak, że można uczynić coś niewłaściwego...”*. *„Idąc zdecydowanie za głosem sumienia, trzeba jednak pamiętać, że w historii rozmyślne powoływanie się na rzekome sumienie doprowadziło do fałszerstw, mordów, tortur i kłamstw”*. Niezbyt jasne wskazanie – iść zdecydowanie za głosem sumienia, ryzykując i pamiętając o zbrodniach. Czy to nie zrodzi wiele wątpliwości i brak odwagi w pójściu za głosem sumienia? Brak jasnego ukazania, że sumienie jest normą najbliższą, ale nie ostateczną.

172/299 *„Oznacza to, że musimy się zmieniać na drodze do Boga. Naszymi ludzkimi siłami możemy mieć jedynie taki postulat”*. Co autorzy katechizmu mieli na myśli pisząc o postulacie? Przecież nie chodzi o postulat tylko o współpracę z łaską Bożą.

175/307 *„Wiara nie może być tylko samą postawą, uwierzeniem w coś”*. Postawa to nie tylko uwierzenie w coś, jest czymś więcej. Brakuje dobrej definicji, czy opisu rzeczywistości wiary.

176/309 Podano w tym punkcie definicję miłości, w której nie ma błędnego utożsamiania miłości z uczuciem – jak to było w wielu wcześniejszych ujęciach (por. choćby 80/127).

177/311 Wymieniono owoce Ducha Świętego i wyróżniono tylko >CZY-
STOŚĆ. A nie ma jej w indeksie na końcu katechizmu.

177/313 „*Bóg jest całkowicie dobry*”. Lepiej zapisać: „*Bóg jest samym do-
brem*”, lub „*Bóg jest Dobrem najwyższym, źródłem wszelkiego dobra*”.

178/314 „*To jest bowiem moja krew przymierza, która za wielu jest wyle-
wana na odpuszczenie grzechów (Mt 26, 28)*”. Czy tak należy tłumaczyć te
słowa? Biblia Tysiąclecia tłumaczy ten tekst inaczej (bardziej poprawnie): „*bo
to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie
grzechów*”.

178/315 „*Grzechem jest słowo, czyn lub zamiar, którym człowiek świadomie
i dobrowolnie występuje ...*”. Jak to się ma do „Confiteor”: „*zgrzeszyłem
myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem*”.

179/316 Jako przykład grzechów śmiertelnych (ciężkich) podano bardzo
ciężkie grzechy: morderstwo, bluźnierstwo, zdrada małżeńska – to może ro-
dzić u niektórych osób przekonanie, że tylko najcięższe grzechy są śmiertelne,
i być powodem do mówienia: „*Nikogo nie zabiłem, żony nie zdradzam, do
kościółka chodzę, z czego właściwie mam się spowiadać?*”

179/318 „*Ludzkie wady grupują się wokół grzechów głównych: pychy,
chciwości, zazdrości, gniewu, nieczystości, łakomstwa, lenistwa i znużenia du-
chowego*”. Czy nie lepiej dać tradycyjną polską wersję 7 grzechów głównych,
tutaj wygląda jakby było ich 8. W KKK są połączone ostatnie dwa: lenistwo
lub znużenie duchowe („lub” a nie „i” (por. KKK 1866).

179/319 „*Nie, nie jesteśmy odpowiedzialni za grzechy innych ludzi, chyba
że skusiliśmy drugiego człowieka do grzechu, współuczestniczyliśmy w nim lub
pochwalaliśmy drugiego w jego grzechu, lub w stosownym czasie zaniecha-
liśmy ostrzeżenia lub pomocy*”. Niezbyt poprawnie sformułowano to zdanie.
Zamiast: „*skusić*”, lepiej użyć tradycyjnego: „*namawiać*”. „*Współuczestnicze-
nie w grzechu*” nie jest grzechem cudzym, bo ma się w tym udział więc i nie
ma wątpliwości, co do odpowiedzialności. Nie chodzi również o „*pochwalanie
drugiego w jego grzechu*”, ale o pochwalanie grzechu, który drugi czyni.
Dobrze byłoby tutaj podać tradycyjny spis grzechów cudzych: 1. Namawiać
kogoś do grzechu, 2. Nakazywać grzech, 3. Zezwalać na grzech, 4. Pobudzać
do grzechu, 5. Pochwalać grzech drugiego, 6. Milczeć, gdy ktoś grzeszy, 7.
Nie karać za grzech, 8. Pomagać do grzechu, 9. Usprawiedliwiać czyjś grzech.

181/321 „*Jest wreszcie miłość, która ściśle wiąże nas ze sobą i zwraca
nas ku sobie*”. Niezbyt zręczne tłumaczenie tekstu. Zamiast: „*ze sobą*” i „*ku
sobie*”, należy użyć innych określeń: „*z innymi*”, „*z drugimi*”, „*ze sobą nawza-
jem*”, bo w dotychczasowym ujęciu wygląda to na narcyzm.

182/326 „*Obywatele muszą umieć zaufać temu, że żyją w państwie pra-
wa...*” Przecież to nie chodzi o to, by umieć zaufać, że żyją w takim państwie.

To nie zależy od zaufania, tylko od faktów, które jednoznacznie pokazują, czy żyjemy w państwie prawa.

184/330 „Dlatego wszelka dyskryminacja człowieka na płaszczyźnie społecznej, rasowej, związanej z jego orientacją seksualną, kulturalnej czy religijnej jest niesprawiedliwością, której nie można akceptować”. Dyskryminacja religijna została umieszczona na końcu, a ona dzisiaj jest wielkim problemem, mocno wyakcentowano dyskryminacja związana z orientacją seksualną, gdy dzisiaj raczej jest problem dyskryminacji, tych którzy przeciwstawiają się promocji i przywilejów dla związków homoseksualnych, promocji gender, itp. Czy to jest właściwe zestawienie i kolejność dyskryminacji w katechizmie?

186/333 „Istnieje zatem w pewnej mierze przyrodzone prawo moralne”. Dlaczego tak osłabiono istnienie tego prawa, pisząc: istnieje w pewnej mierze?

187/337 „Pochodzące od Boga wiara, nadzieja i miłość przejmują nas i uzdalniają...”. Raczej: przenikają, napętniają, przemieniają.

188/margines Usprawiedliwienie. „Uwierzyć oznacza więc przyjąć sprawiedliwość Jezusa względem siebie samego i swojego życia”. Czy nie jest to zbyt protestanckie ujęcie, jakby wskazujące na przykrycie nas płaszczem zasług Chrystusa. Ten punkt należy doprecyzować.

188/339 Skoro wymieniono kilka rodzajów łaski i jest wymieniona łaska pomagająca, dobrze byłoby także omówić łaskę uprzedzającą.

190/343 „W nim (Kościele) płonie ogień świętych, żebyśmy od niego zapłoneli”. Chyba niezbyt uprawniona poezja. Płonimy od ognia Ducha Świętego a nie świętych.

191/344 „Urząd Nauczycielski Kościoła musi przypominać ludziom o wymaganiach naturalnego prawa moralnego ... Kościół musi się wypowiadać we wszystkich sprawach moralnych”. Kwestia jasności: czy w obu wypadkach chodzi o Urząd Nauczycielski, a jeśli nie, to kogo oznacza nazwa Kościół? Dlaczego użyto sformułowań: „musi przypominać”, „musi się wypowiadać”, lepiej użyć słów: „wypowiada się”, „ma prawo wypowiadać się”.

192/347 „Chrześcijanie są „listem polecającym” (2 Kor 3, 2) Chrystusa do świata”. Natomiast tłumaczenie Biblii Tysiąclecia: „Wy jesteście naszym listem, pisany w sercach naszych, listem, który znają i czytają wszyscy ludzie”. wskazuje na nieco inny sens tego zdania.

192/347 „Kiedy kapłani i osoby konsekrowane krzywdzą innych ludzi, w tym też dzieci, w straszliwy sposób deformują przesłanie tego listu”. Dlaczego wymienieni są tylko kapłani i osoby konsekrowane, a nie wszyscy ochrzczeni. W tym tekście chodzi też z pewnością o pedofilię. Każdy uczeń Chrystusa gdy krzywdzi, deformuje przesłanie tego listu, choć oczywiście najbardziej wybrani do szczególnych zadań.

194/351 „Dziesięć przykazań to przykazania wypływające z nakazu rozumu, jak również część obowiązującego objawienia Bożego”. Zamiast powtarzać słowo: „przykazania” lepiej byłoby rozpocząć: „Dekalog to przykazania....”, albo „Dziesięć przykazań wypływa z....”. Dekalog to nie są przykazania „wypływające z nakazu rozumu”, ale z prawa naturalnego, które człowiek odkrywa rozumem i z objawienia, które człowiek poznaje przez wiarę.

194/353 „Uwielbiamy Boga bo On istnieje, i dlatego, że głęboki szacunek i uwielbienie są stosowną odpowiedzią na Jego objawienie i obecność”. Jest to mało precyzyjne i pogłębione ujęcie tematu: Dlaczego uwielbiamy Boga? Nie tylko za to, że istnieje i się objawia, ale także za stworzenie, odkupienie i zbawienie. Uwielbiamy Jego majestat, potęgę, wszechmoc, itd.

195/margines „Prozelityzm – Wykorzystanie duchowej lub materialnej biedy innych, aby ich pozyskać dla własnej wiary” - to błędna definicja prozelityzmu. Wyżej jest dobry tekst Benedykta XVI wyjaśniający, że chodzi o zmuszanie do przyjęcia naszej wiary.

196/356 „Żaden rozsądny człowiek nie musi podzielać irracjonalnego światopoglądu...”. Zamiast „nie musi”, powinno być tutaj sformułowanie: „nie powinien”.

197/358 „W Kościele Wschodnim >IKONY uważa się nawet za święte”. Nie tylko w Kościele Wschodnim, bo także w katolicyzmie czci się obrazy, ikony (por. 198/359 o przedmiotach świętych).

197/358 Zbyt uproszczone ujęcie, że zniesiono w końcu zakaz przedstawiania obrazów na Soborze w Nicei w 787 r. Tam obroniono kult, który był już w Kościele przez wieki. W Konstantynopolu i cesarstwie wschodnim zakaz cesarski kultu obrazów obowiązywał od cesarza Leona III (od 726 r.) do Soboru w Nicei (787 r.). Na Zachodzie takiego zakazu nie było.

203/368 „Rodzina jest ... Kościołem w wersji mini”. Zamiast określenia: „Kościołem w wersji mini”, lepiej użyć sformułowania: „Kościołem domowym”, „małym Kościołem”, por. 206/373.

203/371 „Dziecko szanuje i czci swoich rodziców przez to, że okazuje im miłość i wdzięczność”. Później dodano, że wdzięczność stanowi fundament właściwie rozumianego posłuszeństwa. Dlaczego brakło myśli o IV przykazaniu Bożym? Co oznacza sformułowanie, że wdzięczność stanowi fundament właściwie rozumianego posłuszeństwa? Czy tylko wdzięczność jest fundamentem posłuszeństwa? W czasie, gdy młodzi mają kłopot z posłuszeństwem, trzeba jasno ukazać także, co oznacza określenie: „właściwie rozumiane posłuszeństwo”.

206/373 „Niekiedy jednak to rodzice uczą się wiary od swoich dzieci i wstępują się, jak Bóg przez nie mówi. Często bowiem wiara młodych ludzi odznacza się większym poświęceniem...”. Po co przeciwstawiać starszych młodym, rodziców dzieciom i pokazywać, że często dzieci są lepsze od rodziców.

207/375 „*On, najwyższa władza, służył i zajął ostatnie miejsce*”. Poprawić styl tego zdania, bo dziwnie brzmi określenie Jezusa: „On, najwyższa władza”..

207/377 „*Nikt nie może przestrzegać przepisów państwowych, które godzą w prawo Boże*”. Są tacy, którzy przestrzegają i twierdzą, że mogą, że to ich prawo – ludzie niewierzący, liberałowie, także niektórzy chrześcijanie (np. prawo do aborcji, in vitro). Lepiej sformułować: „*Nikt nie powinien przestrzegać takich przepisów...*”.

208/379 „*Zakazane jest zabijanie w czasie wojny*”, a nieco dalej (209/380) jest mowa o obronie koniecznej, nawet gdyby to wiązało się z zabiciem samego napastnika. Brak konsekwencji? Należy to uściślić i doprecyzować.

209/381 „*Kościół opowiada się przeciwko karze śmierci, ponieważ jest zarówno potworna, jak też niekonieczna*” Teks ten wskazuje, że Kościół opowiada się zdecydowanie przeciwko karze śmierci, a w tekście poniżej, jest mowa, państwo powinno sięgać po nią tylko „*w przypadkach absolutnej konieczności*”. Warto porównać tę naukę z KKK (2266-2267). Tradycyjna nauka dopuszczała karę śmierci, Jan Paweł II był jej zdecydowanie przeciwny. Stąd może pewien brak konsekwencji?

211/383 „*Jedynie Bóg jest Panem życia i śmierci. Niemniej jednak moje życie należy do mnie*”. Intencja zapisu tego ostatniego zdania była dobra, że chodzi o to (co wyjaśnia dalsza część tekstu), iż każdy od poczęcia ma prawo do życia, bo to jest jego życie, a nie matki, itd. Jednak w tym zestawieniu zdania: „*Jedynie Bóg jest Panem życia i śmierci*” ze zdaniem: „*Niemniej jednak moje życie należy do mnie*” sugeruje, że to ja decyduję o życiu, a więc choćby o jego końcu.

212/386 „*Dotyczy to nie tylko wykorzystywania seksualnego, lecz także zgorszenia przez rodziców, >KAPŁANÓW, nauczycieli czy wychowawców...*”. Znowu mowa o wykorzystaniu seksualnym, zgorszeniu. Dlaczego wyraz kapłani zapisano dużymi literami, jakby podkreślając, że to oni przede wszystkim wykorzystują dzieci.

214/390 „*Los członkini polskiego ruchu oporu dr Wandy Półtawskiej...W okresie nazistowskim Wanda Półtawska była ofiarą zbrodniczych doświadczeń*”. Ktoś nie znający historii nie będzie wiedział o co chodzi, gdy zostało użyte określenie: „w okresie nazistowskim”, że było to w czasie drugiej wojny światowej, w niemieckim obozie.

214/margines Zestawienie na marginesie działań Niemców w czasie II wojny światowej z przeproszaniem przez Jana Pawła II za grzechy chrześcijan, którzy gwałcili prawa ludów i narodów, gardzili ich kulturą nie jest właściwe. Przecież Niemcy w czasie II wojny światowej popełniali zbrodnie nie jako chrześcijanie i nie w imię chrześcijaństwa, ale wbrew chrześcijaństwu.

215/394 „Obecnie Kościół akceptuje również inne formy pochówku (przykładowo kremację)”. Czy są jeszcze inne formy, które Kościół akceptuje, jakie?

216/396 „Kiedy jednak z gniewu rodzi się nienawiść i pragnienie zła dla bliźniego, przekształca się z normalnego doznania w ciężkie wykroczenie przeciw Bogu”. Należy dodać, że jest także wykroczenie przeciw człowiekowi.

217/398 „Kościół mówi jednoznacznie „Nie” dla wojny”. Nieco wyżej zapisano: „Z etycznego punktu widzenia wojna jest uzasadniona jako środek ostateczny”. Jak to więc jest ostatecznie? Skoro Kościół dopuszcza wojnę jako środek ostateczny, to chyba nie można powiedzieć, że jest to jednoznaczne „Nie” dla wojny.

218/400 „Stworzył ich, uzdalniając do erotycznego pożądania i rozkoszy”. Warto zwrócić uwagę, że stworzył ich przede wszystkim do miłości i odpowiedzialności (por. Jan Paweł II). Pożądanie kojarzy się raczej negatywnie, z pewną gwałtownością, z żądzą: *Nie pożądaj żony bliźniego swego, Kto pożądliwie patrzy na niewiastę...* Chyba trzeba użyć innego słowa, jak choćby: pragnienie, pociąg (por. w tekście poniżej: „*odczuwają ku sobie pociąg seksualny i duchowy*”).

220/margines Czystość - słaba definicja. Nie ma nic w tym tekście o czystości przedślubnej, o czystości zakonnej, kapłańskiej, w małżeństwie, w życiu w samotności. Za dużo słów związanych z erotyzmem: namiętność, seksualne podniecenie, zaspokojenie.

220/404 „Kościół katolicki reprezentuje całościowe podejście do płciowości. Jej elementami są: pożądanie seksualne, które jest czymś dobrym i pięknym; osobowa miłość; witalność tzn. otwartość na dzieci”. Trudno uznać że jest to całościowe podejście do płciowości, gdy na pierwszym miejscu umieszcza się pożądanie seksualne. Lepiej użyć innego słowa, bowiem pożądanie kojarzy się z namiętnościami, często z grzechem, a tu chodzi o pragnienie, pociąg. Płciowość to także wzajemne uzupełnianie się.

220/404 Niezbyt dobry obraz mężczyzn wyłania się z tego punktu, mówiącego, że gdy jakiś mężczyzna może mieć jedną kobietę dla seksualnych rozkoszy, drugiej mówi czułe słówka, a z trzecią ma dzieci, to w rzeczywistości nie kocha żadnej. Czy to jest potrzebne w katechizmie?

222/408 „Co powinien zrobić młody chrześcijanin, który nie powstrzymał się przed stosunkiem przedmałżeńskim?” Odpowiedź jest mało precyzyjna, a tu trzeba jasno napisać: nawrócić się, zrezygnować ze współżycia, z mieszkania razem, czasem zerwać znajomość, wrócić do czystości pragnień, wypowiadać się, modlić się, przyjmować Komunię św., itd.

223/409 Masturbacja. Brak jasnego wyjaśnienia, dlaczego jest czymś niewłaściwym, grzechem także w relacji do Boga? Ukazano tylko odniesienie

ludzie - wykroczenie przeciw miłości. Także sformułowanie „*Kościół nie demonizuje masturbacji, ale przestrzega przed jej bagatelizowaniem*” jest trochę ucieczką od jasnego ukazania tego zagadnienia.

225/413 „*Najbardziej odrażający jest gwałt, gdy wykorzystuje się społeczne, hierarchiczne, zawodowe lub rodzinne zależności, między rodzicami a dziećmi, nauczycielami, wychowawcami, duszpasterzami a powierzonymi ich opiece dziećmi*”. Czy autorzy mieli na myśli tylko gwałt, czy też inne wykroczenia?

225/415 „*Co Kościół sądzi na temat homoseksualizmu? Kościół bez zastrzeżeń akceptuje ludzi, którzy czują się homoseksualni*”. Chyba trzeba użyć innego słowa, bo akceptacja oznacza zgodę na to, co robią, a tymczasem Kościół wzywa ich do czystości i wierności Bogu oraz przypomina, że kontakty seksualne z osobami tej samej płci są niezgodne z porządkiem stworzenia. Lepiej tak jak mówi KKK: „*Powinno się traktować te osoby z szacunkiem, współczuciem i delikatnością*”.

227/margines „*Wszystko bowiem, co Bóg stworzył, jest dobre i nie trzeba odrzucać niczego, co przyjmuje się z wdzięcznością*” (1 Tm 4,4). To tłumaczenie zmienia sens tego tekstu, który Biblia Tysiąclecia tłumaczy następująco: „*Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać*”. O co chodziło autorom?

227/416 „*Jeśli jedno z dwojga w chwili zawarcia małżeństwa wyklucza jeden z tych czterech punktów >SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA nie zostaje ważnie zawarty*”. Taka osoba (lub osoby, bo mogą wykluczać to oboje) nie powinna zostać dopuszczona do zawarcia małżeństwa - po to jest protokół przedmałżeński, by to jasno określić. Powyższy tekst sugeruje, że chodzi o moment zawarcia, i chyba jakąś wewnętrzną niezgodę, wbrew wypowiedzianym słowom, które w czasie zawarcia małżeństwa potwierdzają te punkty. Usprawiedliwieniem takiej postawy byłaby tylko jakaś wielka bojaźń, przymus.

227/417 „*Ciało, rozkosz i erotyczna przyjemność przedstawiają dla chrześcijan dużą wartość*”. Czy nie jest to pójście w drugą skrajność, w opozycji do nauki minionych wieków, i popieranie trochę hedonizmu? Dopiero pod koniec wychwalania rozkoszy jest mowa, że nie ona jest celem samym w sobie, że powinna być realizowana w małżeństwie i być otwarta na nowe życie.

227/417 „*Chrześcijaństwo wierzy, ... że nawet w niebie istnieje pewien rodzaj ciała*”. Jest to nieprecyzyjne ujęcie, bo nie chodzi o pewien rodzaj ciała, ale o ciało zmartwychwstałe, przemienione. Tekst mówi także: „*Ciało będzie istotnym elementem naszej szczęśliwości, naszego piękna i siły*”. Z pewnością tak, ale nie będzie się to łączyć z rozkoszą i erotyczną przyjemnością, bo zbawieni będą jak aniołowie, a w tym punkcie w centrum uwagi jest nie tylko ciało, ale także rozkosz i erotyczna przyjemność.

228/418 „*Jakie znaczenie ma dziecko w małżeństwie?*” Dlaczego nie mówi się o dzieciach, tylko dziecku? Czy do końca właściwe jest sformułowanie: „*Dziecko nie należy zatem do rodziców i nie jest ich własnością*”. Własnością na pewno nie jest, bo jest osobą, ale jakoś należy do rodziców, do rodziny.

229/422 Brakło jasnego zdania o in vitro, że jest niedopuszczalne i dlaczego.

231/424 „*Nie wolno potępiać tych, którzy się rozwodzą*”. Nie chodzi o potępienie, ale ukazanie, że Kościół nie godzi się na rozwody, że jest to problem moralny. Poniżej to jest wyjaśnione.

231/424 „*Chrześcijanie, którzy lekkomyślnie doprowadzają do rozwodu, biorą winę na siebie. Grzeszą względem opuszczonego partnera i porzuconych dzieci. Jednak wierny partner może wyprowadzić się ze wspólnego mieszkania*”. To zdanie jest mało jasne. Tutaj chodzi chyba o sytuację, gdy nie ma rozwodu, a wierny partner ze względu na swoje i dzieci zdrowie i życie wyprowadza się ze wspólnego mieszkania, np. gdy mąż jest alkoholikiem, gdy maltretuje żonę i dzieci. Brakło zdania o separacji kościelnej.

231/425 „*Starsi ludzie uważają niekiedy, że powinni poradzić młodym, by ci się nie przejmowali zbytnio tym „w zdrowiu i chorobie aż do śmierci*”. Chyba często jest również odwrotnie, starsi wierzący rodzice i krewni często boją z tego powodu, że młodzi nie biorą ślubu, że się szybko rozchodzą.

232/425 „*Dlatego sakrament małżeństwa nie jest kawałkiem papieru*”. Lepiej użyć sformułowania: „*zwykłą umową*”. Porównanie sakramentu małżeństwa do pojazdu z wystarczającą ilością paliwa, którym można dotrzeć do celu, jest słabe i nie oddaje istoty małżeństwa, to nie jest podróż poślubna.

235/435 „*Żadnego człowieka czy części jego ciała nie wolno sprowadzić do roli towaru ani też sam człowiek nie może się uczynić towarem*”. Czy nie może? Może, bo jest wolny i niektórzy to czynią, sprzedają się (np. prostytutka), czy sprzedając swoje narządy za życia (nerka) lub po śmierci. Raczej powinno się zapisać: „*nie powinien*”.

240/440 „*Z usług biskupów, prezbiterów i osób konsekrowanych nie da się pogodzić aktywności politycznej. Oni muszą być dla wszystkich*”. Tu trzeba jasno rozróżnić politykę - jako troskę o dobro wspólne, o co mają obowiązek troszczyć się: papież, biskupi i kapłani i po to Kościół ciągle przypomina ich ustami katolicką naukę społeczną. Czymś innym jest działalność polityczna w rozumieniu partyjnej, którą powinni się zająć świeccy katolicy. Brak tego rozróżnienia, będzie powodował, że każde odezwanie się biskupa i kapłana w sprawach społecznych będzie atakowane jako mieszanie się do polityki.

241/442 „*Kapitalizm, który nie jest osadzony w ścisłych ramach prawnych, narazony jest na niebezpieczeństwo, że przestanie służyć dobru wspólnemu*”. Nie chodzi o ramy prawne, ale etyczne, moralne. Często wyzysk jest realizowany w majestacie prawa.

242/444 „Praca nie jest celem samym w sobie, lecz ma służyć urzeczywistnieniu społeczeństwa godnego człowieka”. A może trzeba bardziej podkreślić, że praca ma służyć rozwojowi człowieka, realizacji powołania, utrzymaniu rodziny, i dopiero potem urzeczywistnianiu społeczeństwa.

251/462 „Dziewiąte przykazanie nie sprzeciwia się pożądaniu samemu w sobie, lecz nieuporządkowanemu pożądaniu”. W języku polskim pożądanie zawsze kojarzy się negatywnie, łączone jest z pożądliwością. Lepiej użyć innego określenia, jak np.: nieuporządkowane pragnienie staje się pożądaniem, nieuporządkowany pociąg seksualny staje się pożądaniem.

255/467 „Także młodzi ludzie doświadczają wewnętrznej pustki. Jednak być ubogim w duchu to nic złego”. Pustka wewnętrzna to nie bycie ubogim w duchu. To określenie kojarzymy zawsze z Chrystusowym błogosławieństwem: „Błogosławieni ubodzy w duchu...”, co wcale nie oznacza wewnętrznej pustki.

Część IV

Jak powinniśmy się modlić?

Czwarta część katechizmu „Youcat” podejmuje temat modlitwy w nawiązaniu do KKK (część czwarta: „Modlitwa chrześcijańska), który omawia zagadnienie modlitwy w dwóch działach. W pierwszym dziale KKK mówi o modlitwie w życiu chrześcijańskim, a zwłaszcza o objawieniu modlitwy, o tradycji modlitwy i życiu modlitwy. W drugim dziale omawia modlitwę „Ojczy nasz”. Katechizm „Youcat” idzie wiernie za KKK omawiając następujące tematy: *Modlitwa w życiu chrześcijanina; Modlitwa: jak Bóg obdarza nas swoją bliskością; Źródła modlitwy; Droga modlitwy; Modlitwa Pańska „Ojczy nasz”*.

W tej części, zawartej na stronach 257-287 i obejmuje pytania od 469-527, podobnie jak w KKK, części najmniejszej, „Youcat” omawia szczegółowo zagadnienie modlitwy. Ukazuje czym jest modlitwa, jak człowiek dochodzi do modlitwy, pokazuje wzory modlących się ludzi: Abrahama, Mojżesza, Maryi, rolę psalmów w modlitwie, wreszcie przykład modlitwy Chrystusa, w całym jego publicznym życiu. Katechizm odpowiada także na pytania: dlaczego możemy modlić się ufając, że Bóg nas wysłucha?, czego możemy się nauczyć z modlitwy Maryi i czym jest modlitwa różańcowa?, jakie są rodzaje modlitwy oraz czym jest błogosławieństwo, adoracja, modlitwa prośby i wstawiennicza, modlitwa dziękczynienia i modlitwa uwielbienia. Katechizm wskazuje również na podstawowe źródło modlitwy, jakim jest Biblia, ukazuje znaczenie modlitwy w liturgii Kościoła, cechy charakterystyczne modlitwy chrześcijańskiej, postawy w modlitwie. Ważna według „Youcat” jest rola Ducha Świętego

i świętych w modlitwie. Omawia także różne sposoby modlitwy: ustna, rozmyślanie i kontemplacja oraz temat trudności na modlitwie. Wreszcie szczegółowo prezentuje modlitwę „Ojcze nasz”, omawiając poszczególne wezwania. Dobrze byłoby gdyby ta część „Youcat” była nieco bardziej rozbudowana, ponieważ dzisiaj problem modlitwy wydaje się być kluczowym. Bez modlitwy słabnie wiara i relacja z Bogiem. Dlatego wychowanie do modlitwy i ukazanie jej znaczenia wydaje się być najbardziej istotne na drogach wiary młodych ludzi.

Szczegółowe analizy tekstu tej części „Youcat” również stawiają przed nami nieco problemów, wynikających zapewne z niedoskonałości polskiego tłumaczenia, z niezręczności użytych sformułowań, czy konieczności w skróconej formie i w miarę przystępnym językiem przedstawienia treści naszej wiary. Oto najważniejsze zauważone problemy:

258/ 470 „*Modlenie się jest czymś tak naturalnym....*”. Lepiej użyć sformułowania: „*Modlitwa jest czymś tak naturalnym....*”.

260/471 „*Gdy Abraham widział że Bóg chciał zniszczyć grzeszne miasto Sodomę, wstawił się za jego mieszkańcami. Zmagał się z Bogiem, i to bardzo zaciekle*”. Abraham wcale się nie zmagał zaciekle, tylko wstawiał się za Sodomą, czynił to bardzo delikatnie, i wcale nie musiał się bardzo targować, bo Bóg godził się na każdą jego prośbę.

261/472 „*Podobnie jak wówczas Mojżesz nabral zaufania do Boga ...*”. Za dużo w tym tekście psychologii, chyba nie chodziło tu o zaufanie ...

261/473 „*Ojcze nasz i Psalm to największa część skarbu modlitwy Kościoła*”. Lepiej: „*najważniejsza część skarbu modlitwy*”. Nie wyjaśniono także, dlaczego to najważniejsza część skarbu - wystarczyło dodać, że to modlitwy objawione przez Boga.

261/473 „*Psalmy...którymi jeszcze dzisiaj modli się wspólnota Kościoła*”. Po co zapisano: „*jeszcze dzisiaj*”, to zawsze były, są i będą modlitwy Kościoła.

261/474 „*Jednak, co widać na przykładzie opowiadania o 12-letnim Jezusie w świątyni*”. Czy to jest opowiadanie czy wydarzenie, które rzeczywiście miało miejsce?

261/474 „*Jezus, podobnie jak wszyscy ludzie, miał nadzieję na istnienie innego świata i modlił się do Boga. Jednocześnie sam był częścią tego innego świata ...*”. Skoro w Jezusie... „*była głęboka i wyjątkowa relacja z Bogiem, Jego Ojcem*” ... i „*był częścią innego świata*”, to czy można pisać, że „*podobnie jak wszyscy ludzie, miał nadzieję na istnienie innego świata...*”? Trzeba to zdanie dopracować tak, by było poprawne dogmatycznie.

263/478 „*Wielu chrześcijan czuje, że powinni opowiedzieć o tym, jak zostali powołani przez Boga i jak Bóg ich wysłuchał*”. Czy tu rzeczywiście chodzi o czucie?, Czy ono jest najważniejsze?

266/483 „Jakie są główne rodzaje ...”. Powinno być: „Jakie (brak „i”)”.

266/483 Błąd w wyliczeniu pięciu rodzajów modlitwy: Według KKK są to: błogosławieństwo i adoracja, modlitwa prośby, modlitwa wstawiennicza, modlitwa dziękczynienia, modlitwa uwielbienia. Tutaj zaś są wymienione: osobno: błogosławieństwo, adoracja, dziękczynienie, uwielbienie, zaś połączono modlitwę prośby i wstawienniczą, .

268/486 Niezbyt zgrabne językowo sformułowanie: „*Bóg zna nas na wyłot*”, lepiej: „do głębi”, „do końca”, „na wskroś”, „w pełni”.

269/ 486 „*Ta postawa pomaga nam w niepojęty sposób skupić się na obecności Boga ...*”. Może nie trzeba aż tak przesadnie pisać, że rozłożone ręce w modlitwie „*pomagają nam w niepojęty sposób skupić się na obecności Boga*”. Może wystarczy napisać, że pomagają nam skupić się na obecności Boga.

269/margines „*Wstawiać się oznacza posłać komuś anioła*” – Luter. Nie jest to jasne, bowiem nie my posyłamy aniołów, tylko Bóg.

269/487 „*Im człowiek bardziej uczy się modlić, tym głębiej czuje, że jest częścią duchowej rodziny, od której emanuje siła modlitwy. Z całą moją troską... mogę zaczerpnąć sił z modlitwy innych*”. W tym tekście jest za dużo elementu ludzkiego: czucia i siły emanującej ze wspólnoty, a za mało odniesienia do Boga.

271/493 „*Kto modli się jak chrześcijanin*”. Chyba powinno być: „*jako chrześcijanin*”.

272/494 „*Kto już od rana chce zjednoczyć się z Jezusem...*”. Chyba lepiej użyć słów: „*Kto już od rana jednoczy się z Jezusem ...*”.

272/496 „*Modlić się do Boga można tylko z Bogiem*”. Tekst jest mało zrozumiały dla młodzieży. Dokonano skrótu myślowego. Lepiej użyć zdania: „*Modlić się do Boga oznacza modlić się do Ojca przez Syna w Duchu Świętym*”. Także kolejne zdanie: „*modlitwa to wypowiedane z głębi serca słowa Boga do Boga*” rodzi trudność rozumienia, bo taki tekst sugeruje albo tautologię albo że jest dwóch Bogów. Lepiej: „*Modlitwa to wypowiedane z głębi serca słowa do Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym*”.

273/497 Dlaczego w wyliczeniu szkół duchowości zabrakło duchowości karmelitańskiej?

277/505 „*Również duch epoki nie widzi sensu w modlitwie, a w pełnym kalendarzu nie ma na nią miejsca*.” Mało zrozumiałe sformułowania: „*duch epoki*”, „*w pełnym kalendarzu*”. Lepiej: „*Współcześni ludzie, ulegający duchowi epoki nie widza sensu w modlitwie, nie znajdują na nią czasu wśród swoich zajęć*” („*w wypełnieniu swego czasu*”), itp.

277/505 „*Gdyby Bóg nie chciał, żebyśmy docierali do niego w modlitwie, nie wygrywalibyśmy walki*”. Zdanie niezbyt zrozumiałe i chyba mało poprawne teologicznie. Może prościej byłoby zapisać: „*Modlitwa jest wielką pomocą w walce duchowej*”.

281/514 „*Także obecnie nie ma dnia, żebyśmy nie odmawiali modlitwy Pańskiej ...*”. Lepiej użyć określenia: „nie powinno być dnia...”, bo nie wszyscy się modlą.

282/516 „*Nawet ludzie, którzy zostali zgwałceni przez swojego rodzonego ojca, mogą nauczyć się modlitwy Ojciec nasz*”. Lepiej zamiast „zgwałceni” użyć słowa: „skrzywdzeni” - bo mogły być różne krzywdy, nie tylko gwałt.

286/524 „*Ponieważ mamy dobrotliwego Ojca...*”. Zamiast „dobrotliwego”, lepiej: „dobrego”, „miłosiernego”, „przebaczającego”, bo dobrotliwy kojarzy się z pobłażliwym, naiwnym, patrzącym przez palce, itp, a Bóg taki nie jest.

286/525 „*...mamy za mało własnej siły, by przeciwstawić się Złu*”. Lepiej: „złu”. Katechizm poniżej rozróżnia „zło” od „Złego” i „Zła osobowego”; por. 285/ 525-526. Warto też pamiętać, że przeciwstawiać się możemy własnymi siłami, ale zwyciężyć możemy dopiero z łaską.

Wnioski końcowe

Dobrze, że powstał Katechizm „Youcat” dla młodzieży. Jego styl, układ, język, forma bez wątpienia zainteresuje młodych i przyczyni się do pogłębienia ich wiary i zaangażowania w życie Kościoła. KKK jest zbyt obszerny, by w pełni mogli z niego korzystać wszyscy młodzi, „Youcat” natomiast przez swoją zwięzłość i szatę graficzną może być bardzo dobrą pomocą dla młodych w podążaniu drogami wiary.

Bez wątpienia cenną rzeczą jest troska katechizmu o przybliżenie młodym ludziom trudnych tematów teologicznych. Stąd widoczna troska, by nie przedstawiać tematów w ujęciu systemów teologicznych, skomplikowanych analiz, definicji, pojęć, tylko w sposób zrozumiały dla młodego pokolenia. Trzeba podziwiać i podziękować autorom za wielki trud pisania językiem zrozumiałym dla młodzieży. Autorzy katechizmu musieli bez wątpienia zmagać się z pewnymi trudnościami w tym względzie, można zauważyć, że w pewnych ujęciach jest więcej psychologii niż teologii, za dużo czasem jest języka potocznego, a za mało precyzyjnego wyjaśniania zagadnień wiary i moralności. Czasem zbyt prosto, popularyzatorsko, za pomocą niezbyt odpowiednich obrazów i porównań ukazane są głębokie prawdy wiary, co powoduje, że zamiast ich wyjaśnienia może dochodzić do pewnego zaciemnienia. Niemniej jednak warto było podjąć ten trud przełożenia nauki Kościoła z trudnego teologicznego języka na język zrozumiały dla dzisiejszego pokolenia ludzi młodych.

Zauważyć trzeba wielki trud autorów katechizmu mający na celu przybliżenie nauki moralnej Kościoła, większości ważnych zagadnień dla współczesnego człowieka, chcącego, mimo dzisiejszego relatywizmu, żyć zgodnie ze

wskazaniami Chrystusa i jego przykładem życia. Niemniej można w niektórych tekstach zauważyć brak precyzji, a czasem ucieczkę od jednoznacznych wskazań.

Trzeba stwierdzić, że powstało wielkie dzieło dla dobra Kościoła, a zwłaszcza dla młodych chrześcijan, które warto wykorzystać, by wraz z KKK i Kompendium stanowiło oparcie i drogowskaz dla wiary i moralności Kościoła w dzisiejszym świecie, często relatywizującym i kwestionującym naukę chrześcijańską. Przedstawione uwagi nie deprecjonują katechizmu „Youcat”, są tylko sugestią do doprecyzowania pewnych zagadnień, czy sformułowań oraz dokonania pewnych poprawek, tak by kolejne wydania były coraz lepszym wyrażeniem tego, w co wierzymy, jak celebруем misteria Kościoła, w jaki sposób mamy żyć w Chrystusie i jak powinniśmy się modlić. Autor tego opracowania ma nadzieję, że przedstawione uwagi mogą stać się inspiracją do dalszych analiz i ciągłego doskonalenia tej pomocy dla wiary i życia chrześcijańskiego.

ZMARLI KAPŁANI

ŚP. KS. KANONIK RYSZARD OZGA

Urodzony dnia 17.05.1953 r. w Jeżowem, jako syn Piotra i Zofii Drelich. Pochodził z parafii w Jeżowem, Diecezja Rzeszowska. Maturę uzyskał w 1972 roku w LO w Rudniku. Studia filozoficzno-teologiczne w latach 1972-1978 odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Przyjął święcenia kapłańskie dnia 04.06.1978 r. w katedrze w Przemyślu, z rąk Ks. Bpa Ignacego Tokarczuka. Obronił magisterium. Po latach posługi kapłańskiej odznaczony został tytułem *expositorium canonoicale*.

Pracował na stanowisku wikariusza w parafiach: Dubiecko /01.07.1978-30.06.1980/; Strzyżów /01.07.1980-31.07.1983/ Ustrzyki /01.08.1983-30.06.1985/ Rzeszów /01.07.1985-01.07.1986/ Krosno /01.07.1986-01.11.1987.

Posługę proboszcza pełnił w parafiach: Desznica /02.11.1987-03.09.1992/ oraz – od 04.09.1992 – w parafii Pstrągowa.

Zmarł dnia 22.08.2014 r., po ciężkiej chorobie, zaopatrzony świętymi Sakramentami. Mszy św. podczas eksporty przewodniczył Biskup Rzeszowski Jan Wątroba. Mszy św. pogrzebowej dnia 24.08.2014 r. w Pstrągowej przewodniczył bp E. Białogłowski.

KIEDY GÓRAL UMIERA

Kazanie ks. Andrzeja Garbarza podczas eksporty

śp. ks. Ryszarda Ozgi

Pstrągowa, 23 sierpnia 2014 r.

Najdostojniejszy nasz Arcypasterzu!

Czcigodni Bracia kapłani!

Drogie Siostry zakonne!

Droga Rodzina Zmarłego Kapłana!

Osieroceni parafianie Pstrągowej!

Siostry i Bracia!

*Kiedy góral umiera, to góry z żalu sine,
Pochylają nad nim głowy jak nad swoim synem.
Las w oddali szumi mu odwieczną pieśń bukową.*

*A on długo sposobi się przed najdalszą drogą.
Kiedy góral umiera, to nikt nie uklada baśni,
Tylko w niebie roziskrzonym mała gwiazdka gaśnie,
Głowę jeszcze raz uniesie do góry do nieba,
By pożegnać góry swe, by, by im coś zaśpiewać,
Góry moje, wierchy moje otwórzcie swe ramiona,
Niech na miękkim z mchu posłaniu cichuteńko skonom,
Ojczy mój halny wietrze powiej ku północy,
Ciepłą drżącą swoją ręką zamknij zgasłe oczy.*

Zmarły Kapłan, ks. Ryszard Ozga nie był góralem z urodzenia. Był Laskowiakiem. Pochodził z parafii Jeżowe, w dawnej diecezji przemyskiej, dziś w sandomierskiej. Urodził się w wielodzietnej rodzinie. Był najstarszym spośród 9-ciorga rodzeństwa. Oprócz Niego, dwie Jego siostry - Krystyna i Teresa są zakonnicami, a najmłodsza siostra Maria jest katechetką świecką.

Ks. Rysiek – tak nazywaliśmy go w seminarium i zawsze – nie był góralem. Kojarzę jednak słowa tej popularnej piosenki, bo śledząc jego życiową drogę posługiwania kapłańskiego, prawie zawsze pracował w parafiach położonych w górach.

Jako wikariusz pracował w Dubiecku, w Strzyżowie, w Ustrzykach Dolnych, w Rzeszowie – w obecnej parafii katedralnej, w parafii farniej w Krośnie. Jako proboszcz pracował najpierw 5 lat w Desznicy. O tą parafię sam poprosił ówczesnego Ordynariusza diecezji przemyskiej bp. Ignacego Tokarczuka. Wybrał góry! Trzeba tutaj dodać, że parafia Desznica, z kościołami dojazdowymi w Świątkowej Wielkiej i Świątkowej Małej była pierwszym ośrodkiem oazowym w diecezji przemyskiej. Parafia jest mała, ale w ciągu 5 lat, Ks. Ryszard przy pomocy parafian, wybudował punkt katechetyczny w Świątkowej – bo takie to były czasy. Dzieci trzeba było katechizować nie w szkole, ale w domach prywatnych lub w punktach katechetycznych – a tam, w parafii Desznica - to była konieczność ze względu na odległości. Po pożarze plebani, ks. Rysiek wybudował nową plebanię. Pewnie są tu parafianie z Desznicy. Przy okazji pogrzebu ich dawnego Proboszcza należy się im wielkie podziękowanie za zaangażowanie w rozwoju Ruchu „Światło-Zycie” przez tyle lat i za wielką owocną współpracę z Kapłanami, Proboszczami i Moderatorami oazowymi. Ks. Ryszard zawsze o Was pięknie mówił i pewnie będzie o Was pamiętał tam – z niebiańskich wierchów.

*Kiedy góral umiera, to góry z żalu sine,
Pochylają nad nim głowy jak nad swoim synem,
Las w oddali szumi mu odwieczną pieśń bukową.
Góry moje, wierchy moje otwórzcie swe ramiona...*

Siostry i Bracia!

Po Desznicy, przez 22 lata była Pstrągowa. Już sama nazwa kojarzy się z górami. A krajobraz? Może mieszkający tutaj tego nie dostrzegają na co dzień, ale przyjeźdni? Pewnie życie tu jest ciężkie, bo niemal stale „pod górę”, ale śp. Ks. Proboszcz, w każdy I Piątek miesiąca chodził po tych górach do chorych. Zmęczony, ale zawsze wracał z radością. Przepraszam za osobiste wspomnienia, ale ile się nasłuchałem opowieści o jakiejś nieznanym mi przecieź, ale „świętej” babci w Pstrągowej.

Obecny tutaj, Ks. Dyrektor naszej Rzeszowskiej „Caritas” może zaświadczyć, ile parafia Pstrągowa otrzymywała pomocy w formie wsparcia. Często odwiedzałem ks. Ryśka, ale prawie zawsze na stole były pisma z „Caritas”, że trzeba odebrać jakiś towar. Przywożono, rozładowywano, rozdawano. Nie-samowite. „Jak sobie z tym radzisz?” – pytałem. „Mam Zespół charytatywny, który zna potrzeby parafian”. – odpowiadał. Swoje decyzje konsultował z Radą parafialną, z członkami Akcji Katolickiej i w częstych indywidualnych rozmowach. Sam, raczej milczący – umiał słuchać i korzystać z rad innych.

Cechami Zmarłego ks. Ryszarda Ozgi były: pokora, cierpliwość, tolerancja, umiejętność współpracy z ludźmi, organizacja, doskonale określenie celów i dobór środków. Tydzień temu powiedział nam: „Wszystko co zaplanowałem przychodząc do Pstrągowej – zostało zrobione”. Rozejrzyjmy się! Wybudował piękną plebanię: kościół pokrył blachą miedzianą, okna kościoła ozdobił witrażami. Spieszył się z tymi pracami. W ostatnim tygodniu odmalował wnętrze kościoła - jakby na swój pogrzeb. Już tego nie zobaczył., ale w dzień przed śmiercią powiedział mi: „W niedzielę – choć nie chcę się pokazywać ludziom w moim stanie, pójdę do kościoła – i im podziękuję”. W imieniu Waszego Proboszcza: dziękuję Wam, parafianie pstrągowscy za wszystko, co zrobiliście pod jego kierownictwem! „Bóg zapłać!”

*Kiedy góral umiera, to góry z żalu sine
Pochylają nad nim głowy jak nad swoim synem.*

Ks. Ryszard kochał góry, a szczególnie Bieszczady. Z zamiłowania był żeglarzem. Wolny czas spędzał często na Zalewie Solińskim. Ileż tam, na kei w Polańczyku, odbył rozmów, dyskusji, czasem sporów, z różnymi nieraz mocno „zakreconymi” ludźmi z całej Polski! Był dla tych ludzi duchowym opiekunem, duszpasterzem, ojcem. To też była – choć nieformalna posługa duszpasterska i ewangelizacja. Posługa kapłańska ks. Ryśka była cicha ale sumienna i rzetelna. Nie szukał rozgłosu i pochwał, ale swe obowiązki wykonywał zawsze w duchu wiary i miłości Boga i ludzi.

W ostatnim czasie Pan Bóg zesłał na Niego krzyż choroby nowotworowej i cierpienia. Krzyż ten podjął z całkowitym poddaniem się woli Bożej. Znosił

mężnie wszelkie dolegliwości leczenia w szpitalach w Rzeszowie i w domu. Dzień po dniu dojrzał do nieba. W ubiegłą niedzielę przyjął Sakrament Namaszczenia Chorych, którego udzielił mu młody ksiądz wikary z Czudca, który Go zastępował. „Bóg Ci zapłać” Drogi Księżu za tę posługę. W czwartek ks. Ryszard po Mszy św. wieczorowej przyjął Wiatyk. Wzruszające było, jak po obrzędzie podziękował: „Bóg zapłać!”

W tym bardzo trudnym okresie opiekowała się Nim pani Maria. Z heroicznym wręcz poświęceniem służyła mu dniem i nocą – jako gospodyni, pielęgniarka, siostra, a właściwie – matka. Droga Pani Marysiu! Niech Pan Bóg stokrotnie wynagrodzi Ci za wszystko. Za te 5 lat całkowitego oddania się służbie Zmarłemu Kapłanowi i parafii. Niech Pan Bóg błogosławi także Twojej Rodzinie, która przez wiele lat pomagała ks. Ryszardowi we wszystkim i była Jego podporą na każde zawołanie.

Pani Maria podjęła posługę na plebani w Pstrągowej po swojej Mamie pani Rufinie, która, jako gospodyni, pracowała tutaj 17 lat. Za tą służbę Kościołowi Jej też wyrażamy słowa wielkiej wdzięczności i szacunku. Starszej naszej Pani – mogę powiedzieć naszej „Pani Matce” życzymy zdrowia po najdłuższe lata.

Na ręce obecnego wikariusza ks. Wacława Stokłosy, dziękuję w imieniu ks. Rysia – wszystkim wikariuszom-katechetom, którzy z Nim współpracowali. Na plebanii w Pstrągowej czuło się zawsze „jednego serca i jednego Ducha kapłańskiego”.

Potrzebą serca jest też podziękowanie dla służby zdrowia – dla troskliwych lekarzy wykonujących skomplikowane badania i zabiegi, dla administracji, która ułatwiała jak ominąć skomplikowane procedury, przez co ks. Ryszard nie zawsze musiał czekać w kilometrowych kolejkach. Szczególne podziękowanie należy się Paniom pielęgniarkom: Cecylii Bury i Sylwii Środoń, które w ostatnim czasie, codziennie, były na plebanii i służyły ks. Ryszardowi.

Dziękuję także Przyjaciołom Zmarłego p. Markowi Miąsikowi i p. Marii Ingot, którzy od lat wspierali ks. Ryszarda, a szczególnie w okresie Jego pobytu w szpitalu, a potem - po licznych zabiegach w Rzeszowie, gościli Go u siebie, aby się posilił i odpoczął. Bóg Wam zapłać!

Lista Dobroczynców ks. Ryszarda jest długa, bo miał On wielu przyjaciół. W imieniu Zmarłego pragnę podziękować Wszystkim! Szczególnie jednak dziękuję Wam, parafianie tutejsi! Przede wszystkim za piękną, przykładną współpracę z Waszym Proboszczem, czego wyrazem są dzieła materialne. Ale przecież przez te 22 lata posługiwania Waszego Proboszcza w tej parafii o wiele więcej jest owoców duchowych, które z pewnością zapisał Pan Bóg w Księdze Żywota. Wierzmy, że mamy Orędownika w niebie i ufamy, że będzie dalej – jak za życia doczesnego – za nami się tam modlił.

*Kiedy góral umiera, to góry z żalu sine
Pochylają nad nim głowy jak nad swoim synem.*

Maryi, Matce Najświętszej i Królowej i św. Józefowi, Patronowi parafii powierzamy duszę śp. ks. Ryszarda. A dla siebie, żegnając na ziemi Zmarłego Kapłana, prosimy o pociechę i umocnienie wiary i nadziei naszej w życie wieczne i w zmartwychwstanie. Amen.

ŚP. KS. PŁK KANONIK JÓZEF PAŁĘGA

Odszedł do Pana w sobotę, 20 września 2014 r. zaraz po odprawieniu Mszy św. o godz. 8.00 w klasztornej zakrystii. Urodził się 28.12.1918 r. w Bliżycach k/Lelowa diec. kieleckiej. Formację przygotowującą do kapłaństwa odbył w Zakonie Braci Mniejszych Konwentualnych. Święcenia kapłańskie otrzymał 30.08.1942 r. we Lwowie z rąk JE ks. abpa Eugeniusza Baziaka. Do rozpoczęcia posługi w Duszpasterstwie Wojskowym pracował w klasztorach Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Był Kanonikiem Archidiecezji Lubelskiej. Posługę w Duszpasterstwie Wojskowym, jako Proboszcz Garnizonu Rzeszów, ks. Pułkownik rozpoczął 31.05.1967 r. Na emeryturę przeszedł we wrześniu 1986 r. i mieszkał w Rzeszowie.

Przez wiele lat, niemal każdego dnia odwiedzał Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej, aby sprawować Mszę św. i z wielką gorliwością posługiwać w konfesjonale. Za wszelkie dobro niech Bóg mu wynagrodzi radością nieba.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek 25 września 2014 r. Trumna z ciałem ks. płka została przywieziona do kościoła garnizonowego, gdzie wierni odmówili różaniec. O godz. 13.00 Mszy św. pogrzebowej przewodniczył bp E. Białogłowski w gronie kilkunastu kapłanów.

ŚP. KS. KANONIK EUGENIUSZ HAJDUK

W niedzielę 21 września zmarł śp. ks. kanonik Eugeniusz Hajduk, emeryt w Jaśle. We wtorek, 23 września, o godz. 14.00 w kościele MB Częstochowskiej w Jaśle odbyła się Msza św. pogrzebowa, której przewodniczył bp Kazimierz Górny – Biskup Rzeszowski Senior. Ks. Kanonik Eugeniusz Hajduk, urodził się 02.06.1922 – w Jaśle jako, syn Michała i Karoliny Szpak. Maturę złożył w 1946 w – Liceum Ogólnokształcącym im. Kr. Stanisława Leszczyńskiego

w Jaśle; studia: filozoficzno teologiczne odbył w latach 1946-1951 w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk bpa Franciszka Bardy w dniu 24.06.1951 r. w- Przemyślu.

Pracował w parafiach na stanowisku wikariusza: Spie /01.08.1951 - 19.03.1953/; Spie 20.03.1953 - 04.08.1953 jako administrator; w Dzikowcu /05.08.1953 - 23.07.1957/ jako wikariusz; Odrzykoń /24.07.1957 - 18.08.1957/; Borek Stary /19.08.1957 - 14.07.1958/; Zapatów /15.07.1958 - 30.07.1959/; Krasne k/ Sieniawy /01.08.1959 - 18.04.1967/ jako proboszcz; Hyżne /19.04.1967 - 18.08.1971/ jako wikariusz; Wysoka Strzyżowska 18.08.1971 - 18.08.1975/; Drochobyczka /19.08.1975 - 30.06.1981/; Święcany /01.07.1981 - 1.08.1986/ jako rezydent. Od 02.08.1986 przebywał w Jaśle jako emeryt. Ciało złożono na cmentarzu w Jaśle – Gorajowicach. Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie!

SPIS TREŚCI

KOŚCIÓŁ W ŚWIECIE

- Wystąpienie Kongregacji Duchowieństwa w sprawie codziennego sprawowania Mszy Świętej również pod nieobecność wiernych..... 3
- Dekret Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów ustanawiający Bł. ks. Jerzego Popiełuszkę patronem NSZZ „Solidarność”..... 6
- Oświadczenie dyrektora Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej, w imieniu Ojca Świętego w sprawie pokoju w Iraku..... 7

KOŚCIÓŁ W POLSCE

- Wychowywać do prawdy. List Pasterski Episkopatu Polski z okazji IV Tygodnia Wychowania 14-20 września 2014 r. 9
- Tak – dla pokoju i rozwoju narodów! Nie dla wojny i zabijania! Słowo biskupów diecezjalnych z Jasnej Góry w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej 12
- Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie klauzuli sumienia..... 17
- Apel Prezydium Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ustanowienia 26 sierpnia br. dniem modlitwy za prześladowany kościół na Bliskim Wschodzie 19
- Oświadczenie zespołu ekspertów ds. bioetycznych Konferencji Episkopatu Polski w sprawie klauzuli sumienia lekarza 20
- Kochająca Matka zawsze trzeźwa. Apel Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości na miesiąc abstynencji – sierpień 2014 22
- Oświadczenie Przewodniczącego KEP w sprawie Deklaracji Wiary Nauczycieli..... 27
- Komentarz rzecznika Konferencji Episkopatu Polski na temat wynagrodzeń za pracę katechetów w szkołach publicznych czy kapelanów różnych instytucji 30

KOŚCIÓŁ DIECEZJALNY

List Ojca Świętego Franciszka do Biskupa Rzeszowskiego z okazji 50 lecia śmierci bł. Władysława Findysza, Kapłana i Męczennika komunizmu	31
List Biskupa Rzeszowskiego z racji 50-tej rocznicy męczeńskiej śmierci bł. ks. Władysława Findysza	32
Komunikaty Kurii Diecezjalnej	
14. Niedziela zwykła	36
15. Niedziela zwykła	37
16. Niedziela zwykła	38
17. Niedziela zwykła	39
18. Niedziela zwykła	40
19. Niedziela zwykła	42
20. Niedziela zwykła	43
21. Niedziela zwykła	45
22. Niedziela zwykła	46
23. Niedziela zwykła	48
Święto Podwyższenia Krzyża Świętego	50
25. Niedziela zwykła	51
26. Niedziela zwykła	54
Dzień modlitw w intencji III Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów	57
Dzień Papieski 2014. Jan Paweł II – Świętymi bądźcie	60
Formacja stała kapłanów diecezji rzeszowskiej – 2013/2014	61
Formacja stała kapłanów diecezji rzeszowskiej plan realizacyjny – 2014/2015	68
Zmiany duszpasterzy w diecezji rzeszowskiej 2014	71
Kalendarium wydarzeń diecezjalnych 2014-2015	80
Zostań wolontariuszem ŚDM już dzisiaj! Informacja dla Młodzieży z klas III gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych	87

KAZANIA, ARTYKUŁY I POMOCE DUSZPASTERSKIE

Kazanie z okazji odpustu we wspomnienie św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego wygłoszone w uroczystość patronalną kaplicy Domu Księży Seniorów w Rzeszowie, dnia 17.09.2014 r. (<i>ks. Paweł Pietrusiak</i>).....	89
Status embrionu ludzkiego. Wykład podczas Zebrania Biskupów Diecezjalnych, Częstochowa, 25 sierpnia 2014 r. (<i>abp Henryk Hoser SAC</i>)	93
Misja Jana Pawła II trwa... Rozmowa z Abp Edwardem Nowakiem.....	99
Słowo na wprowadzenie i zakończenie Mszy św. ku czci Bł. Władysława Findysza, kapłana i męczennika w dniu jego wspomnienia 23.08.2014 w Nowym Żmigrodzie (<i>abp Edward Nowak</i>).....	105
Elementy konstytutywne męczeństwa w procedurze kanonizacyjnej (<i>ks. Bogusław Turek CSMA</i>).....	108
Uwagi do Katechizmu Kościoła Katolickiego dla młodych „Youcat” (<i>ks. Jerzy Buczek</i>).....	114

BIOGRAFIE DUSZPASTERZY

Śp. ks. kanonik Ryszard Ozga	155
Kiedy górą umiera. Kazanie podczas eksperty śp. ks. Ryszarda Ozgi, Pstrągowa, 23 sierpnia 2014 r. (<i>ks. Andrzej Garbarz</i>).....	155
Śp. ks. płk. kan. Józef Pałęga	159
Śp. ks. kanonik Eugeniusz Hajduk	159

ISSN 1426-1790